

KRAKOWSKA

Czy rząd znów spustoszy kieszenie pacjentów?

Czerwone światło dla zielonych recept

Jeszcze nie przebrzmiały emocje po ostatniej podwyżce cen leków, a już władze szykują kolejny cios w portfele pacjentów – likwidację bezpłatnych recept. Taką decyzję podjął właśnie Komitet Społeczny Rady Ministrów i zamierza skłonić rząd do nadania jej prawnej mocy.

Już kwietniowe zmiany przepisów ograniczające możliwość przepisywania na bezpłatne recepty niektórych popularnych specyfików, wywołały społeczne oburzenie. Wszyscy spodziewali się, że autoprędka rządu złagodzi niekorzystne dla pacjentów decyzje. Tymczasem, zamierza je jeszcze zaostriżyć, w ogóle likwidując zielone recepty, które pozwalały ludziom przewlekle chorym i znajdującym się w sytuacji zagrożenia życia na darmowe korzystanie z najlepszych specyfików.

Groźba epidemii

Rząd uzasadnia swój najnowszy pomysł zbyt hojnym rozdzielaniem przez lekarzy takich recept. Tylko w 1997 r. uszczupliło to państwową kieszeń o niebagatelną kwotę 513 mln zł.

– Uważam, że kolejne, ważne leki znajdują się poza zasięgiem pacjentów, bo będą dla nich zbyt drogie – skomentował krakowski chirurg Jerzy Friediger.



– Polsce grozi powrót epidemii chorób układu krążenia. Odpowiedzialny za to jest rząd, poprzez swoje decyzje godzące w zdrowie społeczeństwa – takie stanowisko wyraziło m.in. Polskie Towarzystwo Badań nad Miażdżycą i Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.

– Większość pacjentów już dziś nie stać na pokrywanie znacznych kosztów terapii statynowej hamującej syntezę cholesterolu, którego obecność uważana jest za najważniejszy czynnik ryzyka chorób układu krążenia. Najbardziej niepokojące jest to, że ze względu na wzrost kosztów leczenia rezygnują z niego ludzie o najwyższym poziomie ryzyka – twierdzi prof. Marek Naruszewicz, przewodniczący Ogólnopolskiego Towarzystwa Badań nad Miażdżycą. – Tym-

czasem w Polsce problem podwyższonego poziomu cholesterolu dotyczy prawie 70 proc. kobiet i mężczyzn.

Miażdżycowy alarm

Już kwietniowe decyzje przesuwające część leków do ryczałtowych, tym samym uniemożliwiając ich przepisanie nieodpłatnie, spowodowały zdaniem specjalistów fatalne skutki. Apteczna sprzedaż najtańszego leku antycholesterolowego (fluwastatyny) spadła o 60 proc., a 90 proc. pacjentów odmawia w gabinecie lekarskim przyjęcia recepty na ten lek z przyczyn finansowych, alarmując członkowie Towarzystwa Badań nad Miażdżycą. Każdego roku 100 tys. Polaków dostaje zawału a 60 tys. udaru mózgu. Połowa z nich umiera.

Katarzyna KIETA

Krótko

Krakowianie u papieża

Papież Jan Paweł II spotkał się wczoraj na placu św. Piotra w Watykanie z pielgrzymką archidiecezji krakowskiej, prowadzoną przez arcybiskupa metropolitę, kardynała Franciszka Macharskiego. Pielgrzymka była wyrazem dziękczynienia za ubiegłoroczną podróż Ojca Świętego do Polski i kanonizację św. Jadwigi.

(Szczegóły na str. 2)

Ile województw?

Dziś posłowie zadecydują ile województw będzie po wprowadzeniu reformy administracyjnej kraju. Coraz mniejsze szanse ma wariant „12”.

(Szczegóły na str. 3)

Piorun

Nad Morskim
Okciem

zabił chłopca

14-letni chłopiec zginął wczoraj od uderzenia pioruna nad Morskim Okciem. Do tragedii doszło o godz. 14.10, kiedy wycieczka szkolna z Przasnysza wędrowała ścieżką koło stawu. Piorun poraził 14-letniego chłopca i 18-letnią dziewczynę. Pomimo szybkiej, prowadzonej z użyciem śmigłowca akcji ratowników Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, chłopca nie udało się ocalić. Zmarł podczas reanimacji. Dziewczyna w szoku trafiła na obserwację do szpitala i po udzieleniu pierwszej pomocy wróciła do domu. (pit)

Gratulacje Samarancha

Zakopane zrobiło kolejny krok w staraniach o przyznanie miastu prawa do organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 roku. Wczoraj w Sewilli zakopiańczycy przedstawili swoją koncepcję prezydentowi MKOl. Juanowi Antonio Samaranchowi i 11 członkom Komitetu Wykonawczego MKOl.

W oficjalnej prezentacji, którą prowadziła Irena Szewińska wystąpił m.in. burmistrz Zakopanego Adam Bachledda-Curuś i wiceprezydent Krakowa Krzysztof Goerlich. Prezydent

Samaranch określił ofertę jako bardzo interesującą i pogratulował zakopiańczykom. O tym, kto będzie organizatorem igrzysk w 2006 roku zadecyduje MKOl. 19 czerwca 1999 r. (R)



Dwudziestominutowa nawałnica

Limanowa pod wodą

– Wczoraj po południu nad Nowosądeckiem rozszalała się burza, a z chmur wylewały się strugi wody. Po zaledwie dwudziestu minutach ulice Limanowej prezentowały się niemalże tak samo jak w czasie ubiegłorocznej, lipcowej powodzi, która była najtragiczniejsza w dziejach miasta.

Nad Limanową chmury zaczęły nadciągać w samo południe. Nie spodziewano się kataklizmu, bo burze nękają miasto już od paru dni. Po kil-

ku minutach ulewy cały Rynek był pod wodą. Utknęły w niej małe samochody. O ich nadwozia uderzały kamienie i żwir splukiwane z pół przy-

legających do małych bocznych ulic. W mieście oraz w gminie Limanowa zarządzono alarm powodziowy. Na pomoc mieszkańcom zalewanych domów pospieszyli strażacy. Na jednym z przedmieść osunęła się z drogi ciężarówka wioząca worki z piaskiem do zalewanej już szkoły.

(Dokończenie na str. 4)

Czy przeżyją dwa młode?

Bocian ofiarą klusowników

Próbowano go ratować, ale nie pozwolił się złapać. Kiedy już był tak słaby, że była szansa jego schwytania, doznał najprawdopodobniej porażenia prądem. W Woli Drwińskiej w woj. krakowskim zginął bocian. Winien jest klusownik, który na łące zastawił pułapkę na bażanta lub zająca.

Kilka dni temu krakowskie służby ochrony przyrody zostały powiadomione, że jeden z bocianów żyjących w Woli

Drwińskiej ma na nodze jakąś pułapkę, z której zwisa długi kawałek drutu.

(Dokończenie na str. 4)

W środę 10 czerwca

specjalny bezpłatny dodatek

Skarb Kibica - Francja 98

na 32 kolorowych stronach

32 finalistów

Mistrzostw Świata.

**Ponadto • szczegółowy terminarz
rozgrywek • plan transmisji telewizyjnych • ciekawostki
i trochę historii**

Prawdziwy Kibic musi go mieć!



Nowy Sącz
EXPOL

Patrz strona V



Pekiński plac Tiananmen, gdzie w 1989 r. armia dokonała masakry demonstrujących studentów, zabijając na miejscu setki ludzi, wczoraj patrolowany był przez policjantów w mundurach i cywilnych ubraniach. Interweniowali oni natychmiast, gdy na miejsce przybyli dwaj bracia z prowincji Fujian (Fukien), by domagać się rewizji niesprawiedliwego wyroku sądu w sprawie wypadku, któremu uległ jeden z braci, poruszający się na wózku inwalidzkim. Obu demonstrantów natychmiast zabrano z placu, podobnie jak trzech zagranicznych dziennikarzy, o których pisze Agencja France Presse, nie wymieniając jednak narodowości obcokrajowców. (PAP)

Krakowianie u papieża

Papież Jan Paweł II spotkał się wczoraj na placu św. Piotra w Watykanie z pielgrzymką archidiecezji krakowskiej, prowadzoną przez arcybiskupa metropolite, kardynała Franciszka Macharskiego. Pielgrzymka była wyrazem dziękczynienia za ubiegłoroczną podróż Ojca Świętego do Polski i kanonizację św. Jadwigi.

W pielgrzymce do Rzymu wzięło udział ponad 6 tysięcy wiernych, w tym 200 kapłanów. Reprezentowane były wszystkie z 400 parafii archidiecezji, władze wojewódzkie, miejskie i samorządowe z miast i gmin znajdujących się na terenie archidiecezji krakowskiej.

Obecne były delegacje uczelni krakowskich, w tym Uniwersytetu Jagiellońskiego z prof. Józefem Gierowskim.

Jan Paweł II w przemówieniu do pielgrzymów nawiązał do swojej ubiegłorocznej wizyty duszpasterskiej w Polsce i podkreślił, że dziękuje Bogu za to, że „ogień wiary, nadziei i miłości nie wygasa na krakowskiej ziemi”. (PAP)

Szok na torach

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

Dlaczego doszło do katastrofy niemieckiego superekspresu

Z siłą 5700 koni mechanicznych, z szybkością prawie 250 kilometrów na godzinę pokonywał jeden ze 100 supernowoczesnych i wygodnych (wyciszenie, serwis jak w samolotach) pociągów ICE o nazwie „Wilhelm-Konrad Rontgen” trasę z Monachium do Hamburga.

W środę o godz. 10.59 w pobliżu małej miejscowości Eschede (za Hanoferem) część składu wylatuje z szyn. Uderza w filary mostu. Wagony wbijają się w siebie. Wiadukt nie wytrzymuje uderzenia. Spada na wagony. Dochodzi do najcięższej w historii Niemiec katastrofy kolejowej.

Liczba ofiar, wynosząca obecnie 92, może wzrosnąć. Rannych zostało 120 osób. Wypadek wydarzył się na prostym, specjalnie przysto-

ciał mdleje. Ponad 1000 ratowników ze straży pożarnej, służby technicznej jeszcze przez kilka dni będzie usuwało ślady katastrofy.

W środę w promieniu stu kilometrów od miejsca wypadku nie odbył się żaden pogrzeb. Wszyscy przedsiębiorcy pogrzebowi zostali przez policję wezwani na miejsce zdarzenia. Karawana ich samochodów rozciągała się na kilkaset metrów. Jeszcze dłuższe były kolejki przed stacjami krwiodawstwa. Kil-



Ratownicy wyciągali wczoraj kolejne ciała ofiar tragedii

sowanym do szybkiej jazdy (coś w rodzaju kolejowej autostrady – bez skrzyżowań) odcinku torów. Przy czym lokomotywa i trzy pierwsze wagony przejechały pod wiaduktem. Z szyn wyleciał dopiero czwarty i wylądował pomiędzy drzewami, pozostałe dziesięć spiętrzyło się jak góra żelastwa na filarach mostu. Najbardziej ucierpiał wagon numer 6. Został prawie kompletnie zmiądzony przez betonowe płyty wiaduktu. Na torach pozostała tylko lokomotywa, która sama odczepiła się od składu. Mimo pełnego hamowania zatrzymała się dopiero po dwóch kilometrach. Prowadzący pociąg maszynista wychodzi z kabiny w dwie godziny później. Znajduje się w stanie kompletnego szoku.

Pierwsi z pomocą spieszą mieszkańcy okolicznych domów. Wielu na widok porzucanych części ludzkich

kadziesiąt tysięcy ludzi z Dolnej Saksonii oddało krew, której wielkie ilości potrzebowali dla rannych pracujący bez wytchnienia lekarze. Prawie stu księży i psychologów zajęło się opieką duchową osób, które przeżyły wypadek i ich ratownikami.

Dlaczego doszło do wykojenia? Początkowo przypuszczano, że na wiadukcie doszło do kolizji i jeden z samochodów spadł na szyny (jego resztki znaleziono pod jednym z wagonów) i na niego najechała lokomotywa. Ale ponieważ nie znaleziono na niej żadnych śladów lakieru, teoria ta szybko upadła.

Przedstawiciele władz Dolnej Saksonii oświadczyli wczoraj, że sześć kilometrów przed wiaduktem w Eschede, o który roztrzaskał się superekspres, wykryto uszkodzenie szyn, które prawdopodobnie było przyczyną katastrofy. Dariusz LEWANDOWSKI

Krótko

Razem w kosmosie

Amerkański prom kosmiczny Discovery połączył się z rosyjską stacją orbitalną „Mir”. W ten sposób rozpoczął się dziewiąty – i ostatni – wspólny lot Discovery i „Mira”. Zakończy on trwający od trzech lat wspólny program amerykańsko-rosyjski.

Bez dachu nad głową

Władze Albanii, zaliczając się do najbardziej niebezpiecznych krajów w Europie, ponownie zaapelowały o pomoc międzynarodową. Trwa tam nieustający napływ uchodźców z sąsiedniego Kosowa. Walki w Kosowie między albańskimi separatystami i serbskimi siłami bezpieczeństwa pozabawiły dachu nad głową dziesiątki tysięcy ludzi. Część z nich zdołała przedostać się do sąsiedniej Albanii, Czarnogóry i Macedonii, ale pozostali ukrywają się w lasach.

Egzekucja

Zabójca 17 osób, który przebywał w celi śmierci 21 lat, został stracony przez wstrzyknięcie trucizny w więzieniu w Arizonie. Egzekucji 47-letniego Douglasa Edwarda Gretzlera dokonano w dzień, by nie zmuszać sędziów do rozpatrywania ewentualnej ostatniej apelacji w ciągu nocy. (PAP)

Polska celem dla włoskich i amerykańskich mafii

Wielkie pranie

Co najmniej 200 mld dolarów „pior” co roku handlarze narkotyków, którzy doskonale znają światowy system bankowy – głosi raport ONZ. Zdaniem ekspertów, problem prania brudnych pieniędzy dotyczy również Polski.

„Z 49 milionami kont bankowych posiadanych przez 7,5 mln mieszkańców, Polska stanowi cel dla włoskich i amerykańskich mafii, które dokonują wielu transferów między polskimi bankami i finansowymi instytucjami na Karaibach” – głosi m.in. raport przygotowany na mającą się odbyć w dniach 8-10 czerwca w Nowym Jorku specjalną se-

sję ONZ na temat narkotyków. Rozpocznie się ona w poniedziałek w obecności prezydenta USA Billa Clintona i przedstawicieli 185 krajów członkowskich ONZ, w tym 30 szefów państw i rządów.

W dokumencie podkreśla się, że „pranie brudnych pieniędzy, pochodzących z handlu narkotykami, stanowi globalne zagrożenie dla integral-

ności i stabilności systemów finansowych i handlowych”.

Według raportu, codziennie transferuje się na świecie około 300 mln dolarów – „brudnych pieniędzy”. Stanowi to od 0,05 proc. do 0,1 proc. spośród około 700 tys. elektronicznych transferów pieniężnych dokonywanych każdego dnia.

Ogromne sumy brudnych pieniędzy prane są w bankach na Karaibach, szczególnie w takich krajach jak Bahamy, Aruba i na Kajmanach. (PAP)

Bułgarski ukłon w stronę monarchy

Majątek dla cara

Bułgarski Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z konstytucją ustawę z 1947 roku, nacjonalizującą majątek rodziny zdetronizowanego cara Symeona II.

Rodzina Symeona II – jego siostra, matka i inni spadkobiercy cara Ferdynanda I Koburga, mieszkający za granicą – otrzyma z powrotem pałac i domy wraz z ziemią. Największą wartość przedstawia otoczony 150-hektarowym parkiem podsofijski pałac Wrana.

Wszystkie posiadłości zostały kupione na początku

wieku przez Ferdynanda I, który rządził Bułgarią w latach 1887-1918.

Bułgaria jest pierwszą europejską byłą monarchią, która postanowiła restytuować majątki dawnych monarchów. Na analogiczne decyzje czekają byli władcy Grecji, Rumunii, Albanii, Serbii. (PAP)

Nietykalny

Izba niższa parlamentu białoruskiego zaaprobowala wstępnie projekt ustawy, która zakazuje znieważania prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

Ustawa przewiduje, że znieważanie prezydenta Białorusi będzie odstępstwem. Grozi za nie kara czterech lat więzienia lub dwóch lat robót.

– Naruszenie czci i godności tej osoby (prezydenta) szkodzi nie tylko jej, lecz także wizerunkowi całego narodu – powiedział szef administracji prezydenckiej, Michał Miasnikowicz. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Miś na spacerze

Nie całkiem bezpodstawa okazała się opinia rozpowszechniona wśród niektórych obcokrajowców, że w Rosji po ulicach chodzą niedźwiedzie. 3-miesięcznego niedźwiadka znaleziono w centrum Nowosybirsk.

„Malec”, którego próbowali zatrzymać milicjanci, nie chciał się poddać bez walki. Milicjanci zostali lekko podrapani, ale w końcu udało im się obezwładnić niedźwiadka i odstawić do aresztu. Potem przekazano go do zoo.

Nie udało się znaleźć właściciela misia, ani wyjaśnić, w jaki sposób zwierzę znalazło się w centrum miasta. Milicjanci przypuszczają, że uciekło od tzw. nowych Rosjan (nowobogackich), wśród których panuje moda na kupowanie dzikich zwierząt.

Nie jest też wykluczone, że „miszka” został po prostu wyrzucony przez znużonego nim nowobogackiego właściciela. Tego rodzaju przypadki już się wcześniej zdarzały: na ulicach Nowosybirsk wielokrotnie znajdowano już małpy, choć w okolicznych, syberyjskich lasach zwierzęta takie naturalnie nie żyją...



Trwają przygotowania do pochodu, który przejdzie ulicami Paryża w przeddzień ceremonii otwarcia piłkarskich Mistrzostw Świata

Filozoficzne podejście

Policja grecka od kilku dni intensywnie poszukuje greckiego filozofa, który zapowiadając swoje samobójstwo oświadczył, że pragnie zniknąć bez śladu „jak Edyp”.

Dimitris Liandinas, wykładowca filozofii na Uniwersytecie w Atenach, pozostawił list do rodziny, w którym twierdzi, że „całe jego życie było drobiazgowym studiowaniem śmierci”.

Filozof napisał, że zamierza odejść „jak Edyp”, który według legendy, zniknął w tajemniczy sposób wezwany przez Bogów, lub jak Empedokles (grecki filozof z V w. p.n.e), który rzucił się do krateru wulkanu Etna.

Rodzina zaalarmowała policję i skierowała poszukiwania w rejon góry Taygete w pobliżu Sparty (na południu Peloponezu), gdzie profesor często i chętnie przebywał.

Policja znalazła w tej okolicy samochód profesora, w nim ostatnią książkę Dimitrisa Liandinas, w której można przeczytać m.in., że „skok Empedoklesa do łona chaosu był jednym z najbardziej humanitarnych aktów człowieka”.

Obecnie trwa dokładne przeszukiwanie urwistego zbocza góry, z której w starożytnych czasach Spartanie zrzucali upośledzone i chore dzieci. (ms)

Ks. Adam Schulz został pierwszym rzecznikiem prasowym Episkopatu

Blżej mediów

Jezuita ks. Adam Schulz został jednogłośnie wybrany rzecznikiem prasowym Episkopatu podczas obrad w Pelplinie 295. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Ks. Schulz jest pierwszym w historii rzecznikiem prasowym Episkopatu Polski. Prowincjał zakonu jezuitów ks. Andrzej Koprowski powiedział, że nowy rzecznik jest bardzo otwarty na współpracę z mediami.

Konferencja Episkopatu wybrała również zastępcę sekretarza generalnego Episkopatu. Został nim 49-letni ks. Lucjan Skolik, kapłan z diecezji kieleckiej. Zastąpił on na tym stanowisku dotychczasowego zastępcę ks. prałata Mariana Subocza.

Wybór rzecznika prasowego Episkopatu dokonał się pod jego nieobecność, gdyż w tym czasie ks. Schulz odbywał podróż duszpasterską do Krakowa.

Podczas 3-dniowych obrad biskupi będą dyskutować o przygotowaniach do jubileuszu roku 2000 i przyszłorocznej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski, wyzwaniach duszpasterskich związanych z pro-

cesem integracji europejskiej oraz omawiać będą zagadnienia związane z problemami moralno-społecznymi, m.in. odnoszącymi się do kwestii narkomanii i walki z pornografią.

Wiele uwagi poświęcą również zagrożeniu, jakim jest desakralizacja czasu świętego, spowodowana coraz częstszą pracą w niedzielę. Prymas Polski podkreślił, iż biskupi mogą jedynie nawoływać, aby trzecie przykazanie było respektowane, ale nie mogą podejmować w tej kwestii jakiegokolwiek decyzji administracyjnej. W tej sprawie w zakończeniu obrad biskupi przedstawiają swoje stanowisko.

(PAP)

Głodówka w obronie góry



22-letni Michał Chomiuk (na zdj.) rozpoczął głodówkę w obozie ekologów w pobliżu Góry Św. Anny, którzy protestują przeciwko przeprowadzeniu w jej masywie autostrady A-4. Protestujący ekolog zadeklarował, że będzie przyjmował wyłącznie wodę. W obozie ekologów blokujących od początku maja budowę trasy A-4 w pobliżu Parku Krajobrazowego Góra Św. Anny nie ma lekarza. Chomiuk powiedział, że będzie protestował „aż do skutku, czyli do czasu zmiany trasy A-4, tak aby omijała Park Krajobrazowy Góra Św. Anny”. W środę wojewoda opolski Ryszard Zembaczyński oświadczył protestującym, że uważa negocjacje za zakończone. Jednocześnie poinformował o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, którego celem ma być usunięcie ekologów z placu budowy.

(PAP)

„Parszywa dwunastka” pod znakiem zapytania

Puzzle wojewódzkie

W przeddzień głosowania nad liczbą województw, wczoraj nie jeszcze nie było przesądzone. Nadal szanse miały warianty „27”, „17”, „16” i „13”. Coraz mniejsze były szanse przeforsowania wariantu rządowego (12 województw) i propozycji PSL utrzymania dotychczasowych 49 województw.

Pękają więzy partyjne, coraz ważniejsza dla posłów staje się przynależność terytorialna. Według kulturowych szacunków, co najmniej 7–11 posłów Unii Wolności złamie uchwaloną przedwczoraj dyscyplinę głosowania. Na pewno nie weźmie udziału w głosowaniu pięciu posłów AWS. Co najmniej 15, a według innych obliczeń – 4 posłów AWS będzie głosować inaczej, niż oczekuje rząd.

O rozstrzygnięciu Sejmu może zadecydować... kolejność głosowania. Jeśli jako pierwszy będzie głosowany wniosek posła Mirosława Stycznia (SKL, AWS): Polska dzieli się na 12 województw, to projekt rządowy ma szanse. Ale wniosek posła Stycznia został odrzucony przez komisję i będzie czytany jako wniosek mniejszości. Jeśli zostanie przyjęty dziś przez Sejm, to pierwsze głosowanie może zakończyć spór. Jeśli zostanie odrzucony, wówczas jako pierwszy będzie głosowany wniosek o odrzuceniu projektu rządowego, następnie wariant „49” i kolejne zmniejszające liczbę województw. Wówczas PSL będzie głosował na coraz mniejsze liczby województw podobnie, jak opozycjoniści z UW i AWS. Wszystko zależy od tego, w którym momencie włączy się SLD.

Zdaniem posła Jana Rulewskiego (UW), najlepiej byłoby zatrzymać się na poziomie 16 województw, ale sam Rulewski będzie głosował za wa-



W huku petard, w zgłębku dzwonek, gwizdków i trąbek pod Sejmem manifestowała grupa około 500 mieszkańców z pięciu województw, które nie znalazły się na proponowanej przez rząd mapie administracyjnej kraju.

riantem „27” aby – jak twierdzi – zmusić rząd do dialogu ze społeczeństwem. Zdaniem Rulewskiego, około 11 posłów UW nie podporządkuje się dyscyplinie klubowej.

Pani poseł Anna Bańkowska (SLD) powiedziała „Krakowskiej”, że będzie głosowała na wariant „17”, ale nie wyklucza, że ona i część, jeśli nie większość klubu poprze wariant „27”.

– Marian Krzaklewski powinien był wykażać więcej stanowczości. Dopuszczając odstępstwo od projektu rządowego poprzez rozważanie wariantu „13” i „16” sam podważył stanowisko rządu – mówi poseł Andrzej Szkaradka z Nowego Sącza. Zdaniem posła Szkaradka, przeciw propozycji „12” opowie się około 15 posłów AWS.

Wczorajsze obrady Sejmu przebiegały pod dyktando manifestacji ulicznych i wizyt delegacji poszczególnych województw u prezydenta. „Buzek na wózek”, „AWS ch... jest” i inne mniej lub bardziej obraźliwe epitety pod adresem rządu padały ze strony kilku tysięcy demonstrantów

z koszańskiego, lubuskiego, kieleckiego, opolskiego i kujawsko-pomorskiego. Gdy pod Urzędem Rady Ministrów do demonstrantów nie wyszedł nikt z rządu, podniósł się wrzask: „tu mieszka ją tchórze”. Pod Sejmem demonstranci spotkali kontramifestację zorganizowaną przez Młodych Demokratów z UW. Okrzykiem „parszywa dwunastka” próbowali przeciwstawić hasło „tylko 12”. Tylko podwójny kordon policji ochronił młodych demokratów przed bezpośrednią konfrontacją z tłumem.

Gośćmi prezydenta byli wczoraj przedstawiciele województwa kujawsko-pomorskiego i ziemi lubuskiej. Wedle nieoficjalnych informacji, do prezydenta apelowało także kilku posłów UW i SLD.

Najprzykrzejszym z punktu widzenia Małopolski było odrzucenie wczoraj przez komisję sejmową projektu zmiany nazwy „Małopolska” na „Małopolska i Podbeskidzie”. Sprawa będzie jednak dziś głosowana przez Sejm.

Jerzy PAŁOŚZ

Tylko polskie prawo

Andrzej Sikora, wojewoda bielski i pełnomocnik rządu ds. realizacji Programu Oświeceniowego powiedział, że w odniesieniu do Oświęcimia oraz Brzezinki stosowane będzie wyłączenie polskie prawo.

Wojewoda odniósł się w ten sposób do wypowiedzi Kalmana Sultanika, wiceprezesa Światowego Kongresu Żydów, który w rozmowie z Radiem Plus powiedział, że Oświęcim i Brzezinka powinny być eksterytorialne.

(PAP)

Rabowali, bili i katowali

Oprawcy

Łódzka policja zatrzymała kilkanaście osób podejrzanych o dokonywanie rozbojów na terenie całego kraju. Sprawcy po wdarciu się do mieszkania bili ofiary, oblewali wrzawkami, parzyli lutownicą lub lokówką.

Jak ustaliła policja, członkowie grupy przestępczej (w wieku od 28 do 47 lat) działali od 1996 r. Dokonali 30 napa- dów na terenie województw: warszawskiego, lubelskiego, piotrkowskiego i pińskiego. Wszyscy członkowie gangu byli już karani za włamania i

rozboje. Policja twierdzi, że spotykali się w okolicach Łodzi, w celu uzgadniania szczegółów planowanych napa- dów.

Łupem grupy padła m.in. biżuteria i pieniądze o łącznej wartości 50 tys. zł, które zrabowali w Lublinie. (PAP)

Krótko

Lustracja do komisji

Do dalszych prac w komisjach Sejmu wrócił projekt nowelizacji ustawy lustracyjnej, która ma ostatecznie uruchomić proces sprawdzania ewentualnych związków osób publicznych z dawnymi służbami specjalnymi PRL. Ustawa lustracyjna formalnie obowiązuje od sierpnia 1997 r., ale nie może wejść w pełni w życie wobec niemożności powołania Sądu Lustracyjnego.

Większe uprawnienia dla felczerów

Felczerzy zatrudnieni w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej będą mogli wydawać orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy – przewiduje nowelizacja ustawy o zawodzie felczera przyjęta przez Sejm. Do tej pory felczerzy (jest ich ok. 1200), mogli wydawać orzeczenia o stanie zdrowia jedynie w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, w których pracują pod kierunkiem lekarza.

25 lat dla gwałciciela i mordercy

Karę 25 lat więzienia wymierzył Sąd Wojewódzki w Gdańsku 30-letniemu Romanowi M., który przed dwoma laty zgwałcił i udusił 18-letnią Magdalenę G. Sąd orzekł też karę dodatkową 10 lat utraty praw publicznych. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

KRAKOWSKA SZKOŁA FINANSÓW

Kraków, ul. św. Anny 9
organizuje kursy
• POŚREDNIK
• ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI
zajęcia: soboty, niedziele
Informacje i zapisy
tel. (0-12) 423-01-38
fax (012) 421-70-02



CENTRUM CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25
tel. 656-11-03

na STALEJ WYSTRAKIE BUDOWNICTWA

Kompletna łazienka 3000 wzorów fliz

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Dla dobra ucznia

Instruktor nauki jazdy jednej z lubelskich firm szkolących kierowców usiłował zdać egzamin na prawo jazdy za ucznia.

Instruktor podał się za ucznia i posłużył się jego dowodem osobistym. Część teoretyczną egzaminu zaliczył za trzecią próbą, jednak członkowie komisji zorientowali się, że udaje kogoś innego. Został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy usiłował zdawać egzamin praktyczny.

Niesforny Karol

Większość rodziców uczniów ze szkoły podstawowej w Strzelcach Wielkich (woj. częstochowskie) nie posłało wczoraj swoich dzieci na zajęcia. Jest to protest przeciwko niemożności zapanowania nad zachowaniem wyjątkowo niesfornego ucznia, 12-letniego Karola K.

Uczeń piątej klasy niepodzielnie zapanował nad całą szkołą, do której uczęszcza ponad dwustu uczniów. Karol bije, wyzywa, rzuca przedmiotami, a dostaje się wszystkim: dzieciom, nauczycielom, rodzicom, policjantom.

Nie pomagają perswazje i prośby. Nauczyciele muszą zamykać drzwi do klasy, w której prowadzą zajęcia, by Karol nie wszedł w czasie lekcji z zamiarem pobicia kogoś z kolegów, albo nie rzucał w nich kreskami.

Sytuacja wydaje się nie do rozwikłania. Matka chłopca broni syna bezwarunkowo, nie słucha uwag pedagogów czy policjantów. Odrzuca wszystkie zarzuty. Liczne pisma dyrekcji z prośbą o interwencję, w tym do kuratorium oświaty o przeniesienie chłopca do innej szkoły, na razie pozostają bez odpowiedzi.

Rodzice zatrzymali dzieci w domu i zapowiadają, że powtórzą to w następne dni, aż do skutku.



Na poligonie w Biedrusku trwa zdjęcia do filmu „Ogniem i mieczem”, a Izabella Scorupco ćwiczy jazdę konną

Pomnik dla Szwejka

Członkowie Przemyskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka postanowili, że w mieście tym powstanie pomnik bohatera słynnej powieści Jarosława Haszka – poinformowano w Stowarzyszeniu. Według najlepszego polskiego „szwejkologa” Leszka Mazana z Krakowa, będzie to pierwszy pomnik Szwejka na świecie.

Zaplanowano, że 12 lipca, podczas obchodzonych w Przemysku Dni Szwejkowskich, zostanie wmurowany kamień węgielny pod pomnik dobrego wojaka, który – według końcowych rozdziałów powieści Haszka – przebywał w tym mieście i przeżył w nim wiele przygód.

– Jeśli pomysłodawcy zaproponują odpowiednią lokalizację i znajdą się środki finansowe, to Zarząd Miasta nie będzie się sprzeciwiał tej inicjatywie – powiedział prezydent Przemysła Tadeusz Sawicki.

W Przemysku istnieje turystyczny „szlak szwejkowski”, a przed laty stały amatorski teatr „Fredreum” wystawił sztukę pióra miejscowego historyka Jana Rożańskiego pt. „Szwejk w niewoli austriackiej, czyli przygody Dobrego Wojaka w Przemysku”. Fredrowcy zamierzają wznowić to przedstawienie.

Alarm dla strażackich psów z Sącza Kierunek Afganistan!

Mająca siedzibę w Nowym Sączu jedyna w Polsce strażacka sekcja z psami wyszkolonymi do poszukiwania osób zasypanych gruzami została wczoraj postawiona w stan alarmu. Łączy się on z możliwością lotu do Afganistanu na ratunek ofiarom trzęsienia ziemi.

Sygnal z Warszawy przyszedł do Nowego Sącza wczoraj późno po południu. Do wieczora miał być gotowy rejestr sprzętu i wyposażenia gwarantujący sądeckiej sekcji poszukiwawczej samowystarczalność przez okres minimum dwóch tygodni. Uwzględnia on nawet zapas wody do picia.

Jak dowiadujemy się nieoficjalnie nowosądecki strażacy z psami do Afganistanu mogą dotrzeć za kilkanaście godzin, bo przewidziano dla nich specjalny lot czarterowy. (sś)

Podjeżrane matematyczne kompetencje

Ściągali czy nie ściągali

Wojewódzka Komisja Egzaminów Szkolnych w krakowskim kuratorium bada, czy słuszne są jej podejrzenia co do przypadków nierzetelności przeprowadzenia ponad w 20 szkołach podstawowych województwa badania kompetencji matematycznych. W badaniu, które stanowiło równocześnie egzamin z matematyki do szkół średnich, poddano ostatnio uczniów klas ósmych. W części tych szkół podejrzenia o niesamodzielne rozwiązanie testów dotyczą pojedynczych uczniów, ale w niektórych nawet całych klas.

— Wszystkie wątpliwości, jakie pojawiły się w czasie sprawdzania prac, wyjaśniamy bardzo skrupulatnie. Nie chcemy bezpodstawnie oskarżać ani uczniów ani nauczycieli. Z drugiej strony nie możemy dopuścić do oszustw — powiedział nam Jan Żądło, przewodniczący komisji.

Niektóre podejrzenia już okazały się nieprawdziwe. Np. dziwnie wyglądające dopiski pozornie innym charakterem pisma były wykonane przez samych uczniów, ale w ostatniej chwili, zdenerwowaniu. Jak dotąd bezspornie potwierdzony został jeden przypadek ściągania przez uczennicę.

Uczniom, którym udowodnione zostanie niesamodzielne rozwiązanie testów, grozi unieważnienie badania i konieczność jego powtórzenia. Możliwe jest też skreślenie ucznia z listy osób, które przeszły badanie kompetencji. Oznacza to, że nie będzie mógł starać się o przyjęcie do publicznych szkół średnich. Z kolei nauczycielom, którzy dopuścili do ściągania, grożą sankcje dyscyplinarne. Wszystkie wątpliwości muszą być rozstrzygnięte do wtorku, kiedy dyrektorzy szkół, mają odebrać w kuratorium wyniki testu. Uczniom ogłoszą je w najbliższą środę. (MaBa)

Bezcenne miody

Pszczoła żywi i leczy

Leczenie żywnością powoduje cofnięcie się niektórych chorób. Tymi słowy Zygmunt Koper, prezes Polskiego Towarzystwa Promocji Zdrowego Stylu Życia i Żywności, zachęcał wczoraj w Brzeczkwicach — podczas konferencji „Miody, ziołomiody i inne produkty pochodzenia pszczelego w żywieniu i leczeniu” — do produkcji zdrowej żywności.

Na spotkaniu, którego gospodarzem było Przedsiębiorstwo Pszczelarskie „Apipol”, wymieniali doświadczenia producenci żywności i medykamentów, zrzeszeni w Towarzystwie powstałym z inicjatywy prof. Juliana Aleksandrowicza. Ideę zdrowego życia upowszechnia

ono m. in. poprzez organizowanie tarnowskich targów żywności, przyznawanie znaku „zdrowa żywność” (otrzymało go już ponad 300 produktów) i działalność edukacyjną.

Podczas konferencji, która nieprzypadkowo odbywała się w Świątym Dniu „Człowiek i Środowisko”, prof. Jan Dobrowolski, ekolog z AGH wskazał możliwości produkowania, także na potrzeby rynku europejskiego, środków pochodzenia pszczelego, leczących górne drogi oddechowe. Natomiast o konserwujących właściwościach miodu mówił mikrobiolog doc. Bogdan Kędzia z Poznania. (mei)

Bocian ofiarą kłusowników

(Dokończenie ze str. 1)

— Takie pułapki można kupić np. od Rosjan na każdym targowisku. Teoretycznie — łapie się w nie szczerzy. Ale służą też kłusownikom do chwytania bażantów czy zajęcy. Nawet sarna może się w to zaplątać. Pułapka musiała służyć właśnie w tym celu, bocian żeruje na łąkach i polach, gdzie przecież nikt szczerów nie łapie — wyjaśnia Tomasz Ciepły z Wydz. Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Pierwszą próbę ratowania boćka podjęli natychmiast energetycy z Kłaja. Bocian nie dał się złapać. Jednak z każdym dniem tracił siły. W środę pojawiła się szansa, że nie ucieknie. Ale wczoraj rano już nie żył. Najprawdopodobniej, nie mogąc wzbic się na odpowiednią wysokość, zawadził drutem, w który był zaplątany, o linię energetyczną i zginął z powodu porażenia prądem.

— W gnieździe został drugi dorosły bocian i dwa młode. Bociany zewnętrznie niczym

się nie różnią, trudno więc bez badań powiedzieć, czy zginął samiec czy samica. Musimy mieć nadzieję, że uda się jednemu bocianowi odchowac te młode — mówi Tomasz Ciepły.

Bociany tworzą stałe pary. Rodzice wspólnie troszczą się o młode — kiedy jeden leci po pożywienie, drugi np. rozkładając skrzydła chroni dzieci przed silnym deszczem czy upałem. Gdyby ta para miała więcej piskląt, ich wykarmienie przez jednego opiekuna byłoby niemożliwe. (JGH)

Krótko

W Rabce koniec blokady

Kompromisem zakończyły się rozmowy protestujących mieszkańców Rabki z władzami miasta, które zdecydowały ostatecznie, że wysypisko śmieci przy ul. Kilińskiego zostanie zlikwidowane. Burmistrz Antoni Rapacz zadeklarował, że rozpoczęcie rekultywacji nastąpi najpóźniej w styczniu 1999. Nie jest to jednak koniec problemu śmieci. Wywozi się je obecnie z Rabki na odległość 320 km....

Kosztowna wycieczka

Dwie dwunastolatki zaginęły przedwczoraj w podtarnowskiej Niwce. Ostatnio widziano je nad stawami, więc zarządzone szerokie poszukiwania. Zaangażowano 130 policjantów i strażaków, szukali listonosze i gminni urzędnicy, pełni najgorszych obaw. Ostatecznie panienki znalazły się... u babci jednej z nich, w Tarnowie. Noc spędziły u cioci w Radgoszczy. (rtk)

Dziś 741. urodziny Krakowa

Bez złotówki

Rozmowa z Maciejem Obarą, dyrektorem Biura Promocji Urzędu Miasta Krakowa, koordynatorem rozpoczynających się dziś obchodów Święta Miasta



— Wspominamy 741. rocznicę lokacji Krakowa. Rok temu nasi radni postanowili, że ten dzień będzie wyjątkowo uroczysty. Plany były bogate. Co z nich zostało?

— Przykro o tym mówić, ale radni zapomnieli o Święcie. Dość powiedzieć, że na imprezę nie przeznaczili nawet złotówki. Nie można więc liczyć na nic wielkiego. Dogadaliśmy się z miejskimi placówkami kulturalnymi, tak by na pierw-

szy weekend czerwca przygotowały jakiś program. Z tego powodu imprezy są rozproszone. Nie tak sobie to wyobrażałem...

— Co się Panu marzyło?

— Miało to być święto samorządu. Radni myśleli o przywdzianiu historycznych strojów. I to był dobry pomysł. Sam myślałem o zorganizowaniu barwnego, wielogodzinnego pochodu mieszkańców, radnych i władz miasta spod Bramy Floriańskiej na Wawel. To miała być nowa tradycja. Ale, pochodu nie będzie, bo nie ma grosza.

— Coś jednak, przez trzy dni, od dziś do niedzieli, będzie się w Krakowie działo...

— Radni zbiorą się dziś o godz. 12 na uroczystej sesji. Będzie koncert i okolicznościowe referaty. Zapraszam też do licznych domów kultury i na Błonia, gdzie komercyjna firma, przy współpracy z nami organizuje, trzydniowy festyn. Myślę, że zabawa mimo wszystko będzie udana... (PBAR)

Tarnów

Protest lekarzy

Wielu mieszkańców Tarnowskiego z kwitkiem odeszło wczoraj z przychodni lekarskich i szpitali. Ogólnopolski protest lekarzy przeciwko proponowanej zmianie ustawy o powszechnych ubezpieczeniach zdrowotnej w województwie przybrał formę bodaj najostrzejszą w kraju.

Do protestu przyłączył się cały Zakład Opieki Zdrowotnej Tarnów, wszystkie przychodnie rejonowe, przychodnia specjalistyczna przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie oraz oba miejskie szpitale. Od 7. do 19. pracowały one na zasadach ostrego dyżuru — pomoc udzielana była wyłącznie w przypadkach zagrażających życiu lub zdrowiu pacjenta. Dyżury w większości pełnili lekarze z drugim stopniem specjalizacji, tak by zagwarantować właściwe rozpoznanie i udzielenie pomocy wszystkim, którzy tego wymagali. Z akcji wyłączone były oddziały

oraz poradnie pediatryczne, onkologiczne i położnicze.

— Zdajemy sobie sprawę, że dla pacjentów było to uciążliwe i bolejące nad tym — powiedział nam wczoraj prezes Okręgowej Izby Lekarskiej Paweł Oleksy. — Występowaliśmy jednak nie tylko we własnym imieniu, ale i w imieniu pacjentów, którzy wielokrotnie nie zdają sobie sprawy z zagrożeń jakie niesie projekt nowelizacji ustawy. Chodziło o pokazanie, że środowisko medyczne stać na granie na jedną nutę, że jesteśmy solidarni. W Tarnowskim się to udało. (dnie)



Fot. Anna OSETEK

— Ale bryka — szeptały do siebie dzieci, które czekały wczoraj pod zespołem kinowym „ARS” na seans wyświetlanego tu „Dnia zagłady”. Tuż po godz. 14, na ul. św. Jana w Krakowie zaparkowały bowiem olbrzymi biały cadillac, którym przyjechali z Warszawy statyści wcielający się w bohaterów filmu „Blues Brothers 2000”. Co prawda było ich tylko dwóch (w filmie Johna Landisa oglądamy kwartet muzyków), ale dzięki megafonowi i magnetofonowi grającemu bluesowe standardy, narobili sporo zamieszania objeżdżając centrum miasta. A że taka reklama była skuteczna, wystarczyło zajrzeć wieczorem do sali „Sztuki”, którą pękła w szwach podczas premiery tej przebojowej, muzycznej komedii. (ART)

Czy krynicki strażak brutalnie pobił 15-letniego chłopca?

Odwet za córkę

Przed kilkoma dniami w Krynicy doszło do bulwersującego zdarzenia. Piastujący odpowiedzialne stanowisko funkcjonariusz krynickiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP miał bowiem brutalnie pobić 15-letniego chłopca, który kilka godzin wcześniej wraz z grupą szkolnych kolegów dość natargiście zaczepiał jego córkę. Rafał S. ze złamanym nosem i podejrzeniem wstrząsu mózgu trafił do szpitala.

Z relacji ojca piętnastolatka Sławomira S. wynika, że zdarzenie miało bardzo gwałtowny przebieg. W chwili, gdy do drzwi zapukał Krzysztof C., w domu był tylko Rafał S. i młodszy od niego o cztery lata brat.

— Strażak wpadł do pokoju, wyrzucił za drzwi najmłodszego syna, starszego zaś powalił na łóżko i zaczął okładać pięściami — opowiada ojciec piętnastolatka Sławomir S. — Pewnie zraniłby go znacznie bardziej dotkliwie, gdyby nie mie-

szkająca piętro niżej babcia. Na pomoc wezwał ją wyrzucony za drzwi młodszy syn.

Z relacji ojca wynika, że kobiecie udało się zapobiec dalszemu biciu wnuczka. Zdenerwowała się jednak tym wydarzeniem tak bardzo, że z dolegliwościami sercowymi trafiła do szpitala. Do domu wróciła tego samego dnia, Rafała S. lekarze nie wypuścili jednak do rodziców. Trzeba było bowiem nastawić złamany nos i wykluczyć wstrząs mózgu.

— Nie kontaktowałem się z tym człowiekiem, wybiorę prawdopodobnie drogę sądową — mówi Sławomir S. — To skandal, żeby obcy człowiek wpadał do czyjegoś mieszkania i bił nie swoje przecież dziecko. Mógł skarcić, poskarżyć nauczyciela, ale żeby wybierać takie metody? Przecież strażak powinien bronić, a nie krzywdzić.

O sprawie nie chciał wypowiedzieć się komendant wojewódzki PSP w Nowym Sączu Grzegorz Sudo.

— Jeśli uzyskam potwierdzenie, że do pobicia faktycznie doszło, winnemu będzie groziło dyscyplinarne usunięcie ze służby — mówi Grzegorz Sudo. — Mogę tylko powiedzieć, że w przypadku

wszczęcia postępowania karnego konsekwencje będą surowe.

Krzysztof C., którego rodzice 15-letniego Rafała posiadają o pobiciu syna, stanowczo zaprzecza, że do takiego wydarzenia w ogóle doszło.

— To kłamstwo, nikogo nie pobitem — zapewnia Krzysztof C. — Próbuje się mnie wciągnąć w jakies rozgrywki w związku z zajmowanym przeze mnie stanowiskiem.

Krzysztof C. nie wypowiedział się także na temat rzekomego incydentu z zaczepianiem przez młodych ludzi jego córki, co miało być przyczyną pobicia Rafała S. Piętnastolatek do szkoły wróci dopiero za 10 dni. (szel)

Limanowa pod wodą

(Dokończenie ze str. 1)

– Woda spustoszyła nie tylko miasto, ale również okoliczne wioski – mówi Dariusz Dutka z Urzędu Gminy w Limanowej. Z wielu dróg zerwana została nawet asfaltowa nawierzchnia, a z pól wymyte są praktycznie wszystkie uprawy.

– Do stolicy oraz do województwa zgłosiliśmy stan klęski żywiołowej – mówi wójt gminy Limanowa Bronisław Dutka. Na usuwanie powstałych teraz zniszczeń nie mamy pieniędzy, a przed nami jeszcze niwelowanie poważnych strat z ubiegłego roku. Ten kwadrans apokalipsy zniszczył nawet to co już odbudowaliśmy.

Wczorajszy żywioł dotknął także Wierchomlę, Piwniczną, Korzenną, Wojnarową, Polany, Stróżę. Mocno ucierpiał również Tymbark. Wydaje się to absurdalne, ale podczas wczorajszej ulewy wybuchło wiele pożarów. Wszystkie spowodowane były uderzeniami piorunów.

Stanisław ŚMIERCIAK

Narkotyki w tornistrze

W jednej ze szkół podstawowych w Nowym Sączu uczeń przyszedł na zajęcia z pistoletem gazowym. Nauczyciele zaalarmowali policję.

Potajemnie zabrał on broń swojemu ojcu i był nastawiony na chwalenie się kolegom swoim „uzbrojeniem”. Funkcjonariusze odkryli, że w posiadaniu małolata jest nie tylko pistolet. Miał on także narkotyki. Śledztwo trwa. (ss)

Akt oskarżenia w Sądzie Wojewódzkim

Bestialska dintojra?

Zeznania świadka incognito będą ważnym elementem oskarżenia w sprawie przeciwko sześciu mężczyznom, którym prokuratura zarzuca bestialskie zabójstwo.

Akt oskarżenia wpłynął właśnie do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. Rok temu wyłowiono z Wisły w rejonie Podgórze potwornie okaleczone ciało człowieka. Miał odcięte dłonie i zerwaną skórę z twarzy. Miało to uniemożliwić identyfikację ofiary, ale mordercy nie zdołali usunąć charakterystycznych tatuaży.

Zabitego rozpoznano jako znanego sutenera, Bogdana P. znalazł się też świadek, który widział jakiegoś, zawiniętego w dywan, ciało wynoszone z baru przy ul. Wielickiej.

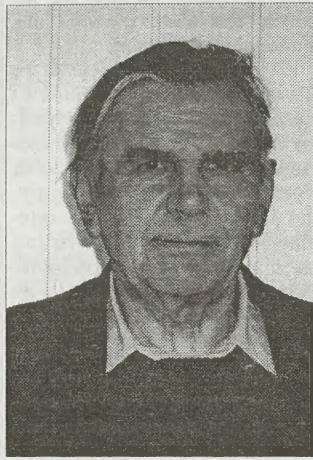
Pan Wołowiec oczekuje na „dyplomatyczną interwencję” W sprawie klaczy z II wojny światowej

„Niniejszym informuję Państwa, że 4 września 1939 roku zabrano nam klacz i wóz konny na wojnę. Do tej pory jej nie odzyskaliśmy ani nie zwrócono nam kosztów” – napisał w liście do ambasady Niemiec w Warszawie pan Marian Wołowiec, emerytowany rolnik z wsi Grądy na Powiślu Dąbrowskim. O jego staraniach o odzyskanie pieniędzy za zarekwirowanego dla potrzeb wojska konia i wozu pisaliśmy w Magazynie „Piątek” („Polski koń wojenny”, 29 maja)

Obecnie pan Wołowiec, po liście do niemieckiej ambasady i za jej pośrednictwem do rządu Niemiec oczekuje na audiencję w ambasadzie.

– Początkowo miałem napisać do naszego Ministerstwa Obrony Narodowej, jako że to sprawa wojskowa. Ale w końcu napisałem do rządu niemieckiego i naszego MSZ, do ministra Geremka. Teraz czekam. Nie popuszczę...

„Zwracam się do Szanownego Rządu Niemiec o odszkodowanie, które teraz za policzenie obecnej wartości naszej klaczy i wozu są duże i należą mi się jako odszkodowanie wojenne od Niemiec. (...) to co nam zabrali do mojego ojca nie wróciło. Liczę na uczciwość i zrozumienie mej prośby teraz,



Marian Wołowiec, spadkobierca wojennej klaczy

w czas pojednania z naszym dobrym obecnie sąsiadem. Nie rozpisuję się za wiele, bo czasu za wiele nie mam” – to fragmenty listu do „rządu niemieckiego”, przesłanego przez pana Wołowca za pośrednictwem ambasady Niemiec w Polsce.

Pan Wołowiec przyznał wczoraj, że jest w jego stronach jeszcze więcej takich osób, którym zawierucha wojenna coś odebrała z gospodarstwa. Tłumaczy to po swojemu:

– Oni nie mają już na to dokumentów stosownych, a ja

mam, przechowałem wszystko! A przecież słowa samego przylepić do sprawy się nie da. Moja sprawa poparta jest papierami!

List w tej sprawie otrzymał także polski minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek, do którego pan Wołowiec napisał „celem uzyskania poparcia dla sprawy na drodze dyplomatycznej”.

– Mam nadzieję na przychyłność Pana Profesora, historyka, w celu uzyskania należnego odszkodowania.

Wojsko polskie zarekwirowało klacz i wóz, wypisując na to dokumenty pobrania i wyceniając tu na sumę 450 przedwojennych złotych. Pan Wołowiec w piśmie do rządu Niemiec wyraził ostrożne przypuszczenie, że prawdopodobnie jego koń i wóz zabrane zostały następnie Polakom przez Niemców, stąd też on od nich oczekuje, jako spadkobierca zmarłego ojca – zadośćuczynienia za ten majątek.

Audiencji w ambasadzie Niemiec rolnik z Grądów spodziewa się w przyszłym tygodniu. Ministra Geremka zamierza „upolować” przy jakiejś okazji.

Zygmunt SZYCH

Policja w Rabce oczekuje na sygnały od poszkodowanych

Ośmiu włamywaczy

15 włamań udowodniono do tej pory 8-osobowej grupie samochodowych włamywaczy w Rabce. W wyniku policyjnego śledztwa przestępcy w wieku 18–20 lat przyznali się do jeszcze innych kradzieży. Zabezpieczone przedmioty zalegają w magazynach rabczańskiej komendy, ich właściciele policja prosi o kontakt.

Grupa młodych przestępców działała na przełomie 97/98 roku. Wszyscy jej członkowie to osoby niepracujące, bądź pracujące dorywczo, wszyscy są mieszkańcami Rabki.

– Działali zawsze po zmroku – opowiada st. post. Alicja Szczepańska. W nocy z 24 na 25 lutego dwóch spośród nich włamało się do fiata 125 p, stojącego pod szpitalem. Ukradli akcesoria samochodowe, wartość 700 zł. Odjeżdżających „maluchem” złodziei zauważył policyjny patrol. Kiedy włamywacze zorientowali się, że są śledzeni, porzucili samochód i uciekli. Nie mieliśmy jednak kłopotów z dotarciem do należącego do grupy właściciela pojazdu, a potem do

reszty włamywaczy. Wobec siedmiu z nich prokuratura zastosowała policyjny dozór.

Na razie złodziejskiej szajce udowodniono 15 włamań, jednak w wyniku śledztwa włamywacze przyznali się również do czterech innych. Jak zeznają, okradli peugeota lub renaulta oraz białego „malucha” przy ul. Słonecznej i nieznaną na razie marki samochód przy ul. Nowy Świat. Właściciele tych pojazdów nie powiadomili policji o przestępstwie. Tymczasem, zanim akta trafią do prokuratury, mogłyby zostać uzupełnione. Dlatego poszkodowanych policja prosi o kontakt, pod numerem telefonu 26-76-220. (pit)

„Przystanek Borek” znów przed sądem

Cudem ocalona rozpoznaje zabójcę

Po uchynieniu wyroku przez Sąd Apelacyjny, sprawa usiłowania zabójstwa kioskarki na stacji „Borek Fałęcki” ponownie znalazła się przed Sądem Wojewódzkim.

Oskarżony, Robert U., jak poprzednio nie przyznaje się do winy. Ofiara, Jadwiga P. z dużą pewnością stwierdza, że rozpoznaje w nim napastnika, który zadał jej dziewięć ciosów nożem. Z przebitą żyłą szyjną przetrwała udając zabiłą, potem znalazła jeszcze dość siły, by wyjść z kiosku i zastukać do budki dróżniczki. Lekarze cudem uratowali jej życie.

Sąd Apelacyjny uchylając poprzedni wyrok wskazywał na wątpliwości jakie żywiła pokrzywdzona w chwili, gdy po raz pierwszy, przez lustro fenickie, zobaczyła oskarżonego, a także na pewne braki w przesłuchaniu innego, ważnego świadka. Prócz rozpoznania nie

ma właściwie w tej sprawie innego, rozstrzygającego dowodu.

Wczoraj na sali sądowej odtworzono z taśmy wideo moment rozpoznania. Kobieta powiedziała wtedy „Pierwszy z prawej!” potem rozległo się westchnienie ulgi, i dodała „A jeśli to nie jest on, to ludzko przypomina tamtą osobę”. Obecnie Jadwiga P. twierdzi, że i wtedy, i teraz jest przekonana, że rozpoznanie było prawidłowe. Wyrażała ciekawość, bo nie chciała na swoje sumienie brać wyroku, który musi wydać sąd.

Zeznaniem ofiary zbrodni przysłuchiwała się biegła psycholog i jej opinia może mieć dla sprawy znaczenie kluczowe. (rtk)

Atak na kibiców „Wisły”

Wczoraj rano, około godziny 8,30 kibice krakowskiej „Wisły” wracający ze zwycięskiego meczu swych pupilów z Olsztyna zatakowani zostali na dworcu w Krzeszowicach przez 20-30 osobową grupę młodych ludzi, w kominiarkach zasłaniających twarze. Napastnicy wykorzystali moment postoju pociągu. Uzbrojeni byli w proszkowe gaśnice i kamienie.

W wyniku ataku rannych zostało dwóch 25-letnich mężczyzn. Jeden z nich, z poważną raną głowy przewieziony został na ostry dyżur. Jego stan lekarze określają jako dobry. Drugi ranny po opatrzeniu wrócił do domu.

Napastnicy po dokonaniu dzieła zniszczenia, zdemolowa-

niu wagonu, wybiciu szyb itp. rozbiegli się w różnych kierunkach. Według świadków zdarzenia, nie mieli emblematów wskazujących na sympatię do któregoś z piłkarskich klubów.

– Nie udało się jednak zatrzymać żadnego z napastników. Nieznane są także przyczyny ich agresji. (mik)

KONKURS



ASTRA CLASSIC CUP '98

1-30 CZERWCA

DO WYGRANIA:

OPEL ASTRA CLASSIC CUP
TRZY WYJAZDY NA FINAŁ
MISTRZOSTW ŚWIATA FRANCJA '98
FIRMOWE KOSZULKI
OKULARY PRZECIWSŁONECZNE



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

SEAT AUTO CENTRUM KACZMARCZYK

http://www.ack-seat.com.pl salon (9-19, s.n. 10-14), serwis (9-19, sob. 10-14)
Kraków, ul. Wielicka 193 ☎ (012) 658-66-60, 658-66-50
serwis (8-20) ul. Kanarkowa 1 ☎ 654-60-67, 654-60-88, 654-60-99



OSTATNIE AUTA Z KONTYNGENTU
Z EXTRADODATKAMI W SUPERCENIE !!!

np: immobiliser, alarm, centralny zamek z pilotem, halogeny, elektr. opuszczane szyby, elektr. regulowane lusterka, regulacja wysokości siedzenia kier., tapicerka welurowa

35-lecie Świerczkowiaków

Przeciw puszcze coca-coli

— To był sposób na zajęcie wolnego czasu, dziś młodzież nie bardzo wie co ze sobą zrobić. Zespół był wręcz sposobem na życie, tutaj kształtowały się charaktery. Wychodzili stąd ludzie, których nie sposób by spotkać na przykład podczas zadymy w Słupsku — mówi o Świerczkowiakach Andrzej Radzik, długoletni kierownik artystyczny zespołu. W tym roku zespół obchodzi 35-lecie istnienia.

Świerczkowiacy uczczą swój jubileusz dwoma koncertami galowymi. Pierwszy już się odbył, drugi zaplanowano na 6 czerwca.

Pomimo iż przez 35 lat dali setki występów, do jubileuszowego przygotowywali się przez pół roku.

— Przechodzą osoby, które występowały kilkanaście lat temu, panie mają nadal wspaniałe sylwetki, linię, wyśmienitą kondycję. W naszym koncercie wystąpi na przykład 59-letni Marian Kwapniewski, najstarszy żyjący członek zespołu.

Świerczkowiacy powstał jako autentyczny i spontaniczny ruch mieszkańców Mościc. Ówczesny dyrektor Domu Kultury przy Zakładach Azotowych Jerzy Szawica uznał, iż zespół folklorystyczny stworzy szansę nie tylko dla młodych artystów, ale dla Tarnowa. Miasto będzie mogło się bowiem zaprezentować na różnych festiwalach. Na początku przyjęło 40 osób. Po dwóch latach istnienia kierownictwo artystyczne objął Andrzej Radzik.

— Byłem z nimi niemalże od początku. Tworzyliśmy wszyscy razem specyficzny klimat rodzinnego ciepła. Pokolenia tancerzy się wprawdzie zmieniały, starsi odchodzili, przychodzili nowi, lecz pomimo różnych problemów, które dotyczyły ludzi, zawsze było rodzinie. Dawniej problemem było stanie w kolejkach, teraz

młodzi więcej się muszą uczyć, co będzie za kilka lat? Zespół wiele podróżował po świecie, przynależność do



Andrzej Radzik kierował zespołem przez ponad 32 lata

nego była w pewnym sensie okazją do zwiedzenia Europy.

— Mieliśmy wiele ciekawych historii, niektóre potraktować można niczym anegdoty. Na pograniczu Francji i Hiszpanii występowaliśmy na wysokości 2 tysięcy metrów. Estrada zbudowana przez ludzi nagle pod naporem tańców rzeszowskich, którym towarzyszy charakterystyczne tupanie zaczęła się załamywać. Mężczyźni wskoczyli pod estradę i na własnych plecach trzymali, żeby się nie zawaliła. Byli szczęśliwi, że dokończyliśmy występ daliśmy na estradzie ze skrzynek. Gdy tancerze przechodzili na lewą stronę estrada przechyliła się niebezpiecznie wraz z nimi. Gdzie myśmy nie występowali: w kopalni soli, na statkach, w kopalni węgla kamiennego, w salach operowych, na cmentarzach, w amfiteatrach Libii i Algierii.

Na początku zespół występował z regionalnymi tańcami wschodnich krakowiaków. Z czasem repertuar zo-

stał poszerzony o inne tańce: lubelskie, ze Śląska, opoczyńskie a także lachów sądeckich.

— Świat bardzo żywo reaguje na polskie tańce. We Francji defilowaliśmy w strojach narodowych krokiem polonezowym, uwierzenie mi zrobiło to furorę. Nasz folklor jest dobrze odbierany, byliśmy ozdobą festiwali. Zresztą polskie grupy były zawsze solidnie przygotowane. Nam najlepiej wychodziły tańce lachów sądeckich, zresztą publiczność też je bardzo lubiła.

— Folklor trzeba chronić, to jest polskość, nasze korzenie. Przecież tańce te nie tylko pochodzą od chłopów, ale są też dworskie, narodowe. Tradycja zgniecionej puszczy coca-coli nie zastąpi narodowych wzorców — kończy swą wypowiedź długoletni kierownik artystyczny Świerczkowiaków Andrzej Radzik.

Krzysztof FULARA

Szostało w Galerii „Wspólnoty Polskiej” Nie wszystko jedno

Urodził się na Litwie, wychowywał w Kołobrzegu, Akademię Sztuk Pięknych ukończył w Krakowie. Od 1982 r. mieszka w USA (zwolniony z internowania, pod warunkiem, że opuści Polskę), gdzie tworzy m. in. sztukę sakralną, głównie dla ludności murzyńskiej.

Efekty takich pomieszań są zazwyczaj artystycznie interesujące. Tak też jest w przypadku Wiktora Szostała. Zarówno rzeźby, o których mówi, że są efektem jego odczuć i przemyśleń, jak też płaskorzeźby o tematyce sakralnej wykonywane na zamówienie dla kościołów ludności murzyńskiej, czy wreszcie ciekawe płaskorzeźby ze stali nierdzewnej są niezwykle jednorodne, wykonane pięknie i ze smakiem, w stonowanych brązowozłocistych barwach, ale i z siłą wewnętrznego wyrazu. Wystawa we „Wspólnocie Polskiej” to pierwsza prezentacja po kilkunastu latach nieobecności w Polsce. Poprzednia, tuż po dyplomie artysty, zatytułowana „Jeszcze nie jest mi wszystko jedno”, otwarta w grudniu 1981 r. i mająca ostry wydźwięk polityczny, została 13 grudnia tegoż roku zlikwidowana, a ukrywającego się artystę poszukiwała milicja. Obecna pokazuje, że nadal nie wszystko mu jedno.



— Ta wystawa jest częścią mojego prywatnego dialogu o świecie i trochę też o Polsce, jaki od lat prowadzę z moim synem Michałem, który w momencie wyjazdu stąd miał 3 lata — powiedział Szostała.

11 czerwca o godz. 17 w Galerii „Wspólnoty Polskiej” odbędzie się koncert „Kwartetu Śląskiego”, który odegra m.in. utwór Michała Szostała „Terra Incognita”.

mar
Fot. Maria ZIEMIANIN



Rozmowa ze Stanisławem Markowskim

— fotografikiem, autorem albumu „Pejzaż święty, polskie kościółki drewniane”, który został uznany za najpiękniejszą książkę roku, w konkursie Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek

Drewnianych świątyń czar

— Co takiego Pana urzekło w starych, drewnianych kościołach, że postanowił Pan poświęcić im swój ostatni album?

— Na fenomen tych kościołków składa się kilka elementów, ale najważniejsze jest ich piękno. Coraz rzadziej coś w tych kategoriach rozpatrujemy. Zastanawiamy się poważnie, czy coś jest funkcjonalne i nam potrzebne. A drewniane kościółki od wieków wpisały się w wiejski krajobraz choć ostatnio coraz częściej się o nich zapomina. Swój albumem staram się ponownie zwrócić na nie uwagę i uświadomić ludziom, że warto do nich wstąpić, jeszcze raz je obejrzeć i pomodlić się w ich zaciszu. One mają swój zapach, szczególnie kiedy pada deszcz. Pięknie pachną drzewem modrzewiowym, z którego są najczęściej zbudowane, pachną też ich drewniane rzeźby.

— W albumie skupił się Pan przede wszystkim na fotografowaniu kościołów Polski południowej.

— Bo tu jest ich najwięcej i są tu najpiękniejsze. Część z nich to kościoły gotyckie, liczące sobie 400, 500 lat.

— Czy fotografowane przez Pana zabytki zastał Pan w dobrym stanie?

— W większości funkcjonują one jeszcze jako kościoły, czyli ktoś o nie dba. Jednak w dużej mierze są już podniszczone, osamotnione. Przenosi się z nich elementy do nowych, dużych świątyń. Wówczas stają się takimi półskansenami, lub też są przerabiane na kaplice cmentarne. Wiele z nich ulega spalaniu, nie wspominając już o kradzieżach, które w ostatnich latach stały się plagą.

— Fotografował Pan te kościoły o różnych porach roku.

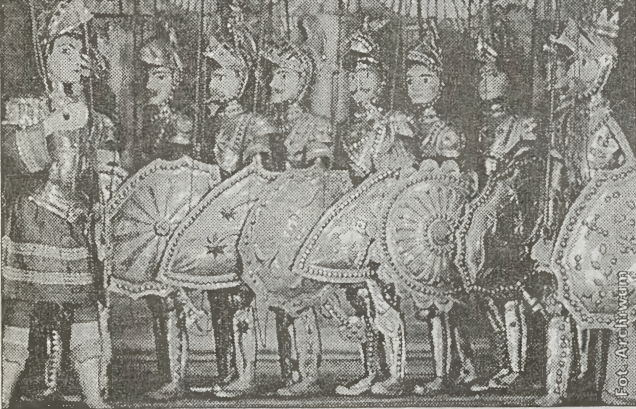
— Zdjęcia w albumie ułożone zostały właśnie według pór roku. Najbardziej malownicza była dla mnie zima i jesień ze swoimi szarugami, bezlistnymi drzewami, przez aźur których widać było cudownie te stare kościółki.

— A jaką rolę pełni w Pana fotografiach światło?

— Jest to jeden z ważniejszych elementów budujących obraz. Lubię światło rozproszone, przymgłone lub prawie brak światła, względnie słońce, które grzeje jak w południowej Italii. Każdy jego rodzaj niesie inne wrażenie. Jest ono tak nieuchwytnie, ulotne jak poezja.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Sycylijskie marionety



W Teatrze Grotteska wystąpi włoski teatr marionetek „Figli d'Arte Cuticchio”. Artyści przedstawią dwa spektakle: „Przygody Orlandina” (16 czerwca, godz. 12) przeznaczone są dla dzieci, a „Wielki pojedynek Orlanda i Rinalda o miłość pięknej Angeliki” (17 czerwca, godz. 18.30) zrealizowany został z myślą o dorosłych widzach.

Stowarzyszenie „Figli d'Arte Cuticchio”, które odwiedzi Kraków, zostało założone w 1977 r. Jego twórca Mimmo Cuticchio już od najmłodszych lat związany był z fantastycznym światem teatru kukielkowego, przechodząc różnie stopnie wtajemniczenia dzięki swemu ojcu, któremu akompaniował na pianoli, pomagał na scenie, aż nabył trudną umiejętność prowadzenia lalki.

(MSZ)

Od 11-13 czerwca tylko na:

101,6 FM

W programie wyłącznie

RADIO
KRAKÓW

55 Rajd Polski.

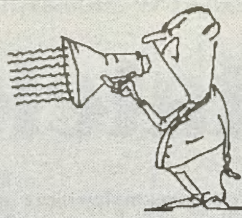
relacje, muzyka, informacje.

Sponsorem Radia Kraków 101,6 na godzinę jest:

TEDEX OIL
olej nie tylko dla mistrzów...

101,6 na godzinę

Opinia społeczna



Nasz telefon (0-12) 412-46-33

Dyskotekowe zakupy

Jakaś epidemia, z Zachodu rodem, zapanowała ostatnio w naszych supermarketach. W każdym z nich muzyka jest tak głośna, że nie sposób przetrzymać się z mężem i dziećmi w sprawie zakupów. Może lubi to personel sklepu, może młodzi klienci. Ale przecież nie tylko tacy bywają w supermarketach. Byłam w Billi – hałas. Przerzuciłam się do Krakchemii – jeszcze gorzej. Nie wiem, czy znajdę supermarket w którym panuje cisza. A może ta muzyka, to jedna z dróg ogłupienia klienta, który, zdezorientowany naporem decybeli, kupi więcej niż potrzebuje?

Wylać pasażera z kąpieli

Słyszałam w radiu, że na skutek interwencji pasażerów, którzy czują się zagrożeni obecnością na dworcu głównym bezdomnych, nocami koczujących w głównej hali dworcowej, będzie ona na noc (zdaje się od 23 do 5 rano) zamykana. To typowe dla kolei rozwiązanie sprawy. Kolej ma same prawa, pasażer same obowiązki. Nieraz przejeżdżam przez Kraków i muszę się w nocy przesiadać. Gdzieś przecież trzeba poczekać. Nie można takiej sprawy inaczej załatwić? Tak na zdro-

wy rozum, jest to posunięcie godzące w pasażerów, czyli klientów PKP, z których kolej żyje.

Komunijny przerosł

Trafiły mi się ostatnio w rodzinie dwie komunie i jestem z lekka zniesmaczona tym, jak ta uroczystość teraz wygląda. Oczywiście nie można generalizować, ale część osób robi z tego snobistyczną pompę. Drogie stroje, prezenty i przyjęcia w restauracji eliminują przeżycie duchowe i metafizyczne, jakim I komunii święta być powinna. Uwagę dzieci dorośli kierują w zupełnie złą stronę. Nie wszyscy dają się ogłupić, ale niestety ci, dla których liczy się tylko zewnętrzność, nadają ton. A biedne dzieci tylko na tym cierpią. Wiem, że w niektórych kościołach rodzice myślą, chcąc się bronić przed tą nowobogacką plagą, decydują się na jednokrotne tuniki. Myślę, że właśnie taki sposób należy lansować. I media powinny się w to włączyć.

Rowerowa impotencja

Czytam z przerażeniem, że systematyczna jazda na rowerze prowadzi do impotencji. Od dziecka wychowywano mnie w kulcie dla sportu. Stąd bieganie, pływanie, jazdę na rowerze – mam we

krwi. Myślałem, że to sposób skutecznie chroniący przed przedwczesnym starzeniem. A teraz dowiaduję się, że w świetle najnowszych badań lekarskich siodełko rowerowe jest (nie tylko dla mężczyzny) zabójcze. Nie wiadomo już zupełnie, co robić i komu wierzyć.

Taka kultura

Jestem emerytowanym nauczycielem. Jadąc z żoną w autobusie słyszeliśmy rozmowy młodych ludzi. Opowiadali o szkole, o ocenach jakie grożą im na koniec roku. Mnie się zdaje, że zbliża się koniec świata i bardzo się cieszę, że już w szkole nie pracuję i nie muszę na codzień tego słuchać. Co drugie słowo w tej rozmowie zaczynało się na k... (ale były i znacznie gorsze), niezależnie od tego, czy dotyczyło oceny, nauczycieli czy czegośkolwiek. Ten powszechny upadek kultury, usankcjonowany przez telewizję, film, książki, video – przeraża mnie. Wychowywałem się na hasłach „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Ja tylko mogę być zadowolony, że nie dożyję najgorszego.

Za „Arizoną”

Film „Arizona”, który na przegładzie Filmów Krótko-

metrażowych otrzymał Złotego Lajkonika, oglądaliśmy razem z dziećmi (początek liceum). Robi wstrząsające wrażenie. Zwłaszcza dzieci były poruszone i cały wieczór wracały do refleksji na ten temat. Jeżeli i takie strony ma nasza rzeczywistość, nie sądzę aby należało od nich uciekać czy przemilczać. Ludzie pokazani byli w tym filmie tacy, jacy są. Nadzy, bezbronni wobec obiektywu. Ale wymowa filmu była jednoznaczna. Może pod jego wpływem ktoś się opamięta, zechce się sobie przyjrzeć, coś ze sobą zrobić. A tym, którzy żyją w zaklętym kręgu „Arizony” już i tak nic nie zaszkodzi, co najwyżej pomoże.

Chcę pomóc

Jestem emerytem i mam sporo czasu. Wielkie wrażenie wywarły na mnie wiadomości o trzęsieniu ziemi w Afganistanie. Chciałbym pomóc, ale nie wiem jak. Gdzie można dać pieniądze? Jeśli pisze się o takich sprawach, powinna być dokładna informacja, gdzie należy się zgłosić lub dowiedzieć jaka pomoc jest potrzebna.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. mar

Czytelnicy pytają – „Krakowska” odpowiada

Warto wiedzieć

Zameldowanie męża

◆ Jolanta B. z Krakowa. Mieszkam od urodzenia w lokalu, na który przydział miała moja matka, która zmarła. Budynek jest własnością prywatną. Czy mogę zameldować na pobyt stały w tym mieszkaniu mojego męża, mimo że właściciel kamienicy nie wyraża na to zgody?

– Po śmierci matki, która była głównym lokatorem i miała przydział na ten lokal, należy zwrócić się do sądu z wnioskiem o wstąpienie w stosunek najmu. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji w tej sprawie, możliwe jest zameldowanie męża na pobyt stały i w tym celu konieczne jest przedłożenie organowi meldunkowemu wyciągu z aktu zawarcia małżeństwa.

Jeżeli na druczku meldunkowym właściciel kamienicy nie potwierdzi uprawnień do przebywania Pani męża w danym lokalu, należy złożyć podanie do Referatu Postępowania Administracyjnego aby ten wydał stosowną decyzję, która upoważni Panią do zameldowania męża mimo sprzeciwu właściciela kamienicy.

500 zł najniższe wynagrodzenie

◆ Paweł L. z Myślenic. Zaproponowano mi pracę w oparciu o najniższą płacę. Ile to wynosi. Czy pracodawca może mi płacić mniej, jeżeli będę pracował na całym etacie?

– Od lutego br. najniższe wynagrodzenie za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 500 zł miesięcznie i pracownikowi nie wolno wypłacić mniej niż ta kwota.

Wysokość najniższej płacy odnosi się do pełnego miesięcznego wymiaru czasu pracy i uwzględnia wynagrodzenie zasadnicze oraz inne składniki płacy pracownika m.in. dodatek stażowy, funkcyjny, a także wartość należnych deputatów.

Jeśli pracownik dłużej choruje

◆ Stanisław T. z Nowego Sącza. Ile wynosi wskaźnik waloryzacji zasiłku chorobowego, jeżeli choroba mojej pracownicy przedłuża się na III kwartał?

– Wskaźnik waloryzacji podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, którego wypłata zostaje przedłożona w III kwartale 1998 r. po upływie 6 miesięcy okresu zasiłkowego, wynosi obecnie 111,8 proc.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

§ Dyżury prawne

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3): □ w poniedziałki – godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, 14-15 osobiście, □ w środy – godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Sąd odpowiada: Znaczki opłaty sądowej rozprowadza PKO BP!

W związku z pojawiającymi się ostatnio w Krakowie skargami na kłopoty w zdobyciu znaczków opłaty sądowej głos zabrali rzecznik prasowy Sądu Wojewódzkiego, sędzia Andrzej Almert.

– Dystrybucja tzw. „znaków opłat” w tym także znaków opłaty sądowej, prowadzona jest od 1990 r. przez PKO BP. Wynika to z umowy zawartej na szczeblu ministerstw i dbałość o to, by znaczki były zawsze dostępne w odpowiedniej ilości i w potrzebnych nominalach, należy do banku.

Mimo, że bank dostaje za to odpowiednią prowizję, co jakiś czas powtarzają się problemy, a obywatele obciążają winą administrację sądownictwa.

Rzeczywiście, w kilku punktach sprzedaży detalicznej na terenie obiektów sądowych zdarzało się, że brakowało odpowiednich nominalów znaków opłaty co stwarzało problemy obywatelom i sądom różnych szczebli.

O kłopotach, które stają się też naszym udziałem, sądy krakowskie wielokrotnie informowały Ministerstwo Sprawiedliwości, przekazywaliśmy do Warszawy szczegółowe dane w tej sprawie, a ostatnio, dyrektor administracyjny Sądu Wojewódzkiego odbył poważne rozmowy z przedstawicielem centrali PKO BP. Mamy nadzieję, że ta ostatnia interwencja będzie skuteczną i że oznacza koniec kłopotów. (rtk)

FOTOINTERWENCJA



Fot. Jan SALAMON

Mimo wielu interwencji mieszkańców tarnowskich miast i gmin, po ubiegłorocznej i tegorocznej powodzi znacznie pogorszył się stan nawierzchni dróg, nie tylko krajowych ale i wojewódzkich. Wiele odcinków nie ma już asfaltowych nawierzchni, ale żwirowe i kamienne odcinki, uniemożliwiające jazdę różnego rodzaju pojazdów. Tak np. wygląda nawierzchnia drogi w gminie Łapanów, w miejscowościach Kamyk i Ubrzeż. Jest to droga, której remonty powinien finansować tarnowski wojewoda.

sal

HONDA

CAR
PARTNER

HONDA...nic dodać
...nic ująć!

atrakcyjne elementy tuningowe

SALON Kraków Nowa Huta, os. Niepodległości 1 Gen. Andersa, tel./fax 647-67-22
SERWIS Kraków Nowa Huta, os. Dywizjonu 303 33A, tel./fax 647-00-53

HONDA

SOBOTA, NIEDZIELA
6 - 7 CZERWCA
godz. 9-16

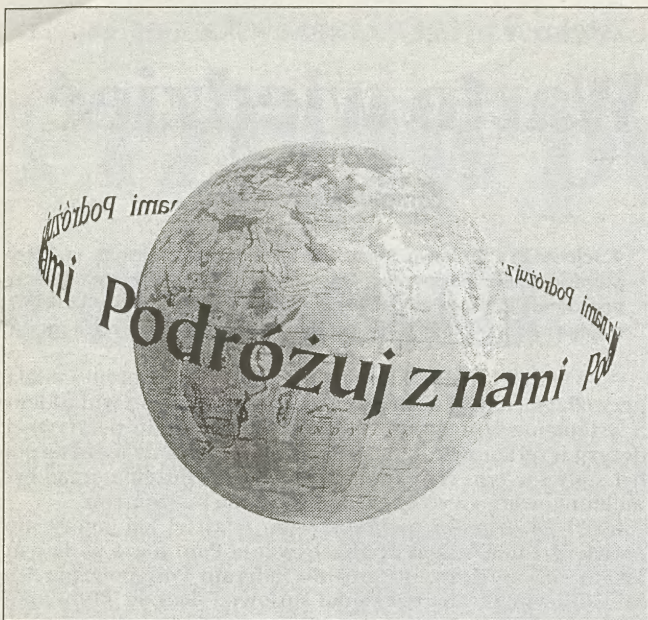
DNI OTWARTE
SPECJALNE NAGRODY DLA KLIENTÓW



JAZDY PRÓBNE

WIELI-CAR
Autoryzowany Dealer

Wieliczka, ul. Krakowska 21,
tel. (0-12) 278-50-11, tel./fax 278-36-86



Weekend w Salzkammergut

Statek i kolejka

St. Wolfgang, malownicze miasteczko położone nad jeziorem Wolfgang, wzięło swą nazwę od biskupa Regensburga, który żył tutaj w X w. W średniowieczu było to czwarte miejsce pielgrzymkowe chrześcijan.

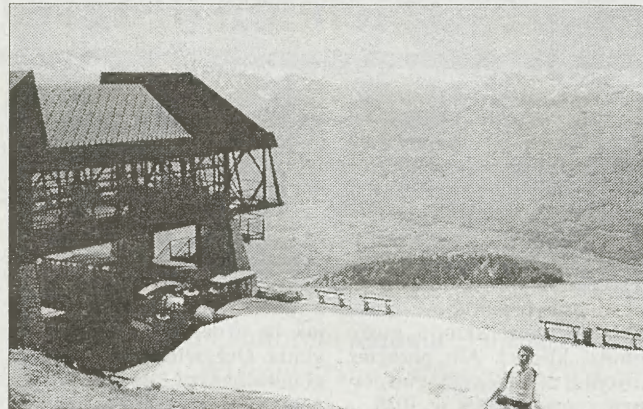
Nad miastem góruje wieża późnogotyckiego kościoła parafialnego, słynnego z dwóch podwójnych ołtarzy. Jeden to wspaniały skrzydłowy wykonany przez Michaela Pachera w 1481 r. Obok niego znajduje się drugi, autorstwa Thomasa Schwanthaler z 1676 r.

Obok kościoła ustawiono fontannę św. Wolfganga, wykonaną w brązie. Ma ona m.in. przypominać o konieczności dokonywania codziennych ablucji.

W mieście jest też warte odwiedzenia Muzeum Lalek. Zgromadzono tutaj około 250 eskonatów z całego świata (bilety: ATS 40 (20)).

Wąskimi, romantycznymi uliczkami można dojść do przystani promowej. Przejazdki statkiem do St. Gilgen i Strobl odbywają się od maja do połowy października codziennie; opłata za trasę St. Gilgen-St. Wolfgang wynosi ATS 52 (dzieci 26).

Atrakcją St. Wolfgang jest kolejka górską na Schafberg. Ze szczytu (1783 m n.p.m.) rozciąga się wspaniały widok na okolicę. W pogodny dzień można stąd naliczyć aż 14 jezior. Kolejka kursuje od maja do końca października codziennie; bilety – w obie strony: AS 250 (125), w jedną stronę: AS 140 (70). Na Schafberg można oczywiście wejść pieszo (ok. 4 godz.).



muzykującej rodziny Laime-rów organizowane w czwartki i piątki.

Fuschl

Będąc w okolicy Wolfgang-see nie można ominąć Fuschl am See. Nad jeziorem jest naturalna plaża piaszczysta, na przystani można wy-

ki, ściana do wspinaczki, można wynająć rowery. Niedaleko w Jagdhof jest letni tor saneczkowy dla dzieci, długości niemal 1 km.

Romantycy wybiorą się zapewne do ruin Wartenfels, a zwolennicy agroturystyki – do starego młyna. Od maja do września, w czwartki odbywa

Strobl

To kolejne zaciszne miasteczko położone nad Wolfgangsee. Do centrum miasta prowadzi uroczą promenadę. W parafialnym, kościele wzniesionym w stylu rokoka warte zobaczenia są statua św. Krzysztofa i ołtarz.

Będąc w Strobl koniecznie trzeba się wybrać do Lameralm – schroniska górskiego, które jest otwarte od maja do połowy października. Oprócz wspaniałej panoramy na okolicę i wyśmienitego jedzenia, są tu organizowane koncerty

Ceny (w zależności od sezonu): hotele: 320-1.250 AS, pensjonaty: 180-490, schroniska młodzieżowe: 170-220, kwatery prywatne: 170-380 (dzieci mają zniżki, do 50 proc.). Dla lubiących bardziej aktywny wypoczynek i naturę, przygotowano ofertę agroturystyczną, ceny plasują się od 120 do 180 od osoby.

Dla turystów z namiotami: kemping: 61-68 (25-30), auto 20-38, energia 6-25, karawan 38-75, namiot 35-73 ATS. Od tego roku wprowadzono SommerJoker – specjalną kartę, uprawniającą do zniżek, bezpłatnego korzystania ze środków komunikacji w Salzburgu, wolny wstęp do wielu miejsc w Ziemi Salzburskiej.

pożyczyć łódzie, canoe. W klubie sportowym Red Bull są organizowane kursy surfing i sailingu, jest tu kort tenisowy, boisko do siatków-

się tu pokazowe pieczenie chleba, a w piątki – mielenie ziarna.

Tekst i zdjęcie Przemysław KOCUR

Samolotem w cenie biletu na autobus? Latający autobus

Podróż samolotem nie jest już dostępna wyłącznie dla finansowych elit. Dzięki konkurencji przewoźnicy zmuszeni zostali wprowadzać specjalne oferty tanich biletów także latem.

W tym sezonie, podobnie jak i w poprzednich większość firm lotniczych ma w swoich ofertach tanie wakacyjne przeloty. Nasz narodowy przewoźnik PLL LOT wprowadził specjalną taryfę „flying bus”, która ma stanowić konkurencję dla międzynarodowych przewoźców autobusowych.

Bilety do miast europejskich, do których lata polski przewoźnik, zostały skalku-

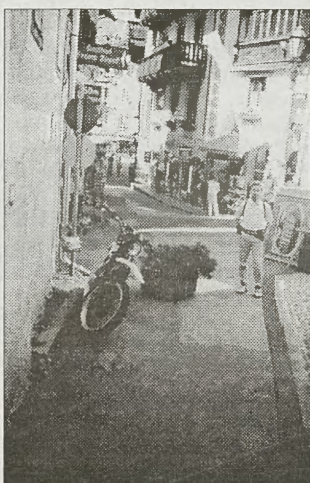
lowane na poziomie zbliżonym do cen linii autobusowych.

Przykładowo bilet z Krakowa do Londynu, Rzymu, Paryża (tam i z powrotem) kosztuje równowartość 268 USD, Frankfurtu 198, z Warszawy do Madrytu 348 USD, Helsinek – 228 dolarów.

Nowa oferta uznana została jako promocyjna, sprzedaż będzie prowadzona bilety 22 czerwca. Podróż może się rozpocząć

Warunkiem skorzystania z taryfy „flying bus” jest rozpoczęcie podróży od 26 bm a zakończona musi zostać nie później niż 13 września.

ds



Bazary Londynu

Niektóre ulice w Londynie specjalizują się w jednej branży. Hatton Garden jest ulicą jubilerów, Charing Cross Road – księgarń, Tottenham Court Road – sprzęt elektroniczny i wyposażenie wnętrz. Najpopularniejsze bazy to: Antiquarius – antyczna odzież i koronki; Camden Lock – rękodzieło artystyczne, odzież, żywność; Camden Passage – antyki, książki, ryciny; Gabriel's Wharf – rzemiosło artystyczne, biżuteria, odzież zabawki; Leather Lane – otwarty w porze lunchu, wszystkie branże; Petticoat Lane – najsłynniejszy bazar uliczny otwarty tylko w niedziele.

ds

Pocztówka z Polski

Wąskim torem po Ponidziu

Coraz szybciej znikają z naszego krajobrazu. Jeszcze w latach 70. i 80. przewożono kolejami wąskotorowymi całkiem sporo pasażerów i towarów. Obecnie zostało się w całym kraju zaledwie kilkanaście tras, wyłącznie niemal o turystycznym przeznaczeniu.

Jędrzejowsko-pińczowska kolej wąskotorowa liczyła kiedyś łącznie ponad 300 km. Dziś jest to tylko 31-kilometrowy odcinek, po którym kursuje wycieczkowa Ciuchcia Expres „Ponidzie”.

Prędkość nie jest ekspresowa, poniżej 15 km/h. Dzięki temu można zresztą lepiej obserwować malownicze tereny Nadnidziańskiego Parku Krajoznawczego, przez które prowadzi trasa. W sezonie wiosenno-letnim „Ponidzie” kursuje w każdą niedzielę (na zamówienia zbiorowe również w inne dni tygodnia).



Ciuchcia wyrusza z dworca wąskotorowego w Jędrzejowie o godz. 9.20, po ok. dwóch godzinach jest w Pińczowie. Trzygodzinny postój w tej miejscowości jest okazją do

wizytowania zabytków, m.in. kaplicy św. Anny rozciąga się widok na miasto, w którym żył i tworzył Santi Gucci i na dolinę Nidy.

Jeśli czas i pogoda pozwala, warto porelaksować sobie

nad pińczowskim 11-hektarowym zalewem (kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu). W drodze powrotnej „Ponidzie” z Pińczowa do Jędrzejowa przewidziany jest ok. 2-godzinny postój w Umianowicach, w sam raz na zorganizowanie ogniska.

Rzecz jasna można wykupić bilety tylko w jedną stronę – 5,60 zł, ulgowe 2,80 zł – i wracając do Krakowa zwiedzić po drodze np. Wiślicę, gdzie jeszcze trzy lata temu dojeżdżając „Ponidziem” do Jędrzejowa (m.in. XII-wieczny kościół i klasztor cystersów, w którym ostatnie lata życia spędził bł. bp Wincenty Kadłubek oraz unikatowe muzeum zegarów słonecznych), by stąd powrócić do Krakowa lub udać się dalej w Góry Świętokrzyskie.

Tekst i fot. Kazimierz Turkiewicz

BTU „Juventur” Kraków
ul. Sławkowska 1,
tel. 422-24-37, 422-80-97

LAST MINUTE
WŁOCHY - BIBIONE:
12-21.06.98 - 499,00 PLN
19-28.06.98 - 599,00 PLN
26.06-5.07.98 - 670,00 PLN

OBOZY MŁODZIEŻOWE
HISZPANIA: COSTA BRAVA -
24.06-7.07 - 1050,00 PLN (hotele, noclegi tranzytowe, wyżywienie, opieka, ubezpieczenie, autokar zach.)
WŁOCHY: 28.06-10.07.98 - 890,00 PLN (budynek mur. autokar zach. ubezpieczenie, opieka, program).

GRECJA
wczasy w hotelach i apartamentach.

Najtaniej! Bez wiz!

Najszybszy dojazd autobusem LUX (klima, WC)
B.P. „Skarpa” Kraków, Rynek Gł. 28,
tel. 421-79-81, 422-95-02, 423-02-22

MIĘDZYNARODOWA KOMUNIKACJA AUTOKAROWA

BIURO PODRÓŻY **LOBUS**

Kraków (0-12) 423-08-24, 429-56-02 Krosno (0-131) 29-080
Tarnów (0-14) 21-00-83 Dębica (0-14) 670-22-01
Przemyśl (0-10) 78-54-29 Rzeszów (0-17) 37-069

najniższe ceny

LONDYN przez Eindhoven, Calais, Dover
NIEMCY trasy Aachen, Bonn i Stuttgart przez pośrednie miasta

Luksusowe autokary z wc, klimatyzacją, video, barem

CHORWACJA - SIBENIK

Hotele „Solaris” w Sibeniku; komfort, basen, korty, wyżywienie, autokar zachodni, pilot, ubezpieczenie.

OFERTA PROMOCYJNA!!!

TERMINY: CENY:
19.06-28.06 895,00
06.07-15.07 1078,00
13.07-22.07 1099,00
20.07-29.07 1099,00
27.07-05.08 1099,00
03.08-12.08 1099,00
10.08-19.08 1099,00
17.08-26.08 1099,00
24.08-02.09 1049,00
31.08-09.09 1025,00
07.09-16.09 1025,00
14.09-23.09 999,00
21.09-30.09 956,00

Atrakcyjne zniżki dla dzieci, kolejny turnus tańszy o 200,00 zł DOJAZD WŁASNY TANSZY O 250,00 zł

OBOZY MŁODZIEŻOWE:
Hiszpania - Costa Brava: 24.06-07-07 1050,00
Włochy-Cesenatico: 28.06-10-07 890,00

WYPOCZYNEK I ZWIEDZANIE
Włochy - Bibione: apartamenty, autokar, ubezpieczenie, 12.06-21.06 cena 499,-; 19.06-28.06 cena 599,-; 26.06-05.07 cena 670,-

WYJAZDY CAŁY SEZON POLSKA MORZE: tułecin: znakomity ośrodek nad samym morzem. Pokoje 3- i 4-osobowe, typu apartamentowego (2+1), (2+2)
28.06-12.07 - 949,00; 13.07-27.07 - 1130,00; 28.07-11.08 - 1130,00; 12.08-26.08 - 1070,00; 27.08-10.09 - 695,00

WIELE INNYCH ATRAKCYJNYCH OFERT W KRAJU I ZAGRANICĄ

ZAPRASZAMY! BTU „JUVENTUR”
ul. Sławkowska 1, 31-014 Kraków, tel. (012) 422-24-37, 422-80-97

B.T. JAWORZYNA TOUR 30-519 KRAKÓW
UL. ZAMOJSKIEGO 41
TEL./FAX 656 27 55, 423 56 31

WAKACJE '98
* W CZASY NAD MORZEM (ze zniżkami dla dzieci)
Dartłwko, Łeba, Mrzeżyno, Wiselka, Sianożęty, Dźwirzyno, Dąbki (domki campingowe, pensjonaty, domy wczasowe)

* W CZASY NAD JEZIORAMI:
Kalwa, Białe, Niedziegłel, domki campingowe komfortowe

* DOMKI CAMPINGOWE:
pensjonaty w górach

Bardzo bogata oferta kolonii dla dzieci i obozów młodzieżowych (kraj i zagranica)

Biurowo czynne pn-pt 10.00 - 18.00, Soboty 10.00-14.00

ZAPRASZAMY

O czym jest ta opowieść? O plemienu, które niegdyś zasiedlało obszar Wielkich Jezior Mazurskich, człowieku, mistrzu fantazji, który nieustannie szuka swego miejsca, ludzkich potrzebach i tęsknotach jak.

Archipelag ludzi „zakreconych”

Autokar wiozący niemiecką grupę toczy się krętą, wyboistą drogą. Nagle zatrzymuje się przed zwałonym pniem drzewa. Z lasu wybiegają postacie odziane w skóry, szmaciane szaty, uzbrojone w maczugi i włócznie. Wywlekają pasażerów z autobusu. Przerażeni turyści, nacytawszy się historii o rosyjskiej mafii grasującej w Polsce, wyciągają portfele. Okazuje się tymczasem, że w taki to oryginalny sposób wita swoich gości władca Galindii, król Izegus II – Cezary Kubacki.

Z wykształcenia jest lekarzem psychiatrą z bogatą, pokretną przeszłością.

– Mam 56 lat, teraz jestem władcą Galindów, ale w życiu robiłem wiele różnych rzeczy. Podczas studiów byłem kierownikiem artystycznym, scenografem Studenckiego Teatru Medyków, później najmłodszym w Polsce dyrektorem szpitala psychiatrycznego. Kręciłem filmy oświatowe i ciągle nie miałem mieszkania. Wreszcie moja żona – w przeciwieństwie do mnie osoba niezwykle rozsądna – zmu-

wiele się nie zdało. Posada wiejskiego lekarza to jednak zdjęcie zbyt prozaiczne dla Kubackiego. Oboje z żoną postanowili kupić 20 h bagiennych nieużytków. – Do godziny 15 leczyłem ludzi (zwierchnicy przyjeżdżali za pięć piętnasta i sprawdzali czy jestem w pracy, uważając mnie zresztą za nieszkodliwego wariata), a potem walczyłem z ziemią: zasypywałem bagna piaskiem, użyźniałem nawozem i zacząłem uprawiać ziola. Zarzykowałem i obsiałem nimi całe 20 ha – opowiada Kubacki.



po co mi pieniądze? Od trzech lat ich nie biorę do ręki – od-

nek otoczony jest niezliczoną ilością rzeźb – trzymetrowych wojowników z dzidami i tarczami. Żeglarzy przypluwających do zatoki wita chlebem monumentalna rzeźba. Przed domem obrzędowy krąg. Do domu pilnują psy: Regan i Urban. Po przekroczeniu progu widzimy wyrzeźbionego w dębowej korze ogromnego tura i krzyczący pień drewna wyciągający do wchodzących okaleczone siekierą dłonie. Pokoje wykonane są z drewnem, jutą i lnem i kamieniem. W apartamentach ubikacje z drewnianych bali i oryginalne kominki.

Nie obudzi nas dźwięk telefonu, nie będziemy mogli na czas pobytu krzyczeć z telewizji i słuchać radia. Wewnątrz, w piwnicach znajdują się dwie groty: nietoperzowa, biesiadna oraz burstynowa ze stalaktytami z burstyną.

Sposób zagospodarowania półwyspu wokół hotelu ma nawiązywać do wyglądu grodu Galindów, pogańskiego, staropruskiego plemienia zamieszkującego te ziemie ponad dwa tysiące lat temu. Galindowie to zagubione w pomyśle dzieje plemię pruskie zamieszkujące ten obszar. Trudnili się rybołówstwem, myślistwem i walczyli ze swoimi sąsiadami. Zniknęli nagle, jeszcze przed ekspansją krzyżacką na te zie-

mie. Tajemniczy ród Galindów doskonale komponuje się z krajobrazem mazurskim – krajem mrocznych wód i jezior. W komnatach i w pobliskim lesie gospodarze organizują „galindówki”. Ludzie ubrani w parciane szaty, muzykują na dawnych instrumentach, tańczą śpiewają. Podczas takiej uroczystości pasowani są na współplemieńców i na kilkanaście wakacyjnych dni przeobrażają się w Galindów.

Zamiast kozetki psychoanalityka

– Chodzi mi o to, by ludzie przybywający tutaj „wyluzowali się”, zapomnieli o codziennych problemach. To taka terapia szokowa – twierdzi pan Cezary. Ubrani w sztywne garnitury bosowie, przebierają się w parciane szaty, tańczą wokół ogniska, walczą na maczugi i dzidy, a podczas rytualnych piasów mogą wykrzyknąć z siebie wszystkie problemy. To się sprawdza i rzadko się zdarza, by ktoś nie zaakceptował takiego pomysłu oczyszczenia się i uwolnienia od cywilizacyjnych stresów.

Wszyscy biorą udział w permanentnej zabawie. Po co to wszystko? W mojej Galindii każdy odziany w stroje z wczoraj, spakował bagaż doświadczeń na dziś i rozwiązał problemy jutro – twierdzi Izegus II.

Teraz trudno jest już szokować standartem. Najważniejsza jest atmosfera pensjonatu – twierdzi rozsądnie Maria Kubacka. Konkurencja na turystycznym rynku zmusza właścicieli do znalezienia pomysłu na turystyczny biznes-dodaje.

W Mazurskim Edenie był Alan Starski, zdobywca Oscara za scenografię do „Listy Schindlera”, ambasador Egiptu, dyplomaci, aktorzy, mężowie stanu. Bohaterowie randki w ciemno przeżywali tu swoją romantyczną przygodę. Właściwie łatwiej wymienić tych, którzy tutaj nie byli niż tych, którzy u Kubackich gościli.

Chociaż pensjonat powstał zaledwie 3 lata temu, już figuruje w najbardziej prestiżowych przewodnikach zagranicznych: angielskich, amerykańskich, holenderskich i niemieckich.

A Cezary Kubacki ma dosłownie tysiące nowych pomysłów. Każdą grupę gości wita według innego scenariusza. Poza tym marzy mu się budowa wioski szamańskiej, podziemnego labiryntu z pętlą czasu, areny z podgrzewanym piaskiem i basenu imitującego rzekę, w którym bąda pływały jesioty.

tekst i zdjęcia:
Anna Lubertowicz-Sztorc



siła mnie do przeprowadzki do Ukty na Mazurach, gdzie potrzebowano lekarza i dawano mieszkanie.

Tu doktor Cezary Kubacki podejmuje kolejne wyzwanie. Zostaje wiejskim lekarzem, objeżdża teren najstarszym w województwie Wartburgiem. – To dopiero był pojazd – śmieje się pan Cezary. Był tak żearty przez rdzę, że powypadały klamki, a drzwi przywiązywałem drutem co i tak na

Dorobił się największej w Polsce plantacji mięty. Kiedy na początku lat dziewięćdziesiątych miętowy rynek załamał się postanowił zbudować pensjonat.

Nie wyobrażał sobie jednak, by mógł ludziom, ot tak, wręczać klucze od pokoi. Nie jest hotelarzem i nie chce nim być.

– On nawet nie wie ile u nas kosztuje pokój dwuosobowy, żali się żona i jak ktoś dzwoni to woła mnie do telefonu. – A

parowuje mąż. Postanowił wskresić Galindię, a sam mianował się jej władcą, Izegusem II.

Mroczni Galindowie

Maria i Cezary Kubacki wybrali półwysep mazurskiego jeziora Beldany, kilka kilometrów od Mikołajek. Pensjonat Galindia – Mazurski Eden stanął w miejscu dawniej fabryczki ziół. Dom jest drewniany, duży. Wokół las i jezioro. Budy-

NOWY SKLEP FIRMOWY

Kraków, ul. Zyblikiewicza 2
k. Centrum Sportu Maks,
pon-pt 10-19, sob. niedziela 10-15

alpinus

NAJWYŻSZY
W POLSCE

8
metrów

NAJWIĘCEJ
TOWARU

1000
sztuk

- ❖ plecaków
- ❖ śpiworów
- ❖ odzieży bawełnianej
- ❖ odzieży przeciwdeszczowej
- ❖ butów turystycznych

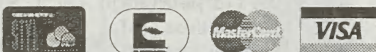
*już otwarty...
od 1.06.1998 r.*

NAJLEPSZE CENY*

	OBNIZKA	CENY
I. Kurtki przeciwdeszczowe - oddychające		
- Gore - Tex	-30%	od 649,00
- Hydrotex	-50%	od 179,00
- Nylon - Tafeta	-40%	od 89,00
II. Śpiwory	-30%	od 109,00
III. Plecaki	-25%	od 159,00
IV. Koszulki, spodenki bawełniane	-50%	od 19,90

* Wyprzedaż kolekcji z 1997 r. – ilość ograniczona

MAKS
centrum sportu



Kraków, ul. Zyblikiewicza 2 (Dom Turysty),
(0-12) 421-71-01

Otwarte pon-pt 10-19
sobota, niedziela 10-15

SKLEP SPORTOWY poleca:

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

50
modeli
KOMPLET TURYSTYCZNY

- ✓ plecak 60L
- ✓ śpiwór
- ✓ karimata
- ✓ menażka
- ✓ niezbędnik

5 rzeczy tylko
199,00 zł

GRATIS

- ✓ **ŚPIWÓR** – przy zakupie sprzętu turystycznego powyżej 1000 zł
- ✓ **LICZNIK ROWEROWY** – przy zakupie roweru
- ✓ **OCHRONIACZE** – przy zakupie tyżworolek
- ✓ **NACIĄG** – przy zakupie rakietki tenisowej powyżej 300 zł
- ✓ **BOM** – przy zakupie sprzętu windsurfingowego powyżej 3000 zł

CENY OD:

✓ namiotów typu Igloo i Domek	129,00
✓ plecaków	149,00
✓ śpiworów	69,00
✓ tyżworolek	99,00
✓ butów turystycznych	169,00
✓ kurtki przeciwdeszczowych	39,00
✓ kamizelek asekuracyjnych	64,90
✓ rowerów	649,00
✓ kompletów windsurfingowych (deska, maszta, bom, żagiel)	1.990,00

Gielda
Papierów Wartościowych

Sesja z 4.06.1998 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	49,00		+4,3	7.173,5	19,6
Amerbank	17,40	nk	+1,8	86,7	5,7
Amica	34,50		+4,5	4.116,4	9,7
Animex	6,20	nk	+1,6	92,8	8,4
Atlantis	3,30		-4,3	231,7	13,2
Belchatów	20,60	nk	+5,1	117,5	11,8
BIG	4,20		+5,0	6.453,9	12,5
BK	11,50		+2,7	92,9	5,2
Boryszew	10,10		+2,0	351,1	9,2
BOS	40,00	nk	+2,0	1.645,6	6,8
BPH	25,00		+4,1	4.308,9	8,5
BRE	85,00	ns	+6,3	1.238,2	8,7
BSK	244,00		+5,2	2.500,5	10,1
Budimex	15,00		+2,0	5.108,8	13,1
BWR	2,55		+2,0	59,2	52,2
Bytom	10,80		+2,9	7,5	
Celuloza	20,50		+2,0	1.595,0	15,2
Compeland	68,00	nk	+9,6	1.302,4	30,5
Dębica	65,00		+8,3	7.918,8	11,1
Drosed	27,50		0,0	323,1	18,4
Echo	64,00		+3,2	471,8	8,3
Elbudowa	34,00		0,0	2.917,0	8,9
Elektrim	47,00		+2,8	12.423,5	54,6
Elektroex	3,60		+2,9	218,1	22,2
Elmontwar	3,80		-1,3	12,1	
Elzab	45,00	nk	+0,4	75,6	8,2
Energomont. Pld.	57,00		0,0	404,0	8,8
Energomont. Pn.	15,40	rk	+10,0	113,0	9,1
Espebepe	2,40	ns	+0,4	32,2	
Exbud	37,80		+5,0	3.634,1	27,2
Farm Food	23,50	nk	-9,3	295,1	11,1
Ferum	5,80		+9,6	478,9	70,8
Forta	5,35		-2,7	1.413,6	6,4
Górażdże	62,00		+6,9	4.845,7	6,6
GPRD	5,60		+5,7	349,5	6,7
Grojewo	89,50		+4,7	607,1	10,4
Handlowy	60,50		+2,5	12.065,5	6,5
Hutmen	26,50		-5,4	445,7	21,9
Impzemetal	25,00		-5,0	62,4	
Indykpol	17,20		+0,6	114,3	24,2
Irena	5,80		+7,4	565,5	5,1
Izolacja	203,00		-1,0	113,2	14,6
Jelfa	76,00		+4,1	2.413,0	12,5
Jutrzenka	35,40		+1,4	1.260,7	8,2
Kabel BFK	21,10		0,0	1.332,8	13,3
Kable	19,40	ns	+2,4	129,4	70,4
Kety	58,00	rk	+9,4	498,4	16,1
KGHM	14,70		+5,0	5.217,9	6,2
Kolo	14,70		+2,1	244,9	7,9
KPBP Bick	19,70		+1,5	381,3	12,7
Kredyt Bank	11,60	nk	0,0	3.342,8	6,9
Krosno	24,00		+3,9	1.095,6	8,3
Kruszwica	13,00		-2,9	129,2	
Lentex	38,60		+4,9	1.569,0	13,1
LG Petrobank	6,00		-1,6	55,8	9,3
Mennica	19,50		+4,3	650,5	6,9
Morliny	10,50	nk	+4,0	117,0	6,2
Mostalexp	5,80		-0,9	1.783,6	8,9
Mostaldg	12,40		0,0	75,1	10,8
Mostaltrk	9,50		+6,6	849,9	13,8
Mostalsd	10,50	nk	+1,0	274,7	8,5
Mostalwar	25,00	nk	+0,8	1.088,7	16,2
Mostalzb	17,50	nk	+1,7	362,0	16,4
Novita	5,30		+2,9	110,5	15,7
Okocim	27,50		+4,6	1.536,6	17,7
Oława	8,45		+5,6	48,7	4,4
Optimus	27,00		+6,9	1.569,4	21,6
Orbis	29,90		+4,5	8.339,4	27,2
Paged	5,60		+1,8	151,9	7,7
PBK	94,50		+3,3	8.259,8	6,8
PBR	27,90	nk	0,0	380,6	15,3
Pekpol	14,50		-0,7	98,3	
Pepees	33,20		-2,1	100,3	25,4
PII	6,30	nk	0,0	75,0	39,1
Polar	12,00		0,0	620,1	13,7
Polfa Kutno	62,00		+4,2	1.335,4	13,1
Polifarb CW	10,20		+1,0	7.989,9	14,0
Polisa	5,35	ns	-0,9	645,2	32,0
PPABank	12,40		+3,3	459,7	5,1
Prochem	5,95		+0,8	243,4	7,4
Pracom	12,00		+0,8	3.292,8	33,3
Pracownik	12,00	ns	0,0	13,2	
Rafako	10,00	nk	+1,0	263,7	
Relpol	53,00		-0,9	831,0	9,9
Remak	4,45		+3,5	392,5	11,5
Rolimpex	6,30		-0,8	808,1	65,3
Ropczyce	13,40		+2,3	340,5	5,5
Solak	27,00	nk	+7,0	62,5	8,3
Softbank	48,50		+9,0	16.647,2	17,0
Sokolów	2,80		+3,7	1.270,9	12,5
Stalexport	26,40		+2,3	1.397,5	12,6
Stalprodukt	17,90		-0,6	199,6	6,5
Stamil	23,10	nk	+3,6	2.211,0	28,4
Swarzędz	3,10	ns	0,0	76,4	
Tonsil	7,50		-2,7	68,7	34,4
Unibud	21,60	nk	+1,9	140,9	8,4
Universal	5,40		+3,8	1.982,2	11,6
Vistula	9,30		+1,1	220,3	4,7
Warta	62,00		-1,6	254,2	30,6
Wawel	37,70		+4,7	341,1	11,7
WBK	23,70		+5,3	7.202,2	12,4
Wilbo	13,70		-1,7	628,1	7,4
Włczanka	14,40		0,0	48,6	5,4
Zasada	4,90	nk	+6,5	98,3	30,4
ZEW	49,50		-1,0	241,1	
Zywiec	337,00	ns	-0,9	4.163,9	26,1
WIG	15.442,90		+3,3	187.404,3	

Oswoić byka

Ogłoszona niedawno prywatyzacja jedna banku giganta z herbem byka lub jak kto woli żubra jest jedną z ostatnich sprzedaży państwowego molocha, który zdążył w ostatniej chwili potknąć kilka drobniejszych płotek. Byczyśko przebiera nogami ze zdenerwowania, kto mu się trafi jako ten największy inwestor i chyba niepotrzebnie. Jego prywatyzacja, czyli sprzedaż jest skazana na sukces, chociażby dlatego, że na naszym rynku dla inwestorów jest to takomy kasek, no i jeden z ostatnich.

Niestety dla maluczkich, byczyśko jest raczej nieprzyjazne. Instytucja ta skądinąd jedna z najstarszych w Polsce i dla finansów zasłużona, szczyt się chyba najgorszą obsługą indywidualnych klientów. Długi czas obsługi, tasiemcowe kolejki, ustawicznie psujące się bankomaty, niechęć do uznania drobnego ciulacza, jako tego klienta od którego zależy przyszłość i egzystencja banku – to podstawowe cechy sprzedawanego byka.

To, że wyciągi z konta wraz z miesięcznym rozliczeniem otrzymuje z reguły po 20 dniach od zakończenia poprzedniego miesiąca – żeby nie zwalać na pocztę to informuję, że wysyłane są zwykle po piętnastym – tak wszedł w nawyk tej firmy, że jej pracownicy są zdziwieni gdy ktoś interweniuje w tej sprawie.

W tej sytuacji bezczelnością jest żądanie przesyłania wraz z wyciągiem, odcinków wpłaty, by wiedzieć kto i za co przelał pieniądze. Że jest to bezczelna zachcianka dał mi do zrozumienia bank, od ponad roku ignorujący prośby.

Miejmy nadzieję, że temu kto go kupi uda się byka oswoić, aby był bardziej przyjazny maluczkiem.

Daniel Szafruga

Po „walnym” Banku Współpracy Regionalnej Budowa grupy bankowej

Na wczorajszym WZA akcjonariusze krakowskiego Banku Współpracy Regionalnej przyjęli uchwałę o powołaniu bankowej grupy kapitałowej, w której bankiem dominującym będzie BWR SA. Według Jana Blajera, prezesa banku grupa powstanie do końca tego roku poprzez wykupienie przedsiębiorstw bankowych z BWR Real Banku SA i BWR Banku Secesyjnego SA w Katowicach.

Zgodnie z przyjętymi planami BWR SA będzie bankiem uniwersalnym z siecią placówek w całym kraju. Na bazie BWR Banku Secesyjnego utworzona zostanie kasa oszczędnościowo-budowlana, a BWR Real Bank przekształcony zostanie w wyspecjalizowany bank hipoteczny lub bank obsługujący karty kredytowe.

Prace nad konsolidacją są daleko zaawansowane – powiedział prezes Blajer. Konsolidacja zredukuje koszty działalności banku oraz pozwoli na rozszerzenie naszej oferty bankowej.

Prezes zapowiedział również, że we współpracy z grupą Inter Fortuna bank przygotowuje sprzedaż produktu

wypłacać w tym roku dywidendy. W ubiegłym roku bank wypracował zysk netto w wysokości 1 mln 182 tys. zł. Połowę z tej kwoty postanowiono przeznaczyć na fundusze: zapasowy, rezerwy i ogólnego ryzyka. Pozostałe 50 proc. pozostawiono do wykorzystania w latach następnych.

Jak poinformował prezes Blajer, skonsolidowany rachunek zysków i strat całej grupy kapitałowej BWR za 1997 r. wykazał stratę w wysokości 11 mln 163 tys. zł. Wynikła ona przede wszystkim ze straty BWR Real Banku SA.

Cała grupa kapitałowa BWR ma obecnie 42 placówki, w tym 22 oddziały.

Obecnie największym akcjonariuszem BWR SA jest niemiecka firma ubezpieczeniowa INTER Krankenversicherung AG, która ma 31,14 proc. w kapitale akcyjnym, 20,65 proc. akcji ma Stalexport SA, a 8,55 proc. CPN. KZ

Obostrzenia Rady Giełdy

Trudniej na parkiet

Od 1 stycznia przyszłego roku zostaną zaostrzone kryteria dopuszczeniowe na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych – zdecydowała Rada Giełdy. Zwiększone wymogi dotyczące wartości rynkowej akcji, wartości księgowej i kapitału akcyjnego będą dotyczyły debiutujących spółek.

O wejście na rynek podstawowy będą mogły starać się spółki o wartości rynkowej akcji 40 mln zł (dotychczas 24 mln), wartości księgowej 65 mln zł (36 mln) i kapitale akcyjnym 12 mln zł (7 mln).

Na rynek równoległy kryteria wyniosą: wartość rynkowa

W przyszłym roku

Duszenie inflacji

Celem polityki pieniężnej w przyszłym roku będzie obniżenie inflacji liczonej grudzień do grudnia do 8-8,5 proc. na koniec 1999 roku – postanowiła Rada Polityki Pieniężnej.

Narodowy Bank Polski podał w komunikacie, że głównym średniokresowym celem polityki pieniężnej będzie zmniejszenie rocznego tempa inflacji do czterech procent w 2003 roku. (PAP)

FUNDUSZE POWIERNICZE

	Wartość jednostki uczestnictwa (w zł)		Maksymalna cena zakupu
	bieżąca	poprzednia	
ABB 1	100,18	100,14	105,45
ABB 2	100,09	100,05	102,13
ABB 3	100,35	100,16	105,63
Arka (małych spółek)	8,89	8,84	9,21
Arka (dużych spółek)	8,76	8,59	9,08
Arka (ochrony kapitału)	10,31	10,31	10,47
Atut 1	9,22	8,99	9,22
Atut 2	12,21	12,20	12,21
Atut 3	6,33	6,26	6,33
Atut 4	8,22	8,16	8,22
DWS (zrównoważony)	113,69	112,64	118,24
DWS (dpw)	108,39	108,35	112,18
DWS (akcje)	112,27	110,68	117,88
DWS (prywatyzacji)	91,38	91,13	91,38
Eurofundusz I (A)	117,57	116,30	124,41
Eurofundusz I (B)	116,00	114,75	116,00
Eurofundusz II	83,44	82,25	88,30
Eurofundusz III (A)	118,45	118,44	121,49
Eurofundusz III (B)	117,76	117,75	117,76
Eurofundusz IV (A)	92,23	89,45	97,60
Eurofundusz IV (B)	91,70	88,94	91,70
Fidelia	42,72	42,56	44,27
Forum Dragon (akcji)	8,90	8,73	9,32
Forum Olimp (zrównow.)	8,89	8,84	9,31
Forum Sfinans (bezpieczny)	10,33	10,33	10,49
ING BSK (akcje)	86,91	84,08	89,60
ING BSK (zrównoważony)	95,69	94,10	98,65
Korona 1	82,61	81,23	87,42
Korona 2 (obligacje)	62,98	62,95	63,30
Korona 3 (akcje)	40,97	40,04	43,35
Korona (prywatyzacji)	37,87	34,97	40,07
Pioneer 1	82,98	81,67	86,89
Pioneer 2 (obligacje)	17,10	17,09	17,45
Pioneer 3 (akcje)	18,66	18,14	19,54
Pioneer (prywatyzacji)	7,66	7,64	8,02
PKO/CS (wzrostu)	53,10	52,86	53,64
PKO/CS (zrównoważony)	55,62	54,86	56,76
PKO/CS (akcje)	151,29	146,93	154,38
Skarbiec Kasa	113,56	113,50	114,13
Skarbiec Waga	92,30	90,65	97,67
Skarbiec Akcja	82,93	80,97	87,76

ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

Banki	skup	sprzedaż
Kraków PKO BP:	98 zł	109 zł
Tarnów PKO BP:	100 zł	130 zł
Kantory:		
Kraków, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26:	95 zł	105 zł
Kraków, ul. Wielopole 3:	95 zł	105 zł
Nowy Sącz, „Borys”:	90 zł	115 zł
Nowy Targ, „U Grubego”:	90 zł	115 zł
Tarnów, ul. Wałowa:	95 zł	105 zł

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP	USD	DEM	FRF	GBP	CHF	ECU	
USD	3,4540	(0,07)	DEM	1,9505	(0,23)	FRF	0,5816 (0,19)
GBP	5,6903	(0,67)	CHF	2,3420	(0,11)	ECU	3,8442 (0,25)
Kantory							
KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26:	USD (100)	340,00	DEM	1,925	FRF (100)	57,60	
DEM (100)	192,00	ATS (100)	27,30	FRF (100)	57,60	59,00	
GBP (100)	557,00	CHF (100)	231,00	DEM (100)	192,00	59,00	
ul. Wielopole 3:	USD (100)	340,00	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,60	
FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,30	FRF (100)	57,60	59,00	
567,00	572,00	CHF (100)	231,00	DEM (100)	192,00	59,00	
Nowy Sącz, „Borys”:	USD 3,415	DEM 1,925	FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	
FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,50
59,00	59,00	CHF (100)	231,00	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,50
10,60	SSK (100)	9,80	10,30				
Stary Sącz, Rynek:	USD 3,415	DEM 1,925	FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	
FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,50
59,00	59,00	CHF (100)	231,00	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,50
10,60	SSK (100)	9,80	10,30				
Nowy Targ, „U Grubego”:	USD 3,415	DEM 1,925	FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	
FRF (100)	57,50	ATS (100)	27,35	DEM (100)	1,925	FRF (100)	57,50
59,00	59,						



**HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA
JUBILAT**

**ZAPRASZA
NA POKAZ
MODY LETNIEJ**

DAMSKIEJ, MĘSKIEJ I DZIECIĘCEJ

9 czerwca (wtorek)

godz. 16.30 i 18.

Dom handlowy „Jubilat”

Al. Krasińskiego 1/3,

II piętro

**Profesjonalne modelki
prezentować będą
kolekcję firm:**

✿ ZPO „ELFA” Kęty

✿ PPHU Ewa i Andrzej Sawiccy Nowy Sącz

✿ FH „MARIA” Nałęczów

✿ Przed. Odzieżowe „SELLTEX” Bochnia

✿ Pracownia Krawiecka Ewa Pietras Kraków

✿ Hurtownia „KANPOL” Chrzanów

✿ PPHU „AZET” Krosno

Między pokazami mody promocja kosmetyków
(bezpłatne próbki)

POLLENA EWA SA ŁÓDŹ

Zapraszamy

STAŁA OFERTA!

GAZETY
KRAKOWSKIEJ

RZECZPOSPOLITA

wydrukuję Państwa
ogłoszenia i reklamy
za pośrednictwem

naszych

Biur Ogłoszeń

w Krakowie,

Tarnowie

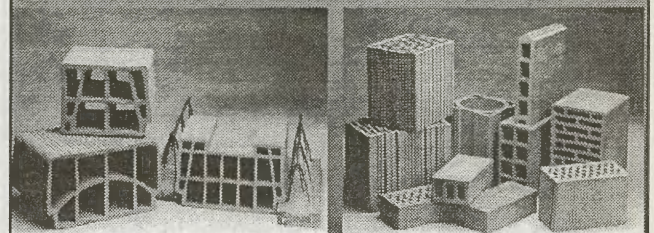
i Nowym Sączu



Tarnowskie Zakłady
Ceramiki Budowlanej
Wola Rzędzińska k/ Tarnowa

tel. (014) 26-91-02, 26-91-19 fax (014) 26-91-85

**Promocyjna sprzedaż wyrobów
Bonifikaty, Negocjacje cen**



Zapraszamy w godz. od 7⁰⁰ do 18⁰⁰



ODDZIAŁ W KRAKOWIE

1918
1998

OSIEMDZIESIĄT LAT "RUCH" S.A.

OKAZJA !

w wybranych kioskach i w MARKETACH RUCH
wyprzedaż papierosów

Adresy kiosków:

Rondo Mateczny (ul. Konopnickiej, przystanek autobusowy)

os. Przy Arce (naprzeciw TOMEX-u)

os. Słoneczne (przy Alei Róż)

ul. Kalwaryjska (przy KS Korona)

Borek Fałęcki (Pętla tramwajowa)

ul. Dobrego Pasterza 127 A

+

Salon Prasy

ul. Pawia 20

**UWAGA !!!
to już nie obniżka, to okazja,
wielka wyprzedaż papierosów**

MARKETY:

Kraków

ul. Morawskiego 5,

ul. Worcella 6,

ul. Józefińska 20,

ul. Andersa 9

Lublin II
wersja skrzyniowa
ceny od 34.900 (netto)

RADIOODWARZACZ
GRATIS !!!

POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.

Kraków

Al. Pokoju 81

tel. 648 49 25

ul. Radzikowskiego 4

tel. 637 35 33

ul. Wielicka 119

tel. 655 04 74

Rabka-Zabornia

ul. Kilińskiego 50a

tel. (018) 26 77 488

Gorlice

ul. Biecka 72a

tel. (018) 352 05 15

Myślenice

ul. Kazimierza Wik. 112

tel. 272 14 32

Nowy Sącz

ul. Węgierska 201

tel. (018) 44 29 120

● PRZETARGI ● PRZETARGI ● PRZETARGI ● PRZETARGI ● PRZETARGI ● PRZETARGI ●

TARNOWSKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Tarnowie, ul. Sowińskiego 14
ogłasza przetarg nieograniczony
NA USTALENIE PIERWSZEŃSTWA
DO PRZYDZIAŁU
WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA
DO MIESZKANIA:

- przy ul. Westerplatte 14/11
o pow. użytkowej 84,20 m²,
4 pokoje z kuchnią na V piętrze
- przy ul. Marynarki Wojennej 18/22
o powierzchni użytkowej 55,70 m²,
3 pokoje z kuchnią na XI piętrze
- przy ul. Promiennej 18/61
o powierzchni użytkowej 60,30 m²,
3 pokoje z kuchnią na parterze
- przy ul. Długiej 24/61
o powierzchni użytkowej 48,08 m²,
3 pokoje z kuchnią na parterze

Przetarg odbędzie się w dniu 22 czerwca 1998 r. o godz. 13.00 w Klubie M-2 przy ul. Parkowej 25 w Tarnowie.

Stawka wywoławcza za 1 m² powierzchni użytkowej wynosi 1.000,- zł

Wadium w wysokości 1.500 zł należy wpłacić na rachunek Spółdzielni w PKO BP I O/Tarnów Nr 10204942-37309-270-1 w terminie do dnia 22 czerwca 1998 r. do godz. 10.00.

W przetargu mogą brać udział osoby, które spełniają wymogi statutowe przyjęcia w poczet członków Spółdzielni. Szczegółowe warunki przetargu określa „Regulamin organizowania przetargów na ustalenie pierwszeństwa do przydziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w zasobach Tarnowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”. Z niniejszym regulaminem oraz Statutem Spółdzielni zainteresowani mogą zapoznać się w biurze Spółdzielni lub pod nr tel. 22-13-07.

Szczegółowe informacje o stanie technicznym mieszkań można uzyskać w administracjach budynków:

Nr 1 — Tarnów, ul. Bitwy o Wał Pomorski 1, tel. 0-14/21-42-27 (dot. ul. Promiennej i Długiej)

Nr 4 — Tarnów, ul. Westerplatte 3/71, tel. 23-12-36 (dot. ul. Westerplatte, Marynarki Wojennej)

Mieszkania można oglądać w dniach 12 czerwca 1998 r. do 17 czerwca 1998 r. w godz. 9.00-14.00 po uprzednim skontaktowaniu się z odpowiednią administracją.

W przypadku nabycia mieszkania można skorzystać z ulgi podatkowej i częściowego pokrycia wkładu budowlanego przez likwidację książeczki mieszkaniowej PKO.

Oferty w zaklepanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie TSM ul. Sowińskiego 14, pokój nr 17 do dnia 22 czerwca 1998 r. godz. 10.00.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/2279

KARPACKI ODDZIAŁ
STRAŻY GRANICZNEJ
33-300 Nowy Sącz
ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich 5
ogłasza przetarg nieograniczony
NA REMONT MODERNIZACYJNY
BUDYNKU NR 6
W KOMPLEKSIE KOSZAROWYM
W NOWYM SĄCZU

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Karpackim Oddziale Straży Granicznej, ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich 5 w Nowym Sączu, pok. 208.

Kontakt telefoniczny (0-18) 443-51-25 wew. 467 w zakresie dokumentacji rzeczowej — insp. nadz. Adam Mól.

Termin składania ofert do 15.07.1998r. do godz. 15 — siedziba zamawiającego pok. nr 102

Termin otwarcia ofert dnia 16.07.1998r. godz. 9.00 — siedziba zamawiającego pok. nr 208.

Wadium wartości 29.000,00 zł należy złożyć w terminie ustalonym w SIWZ.

Termin zakończenia robót 30.09.1999r.

K

ZARZĄD GMINY GRYBÓW
ul. Jakubowskiego 33, 33-330 Grybów
tel./fax (018)445-02-04

ogłasza przetarg nieograniczony
NA BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ
W STRÓŻACH,
stan surowy od poziomu fundamentów
oraz stan wykończeniowy

Oferty winny być złożone zgodnie z warunkami określonymi w Specyfikacji.

Specyfikacja — cena 100 zł (pok. nr 12).

Wadium: 25.000 zł.

Termin realizacji 31.07.98 do 31.07.99r.

Składanie ofert do dn. 14.07.1998r. do godz. 9.30 w UG Grybów — sekretariat.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14.07.1998r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Grybów, pok. nr 9.

K

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
OWOCOWO-WARZYWNEGO

Sp. z o.o.
w Nowym Sączu



ogłasza
NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH
WYPRZEDAŻ

- ✘ przecierów (jabłkowego, gruszkowego)
- ✘ słoje (0,5, 0,25 i 0,385 litra)
- ✘ pulpy (truskawkowej)
- ✘ transporterów A-12
- ✘ butelek 1 litr i 0,2 litra

Informacje pod adresem:

ZPOW EXPOL
Sp. z o.o. tel. 018/442 91 55
33-300 Nowy Sącz 442 94 97
ul. Węgierska 78 fax 018/442 90 41

URZĄD MIEJSKI
w Nowym Sączu, ul. Rynek 1

SPRZEDA
w drodze przetargu nieograniczonego

MIENIE PO HALI
WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ
W OS. MILLENIUM

wg wykazu opartego na operacie szacunkowym

1. Wykaz mienia do pobrania w Wydziale Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, Rynek 21
2. Przetarg odbędzie się w dniu 17.06.1998r. w siedzibie Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, Rynek 21 o godz. 9.00.
3. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, indywidualnie na każdą jednostkę. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego ul. Rynek 1 lub na konto BPH o/Nowy Sącz nr 10601507-3447-36000-641001 do dnia 17.06.98r. do godz. 9.00. W przypadku odstąpienia od nabycia za wylicytowaną cenę, wadium przepada na rzecz sprzedawcy.
4. Materiały zgłoszone do przetargu można oglądać na terenie byłej bazy MPGKiM przy ul. Grunwaldzkiej w dniu 16.06.98r. w godzinach 8.00-12.00.
5. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez obowiązku podania przyczyny. /NS

Spółka z o. o. Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe
„KOBeko” w Chrzanowie

ogłasza konkurs na stanowisko
PREZESA ZARZĄDU

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe
- kwalifikacje w zakresie organizacji i zarządzania firmą
- posiadać motywację i wizję rozwoju firmy
- dobry stan zdrowia

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje
- opinie z ostatnich miejsc pracy
- życiorys, kwestionariusz osobowy
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs” w terminie do dnia 20.06.1998 roku pod adresem: P. P. U. „KOBeko” Sp. z o. o., ul. Kolonia Stella 38, 32-501 Chrzanów. Ogólne informacje o Przedsiębiorstwie można uzyskać w siedzibie Spółki codziennie w godzinach od 7 do 14. EW/

WIOSENNE DNI OTWARTE 5-6-7 czerwca

Promocja tylko 3 dni!

Nowe motocykle i skutery 2% taniej!
Helmy, ubiory i akcesoria 10% taniej!

dogodne raty:
i wpłata - tylko 10%
okres kredytowania - do 5 lat
firmowy pakiet AC/OC/NW - 5,5%



zapraszamy!

SUZUKI zaleca olej Mobil

Tarnów, ul. Paderewskiego 6, tel./fax 0-14/21-41-53

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok 1998/99

roczna policealna szkoła
STUDIUM
FINANSÓW

tryb dzienny • wieczorowy • zaoczny
kierunki: administracja i finanse lokalne • bankowość
księgowość • podatki • ubezpieczenia
zarządzanie i marketing

dwuletnia policealna szkoła
BANKOWOŚCI
I FINANSÓW

tryb zaoczny
kierunki: bankowość • finanse i rachunkowość
zarządzanie i marketing

Zapraszamy:
Kraków, Al. Jana Pawła II 80, tel. (0-12) 649-77-89
Tarnów, ul. Bitwy Pod Studziankami 5, tel. (0-14) 262-132
http://www.teb.wsb.poznan.pl
ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

nowa specjalność
zarządzanie i marketing

tytuł i dyplom
technika ekonomisty I



PRACA

DAM PRACĘ

ABSOLWENTÓW zatrudnimy. (012)267-29-29.
ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu – informacje listownie lub telefonicznie Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 825-69-57, 0-601 359617, 0-601 359618.

Firma PORR realizująca budowę obiektu „REAL” w Nowym Sączu

poszukuje SEKRETARKI

Wymagania:
 * dobra znajomość j. niemieckiego w mowie i w piśmie
 * obsługa komputera

Prosimy o kontakt telefoniczny: 18/442-67-40, lub zgłaszanie się osobiście w biurze budowy przy al. Piłsudskiego/ul.Gorzowska

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro-Inwest” 99-300 Kutno box: 28

ADRESOWANIE, składanie długopisów- zatrudnimy. Informacje bezpłatnie, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box: 107.

POSZUKUJEMY KIEROWCĘ

(MŁODEGO RENCISTĘ, prawo jazdy BCE) do jazdy ciągnikiem z naczepą na terenie Krakowa w niepełnym wymiarze godzin
Tel. (0-12) 414-24-77

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotoofertę kierowca: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66, Inf. (0-22) 834-65-40.

AGENCJA ochrony zatrudni pracowników. (012)422-14-95

APEKA centrum Krakowa przyjmie magistrów farmacji 0601-41-63-92

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

Poważna instytucja finansowa o statusie banku (z udziałem niemieckim)

POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELI w rejonie Gorlic i Nowego Sącza

Wymagania: min. wykształcenie średnie, przedsiębiorczość i samodzielność.
Tel. inf. 0/602-723-545

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki od 2500. 0700-71260

BIURO ubezpieczeniowe zatrudni ankieterów. Wymagana miła prezencja i łatwość nawiązywania kontaktów. Gwarantujemy przeszkolenie i dobre wynagrodzenie. (012)635-93-69 14.00-16.00

CHAŁUPNICTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego w branży spożywczej do pracy na rynku zakopiańskim. Wymagane doświadczenie oraz własny samochód.

Wiadomość na telefon: (0-18) 442-74-12, 442-89-69.

CHAŁUPNICTWO BIUROWE, różnorodne oferty, montaż długopisów, zbył gwarantowany. Informacje bezpłatnie. „Romos” box 49, 38-402 Krosno 5.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

FIRMA W BRZESKU PRZYJMIE:

- ✓ projektantów branży elektrycznej i automatyki – również absolwentów inżynierów
- ✓ handlowców w branży elektrycznej
- ✓ techników elektryków z uprawnieniami

Tel. 0-14/686-23-60 w godz. 7-15

DAM PRACĘ

Przyjmę do pracy

INŻYNIERA lub TECHNIKA

minimum 5 lat praktyki + uprawnienia budowlane

Stary Sącz, ul. Cesarzykowska 9
Tel. (0-18) 446-08-66

DLA samodzielnych, stała, dodatkowa, wykształcenie wyższe, średnie. 090-682271.

DOZORCA potrzebny od zaraz (rencista) (0-18)442-85-22.

DUŻA firma zatrudni chałupników. Keram Polska, 97-400 Belchatów, Budryka 2/38

ELEKTRYKA samochodowego do montażu alarmów i radioodtwarzaczy samochodowych (012) 413-57-26

FIRMA zatrudni: kierownika budowy z uprawnieniami, księgową (0-12)637-34-66 (0-12)637-55-61

FIRMA zatrudni operatora dźwigu samodzielnego z uprawnieniami Nr. 2. (012) 637-34-66, (012)637-55-61

FIRMA zatrudni (012)26-729-29

FIRMA reklamowa poszukuje agentów reklamowych, konieczne posiadanie samochodu, wymagany staż i doświadczenie. 0/601-52-65-88, (0-18)44-11-506.

FIRMA zatrudni projektanta instalacji gazowej z uprawnieniami. Praca na terenie Podhala. Atrakcyjne warunki płatności. Tel. (018)20-637-18, kom. 0 601 454 967.

FIRMA Akropol, ul. Bałicka 117. Tel. (012)638-00-20 przyjmie absolwenta Zasadniczej Szkoły Zawodowej do mycia samochodów.

HURTOWNIA Odzieży zatrudni 7 osób od zaraz, stała praca, wysokie zarobki (0-18)443-79-35.

KIEROWCA B, C, samochód kombi + przyczepa 1,2 tony oraz sam. 3,5 tony poszukuje pracy. Tel. (0-14)22-34-75.

Firma „JÓPOL 2001” PPH. Płatnik VAT

POSZUKUJE FIRMY DO BUDOWY BUDYNKU HANDLOWO-MIESZKALNEGO o pow. 150 m²

Kłodzko
 tel./fax (0-74) 67-37-97 (8-16)
 tel. kom. 0/602-660-872

KOBIETA do drobnej pracy konserwatorskiej (malarstwo, sztukaterie) drobne ogrodnictwo i sprzątanie w pięknym zamku zabytkowym od zaraz do 30 października. Utrzymanie zapewnione. Wolny czas: jazda konna, pływanie. Konieczne: CV po francusku lub angielsku, fotografia, numer telefonu. Chateau de Jean d'Heurs tel. 0333-29713177. Informacje i referencje do dyspozycji.

MAGISTRA farmacji, staż 5 lat. (0-18)332-70-34.

MALARZA z praktyką przyjmie od zaraz. Tel. (0-14)21-29-18, (0-14)52-46-30.

MAJSTRA budowlanego emeryta lub rencistę przyjmie od zaraz. Tel. (0-14)21-29-18, (0-14)52-46-30, po 16.

MGR farmacji na stanowisko kierownika. N. Sącz (0-18)443-65-55.

POTRZEBNA opieka nad starszą osobą. Zapewniamy mieszkanie i wynagrodzenie. Gorlice (0-18)353-61-66 wieczorem.

POSZUKUJEMY dobrych sprzedawców. Praca samodzielna po przejściu przeszkolenia. Wymagamy min. średniego wykształcenia, telefonu. Zadzwoni: (0-14)22-27-64.

POTRZEBNA pani do rocznego dziecka 3 dni w tygodniu. Tel. (0-14)22-28-24.

POMOC dla poszukujących i zmieniających pracę. 0700-17150.

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo P-SADA. Pytaj w kioskach.

PRZYJMĘ ekspedientkę do sklepu wielobranżowego. Tel. (012)633-03-91.

DAM PRACĘ

PRZESZKOLIMY, zatrudnimy (012)26-72-929.

PRACOWNIKA, korzystne wynagrodzenie (akord) zatrudni Wytwórnia Pustaków Zabierzów koło Stacji.

PRACA w domu „Beta” skr. poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek)

PRZYJMĘ cukiernika z praktyką, wynagrodzenie 1.500 miesięcznie. (0-18) 443-21-62, 444-94-52.

PRZYJMĘ do rozwoju towarów z własnym samochodem osobowym. Zarobek 800zł. netto (0-18)443-79-35.

Firma zatrudni osoby do promocji i sprzedaży KOSMETYKÓW na stoiskach firmowych w dużych centrach handlowych na terenie Krakowa
Poznań, tel. (0-61) 868-41-81

PRZYJMĘ barmana do ogródka piwnego (0602)75-81-51.

PRACA dodatkowa -wysokie zarobki. Informacje pn-pt 9.00-16.00. (0-14)21-86-89.

FIRMA BRANŻY SPOŻYWCZEJ dystrybutor markowych produktów nawiąże współpracę z REPREZENTANTAMI HANDLOWYMI z woj. krakowskiego, bielskiego, nowosądeckiego.
 Wymagania: doświadczenie, znajomość rynku hurtowego i detalicznego, samochód, telefon.
 C.V. prosimy przesłać na nr faxu (0-22) 646-51-51

PRACA w domu, godziwe zarobki, wstępne informacje gratis. FUR. ROB -MAR, ul. Długa 47, 33-210 Olesno.

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanemu wydawnictwo 850 zł/miesiąc. 0-90 622-187

RESTAURACJA zatrudni na sezon kucharza z kwalifikacjami. Wymagamy co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie. Kontakt, tel. (0-18) 20-127-76

ROZYSŁANIE reklam telefaks. (0-89) 616-22-47.

SKŁADANIE koliai, kołczyków, sakiewek, montaż krzyżków srebrnych, mikrowyłączników i inne. Informacja- koperta zwrotna K. W. 30-960 Kraków BOX- 461

WŁOCHY (012)423-63-25

WSPÓLPRACA ze szwedzką firmą kosmetyczną „FLEUR DE SANTE” Informacja tel. (012)632-76-04 od 9.00 do 13.00

WYJĄTKOWA szansa prowadzenia własnego biznesu dla zdecydowanych. Pomoc gwarantowana (012)413-10-70.

ZATRUDNIĘ osobę ze znajomością języka niemieckiego 0602-318-697, 0602-318-892

Firma Handlowa AKKOP ZATRUDNI GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO lub zastępcę głównego księgowego z doświadczeniem

Oferty proszę składać:
AKKOP
 Kraków, ul. Przewóz 38 – sekretariat

ZATRUDNIĘ od zaraz murarzy-tylnarzy i pracowników do wykonywania ociepleń metodą lekką ze stażem. Tel. (0-14)33-25-44.

TARNÓW, okolice. Firma zatrudni 3 osoby z samochodem. Tel. (014)26-73-37.

FIRMA Handlowa poszukuje operatywnych, ambitnych pracowników do przeprowadzania pokazów domowych (pościele wełniane). Wysokie wynagrodzenie. Kontakt od poniedziałku do piątku między godz. 10 a 14, tel. (063) 72-58-10

PRACOWNIKÓW z terenu: Limanowej, Rabki, N. Targu, Myślenic, Tarnowa, Dębicy zatrudni firma handlowa. Gorlice, tel. (0-18) 353-61-66

ÓŚRODEK "GROT" Muszyna zatrudni kierownika żywienia oraz kierowcę – zaopatrzeniowca. Tel. (0-18) 471-43-01

PENSJONAT MAŁOPOLANKA w Krynicy zatrudni: konserwatora, dozorcę, KUCHARZY, barmani, kelnerki, dyplomowaną KOSMETYKĘ – z terenu KRYNICY. (0-18) 44-64-261

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego w branży spożywczej do pracy na rynku zakopiańskim. Wymagane doświadczenie oraz własny samochód. Wiadomość na telefon: (0-18) 442-74-12, 442-89-69

FIRMA zatrudni operatora koparki z uprawnieniami. (0-12) 637-34-66, (0-12) 637-55-61

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ fachowca sitodrukarza 1/2 etatu. (0-601) 55-04-16

FIRMA prywatna zatrudni operatorów koparek, zakwaterowanie. (0-12) 262-15-22, (0-12) 262-16-17

POSZUKUJE PRACY

BIURO Rachunkowe „KONTO” s.c. fachowo poprowadzi księgi handlowe, księgi przychodów. (0-18)441-49-88, 441-80-22 po 16.

DEUGOLETNIĘ doświadczenie: księgość, kadry, płaće i rozliczenia, komputer (0-18)442-80-72.

EKSPEDIENTKA szuka pracy w okolicach Gorlic lub Grybowa. (0-18)351-33-49.

ENERGICZNY kierownik budowy. (0-14)25-04-90, po 16.

KIEROWCA z nowym autem dostawczym 1,5T szuka pracy 090-687-482

POSZUKUJĘ pracy, współpracy, posiadam lokal, samochód dostawczy bus. (0-18)446-15-65.

PODEJMĘ pracę: sam. ciężarowy ład.6 ton, samowyladowczy, wyposażony w dźwig HDS. (0-18)337-81-11 wew. Przyszowa 170.

POSZUKUJĘ pracy- usługi koparką- Ostrówek 162. tel. (018)26-319-42

RENCISTKA zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą. Posiada referencje (012)633-95-92

RENCISTKA poszukuje pracy (012)633-95-92

RENCISTKA lat 47 wykształcenie średnie poszukuje pracy. Tarnów, (0-14)26-31-38.

RENCISTKA zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. Tarnów, (0-14)26-31-38.

NAUKA

A. Kursy prawa jazdy, promocja 10%. Taniej. Kalwaryjska 9. 012/656-53-89, 0602-362-355

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. **ROZPOCZYNAJEMY!** Przewóz materiałów niebezpiecznych (ADR) . Kierowca wózków: akumulatorowych, spaliniowych. Pedagogiczny z uprawnieniami dla osób szkolących uczniów. BHP dla: pracodawców, pracowników.

ANGIELSKI. Tarnów, tel. (014)21-53-19.

BHP szkolenia, usługi. Tel. (0-14)42-26-37.

INFORMATYKA, EKONOMIKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) . System dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3a (012) 633-57-38. Dietla 38, (012) 422-85-69.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) . „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!

KOREPETYCJE matematyka, fizyka. Tarnów, (0-14)26-96-58.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne trzyletnie, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka (012)276-50-91

MATEMATYKA, fizyka, chemia (012)421-05-75

NIEMIECKI. (012)649-81-92

POLICEALNE STUDIUM ZAOCZNE informatyki, rachunkowości, turystyki, biurowości, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka (012)276-50-91

TANIEC „Honorata”. Tarnów, Nowy Świat 3, (014)784-768.

WŁOSKI. Letnie kursy. Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1 (012)421-34-15

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

125SKŁ. karoseria 88r, 4 biegi, cena do uzgodnienia (012)654-90-03

126P. 1990r, 45tys. km, I właściciel, 4,500zł (012)274-20-59, 0602-175-664

AUDI 80 TDI, 1984, 32.000zł. (0-18)443-21-62.

AUDI 80 1989, czarny metalik, centralny zamek, silnik PN, szyberdach, 126.000km, (0-18)353-16-78.

CC-900, 1995, 49.000km, 17.200zł, niebieski, dodatki, lub zamiana: Opel Corsa. (0-18)442-82-21.

CC 700 95, 45.000km, niebieski metalik, cena do uzgodnienia (0-18)445-08-99

CINQUECENTO 704, 1996r pilnie 14.700 (012)425-80-47

CITROEN AX 1100 stan bardzo dobry 1992/93 srebrny metalic(012)415-23-38

CINQUECENTO sprzedam, 1993, 700poj., 61tys. km (012)266-32-26

CITROEN ZX 1,9D 1996, 49.000km, bogate wyposażenie, klima (0-18)441-19-34

CINQUECENTO-700, 1994, 29.000km, czerwony, I właściciel. N. Sącz (0-18)442-04-08.

CIAGNIK C-360, grabiarę 7 gwiazdową stan dobry sprzedam. (014)68-45-069.

CITROEN AX, 1,100; 1996, 18.000 km, I właściciel, zakupiony w salonie, pełna dokumentacja + dodatki, zabezpieczenia; zielony metalik, 22.500 zł. Dębica. (014)68-11-654

SPRZEDAŻ

FIAT 126EL, 1996, 28.000 km, biały sprzedam (018)3310-789

FIAT 125p, 1500, 1989r, silnik poloneza, V biegów. (012)411-62-12.

FIAT 125p rok 1980, stan dobry, silnik po remoncie (012)262-03-46

FIAT Uno 1.0, 1997, czerwony, 21.200zł. 0/602-78-66-99.

FIAT 126p, po remoncie, 1986, cena: 2.800zł. (0-18)442-20-37 wieczorem.

NAJTAŃSZE ubezpieczenia komunikacyjne. Tel. (012) 414-11-99

SPRZEDAMY Fiat 126 el, 11680 zł/szt. Cinquecento 700, 19.040 zł/szt. (012) 414-11-33.

SPRZEDAMY Fiat Siena, cena od 29.900 na zamówienie CO V, cena 17.500 + VAT. Tel. (012) 411-30-09.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAMY Fiat Bravo i Bravo 2400 TANIEJ. Tel. (012) 414-11-22.

SPRZEDAŻ

LAGUNA-RT, silnik 1.8L, 1995, beżowy metalik, wspomaganie, centralny zamek, szyby elektryczne, cena 34.000 zł. Dealer, gawarancjal Tel. (0-14) 26-18-80

KUPNO

AUTA powypadkowe każdej marki zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/647-13-64, 090-252-279.

ŁADĘ 2107 lub Samarę 2109 kupię (012)274-18-10

SKODĘ Favoritkę kupię (012)274-18-10

SKUPIEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaj części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka, Kraków, Zabłocie 2. (012)413-28-80 0601-503-207

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

HONDA CB-360, 2.500 zł. sprzedam. (014) 250-760.

JAWA 350TS, czarna, 1989, 515zł pilnie. (0-18)442-85-95 wieczorem.

MZ ETZ 250 niebieski, kufer, alarm, części, kaski (012)281-86-39 po 19.00

SUZUKI GL 550S, Honda CX 500, Custon (0-18)442-16-74

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328 z tyłem zetora. Cena:7200 zł. (014)68-44-350

CIĄGNIKI „C-330” ciągła sprzedaż. Piaszczak-Łętownia koło Jordanowa (018)26-75-673.

CIĄGNIK C-328. (0-18)443-31-47 Chomranice 162.

CIĄGNIK zachodni, stan bdb, cena: 9.500zł. (0-18)441-21-54 wieczorem

CIĄGNIK S-15 z podnośnikiem lub zamieniem na samochód osobowy cena 6.500zł. Ryszard Zabek, Łącko -Wolaki 67, tel. (0-18)444-62-92.

CIĄGNIK rolniczy „Super Major” 50 KM, stan bdb (0-18)33-27-344 wieczorem.

CIĄGNIK SAM, silnik S-18 sprzedam. Żurek Kazimierz, Tworkowa 179, Tymowa.

CIĄGNIK C-328 -sprzedam. Szawica, 33-181 Siemichów k/Zakliczyna.

CIĄGLA sprzedaż ratalna ciągników rolniczych, przyczep samobieżających jednośladowych z kłosem, kombajny ziemniaczane, prasy, przewracarki, rozrzutniki, kabiny, betoniarki, kosiarzy, cyklopy, opryskiwacze. Michniak Krzysztof, Łęczyska 33. (014)61-275-48

CIĄGNIK T-25 „A1”+ siewniki „17”, pług, kultywator, inne narzędzia. Zbigniew Błński, Wola Żyrakowska 52 k/ Młyna. Tel. (014)68-22-604 wieczorem

CIĄGNIK MF-255, 1989 rok. prod. stan bdb, kabinę do C-330- sprzedam. Tel. (012)284-29-93

CLAAS MERKATOR 50-3,0 M – 20,000zł, CLAASMERKATOR 60- 3,60 M z siewczarnią – 27,000zł, CLAAS CONSUL -3,0M- 16,500zł, CLAAS CORSAR -2,40 M- 15,500zł, Kombajn ziemniaczany 6,500zł, Ciągnik ZETOR 8045 z przednim napędem -23,000zł, Ciągnik ZETOR 8011, 80KM -11,000zł. Władysław Trojan Lednica/k Wieliczki (012)278-50-07, 0602-190-322

DOROŻKA, bryczka pilnie, możliwa zamiana na konia (012)2811-646 po 18.00

KOMBAJNY, prasy: CLAAS, FERGUSON. Części Zamienne- Pasy Kraków (0-12)636-84-94 (0-12)419-34-04.

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, buraczane, prasy do słomy Mazur Pietrzejowice 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892, 0602-318-697

KOPARKA kołowa Zeppelin ZM13, 1991, ciężar 15 ton, łyżka 1 m3, głębokość kopania 6m, stan bdb. Tel. (0-52) 385-39-97 (8.00-16.00)

SPRZEDAŻ

KOMBAJNY zbożowe Claas, Case, kombajny ziemniaczane, ciągniki Zetor i inne maszyny sprowadzone z Danii i Francji sprzeda przedstawiciel Duńskiej Firmy-Władysław Trojan, Lednica Górna 149 k. Wieliczki, Tel. /fax (0-12)278-50-07, 0602-190-322

KOMBAJN zbożowy Sambo 2.8m dt. kosy, 18.000zł. (0-18)443-43-47, 0/601-514-368.

KOMBAJN zbożowy ciągnikowy „Claas”, stan dobry. Jan Leśniak, Trzetrzewina 100, (Niwy) , nowosądeckie.

KOMBAJN class consul, szer. 2,70 i ciągnik C330 M, r. prod. 1991. (014)68-52-320

ŁADOWARKA UNO 53.1, 1988, stan bdb, atrakcyjna cena, (0-18)44-64-409, 44-64-003 w godz. 8.00 -16.00.

ŁADOWARKI kołowe Hanomag 35D, 1990, 1993, szufla 2 m3, centralne smarowanie, stan bdb. Tel. (0-52)385-39-97 (8.00 – 16.00) .

NA RATY: C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, rotacyjne, pługi, brony, kultywatory. Wastag Bronisław, Librantowa, poczta N. Sącz, (0-18)441-79-52.

PRZYCZEPĘ kampingową N126, przedsiemek, lodówka, stan idealny (014)611-71-79

PRZYCZEPĘ kampingową niemiecką, 2 sypialnie, ogrzewanie, weranda Kraków Bursztynowa 8

PRZYCZEPA kempingowa, 1985r (012)278-59-27, 0602-345-353

PRZYCZEPA campingowa N-1126, 1989, mało używana bogata wyposażenie. tel. (014)24-16-91.

PRZYCZEPĘ campingową zachodnią komfortową 7m. możliwe raty sprzedam. 0602/212-894.

PRZYCZEPĘ campingową namiotową nieużywaną 2200 zł. sprzedam.0602/212-894.

PRZYCZEPA camping N-126 E, hamulec najzdrowszy, przystawka. (014)612-59-30

SAMOCCHÓD chłodnia IVEKO rok 94, -prasa do makulatury BOA (012)277-85-06.

SPRZEDAM przyczepę D-55 ład.6t. cena 5.000 zł (012)278-48-00

SPYCHARKA gąsienicowa DET-75M. (0-18)44-33-147.

SPRZEDAM Hiaba Effer, włoski, budowlany z pompą, udźwig 5 ton, ciężar 1,6tony, kompletna dokumentacja (0-18)443-97-14 wew.28

CIĄGNIK S-15 na podzespołach Stara, z rozrzutnikiem, podnośnikiem, światłami, pługi dwuskbowe, jednokobowy oraz podwozie. (0-14) 686-93-08

CIĄGNIK SAM S-15 z podnośnikiem, cena do uzgodnienia. (0-14) 686-68-63

SPRZEDAM przyczepę samobieżającą produkcję niemieckiej, cena 2.500 – 3.500. Tel. (0-12) 27-14-780

KUPIĘ przyczepę (pakamerę) (012)421-56-75

KUPIĘ ciągnik własnej konstrukcji, może być nie na chodzie. (0-18)441-77-64.

ALARMY, autoblokady, autimmobilisery, auto-rado. Zestawy GSM, montaż: (0-12)411-15-33, 413-13-33.

ALARMY, blokady antyporwaniowe, GSM: montaż-również u klienta. 413-49-91, 0602-271-404.

AUTOALARMY, Autoblokady, centralne zamki, Immobilisery, znakowanie (012)644-45-17 Cienista 12

PRZEPROWADZKI fachowo (012)643-46-83

PRZEWOZY osobowe Ford Transit na różne okazje, usługi dla firm. Tel. (0-14)78-42-12.

PRZEWOZY kraj -zagranica „Transit” -tanie, solidnie. Tel. (0-14)24-18-69.

STAR-200 plandeka, 12 palet, poszukuje pracy stałej. F. VAT. N. Sącz 0/602-276-095.

TANI transport do 1T, 2T, 3T kraj, zagranica (012)635-15-34, 0602-61-89-37

TANIE i bezpiecznie przewozy busem, karj, zagranica. (0-18)446-15-65.

USŁUGI

TRANSIT bus- przewozy, wesela, przysięgi, lotnisko i inne. Tel. (014)67-21-652

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. 012/641-00-07

ZAPEWNIAMY ładunki ze Śląska do Krakowa. Tel. (012)27-83-800 w godz: 8- 19 od poniedziałku do piątku

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

DO Fiata 125p fabrycznie nowe: błotnik lewy, podłużnice, zacisk hamulca, drążki kolumn kierownicy, bagażnik b. tanio (012)423-77-32

OPEL Omega 2.0, silnik, skrzynia i inne (0-18)444-20-90.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA A-30KS wywrotka. Jan Kopczyński, Li-brantowa 7 (obok szkoły) 33-300 N. Sącz.

FIAT

Nowy dealer AutoKraK SUPER CENY !!!

CC VAN - najmniejsza ciężarówka! Wszystkie modele - „od reki”! Fiat 126 - konserwacja gratis!

Codziennie - extra PROMOCJA!

Salon, serwis, części: ul. Radziłkowskiego 160 tel. (0-12) 636-37-60, fax (0-12) 638-00-69

FORD Transit, 1994, 2,5D, biały 6 miejsc, ma- xi długość, wysokość, cena 42.000. Piotr Ko-łodziej, 33-100 Tarnów, ul. Nowy Świat 19.

MAN 10150, 92, skrzynia, MAN 19372 cią- gnik siodłowy. Tel. 0602-135-891

MULTIKAR M25, 1986, po remoncie -sprze- dam. (0-14)790-287.

NACZĘPA sam. 12,4m, 1986, 28.000zł. (0-18)443-43-37, 0/601-514-368.

NYSE, 1990, instalacja gazowa, cena 4.500 zł -sprzedam. Tel. (0-14)74-71-75.

SAMOCCHODY ciężarowe, ciągniki siodłowe, no- we, używane. Tel. 0602-135-891, 0602-104-044

SCANIA do przewozu drewna tartaczego. (0-18)442-05-14 wieczorem.

STAR 3W-200, 1988. (0-18)44-33-147.

TRAPAN, 1986, stan dobry, cena 2.900 zł - sprzedam. (0-14)542-191.

VW BUS, 1982, benzyna -tanie sprzedam. (0-14)42-36-55.

ZIŁA SW400 + rama Ziła tanio sprzedam. Mi- rek Roman, Radlna 84, (0-14)74-63-91.

LIAZ + przyczępa 3-osiowa. (0-18) 446-08-83

KUPNO

STARA 66 stan bdb, w całości lub częściach (0-18)44-64-409, 44-64-003 w godz. 8.00 - 16.00

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

3-POKOJOWE 61m² w Chrzanowie sprzedam lub zamienię na N. Sącz. (035)62-37-963.

ATRAKCYJNE, 3-pok. 65 m2, 0świecenia, su- perkomfortowe, 1 piętro, telefon. 012/266-63-56 po 20.

DEBICA- osiedle „Słoneczna”: mieszkanie, 61 m2, 1 piętro. (014)677-63-78

DEBICA- Robotnicza: mieszkanie 2- pokojowe (37,7m2) po remoncie. (014)681-11-87

DEBICA- Szaszczyń: mieszkanie 3- pokojowe, 64m2. Taniol (014) 676-87-25 po 19.

GORLICE mieszkanie 48,5m² z garażem. (0-18)353-73-02 (8-16), 352-25-31 po 17.

JEDNOPOKOJOWE N. Huta Centrum, 55 tys. sprzedamy (012)278-19-28

JEDNOPOKOJOWE ładne ul. Fr. Nullo, 86 tys. zł sprzedamy (012)278-19-28

KRAKÓW okolice osiedla Ruczaj nowe miesz- kanie 38 m2 -sprzedam. (0-14)66-318-86, wieczorem.

LEA- 36m2 sprzedam (012)636-42-03

LIMANOWA centrum: mieszkanie M-3 47m² sprzedam. (0-18) 337-35-55.

M-5, 69m2, własnościowe, telefon, telewizja kablowa, 4 piętro. (014)611-62-90 wieczorem.

MIESZKANIE dwupokojowe 85m2 w Nowym Sączu pilnie sprzedam lub zamienię na mniej- sze w Krakowie. (018)443-67-03

MSZANA Dolna, ul. Starowiejska 11 – słonecz- ne, 2 pokoje, mieszkanie o pow. 37, 2 m2, III p. sprzedam. Cena wywoławcza 1600zł/m2 – możliwość negocjacji. Kontakt tel. (0-71) 55-03-14 w godz. 21.00-23.00

N. SĄCZ os. W. Polskiego, 4-pokojowe 73m², lp, telefon, 1400zł/m². (0-18)442-70-72.

N. SĄCZ 2-pokojowe 49m², 70.000zł. (0-18)441-22-38 lub 442-32-50.

N. SĄCZ mieszkanie 49m² z telefonem i wypo- sążeniem. (0-18)442-05-31 po 20.

N. SĄCZ, Barskie II 25m², VII piętro, 35.500zł. (0-18)441-83-70 po 16.

SPRZEDAŻ

NOWA Huta os. Złotego Wieku, mieszkanie M-3, 48m² sprzedam lub zamienię na domek w N. Sączu (okolice) (0-18)444-20-90.

NOWY Sącz, kawalerka 26m², parter, telefon, „Makabi” Lwowska 10 (0-18)442-26-57.

NOWY Sącz, os. Millenium, 69m², 3 pokoje, komfortowo wykończony, telefon, garaż (0-18)443-63-69.

NOWY Targ 2-pokojowe, 45 m2, 64.000 zł, (0-18) 26-76-453

SPRZEDAM mieszkanie Myślenice- 3 pokojowe 60,5m2 parter (012)27-229-03

SZCZAWNICA 80m², lp. (0-18)262-29-07.

TARNÓW, dwupokojowe, atrakcyjne lokalizacja 3p/4, 39m2, 55.000zł (012)21-80-42

TARNÓWI Mieszkanie 50 m2 -sprzedam. Tel. (0-14)26-49-73, po 19.

TARNÓW, Os 25-lecia Mieszkanie 34,55 m2, 45 tys zł. (0-14)26-14-07.

TARNÓW-CENTRUM MIESZKANIE 113 m2 sprze- dam, możliwość przeznaczenia na biura. Tel. (0-14)21-64-74.

TARNÓW-CENTRUM Mieszkanie 113 m2 sprze- dam, możliwość przeznaczenia na biura. Tel. (0-14)21-64-74.

TRZYPOKOJOWE III p. 52m2 Bieżanowska 78 ta- nio sprzedam (012)412-04-49

ŻABNOI Mieszkanie 39 m2, I piętro, cena 50 tys. Tel. (0-14)45-61-51 do godz. 15.00

KUPNO

GARSONIERĘ w Tarnowie -kupię. Tel. (0-14)26-38-70.

WYNAJEM

DO wynajęcia ładne 2-pokojowe (012)413-16-05

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, umeblowa- ne z telefonem, os. Kozłówek. (012)659-05-79.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania od zaraz. (0-14)27-36-33, po 20.

N. SĄCZ, centrum, 20m² do wynajęcia. (018) 337-33-11.

N. SĄCZ: pokoje do wynajęcia. (0-18) 441-24-13.

N. SĄCZ lub okolice: małżeństwo poszukuje mieszkania lub domu do wynajęcia. Oferty: „GK” N. Sącz, Narutowicza 6 (mieszkanie NS-2).

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią z telefonem w N. Sączu (0-18)443-06-47

TARNÓWI Mieszkanie 3 pokojowe do wynaję- cia. Tel. (0-14)24-24-65, po 16.

ZAMIANA

LOKATORSKIE M-3 centrum Myślenic zamienię na Kraków (012)274-20-59, 0602-175-664

MIESZKANIE jednopokojowe w Skawinie za- mienię na większe. Tel. (012)277-85-06.

ZAMINIĘ 2-pokojowe, kwaterekowe, 37m2, II- piętro, os. Kazimierzowskie na większe (012)647-72-60

DOMY

SPRZEDAŻ

12 km od Tarnowa -dom piętrowy, gospodar- stwo 1,7 ha, zabudowania. Sprzedam pilnie. (0-14)743-107.

DEBICA- połowa willi- 100m2, działka 700 m2, garaż. (014)681-87-50

DOM wolno stojący, ocieplany, Wieliczka, Le- karka zdecydowanie tanio sprzedam (012)411-07-54, (012)412-04-49

DOM jednorodzinny, bliźniak Śródmieście, możliwość budowy drugiego, zdecydowa- nie sprzedam (012)412-04-49

DOM stan surowy zamknięty 175 m2 Kraków 25.000 USD. (012)415-34-74.

DOMEK letniskowy Gródek nad Dunajcem sprzedam (012)267-56-70 wieczorem

DOMEK letniskowy w Gorcach gm. Kamienica – 3 kondygnacje 80m², działka 12arów wraz z wyposażeniem sprzedam (0-18)441-13-84

DOM mieszkalny stan surowy w Bartkowie nad Rożnowem sprzedam. Wiadomość: tel. (014)79-52-88.

DOMEK letniskowy całoroczny w Podlesiu Ma- chowskim. Tel. (014)74-23-07.

DOMEK nad Rożnowem oraz pustaki betono- we i drut -sprzedam. (0-14)21-18-18.

DOM sprzedam. Skrzyszów 493, (granica miasta Tarnowa)

GOSPODARSTWO rolne 5 ha zmechanizowane całkowicie, dom i zabudowania murowane sprzedam. Siemichów 32, tarnowskie.

JODŁOWNIK sprzedam, dom stan surowy. (018)332-13-66.

KŁAJ- działka 21a, rozpoczęta budowa dworku – pilnie sprzedam. 0601-46-08-19

ŁĘG Tarnowski. Dom, budynek gospodarcze, działka 20 arow sprzedam. 0-14/26-50-85.

N. SĄCZ Wielopole, duży dom do wykończe- nia, 22ar, sprzedam. (0-18)443-21-04.

N. SĄCZ: parterowy jednorodzinny, kryty bla- chą, podpiwniczony, pełne media. (0-18)442-16-78.

NOWY Targ. Sprzedam pilnie dom jednorodzi- ny na os. Willowym. (018)266-58-73

ODPORYSZÓW-CENTRUM Dom mieszkalny, drewniany z budynkami gospodarczymi. Cena atrakcyjna. (0-14)45-69-67.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

N. SĄCZ, Kr. Jadwigi: garaż murowany 5,3 x 4,2x2,7 (kanał, prąd), rachunek. (0-18) 441-32-35.

LOKALE

SPRZEDAŻ

BRZESKO -kiosk handlowy pow.30m², przenośny -pilnie (090)246-671, (090)248-501.

DO wynajęcia lokale użytkowe 10 i 20 m² w centrum Tarnowa przy ul. Targowej, wysoki standard. Tel. (0-14)26-25-01.

KIOSK spożywczy składany UNO 25m², wyposażenie lub bez. (0-18)441-44-53.

MELAMINY wysoka jakość wykończenia, (biura, pawilony handlowe, pomieszczenia socjalne). Tel/fax (0-14)54-10-87.

N. SĄCZ Plac Targowy, Dojazdowa. kiosk 20m² (woda, prąd, wylewka). (0-18)441-44-53.

N. SĄCZ os. Wojska Polskiego sklep spożywczy 45m² sprzedam. 0/601-52-40-83, (0-18)446-14-99.

NOWY Sącz, centrum budynek administracyjno-handlowy 130m², 3 linie telefoniczne, stan techniczny bdb (0-18)443-81-90, 441-79-07 po 18.

NOWY Sącz, obok DW PKS -pawilon usługowo-handlowy o łącznej powierzchni ok.100m², (0-18)443-07-55.

NOWY Sącz, kiosk handlowy składany pow. 20m², biały siding (0-18)442-00-53.

SPRZEDAM sklep obuwiczny w Krakowie (012)413-20-60, 090-68-70-75

SPRZEDAM kiosk typu „szczęki” z zapleczem (0-18)26-50-403.

TARNÓW Kiosk „KAMI” z lokalizacją -sprzedam. Tel. (0-14)25-07-25.

WYNAJEM

BOCHNIA-centrum, stoisko handlowe do wynajęcia. Tel. (014)61-248-11

NOWY SĄCZ
ul. Elektrodowa 62

DO WYNAJĘCIA
WOLNE POMIĘSZCZENIA
MAGAZYNOWE
+ POKOJE BIUROWE

(0-18) 442-94-84

BRZESKO centrum. 1000 m² szklarni + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność wynajmę lub podejmę współpracę. (014)66-318-08 wieczorem.

BRZESKO okolice -2 lokale nadające się na gabinet stomatologiczny, lecarski lub podobne -do wynajęcia. Istnieje możliwość zamieszkania. (0-14)665-82-11, po 20.

Do wynajęcia
powierzchnia magazynowa
300 m² i 250 m²
oraz lokal biurowy 30 m²

Oferty: Firma „AKKP”
Kraków, Przewóz 38, sekretariat
tel. 425-55-55

DEBICA w centrum: lokal 35m², I piętro, telefon -osobne wejście do wynajęcia na biuro. Kutno (024)254-67-89

DO wynajęcia 50m² magazynowo-biurowo-garazowe. Telefon 0602-15-10-90, (012)636-56-95

KWATERY na MTP, tel. (0-61) 879-48-85, 0601-58-48-59.

LOKAL gastronomiczny z pełnym wyposażeniem odsłupię Gorlice tel. (0-18) 353-71-25 godz.8.00 -14.00

LOKAL 100 m² do wynajęcia. Gorlice, ul. Biecka 9D, (018)353-79-39.

N. SĄCZ -lokal do wynajęcia -ciche rzeźmiasto, 36m², tel. grzechn. (0-18)442-27-54.

N. SĄCZ centrum: do wynajęcia pokoje (biura, gabinety, mieszkania). 018/441-46-71.

N. SĄCZ - do wynajęcia lokal (0-18) 443-07-06.

NOWY Sącz, Kard. St. Wyszyńskiego 1 -lokal użytkowy- odnajmę (0-18)44-13-315 (8.00-10)

NOWY Sącz centrum, lokal handlowy 2-poziomowy 86m² do wynajęcia. (0-18)441-43-80.

POSZUKUJĘ małego lokalu handlowego w centrum Tarnowa -do wynajęcia. (014)677-62-16.

POSZUKUJĘ lokalu na biuro z telefonem w Krakowie, Nowej Hucie, Nowym Sączu i Dębicy. Tel. 422-30-33 w. 402.

WYNAJEM

TARNÓW-Centrum! Lokal handlowo -usługowy 130 m² z magazynem 72 m², parkingiem wyposażony w sieć: telefoniczną, alarmową, komputerową - obecna siedziba firmy Lobos. (0-14)26-06-54. (0-602)784-217.

TARNÓW-CENTRUM! Lokal pow. 130 m² do wynajęcia. (0-14)22-15-47, wieczorem.

TARNÓW-Centrum. Wolnostojący budynek handlowo-usługowy pow. 1200 m², parkingi do wynajęcia w całości lub w dowolnie wydzielonych częściach. Tel. (0-14)26-29-33, (0-14)25-09-73, wieczorem.

WYNAJEM magazyn (suchy) o powierzchni do 100m², chętnie z telefonem w Krakowie (033)154-097, 0602-21-44-03

WYNAJEM pomieszczenie na biuro lub magazyn. Tel. (018)266-47-86

ZAKWATEROWANIE na Targi Poznańskie. (0-61) 8303093.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

TAPETY
PRZEDWAKACYJNA
OBNIŻKA CEN
w sklepach "POLAMI"
ul. Królewska 51
ul. Lwowska 26

SPRZEDAŻ RATALNA

DIWAN welniany nowy -tanio. (0-14)27-36-33, po 20.

ŁADĘ chłodniczą przeszkloną dwuletnią. (0-18)441-78-15.

PIEC miałowy PCO-60 wyremontowany. Żabno, tel. (014)45-63-16.

REGAŁY piwniczne, leżaki, taborety kuchenne i inne wyroby. (0-18)332-72-05.

USŁUGI

ALARMY, domofony, telewizja przemysłowa, zamki Gerda, urządzenia elektroniczne, autoalarmy Scorpion. F. VAT. Montaż, serwis. Czes-Pol, N. Sącz (0-18)442-37-72.

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kołki (012)415-42-87

CYKLINOWANIE, układanie parkietu, mozaiki, panele, lakierowanie, naprawy (012)655-96-15.

CZYSZCZENIE karcherem -tanio, solidnie. „Active Clean” 0602-66-90-79

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘŻ
DRZWIAMI PRZESUWNYMI
I SKŁADANYMI

10 LAT GWARANCJI FIRMY **STANLEY**
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
• ul. Wielicka 2, tel. 456 56 75
• ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 139
• os. Niepodległość 3 (pawilon) tel. 0602 188 984
ULGA W PODATKU RACI

DOMOFONY naprawa. (012)423-59-97

NARZĘDZIA kuchennym, ścianki kuchenne, pokroje, garderoby, biurka, szafy, zabudowy (090)379-841

OKNA, przeróbki, naprawy, zaczepy. Istniejące od 1990r (012)658-51-43

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

TAPICER meblowo-samochodowy. Transport bezpłatny. (0-12)655-96-15.

ŻALUZJE - antywłamaniowe rolety - pionowe, poziome. (012)649-76-21, (018)442-04-72.

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

„STYROBLOK” - płyty 30 x60 cm najtańsze, najprostsze docieplenie elewacji budynków z gotowym tynkiem. Dowóz na budowę. (0-14)26-97-69, ul. Okrężna 9.

BARAK budowlany sprzedam. (0-18)352-67-35.

DESKI bukowe grubość 6,5 - 7mm. (0-18)26-232-81.

DESKI jodłowe grubość 7 cm, 3-letnie -sprzedam. Tel. (0-14)24-22-35

DESKI dąb 5,5, 3-letnie, około 8m3. Tel. (014)61-167-35 po 20.

DREWNO tarcica każdy gatunek sprzedaż z dowozem. (0-18)442-05-14 wieczorem.

FOSZTY budowlane roczne 50 -70mm 400zł./m³. Poręba Władysław, Cieniawa 105 koło ośrodka ZNTK.

FOSZTY sosnowe suche. (0-18)441-79-48 (20-21).

OKNA Euro, drzwi, producent Stolbud Grybów, najniższe ceny. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

SPRZEDAŻ

OKAZJA. Najwyższej klasy belgijskie siatki ogrodzeniowe, powlekane na grubo ocynkowanym drucie. 10 lat gwarancji. „Resitor” obecnie najtaniej. 10 % rabat. Jeszcze do końca czerwca. Inne systemy ogrodzeń. Tarnów, Okrężna 9. Tel. (014)26-97-69.

KANTÓWKA 10x10. (0-18) 441-79-47.

PUSTAKI, połówki, wysoka jakość (certyfikat), konkurencyjne ceny. (012)285-20-69. (012) 266-68-49 wieczorem.

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żużlowe, kręgi: fi 800, fi 400, bloczki betonowe. Transport: piasku, żwiru. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81 po 20.00. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIDING USA Panele podłogowe produkcja niemiecka. Hurtownia, promocja, raty (012) 266-93-32 wew.39

SIATKA ogrodzeniowa stalowa. Tel. (0-14)22-34-75.

SIATKA ogrodzeniowa ocynkowana powlekana, twarda, mrozoodporna, gwarancja, trwała 30 lat, gruba „Drutex” Bielsko (033) 14-63-03.

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL
OKNA Z PCV
PRODUCENT
PCV-SYSTEM: **VEKA PANORAMA**
ALUMINIUM-SYSTEM: **YAWAL WICONA**
KRAKÓW UL. OPOLSKA 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57,
fax (0-12) 637-60-87
STOSUJEMY ORYGINALNE OKUCIA
Koto
MIKROWENTYLACJA GRATIS
NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAM boazeria 8-10 zł/m². Tel. (018)26-75-228

STYROSUPREMA, suprema najtaniej kupisz u producenta. Wołowice k/Krakowa. (0-12)2702354.

STEMPLE, żerdzie, dach -sprzedam. tel. (0-14)52-68-56, wieczorem.

TARCICA: jodła, świerk, buk (sucha, mokra, wszystkie rozmiary) , więźby dachowe na zamówienie. „Drew-Tar” (0-18)445-75-14, 0/602-468-413.

TĄSMOCIĄG budowlany 30M6, dzieleny III części. (0-18)33-27-164 wieczorem.

WIĘZBĘ dachową sprzedam. Gorlice (0-18)353-14-87

WYRÓB i sprzedaż sztachet -z montażem. tel. (018)27-71-966

SPRZEDAM deski podłogowe, suche, -12 m³, cena 480. Tel. (0-12) 27-14-780

KUPNO

DESKI lipowe suche kupię. (0-18) 443-72-17.

USŁUGI

„DAVI” -montaż boazerii, podióg panelowych, elewacje PCV, suche tynki (0-18)441-42-03.

ADAPTACJE, suche tynki, malowanie, tapetowanie, gładzie gipsowe, kasetony, panele i inne. (012)632-74-73, 0601-44-63-02

ADAPTACJE wnętrz regipsy, malowanie, tapetowanie (0-18)441-50-89 wieczorem.

ADAPTACJA wnętrz, suche tynki, elewacje, flizy, kominki. Tel. (014)26-76-61.

ADAPTACJA pomieszczeń, suche tynki, gładź, flizowanie, panele, tapetowanie. (014)66-58-079

BETONOWE wylewki imitujące kamień naturalny- chodniki, wjazdy, place (ceny konkurencyjne do kostki brukowej) Tel. kom: 0601-51-45-89

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (014)429-32-57

BRUKARSTWO. Solidne układanie kostki brukowej, faktury VAT. Tel. (014)45-24-38, tel. kom. (090)658-439.

CAŁKOWITE wykończenie domów, siding, tarkoty, boazerie, podłogi panelowe. (0-14)41-13-28.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu, panele, tynki, gładź szpachlowa, flizy (0-18)446-62-27 wieczorem.

DOCIEPLANIE, elewacje, tynki szlachetne (0-18)337-33-85.

DOCIEPLANIE budynków, styropian, tynk szlachetny. 012/656-04-67

USŁUGI

ELEKTROINSTALACJE pomiary, projekty, przyłącza, ogrzewania, instalacje ogdromowe. (012)658-02-57, 0601-533-383.

ELEWACJE styropianowe. Tel. (0-14)21-79-72.

FIRMA „FASBUD” wykona wszelkiego rodzaju ogrodzenia, ułoży kostkę brukową, a także inne różne prace budowlane i remontowe (012)649-90-27, (014)612-42-86

FIRMA „KAZIK” usługi dekarские, papy termozgrzewalne typu AVA (018)3314-150, (018)3314-170

FIRMA „KAZIK” wykonuje solidnie malowanie mieszkań, elewacji, dachów (018)3314-150, (018)3314-170

FIRMA remontowo budowlana: suche tynki, sufity podwieszane, adaptacje poddaszy, docieplanie budynków, siding, elektroinstalacje, gwarancje, F. VAT, transport gratis. tel. kom. 0/90-68-58-70.

FIRMA Usługowo- Handlowa: kompleksowa budowa domów, budownictwo szkieletowe: system kanadyjski i „Sunday”, adaptacja strychów i poddaszy, montaż okien dachowych. (014)68-17-011

FIRMA wykona solidnie usługi: ślusarskie, stolarskie, szklarskie, ogólnobudowlane. (012) 633-58-62

FLIZOWANIE, malowanie, panele, gładź gipsowa tanio, solidnie (012)645-72-80, (012) 422-57-99

FLIZOWANIE, terakota, regipsy. Malowanie. Długoletnie doświadczenie z Niemiec. (0-18)441-66-45.

FLIZY, suche tynki, malowanie, długoletnie doświadczenie z Niemiec. (0-18)445-65-52, 442-63-62.

FLIZOWANIE, malowanie, remonty. Tel. (0-601)527-898.

FLIZOWANIE tel. (014)685-05-87, 0602-494-148

FLIZOWANIE, remonty, 012/423-78-98

HYDRAULIKA nowoczesnie, tanio, VAT. Tarnów, okolice. (0-602)743-920.

HYDRAULIKA, naprawy pieców gazowych, usuwanie awarii wodnych, gazowych, kanalizacyjnych. (012)419-22-63

KOMPLEKSOWE remonty elewacji budynków zażytkowych. Formalności, zezwolenia, nadzór. Jeszcze wolne terminy! 0602-611-761

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16) ; (014)23-10-47 po 17.

KOMINY zabezpieczamy wkładami kwasoodpornymi „NOWATOR”. tel. (014)26-05-88.

MALOWANIE, gładź. Tel. 266-81-17, 267-47-83.

MALOWANIE, dachy, okna, wnętrza 0602-462-715

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie gratis (012)266-91-67 7.00-11.00, 15.00-22.00

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, kasetony, renowacja stolarki (012)423-75-63, 0602-46-85-87

MALOWANIE dachów, gładź, układanie płytek, ocieplenie budynków, tanio, gwarancja, VAT (0-18)443-31-22

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie (0-18)443-12-08.

MALOWANIE dachów, remonty i konserwacje dachów krytych papą. VAT. Tel. (0-14)22-28-32.

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie, praktyka we Francji. (012)28-12-844

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/647-20-68

METALOPLASTYKA, kowalstwo (bramy, ogrodzenia, balustrady, ławy, świeczniki, itp.). (0-18)444-71-13.

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych, nierdzewnych „Bud-Komin”. (0-14)23-21-87, 21-46-83.

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych do przewodów spalinyowych i wentylacyjnych. Tel. (0-14)525-089, wew. 122, (0-14)525-064, wew. 122.

OCIEPLANIE budynków styropian + tynki szlachetne. (0-12)654-16-56

OCIEPLANIE budynków. (0-18)337-41-76 po 20.

OCIEPLANIE budynków, malowanie, gładź gipsowa, układanie płytek. Tanio, gwarancja. VAT (0-18)443-06-47

OCIEPLANIE budynków styropianem, tynki szlachetne. (0-18) 441-79-47 wieczorem.

OSUSZANIE budynków, izolacja pozioma wykonana metodą cięcia, długoletnie gwarancje. (0-14)24-20-26.

USŁUGI

OCIEPLANIE domów wtryskowe. „Krylamex”, tel. (0-14)78-47-53, (0-41)311-70-16.

<

USŁUGI

SPRZEDAM nową prasę mimośrodową, mechaniczną o nacisku 8 ton, stół roboczy 690 x 540 mm, cena 4.000 zł. (0-13) 461-70-08.

SPRZEDAM ubijarkę do bruku 190 kg, agregat do tynku. Cudek Zbigniew, Szczyrzyca 137. Tel. (018)332-13-75 wew. 105

OVERLOCKI
DOMOWE I PRZEMYSŁOWE

- ➔ stębnówki
 - ➔ urządzenia prasownicze
 - ➔ noże krojce, igły, części
 - ➔ maszyny wieloczołnościowe
- MEGA** - SKLEP (0-12) 656-34-65
Kraków-Podgórze
ul. Limanowskiego 52

SPRZEDAM mini-trak do wałków. tel. (018)27-71-966

TOKARKI TPC 40B 750, butla tlenowa, acetylenowa, reduktory, przewody spawalnicze, stoły, palniki tania sprzedam, (014)33-01-88.

URZĄDZENIA sterowane pilotem do bram ogrodzeniowych przesuwanych, garażowych uchylnych, ogrodzeniowych jedno i dwuskrydłowych. Z dostawą, montażem, gwarancją. Tel. (0-18)443-40-56.

WBT wys.10m, silos 25t, płyty klejone bukowe, spawarka wirowa. (0-18)442-94-84.

WIELOPIŁĘ z certyfikatem sprzedam (090)68-77-49.

WIERTARKĘ magnetyczną do konstrukcji, profesjonalną, z wiertłami, nowa, okazynie. (0-18)446-15-65.

WYRÓWNIARKĘ, wielopiętę, kombajn do boazerii. (0-18)44-616-30.

WYCIĄG do trocin oraz wyrzynarkę do drewna sprzedam. Tel. (014)677-65-78

MASZYNY do produkcji pierogów kupię. (0-14) 686-67-80

PRASĘ do słomy wysokiego zgniotu - sprzedam. (0-14) 684-40-28

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

SONY bezprzewodowy sekretarka. (0-18) 4415389.

ZAMRAZARKĘ, lodówkę. (012)423-63-25

KUPNO

SKLEP fotograficzny przyjmie do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne Kraków Wiślna 10

USŁUGI

ANTENY 012/648-30-42

NAPRAWA telewizorów (012)411-63-27, (012)423-76-59

NAPRAWA pralek automatycznych (012)637-93-95

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, videokamer (w domu klienta) (012)413-94-19, 0602-35-61-62

NAPRAWA lodówek, zamrażarek, Zakład Usługowy. (012)411-49-66

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. (012)412-89-56

ZAKŁAD naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, solidnie, szybko, niedrogo. Tarnów, 21-51-69.

USŁUGI

NAPRAWA RTV, dojazd gratis, Sanyo, Sony, Funai itp. (0-12) 285-92-75

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

GSM -aktywacja Plusa, Ery. Za darmo. 0602 263 653.

KOMPUTER osobisty Toshiba -nowy. Tel. (0-14)22-34-75.

SPRZEDAM zestaw komputerowy PC 486. Tel. (018)26-626-73

USŁUGI

INTERNET - super oferta, Bellatrix, Kraków, Zyblikiewicza 2/6, 4229566 w. 213

NAPRAWY i modernizacje komputerów. tel. (090)248-808.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

BERNARDYNY szczenięta. (0-18)352-67-35.

BERNARDYNY szczenięta sprzedam. (0-18)445-63-17.

BERNARDYNI, bokserki, dogi, collie, jamniczki szczenięta. (014)42-43-29 do 16, (014)42-42-59.

BOKSERY żółte z rodowodem. (0-18)446-04-72.

BULDOGI francuskie sprzedam. (014)21-62-91.

CZARNE dogi z rodowodem, piękne - sprzedam. (0-14)22-45-29.

DOBERMANY suczki. (0-18) 44-59-089.

JAMNICZKA (szczeniaka) gładkowlatego- tania sprzedam. (014)68-63-239

KOZY - sprzedam, młode i mleczne. (012)27-04-911.

MŁODE pieski rottweilery po suce z rodowodem. N. Sącz (0-18)441-82-63.

OWCZARKI niemieckie- dorosłe tania sprzedam (012)282-39-15

OWCZARKI szkockie collie 2-miesięczne sprzedam. (014)672-25-63.

ROTTWEILERY szczenięta, szczepione -tania sprzedam. (0-14)79-83-67.

SPANIELE (012)654-98-16

WILCZURY 3 -miesięczne. (0-14)74-70-86.

WYŻELKI szczenięta po polujących rodzicach, bernardyńskie ośmiomiesięczne. (0-14)42-43-29 do 16, (0-14)42-42-59, po 22.

YORKSHIRE teriery (012)266-47-11

YORKSHIRE-TERRIER - sprzedam. Tel. (018)26-639-64

SUSKY Siberian - sprzedam. (0-12) 422-08-97

SZNAUCERKI miniaturowe. (0-15) 846-35-61, 846-21-31

YORKSHIRE-TERRIER - rodowodowe. (0-12) 644-10-36

SPANIELE. (0-12) 654-98-16

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne Kraków

090-215-991, (032) 24-28-724 GINEKOLOGIA

AEROBIK Studio Tańca "Honorata". Tarnów, Nowy Świat 3, tel. 215-468.

GINEKOLOGIA 090-690-482 Kraków

ZDROWIE

BIOSTYMULATOR magnetyczny - uśmierza ból, pomaga skutecznie w leczeniu wielu chorób tel. (012)632-76-04 od 9.00 do 13.00

CHIRURGIA KOSMETYCZNA, dr Ewa Dobrowolska. (0-18)441-10-62.

PROBLEMY z potencją- amerykańska pomoc 0601-41-45-45, (012)421-25-52

SPRZEDAM VIAGRA- 30 szt. cena- 600\$. Tel. (012)425-28-93 wieczorem.

TECHNIK dentystyczny pracowity, sumienny podejmie współpracę z lekarzem stomatologiem 0601-405-906

UŻYWANY sprzęt medyczny (012)284-10-97 (wieczorem)

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. (0-602) 33-50-83

TURYSTYKA, SPORT

ANGLIA, Szkocja, Walia 22.06. -7.07. 1500 zł (012)411-36-58

ATRAKCYJNE wczasy w Uście, czerwiec 12 -0-601 664095.

BIESZCZADY Solina pokoje 2 i 3 osobowe (012)422-53-36

BIURO Pielgrzymkowe „Helenka” zaprasza na tania i atrakcyjne pielgrzymki; wycieczki do Włoch, Francji, Hiszpani, Portugalii oraz na Litwę. Informacje: (012)648-49-23, 649-70-19

DARŁÓWKO, wczasy nad morzem, ceny konkurencyjne, czerwiec i II połowa sierpnia- 50% taniej. Tel. (094)314-28-02

DWA namioty 3-osobowe z tropikiem sprzedam. Tel. (014)340-563.

KOLONIE: Włochy, Węgry „Mały Podróżnik” (012) 421-13-71, 0601-46-82-51 Kraków

KOLONIA letnia w Poroninie. Bogaty program zajęć (012)415-52-63

KRYNICA- pokoje (012)658-40-63

ŁÓDZ wiosłowa (sklejka) sprzedam, wyczarteruję. (012)422-63-96.

MORZE- Pobierowo, domek letniskowy, czerwiec, wrzesień do wynajęcia (12)413-04-95

NIEWIĘDZ Gorce-willa- sierpień- przyjmę kolonie/ wczasy- 45 osób. Osobodzień: 26 zł. (pełne wyżywienie) Tel. 018/331-72-18

OBOZY wędrownie-Bieszczady, Beskidy, 0601-492-397.

OBOZY językowe - Anglia, Węgry, Słowacja, Polska od 775 zł. (0-81) 5333979.

ODPOCZYNEK nadmorski. Mielno (0-94) 3189495

PIWNICZNA domki letniskowe, ceny konkurencyjne. (0-18)442-16-89.

RABKA! Pokoje w atrakcyjnie położonej willi. (018)267-66-93

ROWY nad morzem (0-59) 141-846 codziennie w godzinach 12.00-21.00, domki letnie 6-12-osobowe, apartamenty, pokoje, domki campingowe (300m od morza)

RYTRÓ wczasy okazja (018)446-90-63, (012)636-38-90

SPRZEDAŻ rowerów, części, serwis. Halczyna 9, Prażmowskiego 17, Zielone 17. (012)637-92-34

TURCJA odjazdowo-objazdowa, 2-3 tygodnie w październiku 0602-242-648

TURYSTYKA, SPORT

TANIE wczasy w Cieplicach Zdroju obok sanatorium góry- Śnieżka, Karpacz) Pokoje 2-5 osobowe +łazienka, parking. Cena: 17- 20 zł. od osoby za dobę. Możliwość korzystania z kuchni. Tel. (075)75-513-75 od 18- 20.

TURCJA - wczasy 8.08. -21.08. , 830 zł (012)411-36-58

WCZASY w Łebie -pensjonat. (0-59)11-68-82.

ZAKOPANE pokoje nieogrzewane- super miejsce i cena tel. 0602-242-648

ZAKOPANE: domek komfortowy 4-6 osobowy, 80zł doba/domek. (0-18)20-70-491.

ZAPRASZAMY na tania wczasy rodzinne w Rabce. Tel. (018)26-79-330

WCZASY - Myślenice-Zarabie, 25 zł dzień z wyżywieniem. Tel. (0-33) 771-802

MATRYMONIALNE

23-LETNI student bez nałogów, spokojny, wy sportowany, pozna atrakcyjną, szczupłą dziewczynę. 30-960 Kraków 1 skr. 208 lub 0602/67-55-01.

AGENCJA Matrymonialna Biuro ANNA (012)637-12-16

AUSTRIAK z sercem 30/170, smukły, uczciwy z dobrą posadą, poszukuje czulej, wiernej chrześcijanki, kobiety między 22-29, chcącej wyjechać do Austrii. Miłe widziane zdjęcie z listem po angielsku lub niemiecku: August Brandstetter, Ferdinand Spanringstr. 18

BIURO Inteligencji (012)413-41-53 16.00-19.00

BIURO Matrymonialne, zaprasza osoby samotne. Tarnów, (0-14)24-15-61.

BIURO „Alicja”. Kraków, ul. Moniuszki 6/1 (15-18) 012/657-21-50

DWUDZIESTOLETNI biuro KRAKOWIANKA oferty krajowe, U. S. A. , Francja (012)633-01-57 Krowoderska 74

KAWALER, dobrej prezencji, materialnie sytuowany, pozna pannę w wieku 26-30 lat, miłą, młodą, cel matrymonialny. Oferta ZK Kraków, Starowiślna 10

NIEMIECKI przedsiębiorca pozna chętnie wolną, miłą Polkę w wieku 26-30 lat, miłą, młodą, cel matrymonialny. Oferta ZK Kraków, Starowiślna 10

POZNAM panią z Nowego Targu, niezależną, niepalącą, w wieku do lat 53. Nowy Targ-skrzynka pocztowa nr. 5

ROZWIĘDZONY 49/178, pozna materialnie niezależną, młodszą, wolną, bezdzietną. (0-18) 444-24-30.

SAMOTNA wdowa pozna kulturalnego, starszego pana emeryta. Oferta 4/JG Kraków Starowiślna 10

BIZNES

40% taniej za nowe samochody osobowe objęte gwarancją z fabryki UE. Pełna informacja płatna zawiera ceny, modele oraz dealera na Polskę. Kontakt: „Info 2” Jacek Wolak, 33-100 Tarnów, ul. Osiedla Zielonego 16/6, znaczek 6,85 zł, koperta.

BANKOWE pożyczki gotówkowe Łazarza 13 Ilp (0-12)421-82-21

BUDYNEK hodowli drobiu -sprzedam. (0-14)268-347, wieczorem.

DEBICA- szukam współnika z doświadczeniem do prowadzenia warsztatu samochodowego (posiadam lokal) . Tel. (014)68-11-804 po 18

DRESY, komplety piłkarskie, haft komputerowy. Producent FPH „PAW” Brzesko. (0-14)68-68-150.

BIZNES

FIRMA posiada ślusarnię, stolarnię, oczekuje propozycji. (012)633-58-62

HURTOWNIA Odzieży Używanej Wierchostawice oferuje atrakcyjny oryginał niemiecki prosto z Tira. Co tydzień nowa dostawa, możliwość transportu. (0-602)773-413, (0-602)608-757, (0-14)22-03-13.

INFORMACJE na wszystkie tematy (Polska, Wschód, Zachód) Marek. (0-601)45-73-38.

KIOSK „KAMI” z lokalizacją sprzedam. Tel. (014)26-82-55.

MLYN do przemiału zboża 6-walcowy sprzedam. (0-18)443-41-08 po 21.

SKLEPY obuwnicze wykupię; poszukuję lokali handlowych. Tel. (014)676-06-78

SPRZEDAM maszyny do pierogów (0-12)637-93-11

Udzielanie pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard Kościuszki 17 Tel. (012)421-80-59

ULOTKI, materiały reklamowe roznieśmy na terenie Krakowa 0602-75-45-75, (014)421-81-55

BIURO Rachunkowe „Cogito” s.c. posiadająca licencję Ministerstwa Finansów poprowadzi księgi przychodów i rozchodów. (0-18) 443-65-27 po 17, 446-33-83 po 19

RÓŻNE

AUTOKREDYT rata od 10.000 tylko 176 pln bez poręczycieli 070-071260.

BASEN kąpielowy wyposażony długość 11 m, szerokość 6 m, głębokość 1,30 m, cena 17.000 zł. (0-14)25-02-96.

BEZPŁATNY korespondencyjny kurs biblijny. Pomaga zrozumieć Biblię. Christadelphians Poznań 60-101, Zmysłowska 9

BIZON Z-056 i Z-058, U-1201, C-385 i inne - sprzedam. Tel. (0-14)79-56-94.

BOCHNIA- centrum, odstąpię pub z pełnym wyposażeniem. Tel. (014)612-52-61

BRYCZKĘ konną w dobrym stanie sprzedam. (014)74-70-86.

DWA tunele foliowe ogrzewane -sprzedam. tel. (0-14)26-19-55.

FLAGI (012)423-71-16

GRUZ oddam. 012/644-62-97, 090-32-65-95

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, buraczane, prasy do słomy Mazur, Piętrzejowice 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892.

KORA, drelichy, surówki, komplety pościelowe. Najtaniej. Producent Intermoda Łódź. (042)36-15-60

KREDYTY gotówkowe, mieszkaniowe 0700-71260

KUPIĘ deski suche miękkie- liściaste grubość 4-10 cm (012)413-20-60

KUPIĘ książki. 012/643-40-90

ŁADĘ chłodniczą, zamrażarkę 100, regały sklepowe, wik, szprycę, parnik 100 -tania sprzedam. (0-14)42-36-55.

MAGIEL elektryczny sprzedam (012)267-41-20

OKAZJAI Sprzedam czarnego dęba 090-56-3803

OPRAWA muzyczna- wesela, imprezy okolicznościowe, disc jockey; nauka tańca. (012)637-08-62 (rano)

RÓŻNE

NAGROBKI tania (012)278-48-76

NOWA odzież niemiecka, ekstra ceny! Nowy Sącz, Batorego 75 (Pasaż)

OBORNIK sprzedam. (014)68-69-308.

ODSTĄPIĘ 3 miejsca w grobowcu rodzinnym (Rakowice) (012)421-25-52

ORKIESTRA, wesela, zabawy okolicznościowe, doświadczenie i profesjonalizm. tel. (012) 647-81-01.

OŚWIETLENIE dyskoteki -pilnie sprzedam. tel. (0-90)688-757.

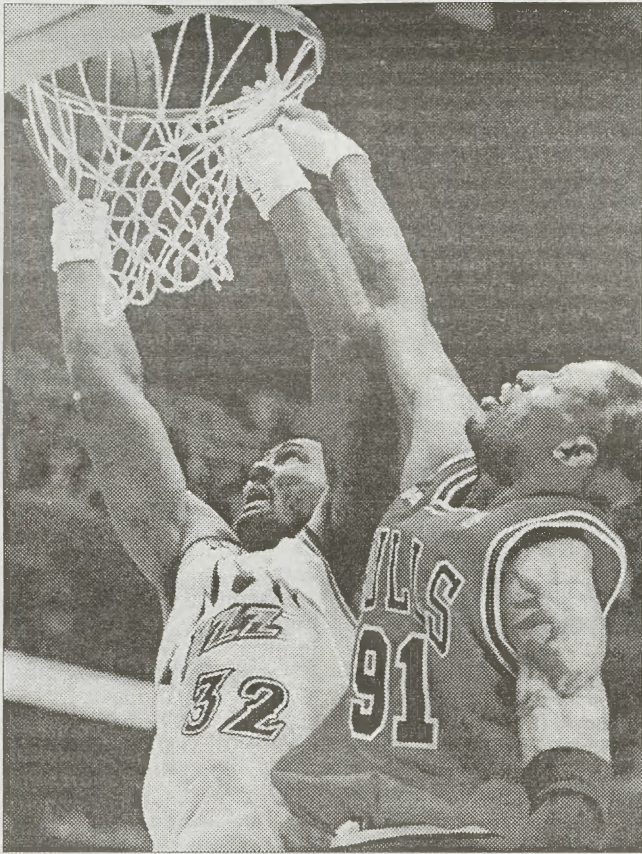
Finał NBA

Profesor Stockton

To jest prawdziwy finał NBA. Od pierwszych minut trwała wczoraj twarda, zacięta walka i trzeba było rozegrać dogrywkę. Chociaż Michael Jordan zdobył najwięcej punktów, pierwszą gwiazdą pierwszego meczu był niewątpliwie 36 letni John Stockton. Jego trzy, wspaniałe akcje pod koniec drugiej kwarty dały gospodarzom 5 punktową przewagę, a aż siedem w dogrywce zdecydowały o wygranej „Jazzmanów”.

Utah Jazz – Chicago Bulls 88:85 (17:17, 28:23, 22:19, 12:20, 9:6). Punkty zdobyli: Stockton 24, Malone 21. Russell 15, Eisley 6, Morris i Anderson po 6, Hornacek 4, Forster i Osterstog po 2; dla Chicago: Jordan 33, Pippen 21, Longley 10, Kukoc 9, Harper, Burrell i Kerr po 4. W serii best of seven Utah prowadzi 1:0.

Komplet widzów (19 911) przybyłych do hali Delta Center był usatysfakcjonowany z widowiska, jakie stworzyły obie drużyny. Pewnym zaskoczeniem było rozpoczęcie spotkania przez obie drużyny bez centrów. Ale i bez nich gra w defensywie była niemal perfekcyjna. Przy wystawianiu ocen za wczorajsze spotkanie trzeba pamiętać, że zespół Utah po wyeliminowaniu 4:0 Los Angeles Lakers miał więcej czasu na regenerację sił, bo od 26 maja. Z kolei obrońcy tytułu po spotkaniu z Indiana Pacers mieli tylko trzy dni odpoczynku. Ale tak po prawdzie to większego zmęczenia nie było widać po koszykarzach Chicago. „Byki” znakomicie zagraли w ostatniej kwarcie, kiedy ofensywne zapędy gospodarzy



ograniczyli niemal do minimum. Jednak w dogrywce

John Stockton, który nie trafił ostatniego rzutu w regulaminowym czasie, w niej w pełni się zrehabilitował.

– Nadeszła godzina prawdy – powiedział po meczu Stockton – W finale grając przeciw

wszystko. Wiem, że koledzy oczekują ode mnie wsparcia i wierzę, że ich nie zawiodłem – Przed dogrywką powiedziałem zawodnikom, że mają przed sobą jeszcze pięć minut. Jeżeli chcą wygrać muszą grać zespołowo i walczyć o każdą piłkę – stwierdził trener Jerry Sloan – Stockton był tym graczem, który urzeczywistnił ten zamiar. Potwierdził, że jest niekwestionowanym liderem zespołu.

Kibice Utah mają ogromną nadzieję, że drugie podejście w historii klubu po mistrzowską koronę zakończy się sukcesem. W Chicago też panują optymistyczne nastroje, ale fani „Byków” zdają sobie sprawę, że by myśleć o obrońce tytułu trzeba wygrać przynajmniej jeden mecz w Salt Lake City. Pierwsze podejście zakończyło się porażką. W piątek następnym.

„Air Michael” zdobył 33 punkty, ale w dodatkowym czasie gry konto drużyny powiększył tylko o trzy punkty. Po meczu nie ukrywał zdemotywania.

W drużynie Chicago dobrze zagrał Scottie Pippen, który jednak w ostatnich sekundach dogrywki nie trafił rzutu zza linii 7,24 m, co mogło doprowadzić do remisu. Nie zawiódł również Dennis Rodman, który grający grający z kontuzją, zdołał zebrać 10 piłek. Niestety po raz kolejny słabsza okazała się „ławka” zespołu Chicago.

Paweł GUGA

Puchar Stanleya

Detroit brakło półtorej minuty

Tak blisko byli hokeiści Detroit od ponownego awansu do finału rozgrywek o Puchar Stanleya. Znajdująca się w wybitnie niekorzystnej sytuacji drużyna „gwiazd” z Dallas zagrała w środę niesłychanie walecznie, w samej końcówce meczu doprowadziła do wyrównania, a dzięki голу w dogrywce przedłużyła swoje nadzieje na awans do finału. Z tym tylko, że teraz muszą wygrać w piątek w Detroit.

Konferencja zachodnia
Dallas Stars – Detroit Red Wings 3:2 (1:1, 0:1, 1:0, 1:0). Bramki zdobyli: Keane, Carbonneau, Langenbrunner – Holstroem, Łarionow. W serii best of seven prowadzi Detroit 3:2.

„Gwiazdy” pokazał, że przegrywając rywalizację 1:3 nie zamierzają skapitulować. Jeszcze na 1.25 minuty przed końcem trzeciej tercji „Czerwone Skrzydła” prowadziły 2:1. Wówczas to celny strzał 38 letniego weterana Guya Carbonneau doprowadził do dogrywki. Dodatkowy czas gry w tym właśnie meczu został przez sympatyków drużyny z Dallas nazwany „death session”. Spotkanie Stars ze „śmiercią” nie trwało długo. W 46 sekundzie dogrywki Jamie Langenbrunner zaskoczył bramkarza gości, Chrisa Osgooda strzałem z ... czerwonej linii, z połowy lodowiska i Stars pozostali w grze.

Początek spotkania należał do gospodarzy. Pierwszą bramkę zdobył dla gospodarzy Mike Keane, w 15 minucie gry. Ale Europejczycy z zespołu Red Wings odpowiedzieli dwoma golami. 43 sekundy przed końcem pierwszej tercji Szwed Thomas Holstroem wykorzystał liczącą przewagę swej drużyny, a w 24 minucie prowadzenie dla gości uzyskał Rosjanin Igor Łarionow. Prowadząc różnicą jednej bramki ekipa „Czerwonych Skrzydeł” już czuła się finalistą pucharowej rywalizacji. Do czasu, gdy do głosu doszedł, w 58.35 min. meczu, Carbonneau.

Mecz nr 6 odbędzie się w piątek w Detroit. Dla Stars będzie to znów spotkanie ostatniej szansy. Przegrana eliminuje ich z gry, wygrana doprowadzi do siódmego, decydującego spotkania.

(PG)

Juniorskie ściganie

Dobczyce'98

Od piątku do niedzieli w Dobczycach i okolicach rozgrywany będzie XVI Ogólnopolski Wyścig Kolarski Dobczyce'98, będący zarazem mistrzostwami zrzeszenia LZS. Jednym z organizatorów jest Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Krakus Swoszowice, który w tym roku obchodzić będzie jubileusz 50-lecia. W imprezie mogą sartować zawodnicy kategorii junior zgłoszeni przez macierzyste kluby.

W piątek odbędzie się prolog, 3-kilometrowa trasa wiodła będzie z Zarabia (ul. Leśna, start o godz. 18.15) na górę Chełm. Na sobotę przewidziane są dwa etapy, pierwszy wokół Dobczyc długości 90 km, prowadzący z Dobczyc (start z Rynku o godz. 10) przez Wiśniową (lotna premia), Trzemesznię, Brzezową (górska premia) do Dobczyc (runda będzie pokonywana dwukrotnie), meta usytuowana jest przy ul. Szkolnej.

Po południu zaplanowano 10-km jazdę na czas z Drogini (start godz. 17) do Brzezowej. W ostatnim dniu kolarzy czeka przejazd z Dobczyc (start z Rynku o godz. 10) przez Krzywoszekę (premia górska), Mierzeń, Raciechowice, Wiśniową (lotna premia), Trzemesznię, Brzezową (premia górska), Dobczyce (runda pokonywana trzykrotnie) do Raciechowic długości 139 km.

Za poszczególne etapy przewidziano nagrody: na pierwszym – 6 o łącznej puli 600 zł, na drugim – 3 (400 zł), na trzecim – 6 (600 zł). Łącz-

na pula w klasyfikacji generalnej wynosi 2000 zł za 10 nagród. Z ekip naszego regionu zaprezentują się tylko dwie: WLKS Krakus ARGE Swoszowice, w którego ekipie pojadą: Paweł Bentkowski, Tomasz Tyrawa, Grzegorz Łazarczyk, Łukasz Skalka, Marcin Korzeniowski i prawdopodobnie Tomasz Łapa (jeśli zdąży wyleczyć się po ostatnio odniezionej kontuzji), oraz Cracovia-Construction w barwach której zaprezentują się: Szczepan Pietruszka, Łukasz Kyrez i Grzegorz Rospond. Na etapach pierwszym i trzecim czołowa trójka otrzyma bonifikaty czasowe: 5, 10 i 15 sek, na premiach górskich punktuje czterech pierwszych zawodników: I – 5 pkt, II – 4, III – 3, IV – 2, a na lotnych finałowych trójka: I – 3, II – 2, III – 1. Jeden punkt to 1 sekunda bonifikaty. Prowadzone będą klasyfikacje: górska i najaktywniejszego. zapowiada się piękny i eocjonujący wyścig, gdyż trasa należałoby wymagających.

(Żuk)

Kreślarski brąz

Kolejne sukcesy zanotowały zawodniczki krakowskiego Podgórze. Bardzo udanie zaprezentowały się podczas mistrzostw Polski (indywidualnych i w parach) w kreślarskim.

W rywalizacji indywidualnej Iwona Jedrychowska uplasowała się na piątym miejscu z dorobkiem 828 pkt. Szósta lokata przypadła natomiast Monice Woźniak – 818 pkt. Zawodniczki te jeszcze lepiej spisały się w zmaganiach par. Zdołyły 802 pkt i tym sposobem znalazły się na podium, przypadł im w udziale brązowe medale.

(sulim)

Czterech Polaków w Pocking

Drugi szczyt

Najlepsi żuźlowcy po raz drugi w tym sezonie spotkają się by walczyć o zaszczytne miano najlepszego na świecie. Kolejna Grand Prix odbędzie się w najbliższą sobotę w Pocking.

Apetyty po pierwszym starcie w Pradze na pewno wzrosły u polskich kibiców, wszak Tomasz Gollob zajął czwarte miejsce, a w „kieszeni” miał trzecie, lecz defekt pozabawił go miejsca na podium. Nie wszyscy jeszcze przyzwyczaili się do nowego systemu przeprowadzania zawodów. Na pewno nie mogą być z niego zadowoleni: aktualny mistrz świata Amerykanin Greg Hancock, w Pradze dopiero 13, czy znakomity Duńczyk Hans Nielsen, który był 9. Poszukają z pewnością szansy na rehabilitację. Cykl GP świetnie zaczął się dla zwycięzcy pierwszej GP Szweda Tony'ego Rickardssona. Zobaczymy czy potwierdzi on swą dominację? Drugi był Amerykanin Billy Hamill, trzeci Szwed Jimmy Nilsen. Polaków czeka nie lada gratka, gdyż w Niemczech wystąpi aż czterech naszych

reprezentantów. Powróci do kontuzjowany Sebastian Ułamek, natomiast do „24” wskoczy niespodziewanie oczekujący Jacek Krzyżaniak, gdyż z zawodników znajdujących się na liście startowej wycofani zostali Duńczycy – Brian Andersen i Jesper Jensen. Tego drugiego zastąpił Szwed Peter Karlsson. Zamiast pierwszego miał jechać inny zawodnik oczekujący – Sam Ermolenko. Amerykanin jednak musi w tym samym czasie startować we własnym kraju. W związku z tym następny w kolei był Jacek Krzyżaniak i on pojedzie w Pocking. Protasiewicz, Ułamek i Krzyżaniak ujrzymy we wstępnej fazie zawodów. Oby zakwalifikowali się do turnieju głównego, gdzie miejsce „z urzędu” ma już Tomasz Gollob i siedmiu najlepszych z Pragi. Czy znów Polak wystąpi w fi-

nalowym biegu? Przekonamy się już w sobotę.

Lista startowa GP Niemiec (w nawiasach numery z jakimi będą jeździć zawodnicy): 1. (4) Tony Rickardsson (Szwecja), 2. (2) Billy Hamill (USA), 3. (8) Jimmy Nilsen (Szwecja), 4. (3) Tomasz Gollob (Polska), 5. (18) Chris Louis (Anglia), 6. (14) Stefan Danno (Szwecja), 7. (9) Ryan Sullivan (Australia), 8. (15) Leigh Adams (Australia), 9. (7) Hans Nielsen (Dania), 10. (19) Henrik Gustafsson (Szwecja), 11. (12) Zoltan Adorjan (Węgry), 12. (1) Greg Hancock (USA), 13. (5) Mark Loram (Anglia), 14. (27) Jacek Krzyżaniak (Polska), 15. (25) Peter Karlsson (Szwecja), 16. (10) Jason Crump (Australia), 17. (16) Craig Boyce (Australia), 18. (13) Piotr Protasiewicz (Polska), 19. (17) Andy Smith (Anglia), 20. (11) Armando Castagna (Włochy), 21. (20) Sebastian Ułamek (Polska), 22. (22) Gerd Riss (Niemcy), 23. (23) Robert Barth (Niemcy), 24. (24) Antonin Kasper (Czechy). (Żuk)

Siatkarska Liga Światowa

Brazylijczycy w Krakowie

W czwartek rano brazylijscy siatkarze, którzy będą przeciwnikami naszej drużyny w dwumeczu Ligi Światowej, trenowali na parkiecie w katowickim Spodku. Ekipa Brazylii zostanie w Katowicach do poniedziałku. W niedzielę siatkarze pojadą do Krakowa. Być może odwiedzą też Oświęcim albo kopalnię soli w Wieliczce.

Trener Brazylijczyków, Filho R. Lattari chwalił warunki w Katowicach. „Canahrinhos” podoba się hala, jak i hotel, a nawet kuchnia. W zespole Brazylijskim zabraknie słynnego Mauricio Limy, członka złotej drużyny z Barcelony. Trener Lattari powiedział jednak, że jego absencja była zaplanowana i Lima będzie grał tylko w meczach na swoim terenie, natomiast w wyjazdowych będą próbowani dwaj nowi rozgrywający. Trener naszej reprezentacji, Ireneusz Mazur także nie krył zadowolenia w warunków do przygotowań.

– Jesteśmy w Katowicach od niedzieli – powiedział – Wszystko jest zapięte na ostatni guzik. Niczego nam nie brakuje. Brazylija, nie jest zespołem łatwym do ogrania. Okaże się dopiero, czy uda nam się zrealizować założenia taktyczne.

W pierwszym meczu Polacy zagrają w strojach czerwonych, a Brazylijczycy w granatowych, dzień później nasi wystąpią ubrani na biało, a rywale na żółto. Mecze rozpoczną się w piątek i sobotę o godz. 20.00.

(opr PG)

Eliminacje do MP w minisiatkówce

Sądeczanie górą?

Jutro i w niedzielę w Krakowie, odbędą się eliminacje do Mistrzostw Polski w minisiatkówce. Finały rozegrane zostaną w Zabrze 5 września. W hali KS Armatura spotkają się najlepsze zespoły dziewcząt i chłopców z trzech województw: nowosądeckiego, tarnowskiego i krakowskiego.

Drużyny rywalizować będą w trzech kategoriach wiekowych. W sobotę o godz. 10 zaczynają grać zespoły rocznika 1985 (18 dziewcząt i 6 – chłopców), o godz. 14 – drużyny rocznika 1988 (7 dziewcząt i tylko jeden

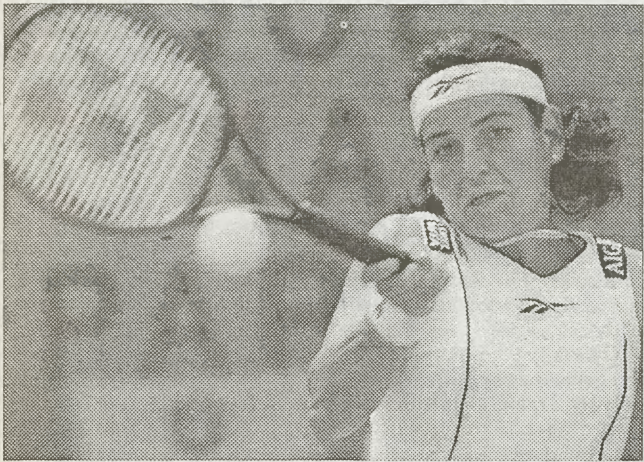
chłopców – LKS Bobowa). Zespoły roczników 1986-7 (16 dziewcząt i 11 – chłopców) wyłonią zwycięzców w niedzielę, początek o godz. 10. Zespoły starszych dziewcząt i chłopców występować będą w składach trzyosobowych. Tylko najmłodszy tworzą drużyny dwuosobowe. W roli faworytów turnieju występują będą drużyny z Gorlic i Bobowej.

Po dwie najlepsze drużyny ze starszych roczników i 4 z rocznika 1988 spotkają się 20.06 ze zwycięzcami eliminacji rzeszowskich. (N)

French Open

Hingis out!

W czwartek na kortach Rolanda Garrosa doszło do wielkiej sensacji: Monika Seles, której perypetie natury osobistej są powszechnie znane (14 maja zmarł na chorobę nowotworową jej ojciec Karolj Seles), gładko pokonała w półfinale faworytkę turnieju, światową „jedynekę” Martinę Hingis 6:3, 6:2.



17-letnia Szwajcarka Martina Hingis nie ma szczęścia do French Open, jeszcze nigdy nie wygrała w Paryżu. Ostatnie dwie imprezy z tego cyklu padły jej łupem (US i Australia Open), ale ambicją juniorki rodem z Koszyc było wreszcie zostać najlepszą na najbardziej wymagającej nierzadziej kortach ziemnych. W ubiegłym roku Hingis do-

szła do finału, w którym uległa Chorwatce Ivie Majoli. Teraz, jako niezagrożona liderka światowej klasyfikacji WTA wydawała się być poza zasięgiem rywalk. Seles grała jednak niczym natchniona. Cały ten turniej, a zwłaszcza mecz z Hingis, postanowiła zadedykować swojemu zmarłemu ojcu. Seles wygrała stosując ulubioną broń rywalki, dokładną grę na przerzut. Była regularniejsza i lepiej serwowała.

Wyniki: półfinał gry poj. kobiet: Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania, 4) – Lindsay Davenport (USA, 2) 6:3, 7:6 (7:5), Monika Seles (USA, 8) – Martina Hingis (Szwajcaria 1) 6:3, 6:2. Gra mieszana, półfinały: Serena Williams, Luis Lobo (USA, Argentyna) – Rachel McQuillan, David McPherson (Australia, 10.) 6:1, 6:0, Venus Williams, Justin Gimelstob (USA) – Kristine Kunce, Francisco Montana (Australia, USA 12.) 6:2, 6:3.

(opr pg)

Decyzją Zespołu Orzekającego

Sandecja bez publiczności

Wczoraj w siedzibie Krakowskiego KOZPN odbyło się posiedzenie Zespołu Orzekającego, Makroregionalnej Komisji Odwoławczej „Małopolska” w składzie: Marek Miarczyński, Marian Janiczak i Maciej Gigoń.

Zespół zadecydował oddać odwołanie KS Wisłoka Dębica w sprawie meczu z KKS Sandecją Nowy Sącz, i utrzymał w mocy ex post decyzję WGiD KOZPN z dnia 21.05.98 o wyznaczeniu nowego terminu rozegrania meczu w dniu 27.05. Przypominamy, że spotkanie odbyło się w tym terminie i zakończyło się wygraną Wisłoki 1:0. Dębiczanie wcześniej domagali się przyznania im walkoweru, gdyż sędziowanie nie dojechali na spotkanie w Dębicy w dniu 17.05.

Zespół Orzekający zmienił decyzję WGiD KOZPN, okre-

gu wiodącego w Makroregionie Małopolska z dnia 29.05, anulując nakaz rozegrania dwóch ostatnich meczów przez KKS Sandecja na obiektach oddalonych przynajmniej 50 km od Nowego Sącza.

Równocześnie uznał winną KKS Sandecja dopuszczenia do zakłócenia porządku podczas meczu z Glinikiem Gorlice. Zespół Orzekający nakazał rozegranie zawodów bez udziału publiczności na całym obiekcie sportowym, w wymiarze 1 meczu, wyznaczonego na dzień 6.06. 98 z RKS Garbarnia Kraków.

(pg)

Czerwoni z Bronowickiej

Podczas środowego meczu II ligi piłkarskiej Wawel – Górnik Łęczna po raz kolejny można się było przekonać jak marginalnie traktuje się u nas kwestię barw klubowych.

Goście wybiegli na murawę w strojach zielonych. Siłą rzeczy więc wawel musiał ubrać inne kostiumy. Ostatecznie zdecydowano się na czerwone koszulki oraz białe spodenki i getry. Oczywiście, takie połączenie kolorystyczne nie miało wiele wspólnego z rzeczywistymi barwami klubu z ulicy Bronowickiej. Cóż,

„wojskowi” musieli się podporządkować przepisowi mówiącemu, że to właśnie gospodarz ma dostosować swoje stroje do kostiumów drużyny przyjezdnych. Przepis to chory, wręcz bzdurny, ale przecież nadal obowiązujący. I jakoś niewiele się tym przejmujemy. Niestety, już od wielu lat...

(wb)

Multilotek

1 – 2 – 11 – 16 – 17
21 – 32 – 33 – 34 – 41
45 – 51 – 52 – 54 – 60
63 – 66 – 67 – 69 – 73

Twój szczęśliwy numer

15
3 – 32 – 37 – 44

Transfery, transfery

Roberto Baggio w Interze

Roberto Baggio od przyszłego sezonu będzie występował w Interze Mediolan. Zawodnik, który przez ostatni sezon występował w AC Bologna, podpisał z nowym klubem trzyletni kontrakt. Inter za 31 letniego Baggio, który wcześniej grał w Juventusie Turyn i AC Milan, zapłacił 8,5 miliona USD. Piłkarz otrzyma 2,1 mln USD.

Haessler w Borussi Dortmund

Reprezentacyjny piłkarz Niemiec Thomas Haessler od przyszłego sezonu będzie grał w Borussi Dortmund. Piłkarz ten dotychczas występował w Karlsruher SC, które spadło do drugiej ligi. Haessler podpisał kontrakt na trzy lata.

Jean Pierr Papin w Guingamp.

Były reprezentacyjny piłkarz Francji Jean Pierr Papin odchodzi z Girondins Bordeaux. Piłkarz podpisał roczny kontrakt z ... drugoligowym En Avant Guingamp. 34 letniemu Papinowi w tym roku wygasł kontrakt z Girondins.

Młodzieżowcy lepsi od Szwedów

W rewanżowym meczu piłkarskim reprezentacji do lat 18 rozegranym w Koszalinie Polska pokonała Szwecję 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Daniel Grębocki (Stal Rzeszów) w 22 min oraz Wojciech Fabianowski (Stal Stalowa Wola) w 67 min, a dla gości: Asgeris Fridjonsson w 52 min.

Trenerzy Jan Pieszko i Bernt Lindgren byli zadowoleni ze swoich podopiecznych. Na boisku mieli okazję wykazać się wszyscy reprezentanci z obydwu drużyn. Reprezentacja Polski rozegrała drugi mecz w tym roku przed krajową publicznością, w środowym, rozegranym w Złocińcu padł remis 1:1.

(pg)

Najlepsi w regionie

Juniorzy młodszy Sandecji pokonali Unię Tarnów 2:1 (2:0) w rozgrywkach makroregionalnych i awansowali do kolejnej rundy. Ich przeciwnikiem będzie teraz Stal Rzeszów. Dwumecz zostanie rozegrany 13 i 17 czerwca. Najprawdopodobniej pierwszy pojedynek odbędzie się w Nowym Sączu.

Bramki dla Sandecji w spotkaniu z Unią Tarnów strzelili: Noga w 26 i Korcz w 34 min. Sędziował: L. Solarz z Krakowa. Przypomnijmy, iż wcześniej sędziowanie sprawili ogromną sensację zwyciężając Hutnika Kraków.

(DG)

Awansem w IV lidze

Dwaj przegrani

BŁĘKITNI Tarnów – TAMEL Tarnów
1:1 (1:1)

Bramki: Krzemiński 28 min – Tomaszowicz 38 min. Sędziował: K. Żaba z Krakowa. Widzów 200.

BŁĘKITNI: T. Babiarczyk 3 – Krzaczek 4, Spinda 4, Latasiewicz 3 – Klósek 2 (46. M. Babiarczyk 2), Zych 4, Gładysz 3, Marszałek 3, Kapłon 2 (60. Porębski) – Krzemiński 3, G. Urański 3.

TAMEL: Bargiel 3 – Wiśnicki 3, Mikoś 3, Żaba 3 – Tomaszowicz 4 (70. Szczurek), Hryszczyszyn 2 (46. Poźdał 2), Stach 4, Budzyński 3, Dorosz 3 – Janicki 3, Panek 4.

Czwartoligowe derby Tarnowa mogły się podobać. Żadna ze stron nie była zainteresowana innym rozstrzygnięciem niż zwycięstwo, a to z reguły przynosi emocje. Ostatecznie skończyło się na, nie krzywdzącym nikogo, remisie. Przez większą część potyczki inicjatywa należała wprawdzie do Tamele, ale obrona Błękitnych solidnie wywiązywała się ze swoich obowiązków, czego nie można powiedzieć o defensywie gości.

W 58 minucie po akcji Marszałek – Krzemiński piłka trafiła do samotnego na 10. metrze Gładysza, ale po jego uderzeniu poszybowała nad poprzeczką. Kwadrans później kiks przydarzył się Mikosiowi, Krzemiński znalazł się sam na sam, ale z 10 metrów przyspieszył obok interweniującego bramkarza, ale i obok słupka.

Tamel odpowiedział w 83 minucie, nawet nie „setką” lecz „dwustuprocentową” okazją. Po dośrodkowaniu Janickiego i głowce Stacha do piłki doszedł Szczurek oddalony o 3 metry od pustej bramki i postawił ją nad poprzeczką.

Okazało się, że wszystkie aktywa ofensywne wykorzystane zostały do przerwy, a obie strony wykorzystały właściwie wszystko to, co było do wykorzystania. Najpierw po centrze Kapłona z linii pola bramkowego Bargiela pokonał Krzemiński, a 10 minut później dośrodkowanie Janickiego głową na bramkę zamienił Tomaszowicz.

(dnie)

Do finałów MŚ pozostało 5 dni

Del Piero nie wystąpi przeciwko Chile

Alessandro Del Piero na pewno nie wystąpi w pierwszym meczu Włochów podczas finałów piłkarskich mistrzostw świata. Spotkanie odbędzie się 11 czerwca, a przeciwnikiem będzie Chile. Włoski napastnik nadal odczuwa skutki kontuzji lewej nogi, która przytrafiła mu się podczas finałowego meczu w Lidze Mistrzów. Trener Włochów Cesare Maldini liczy, że będzie mógł wystawić Del Piero w drugim meczu 17 czerwca przeciwko Kamerunowi.

Brazylia najwyżej u bukmacherów

Piłkarska reprezentacja Brazylii ma największe szanse na zdobycie tytułu mistrza świata wynika z notowań u znanego londyńskiego bukmachera Williama Hilla. Obecne zakłady na „canarinhos” wynoszą 11:4. Na drugim miejscu typowana jest Francja, na którą zakłady przyjmowane są w stosunku 6:1. Natomiast najwięcej zarobić można, stawiając na Iran. Jego szanse oceniane są jak 500:1.

Ostatnie zakłady u Williama Hilla: 11:4 Brazylia, 6:1 Francja, 7:1 Włochy 8:1, Niemcy i Anglia, 9:1 Argentyna, 10:1 Holandia, 12:1 Hiszpania, 25:1 Jugosławia, Nigeria, Norwegia, 40:1 Chorwacja, 50:1 Rumunia, 66:1 Kolumbia, Dania, 80:1 Bułgaria, 100:1 Belgia, Chile, Para-



gwaj, 150:1 Austria, Kamerun, Meksyk, Szkocja, RPA USA, 250:1 Japonia, 300:1 Maroko, 400:1 Jamajka, Arabia Saudyjska, Korea Płd., Tunezja, 500:1 Iran.

Romario wrócił do Brazylii

Tłumy kibiców i przyjaciół witały Romario, który powrócił do Brazylii, gdy okazało się, że kontuzja łydki uniemożliwia mu grę w finałach MŚ. – Pojechałem do Francji pełen nadziei – powiedział po przylocie do Rio de Janeiro – Przyjaciele dodawali mi otuchy. Wróciłem sam w podłym nastroju.

Piłkarz planuje w ciągu 15 dni odzyskać pełną sprawność by ponownie grać w barwach Flamengo. Wielu fanów na lotnisku po zobaczeniu zawodnika płakało. Inni wyrażali pod adresem Zico, który jest koordynatorem ds. technicznych reprezentacji Brazylii. To właśnie jego głównie wini się za wykluczenie Romario ze składu drużyny. Piłkarz odrzucił jednak te zarzuty mówiąc, że decyzja została podjęta przez specjalną komisję.

(Oprac. PG)

Ze smoczej perspektywy

Atmosfera, atmosfera!

Bardzo chciał pojechać do Olsztyna. I właściwie wszystko było dopięte na przysłowiowy ostatni guzik. Niestety, nagła niedyspozycja zmusiła Wiślackiego Smoka do pozostania w domowych pieleszach...



– Jak pech to pech! Złapało mnie jakieś zaziębienie czy inna infekcja i nie miałem innego wyjścia, jak tylko zdać się na relacje radiowe z meczów ekstraklasy. Nie ukrywam, byłem lekko zaniepokojony, ale tylko do początkowych minut spotkania ze Stomilem. Wprawdzie nie widziałem jak chłopaki grają, ale z reporterskiego przekazu wynikało, że rządzą na boisku. Gole były więc kwestią czasu no i padły... Puchary więc coraz bliżej. Ale trzeba wygrać pozostałe dwa spotkania. Wierzę, że chłopcy tego dokonają. Jestem z nimi prawie codziennie i widzę jak są zmobilizowani, jak im zależy za zajęciem miejsca na ligowym podium. Uniejętności swoją drogą, ale nadzwyczaj cenna jest atmosfera w drużynie. Jeden za wszystkich – wszyscy za jednego to jest teraz hasło obowiązujące przy Reymonta! A przecież nie od dziś wiadomo, że tylko zgoda może doprowadzić na wyżyny. Z pewnością spora w tym zasługa Jurka Kowalika. Obserwuję go od dawna i naprawdę imponuje mi podejściem do swoich zawodowych obowiązków. Owszem, jest trenerem dopiero raczkującym w tym dużym ligowym futbolu, ale wydaje mi się, że powinno mu się dać szansę pracy z „Białą Gwiazdą” także w przyszłym sezonie. Coś mi podpowiada, że „Kowal” może się przyczynić do powstania wcale smakowitego wypieku...

(Wysłuchał: BAT)

Po meczu Stomil – Wisła

Dwa kroki do celu...

Środowe spotkanie Wisły ze Stomilem pokazało, że gra krakowskiego zespołu w meczach wyjazdowych jest coraz lepsza. To już nie były wywalczone po morderczej walce trzy punkty. To było zwycięstwo zdobyte w cuglach.



Kazimierz Węgrzyn był wyróżniającym się zawodnikiem w meczu ze Stomilem

Wisła gra coraz lepiej i nie dzieje się tak bez przyczyny. Po pierwsze piłkarze rozumieją się coraz lepiej na boisku i poza nim. To zaczyna być zgrany zespół, w którym każdy wie za co odpowiada. Przyjemnie było patrzeć na futbolistów Białej Gwiazdy wychodzących z szatni na rozgrzewkę. Tak zmobilizowana drużyna była skazana na sukces w środowej potyczce. Poza tym poszczególne ogniwa tego ze-

spółu funkcjonują coraz lepiej. Obrona gra bardzo pewnie. Bogdan Zając czyści jak może swoje przedpole, a taki Kazimierz Węgrzyn notuje raz za razem profesorskie występy. Ryszard Czerwiec, który nie miał najlepszego początku rozgrywek, teraz rządzi i dzieli w środku pola. O Radosławie Kałużnym nie ma nawet co wspominać, bo ten w każdym meczu udowadnia, że jest graczem wysokiej kla-

sy. Cieszy natomiast, że formę odzyskał Grzegorz Pater, który strzelił już trzecią bramkę w trzecim swoim występie pod rząd. Pamiętać też trzeba, że zza pleców atakują młodzi. Co prawda umiejętności prezentowane dzisiaj przez Dariusza Łatkę, czy Rafała Wójcika nie predystynują tych chłopców jeszcze do gry w pierwszej jedenastce, ale pokazują oni, że możliwości mają spore. Najważniejsze jednak, że potrafią je sprzedać nawet w krótkich występach. Groźna akcja jaką przeprowadził ten duet w końcówce środowego spotkania jest tego najlepszym dowodem.

Tą drużynę łączy jedność celów. Nawet jeśli, któryś z piłkarzy wypada ze składu, ze względu na kontuzję czy kartki, to nie znaczy to, że przestaje go interesować to co dzieje się w zespole. W środę do trenera Kowalika kilkakrotnie dzwonił Grzegorz Kaliciak, który podtrzymywał na duchu kolegów z drużyny. Zresztą trudno przecenić rolę samego Kowalika w tworzeniu atmosfery w zespole. Widać, że ci chłopcy grają dla niego. Być może dostanie on szansę dłuższej pracy z Wisłą, jak bowiem powiedział jeden z wiślackich szefów, w Krakowie rośnie nam wielki trener. Przed Białą Gwiazdą jeszcze dwa spotkania, dwa kroki do europejskich boisk...

Bartosz KARCZ

Wisław Lendzion

Wisła to już jest zespół

Wisława Lendziona pamiętają dobrze nieco starsi kibice Wisły. Młodszym przypomnijmy, że pan Wisław jest wychowankiem Drwęca Nowe Miasto Lubawskie. W Wisłę występował w latach 1965 – 1973. Ma na swoim koncie 182 mecze, zdobył 25 bramek. Po zakończeniu kariery piłkarskiej poświęcił się pracy trenerskiej. Wielokrotnie był asyntenem trenerów pierwszego zespołu, który samodzielnie prowadził od października 1981 do czerwca 1982 roku.

– Panie trenerze co Pan obecnie porabia?
– Po powrocie do Olsztyna zająłem się szkoleniem młodzieży. Obecnie trenuję juniorów Warmii Olsztyn i jestem koordynatorem grup młodzieżowych w tym klubie.
– Dziś na boisku występował pański wychowanek, Grzegorz Pater. Jak ocenia Pan jego postawę?

– Bardzo się cieszę, że Grześ może występować w takim zespole. Prowadziłem go od trampkarzy i miło jest patrzeć jak dobrze sobie radzi w I lidze. Dzisiaj też zanotował niezły występ. Strzelił bramkę, widać, że jest żywy na boisku, wie o co w tej grze chodzi.
– Mieszka Pan w Olsztynie. Komu więc Pan dzisiaj kibicował?

– Jak to komu? Oczywiście, że Wisłę. Spędziłem w tym klubie tyle lat, że nie mogło być inaczej.

– Podobają się Panu ta drużyna?

– Widać, że to już jest dobry zespół, rozumiejących się ludzi. Oczywiście dostrzegam jeszcze pewne mankamenty, ale myślę, że z czasem zostaną one wyeliminowane.

– Jakie to mankamenty?

– Nie chciałbym może zbyt szczegółowo się wypowiadać na ten temat. Powiem tylko tyle, że trzeba jeszcze trochę poprawić grę w drugiej linii i w napadzie. Jeśli to zostanie uczynione to wyniki będą naprawdę duże. (BK)

Ryszard Czerwiec

Pełna mobilizacja

Forma Ryszarda Czerwca wyraźnie zwyżkuje. Po początkowym okresie, gdy grał w kratkę, teraz piłkarz ten notuje coraz lepsze występy. W środowym spotkaniu Wisły ze Stomilem był prawdziwym królem środka pola.

– Czy zgodzi się Pan z tezą, że było to najlepsze wyjazdowe spotkanie Wisły w tym sezonie? – pytam Ryszarda Czerwca.
– Tak, był to nasz najlepszy występ na wyjeździe. Wyniki naszych poprzednich spotkań mówiły same za siebie. O punkty nie było łatwo. Dziś wygraliśmy pewnie.

– Wydaje się, że Pana forma również zwyżkuje. Zresztą cała pomoc Wisły gra coraz lepiej.

– W poprzednich meczach rzeczywiście różnie z tym było. Od pewnego czasu jest jednak coraz lepiej. W parze z

tym idą nasze coraz lepsze wyniki. Jeżeli utrzymamy taki stan rzeczy to zajdziemy daleko.

– Mówiło się przed meczem ze Stomilem, że jest to spotkanie-kłucz do europejskich pucharów. Przed rozpoczęciem zawodów widać było w was ogromną mobilizację.

– Od pewnego czasu w drużynie panuje pełna mobilizacja. Zdajmy sobie sprawę z tego jaki cel nam przyświeca. Staramy sobie pomagać nawzajem. Nie ma takiej sytuacji, że jak jednemu idzie gorzej to pozostali się obra-

żają. To sprawia, że jesteśmy zgranym zespołem, zresztą nie tylko na boisku.

– Czy dzisiejsze zwycięstwo zapania wam już start w europejskich pucharach? Następnymi przeciwnicy wydają się być Ławejci.

– Już w sobotę gramy mecz z Petrochemią. Nasze zwycięstwo w tym spotkaniu przybliżyłoby nas jeszcze bardziej do pucharów. Wierzymy, że cel zostanie osiągnięty.

– Kto zatem obok was zagra w pucharach?

– Wiele wyjaśnij mecz Polonii z Widzewem. Myślę jednak, że warszawianie nie wypuszczą już szansy jaka się przed nimi otworzyła. (BK)

PIĄTEK

5 czerwca

- Wschód słońca – 4.18
- Zachód słońca – 20.51
- Wschód księżyca – 15.40
- Zachód księżyca – 2.30

Dzień dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 47 min, a krótszy od najdłuższego o 14 min.

Imieniny:

Bonifacego, Dobromira, Walerii, Waltera

Urodzeni 5 czerwca wyróżniają się zdolnościami umysłowymi. Inteligentni, aktywni, o niespokojnym usposobieniu. Z najmniejszego powodu porzucają obrany kierunek i szukają innego celu i innego ujęcia swej energii. A ta ich wręcz rozsądza przez całe długowieczne życie. Łatwo wpadają w gniew, w dyskusjach chcieliby mieć zawsze ostatnie słowo.

POGODA

GWIEZDZNA

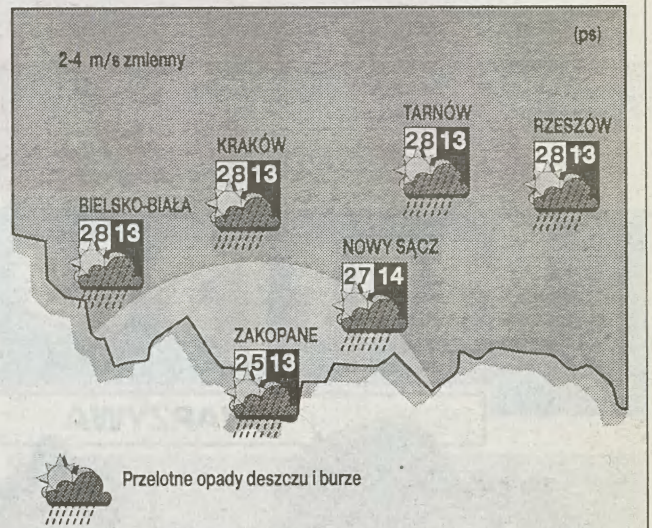
Dzień Wenus

Księżyc przebywa w znaku Wagi. Według starej astrologii uwarżliwione mogą być nerki. Wodniki i Bliźnięta mają szansę osiągnąć sukces.

POGODA

Polska południowa znajduje się w zatoce niżowej z frontem chłodnym. Od północy zaznaczy się wpływ klina wyżowego. Temperatura minimalna nocą od 13 do 14 st., w Tatrach 8 st. W ciągu dnia pogodnie, przelotny deszcz i burze tylko w górach. Temperatura maksymalna od 25 do 28 st., w Tatrach 13 st. Wiatr słaby, w czasie burz silniejszy, zmienny. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 995 hPa). Jutro pogodnie, bez opadów.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



Barany, Raki i Koziorożce napatkać mogą na swojej drodze drobne przeszkody. Znaki te powinny wytrwale dążyć do celu. Cofający się Uran może spowodować pragnienie nagłego i nieoczekiwane przejrzenia starych i niedokończonych spraw. Cofający się Neptun może sprawić, że

tajemnicze i zwodnicze okoliczności będą wpływać na naszą postawę psychologiczną. Falszywa wyobraźnia utrudniać może dostęp do realnej rzeczywistości. Harmonia między Marsem i Uranem zwiększy energię i chęć do życia.

Andrzej Jamróz

Kazimierz Węgrzyn

Nie słyszałem gwizdów

Kibice Stomilu Olsztyn nie mogli wybaczyć w środę Kazimierzowi Węgrzynowi, że ten bezpardonowo atakuje ich zawodnika, Jacka Płuciennika. Przez niemal całe spotkanie domagali się dla zawodnika Wisły żółtej kartki, jakby nie zauważali, że w tym męskim pojedynku nie tylko Węgrzyn, ale również jego przeciwnik nie przebiegają w środkach.

– Olsztynianie domagali się dla Pana żółtej kartki. Co Pan na to?

– Moja ostra gra wynikała z tego, że Płuciennik cały czas trzymał mnie za rękę, za koszulkę. Nie pozostawałem mu więc dłużny. Nie wydaje mi się jednak, żeby któreś moje wejście kwalifikowało się na kartkę.

– Nie deprymowały Pana gwizdy i wyzwicka adresowane do Pana przez kibiców Stomilu?

– Szczerze mówiąc nawet ich nie słyszałem. Byłem pochłonięty grą i koncentrowałem się na tym co dzieje się na boisku.

– Cel jaki sobie wyznaczycie, czyli puchary, wydaje się być coraz bliżej.

– My gramy od początku rundy każdy mecz jak o życie. Z pewnością dzisiejsze zwycięstwo przybliży nas do osiągnięcia ostatecznego ce-

(bk)



ADAM NAWAŁKA
ZŁOŻY KOMENTATORA

– Wygrana 3:0 w meczu wyjazdowym, i to z tak groźnym przeciwnikiem jakim jest olsztynski Stomil musi powodować tylko same pochwały. Taki rezultat świadczy o tym, że drużyna zrealizowała w całości przedmeczowe założenia przez całe 90 minut, nie zadowolając się skromnym prowadzeniem 1:0. Rozmawiałem po powrocie z trenerami, i potwierdzili oni, że trzy gole, to był najniższy wymiar kary dla gospodarzy. A to o czymś świadczy.

Teraz przed wiślakami bodaj najważniejszy mecz z Petrochemią Płock. Co prawda oba zespoły dzieli przepaść w tabeli, ale trzeba pamiętać, że goście bronią się przed spadkiem, i nie będą się w tym meczu oszczędzać. Potrzebują punktów, a ponieważ równocześnie Wisła musi zdobyć ich komplet, zapowiada się niezwykle ciekawe spotkanie.

Widać wyraźnie, że z meczu na mecz Wisła gra coraz lepiej. Tworzy się powoli zgrany kolektyw, a w każdym spotkaniu wyróżniają się kolejni zawodnicy, kandydaci na liderów zespołu. Raz jest to Radek Kałużny, Grzegorz Kaliciak, a w Olsztynie Kazi Węgrzyn i Grzesiu Pater (co mecz to bramka). A postawa tego ostatniego musi szczególnie cieszyć. Jest to jeden z niewielu zawodników z „dawnej” Wisły, chociaż w zespole, co ważne nie widać podziału na „starych” i „nowych”

Nieciekawie wygląda sytuacja małopolskich drużyn w II lidze! A jeszcze niedawno wydawa-

ło się, że jedyna zagrożona Cracovia będzie do końca rozgrywek walczyć o utrzymanie. Teraz dołączyły do niej Unia Tarnów i Okocimski. Szkoda, że „pasom” zabrakło tych 7 minut do uzyskania remisu. Ten punktik może być niestychanie ważny. Przed Cracovią spokanie o wszystko z Radomskiem. Będzie to napewno mecz koleżki w Krakowie. Ale patrząc na ambicję z jak ostatnio grały „paszy” i co tu dużo mówić prezentowaną zupełnie niezłą dyspozycję, uważam, że powinniśmy wygrać z Radomskiem. Na Unii i w mniejszym stopniu Okocimskim mszczą się ostatnie kiepskie występy. Teraz nie pozostaje nic innego jak grać „do ostatniej kropli krwi”.

W zupełnie innej sytuacji są Hutnik i Wawel. Po obu drużynach widać już wakacyjny nastrój. Ale równocześnie grają nie lekceważąc kibiców i przeciwnika. W Wawelu widać, że już twarzą się zarys zespołu, który w przyszłym sezonie może włączyć się do walki o ekstraklasę. Z Łęczną kiepsko wypadli defensorzy, ale też skład „wojskowych” był mocno eksperymentalny. Nie zmienia to faktu, że jest to drużyna o sporych możliwościach. Hutnicy mocno przeżyli pożegnanie z I ligą, ale po pewnych korektach w składzie będzie to główny faworyt do występów w ekstraklasie. Liczyłem skrycie, że już w następnym sezonie doczekamy się w Krakowie I ligowych derbów, ale coż poczekać przyjdzie jeszcze jeden rok.

(Wysłuchał Paweł GUGA)

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 05.06. DO 07.06.98

kupuj najtaniej!

WARZYWA



SALATA
SPECJALNA
czerwona, zielona

0⁹⁹
1 szt.



KALAREPA

0⁵⁹
1 szt.

OWOCE / NABIAŁ



BANANY

2⁹⁹
1 kg



Jogurt Vitalinea 0%
różne smaki

1²⁸
150 g

NAPOJE



NAŁĘCZOWIANKA
Woda mineralna
gazowana, niegazowana

1⁵⁹
1,5 l



MAXWELL HOUSE
Kawa rozpuszczalna

7⁴⁹
100 g

ŚRODKI CZYSTOŚCI / MIĘSO



COLGATE
Pasta do zębów
Whitening

4⁵⁹
75 ml



PODUDZIE
KURCZAKA
w przyprawach

7⁹⁹
1 kg

PRZETWORY



HORTEX
Ogórki konserwowe

2⁹⁹
0,9 l



FANEX
Sos: Koperkowy,
Remoulade, Meksykański,
Cumberland, 1000 Island

1⁶⁹
1 szt.

MIĘSO



GRILLSTEK
VIRGINIA

9⁹⁹
1 kg



STIEL
KOTLET
KROJONY

10⁹⁹
1 kg

HIT - SUPEROFERTA



PŁYTA CD

11⁹⁹
1 szt.



TERMOS

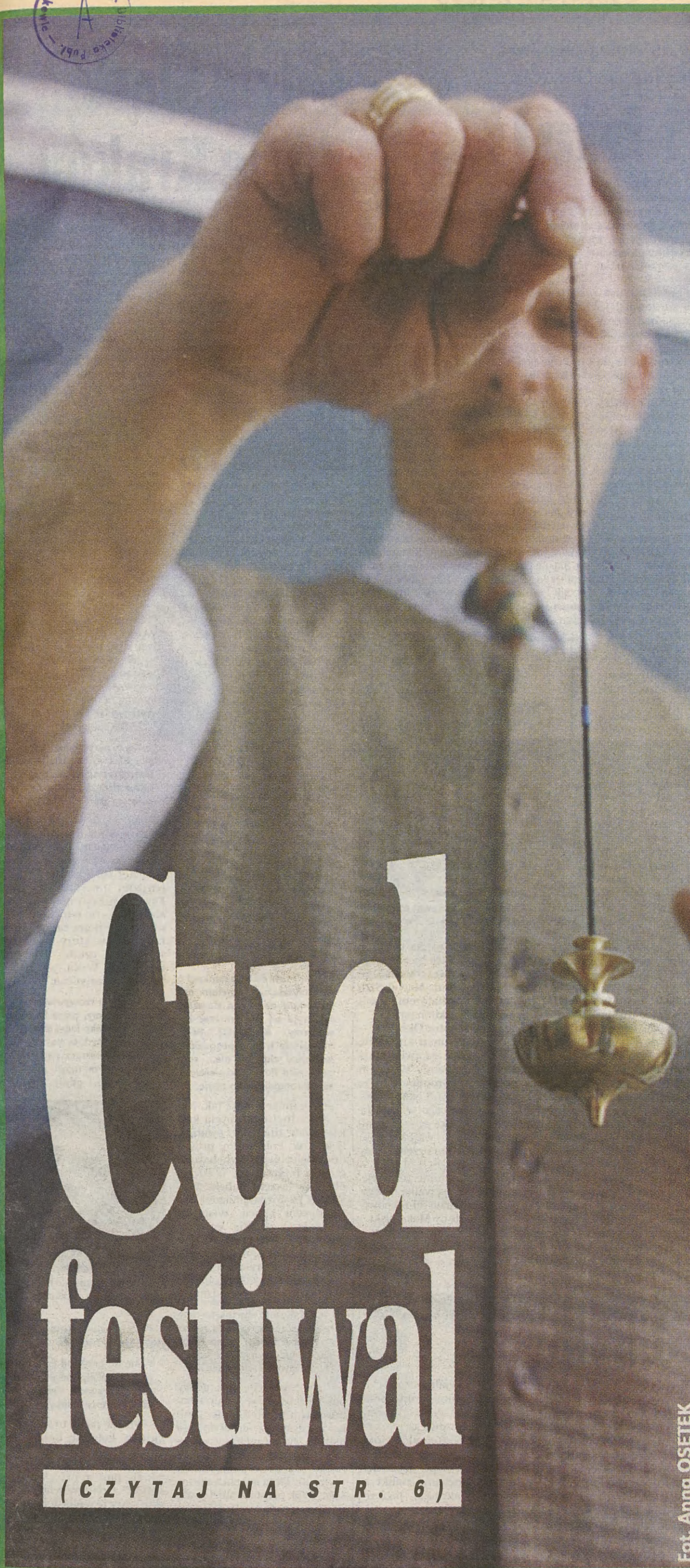
15⁹⁹
0,75 l



BLUZKA DAMSKA
z nadrukiem, z krótkim
rękawem, 100% bawełny

14⁹⁹
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259



Cud festiwal

(C Z Y T A J N A S T R . 6)

Fot. Anna OSETEK

GAZETA

KRAKOWSKA
MAGAZYN

piątek

9-letniego Grzesia ojciec wziął za rączkę i zaprowadził na stadion Hutnika na Stuchych Stwach w Nowej Hucie. W Hutniku przeszedł wszystkie stopnie piłkarskiego wtajemniczenia. Teraz trener Grzegorz Kmita – dosyć niespodziewanie dla samego siebie – ratuje Cracovię przed degradacją. Na razie jakoś idzie, tylko że żona i córka jakby straciły męża i ojca...



Str. 9

Gdzie Śląsk, gdzie Kraków

Na pytania „GK” odpowiada Jerzy Pilch, pisarz, publicysta, redaktor „Tygodnika Powszechnego”. Urodzony w Wiśle, od 10 roku życia mieszka w Krakowie



- Nie drgnęło Panu serce, kiedy krakowscy rajcy uradzili, żeby przyłączyć Śląsk Cieszyński do Krakowa?
- Ani serce, ani nic innego mi nie drgnęło. Nie miałem żadnych złudzeń, że to jest przedsięwzięcie utopijne.
- Dlaczego?
- Mnie by się to może i spodobało, ale moim ziomkom z Wisły czy Skoczowa nie mogło się spodobać.
- Jak można nie chcieć do Krakowa? Przecież Florencja Północy, Wszechnica Jagiellońska, czakram wawelski, te rzeczy.
- Zapewne lud tamtejszy Kraków podziwia i szanuje. Ale nie zawsze chce się z tym, kogo się podziwia i szanuje, być, żyć na co dzień. Weźmy przykład moich krewnych. Rodzice przed laty właśnie tu szukali wiedzy i awansu społecznego. I tu mnie wtedy, na początku lat 60., wbrew mojej woli przywieźli i stąd, za sprawą ich ambitnego ślepego pędu do wielkiego miasta, tu się wzięłem.
- No widzi Pan, to teraz można by awansować cały region.
- Kłopot w tym, że oni niekoniecznie uznaliby to za awans. Matka i ojciec pięli się po szczeblach krakowskiej kariery, ale szybko wyszło, że to jest pustką podszyte. Mieszkanie w Krakowie, pozycja w Krakowie, to się w naszych stronach nie bardzo liczyło. Żeby osiągnąć prawdziwy awans, trzeba było wybudować chałupę w Wiśle. No więc ją budowali całymi latami, szarpali się, przyplacając to zdrowiem, a ojciec nawet życiem, bo wkrótce po jej zbudowaniu umarł. To jest, widzi pan, ta różnica punktów widzenia. Oni wiedzą, że Kraków jest szacowny, ale Kraków jest daleko.
- Niewiele ponad sto kilometrów.
- Dobrze to wiem, bo myśmy przecież całymi latami jeździli do Wisły koleją i to była cotygodniowa Odyseja z pięcioma przesiadkami. Ja do dzisiaj tak jeżdżę. Niesłychana jazda.
- Do Katowic bliżej?
- Pod każdym względem bliżej. Śląsk Cieszyński jest blisko Górnego, bo jest Śląskiem po prostu. Czegoś takiego jak Śląsk krakowski być nie może. Przynależność do Śląska daje Ziemi Cieszyńskiej niezbitą gwarancję tożsamości: jesteście właśnie tą osobliwą i wyjątkową częścią Śląska. Ewentualne bycie częścią Ziemi Krakowskiej takiej gwarancji nie daje.

(Dokończenie na str. 2)

Skoro nie będzie województwa bielskiego, to wolę przebywać w dobrym towarzystwie – twierdzi senator Janusz Okrzesik

Przyjechali biali...

To spotkanie dla nikogo nie było przyjemne. Nieswojo czuli się przedstawiciele Krakowa, wojewoda katowicki Marek Kempski był wyraźnie zirytowany. Bielscy radni byli sfrustrowani, bo oto kończył się sen o niezależności województwa bielskiego. – Przyjechali biali do Bantustanu z paciorkami i perkalem i dziwi się, że czarni się nie cieszą – mówił radny Stanisław Noworyta (SLD). To stwierdzenie oddawało nastroje większości radnych bielskich, którzy w miniony poniedziałek podjęli decyzję o przynależności powiatu bielskiego do Małopolski.

– Nie spodziewałem się, że na starość będę się czuł jak kurtyzana, o której względy ubiegają się dwaj zamożni konkurenci. Wolalibyśmy czuć się jak piękna panna młoda, o której rękę konkurują dwaj zakochani młodzi ludzie – mówi w kularach radny Artur Lekki, prywatnie – lekarz i szef bielskiego Sanepidu.

Układ sił

Przy wejściu do bielskiego ratusza delegacja małopolska natyka się na ekipę śląską. Kurtuzyjne przywitania i wymiana uprzejmości, choć wiadomo, że za chwilę zacznie się bezpardonowa walka.

Pierwszy rachunek sił. Ślązakom przewodzi wojewoda Marek Kempski. Niedobrze. Wprawdzie wicewojewoda Jerzy Meyszowicz jest kompetentny i trudny do



Wojewoda katowicki Marek Kempski słuchał debaty z betonową twarzą...

pokonania w dyskusji, ale gospodarze mogą źle odebrać nieobecność wojewody krakowskiego. Na szczęście jest wojewoda tarnowski Aleksander Grad. Punkt dla Małopolski. To sygnał, że konkurencja o Bielsko nie jest tylko wyrazem „imperialnych” zapędów Krakowa.

Nie ma rektora Uniwersytetu Śląskiego. Drugi punkt dla Małopolski bo wiadomo, że Bileksu zależy na założeniu uczelni humanistycznej. Uniwersytet Jagielloński reprezentuje prorektor Tadeusz Marek i dwóch profesorów: Emil Orzechowski i Jacek Purchla. Na początek nieźle...

W kularach

trwają pierwsze obliczenia sił. Unia Wolności, która ma 16 radnych, opowie się za Krakowem, SLD (8 radnych) – za Katowicami. Najsilniejszy klub AWS (20 radnych) będzie podzielony. To właśnie senator Marcin Tyrna (AWS) jest liderem frakcji opowiadającej się za związkami ze Śląskiem. Frakcji promałopolskiej przewodzi ciesząca się tu dużym autorytetem

pani poseł Grażyna Staniszevska i senator Janusz Okrzesik (UW). Teoretycznie przewagę mają zwolennicy Małopolski, ale wszystko może się zdarzyć. Żaden z klubów nie uchwalili dyscypliny głosowania, więc podziały mogą pojąć ponad układami partyjnymi.

Wiadomo, że poza argumentami historycznymi i ekonomicznymi zaważają jeszcze inne względy, które nie będą wyrażone wprost w dyskusji. Bielskie i Cieszyńskie są największym skupiskiem polskich ewangelików. Odejście Bielska do Małopolski a Cieszyna do Śląska osłabi siłę przebiccia tego środowiska.

– Krakowscy politycy wykonali bardzo zręczny ruch – zagwarantowali niezależność od Krakowa struktur najważniejszych partii politycznych. Będą jak dotąd samodzielne i zależne tylko od władz centralnych partii. To bardzo ważne dla tutejszych polityków – mówi w kularach jeden z radnych.

Preludium

Jako pierwszy zabiera głos wicewojewoda krakowski Jerzy Meyszowicz. Przypomina warunki kontraktu, który sejmik krakowski zaproponował Podbeskidziu: nazwa regionu – „Małopolska i Podbeskidzie” lub – gdyby do kontraktu przystąpił Cieszyn – „Małopolska i Śląsk Cieszyński”, budowa drogi ekspresowej Kraków – Cieszyn, nakłanianie inwestorów zagranicznych, aby inwestowali w miastach tracących status wojewódzki, utworzenie filii UJ, a przede wszystkim rozwój turystyki i program rozwoju ziem górskich. Śląsk będzie zabiegał przede wszystkim o środki na restrukturyzację przemysłu, Małopolska – na Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa i program dla ziem górskich. A więc na rozwiązywanie problemów wspólnych Podbeskidzia i Małopolski.

Wojewoda Kempski jest wyraźnie zdenerwowany. Ma powody. Dopiero co trzy powiaty opolskie zadeklarowały, że chcą do Wrocławia, a teraz grozi mu utrata Bielska i Żyweca, a może i Cieszyna. – Nie chcę uczestniczyć w tym targu. Nie ta forma i nie to miejsce. Powinniśmy zachować rodzaj „ciszy wyborczej” – twierdzi. Przypomina, że wojewodowie są przedstawicielami rządu i nie powinni reprezentować interesów partykularnych. To wyraźny przytyk do wojewody Meyszowicza. Atmosfera zaczyna być gorąca.

Zaiskrzyło

Kolej na marszałków sejmików. Poseł Marek Nawara przypomina, że 2/3 obszaru Małopolski to tereny górskie. Ponadto Małopolska nie ma – w przeciwieństwie do Śląska – problemów strukturalnych, wyjąwszy trzy cztery powiaty kieleckie. Janusz Frąckowiak podkreśla, że wielu ludzi z Bielskiego dojeżdża do pracy na Śląsk. – Szczęść Boże naszej wspólnej pracy – kończy.

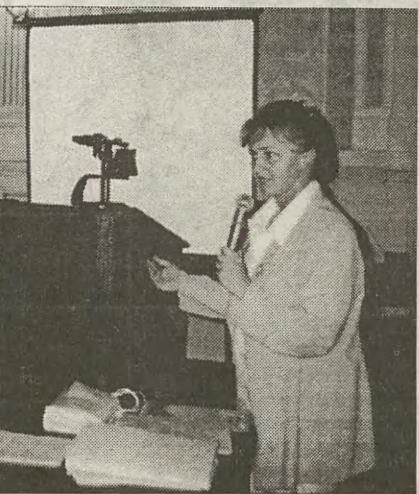
Wojewoda tarnowski Aleksander Grad sprowadza radnych na ziemię. Średnie gospodarstwo rolne w Bielskim liczy 2,5 ha. Dużo mniej, niż w Krakowskim. Na 100 ha pracuje średnio 49 osób. Aby zejść do przyzwoitego poziomu 20 osób na 100 ha. Bielskie musi znaleźć pracę dla 64 tys. ludzi. Bez wsparcia ze środków PHARE nie będzie to możliwe. Wreszcie – Bielsko wraz z Tarnowem i Nowym Sączem może stworzyć skuteczną przeciwwagę dla „imperialnego” Krakowa. Jako jedyny z do-

ład przemawiających dostaje brawa. – Wojewoda tarnowski musi znać swoje miejsce w szeregu – kometuje w kularach wojewoda Kempski.

Najpierw zaiskrzyło na linii: p. poseł Staniszevska – senator Tyrna, którzy nawzajem zarzucali sobie nielojalność koalicyjną. Jeden z radnych wytyka, że w myśl zasady „bliźsza ciału koszula” Krakowska Dyrekcja Dróg zainwestowała w wiadukt w Chabówce, a nie w podniesienie wiaduktu w Kleczy, który jest na tyle niski, że utynają pod nim autobusy zagraniczne wiozące turystów do Oświęcimia i Bielska.

Tylko „Krakowska” napisała prawdę

Do ataku rusza p. poseł Staniszevska. Przypomina, że w programie województwa śląskiego dla powiatu bielskiego przewidziano rolę zaplecza turystyczno-rekreacyjnego dla Śląska. – My wiemy, co to znaczy być „zapleczem”. Pamiętamy, jak w latach 70. wysiedlano górali z co bardziej atrakcyjnych miejsc, by uzyskać działki dla notabli z Warszawy i Katowic. Jak puszczono drogę tranzytową ze Śląska przez centrum Bielska. Bo taka jest rola „zaplecza”. Przypomina, że strajk Podbeskidzia w lutym 1981 był w istocie strajkiem o godność ludzi tego terenu. – Nie poparła nas wtedy „Solidar-



Posłanka Grażyna Staniszevska rzuciła na szalę wrodzoną pogodę ducha

ność”, która była zajęta walką o wolne soboty. Opluwała nas prasa bielska i katowicka. Tylko „Gazeta Krakowska” napisała o nas prawdę. Red. Maciej Szumowski był naszym bohaterem pomimo, że przecież był członkiem partii.

Najostrzej atakuje senator Okrzesik. – Wolę, żebyście tu się z nami targowali, niż jeździli do Warszawy i załatwiali sprawy „jak Ślązak ze Ślązakiem”. W swoim pierwszym programie proponowaliście stworzenie specjalnych stref ekonomicznych wzdłuż granic naszego województwa. Elity polityczne Śląska echuje wyjątkowa arogancja. Skoro województwa bielskiego nie będzie, wolę przebywać w dobrym towarzystwie.

W chwilę później proponuje rezolucję, opowiadającą się za dalszą walką o województwo bielskie, a w razie jej niepowodzenia – przyłączenie się do Małopolski.

Przechodzi zdecydowaną większością głosów. Radni powoli opuszczają salę. Entuzjazmu nie widać.

Jerzy PAŁOSZ

Gdzie Śląsk, gdzie Kraków

(Dokończenie ze str. 1)

– Właśnie chęć przyłączenia się do Małopolski zgłosiło Bielsko, które historycznie też należało do Śląska Cieszyńskiego.



– Może to zabrzmiało jak paradoks, ale to jeszcze jeden argument na nie. W odczuciu mieszkańców Cieszyna czy Wisły, województwo bielskie nie dało im w sensie praktycznym. To za Katowic budowano autostrady, szosę przez Przełęcz Salmopolską, ośrodki czasowe. Nawet jeśli to były twory potomkinowskie, to on były jednak. Dawały złudzenie, że coś się dzieje. Potem przyszła reforma administracyjna i np. dwupasmówka do dziś kończy się w Ustroniu. Bielsko kojarzy się więc ze stagnacją i trudno się dziwić tej uludzie, którą ludzie tam żyją, że kiedy wrócą pod Katowice, coś się od nowa ruszy.

– Pan też w to wierzy?

– Co światlejsi wiedzą, że siła Katowic należy raczej do przeszłości i przyszłe województwo śląskie będzie miało gigantyczne problemy. Ale odczucia większości są takie jak mówię i trudno z nimi dyskutować. Przez lata wytworzyły się z Katowicami silne więzi. „Tarczys” Grudzień nie bez racji mówił, że nasze strony to „zielone płuca czarnego Śląska”.

– Skoro sam Pan napomknął o towarzyszach, to spytam, czy za sympatiami Pana ziomków nie kryje się coś jeszcze? Powiedzmy, ideologia? Pana oczywiście trudno posadzić o lewicowe ciągoty, ale... sam podkreśla Pan w powieściach swe ewangeliczne korzenie.

– No, może nie aż tak. Nie czuję żadnej misji bycia kronikarzem diaspory ewangelickiej w Polsce. Po prostu moje dzieciństwo było bardzo mocno luterańskie, o co za dbała zwłaszcza babcia. Wujek jest pastorem, dziadek był kuratorem zboru. Wisła to największa parafia ewangelicka w Polsce. Jestem, jak wielokrotnie mówiłem, protestantem korzennym. To znaczy, taka jest moja pamięć i takie jest moje pochodzenie.

– Czyż nie jest aby tak, że tamte społeczności głoszą raczej na lewicę? Może i tu można by szukać przyczyn jakiejś niechęci do prawnicowego Krakowa?

– Rzeczywiście, ewangelicy pewną łatwość w tykaniu komunizmu mieli. Ale nie wynikało to wcale z miłości do tego ustroju, ale raczej z jego lekceważenia, jako czegoś, co przeminie, jak wiele poprzednich reżimów. Moja babcia na przykład była prostą kobietą, ale pod tym względem miała więcej mądrości niż my wszyscy, którzy nie wierzyliśmy, że komunizm upadnie za naszego życia. Ona wiedziała, że tak. I

nie tylko ona. Babcia była ortodoksyjną luteranką, a jej filozofia była taka, że komunizm nie jest poważnym przeciwnikiem. Groźny przeciwnik to dla luteran kościół katolicki. Na Śląsku Cieszyńskim Wałęsa, obnoszący się ostentacyjnie z Matką Boską w klapie, był przyjmowany ciężko.

– Jak więc babcia przyjęła fakt, że zaczął Pan pracować w katolickim „Tygodniku Powszechnym”?

– To było frapujące. Byłem jej pupilem, najstarszym wnukiem, a właściwie jakby najmłodszym synem, bo w dzieciństwie to ona mnie wychowywała. Ponieważ na odcinku prac fizycznych, zwłaszcza rolniczych, nie spełniłem pokładanych we mnie nadziei, ona uznała, że przecież nie może być tak, iż jestem pod każdym względem nieudany. Dlatego trochę nadmiernie cenila moją działalność intelektualną, czy pisarską. Czytała pilnie „Tygodnik”, ale była w niej pewna nieufność. Od czasu do czasu dopytywała się z troską: No, jak w tym „Tygodniku”? Ciągną cię ku sobie bardzo, ciągną? A kiedy mówiłem, że nie ciągną, wyraz jej twarzy świadczył, iż jest pełna politowania dla mojej naiwności.

– Czy to nie świadczy, że na Śląsku Cieszyńskim istnieje jakaś instynktowna obawa przed tym ultrakatolickim Krakowem, głoszącym gremialnie na Wałęsę?

– Myślę, że trochę pan Kraków demonizuje. Ani on taki prawicowy, ani taki ultrakatolicki. Kraków staje się coraz bardziej różnorodny i coraz bardziej tolerancyjny. Kraków jest już europejskim miastem. Wczoraj wróciłem z Genewy i nie mam żadnego szoku powrotu, który kiedyś tak silnie się czuło. Pod tym względem Wisła jest wciąż bardziej egzotyczna.

– I ogląda rzeczywistość przez stare okulary, przez które Kraków jest tylko kupą starych kamieni, a Śląsk to postępek, kasa, świetlane perspektywy. Tymczasem sam Pan mówi, że role się odwracają. I gdyby Śląsk Cie-



szczyński przyszedł do Małopolski, szybko by się przekonał, że się mylił?

– Cały czas tłumaczę, że to jest bardzo niedobry pomysł.

– Ale na przykład Pan, krakus rodem z Wisły, mógłby spróbować przekonać swoich ziomków, że może byłoby warto?

– Proszę pana, to są na ogół bardzo łagodzi ludzie. Ale gdybym pojechał tam z taką sprawą, to oni mogliby mi, jak się tam mówi, „pociś go dzinki”. Czyli, mówiąc po polsku: spuścić wpierdol.

– Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał
Marek LUBAŚ-HARNY
Fot. Bogdan KRĘŻEL

Moja chata z kraja ...

Po pierwsze – państwo

O potrzebie lustracji nie trzeba nikogo przekonywać. Trzeba jednak sobie zadać elementarne pytanie: czemu ma ona służyć? Odwetowi, czy bezpieczeństwu państwa? Zapewne po trosze i jednemu i drugiemu. Skoro tak, to który cel jest ważniejszy? Na pewno bezpieczeństwo państwa. Lustrujemy się głównie po to, aby ludzie wybierani na wysokie stanowiska państwowe nie byli szantażowani.

Chodzi tylko o zakres lustracji. Jeśli ktoś współpracował z bezpieką, to sprawa jest (prawie) jasna. Ale współpracę z wywiadem i kontrwywiadem? Lub ujawnianie nazwisk aktualnych współpracowników służb specjalnych, którzy rozpoczęli współpracę jeszcze przed 1989 r.? Przecież to nic innego, jak rozbrojenie państwa. Rozszypanie się naszego wywiadu, bo któż

zechce współpracować z państwem, które wydaje swoich agentów? Kto zechce współpracować ze służbami specjalnymi, skoro następnym rządem może go zdemaskować?

Wiadomo, że każdy rząd dyskretnie inwigiluje mniejszości narodowe, choć oczywiście nigdy się do tego nie przyzna. Pan Macierewicz, który wydał Niemca i Białorusina współpracującego ze

służbami specjalnymi spowodował, że są one praktycznie poza kontrolą. Na wieść o lustracji Macierewicza rozpadła się sieć konfidentów policji, bez której jest ona bezbronna jak ślepe szczenię. Nie wyciągnęliśmy nauki z tego doświadczenia. Jeszcze raz wprawimy świat w zdumienie swoją lekkomyślnością.

Jerzy PAŁOSZ

Kiedy należy się krewnym z Polski?

Spadek z zagranicy

Szlachetnie urodzeni i bogato zmarli nie mogą narzekać na brak zainteresowania ze strony krewnych, bo jedni i drudzy cenią sobie doczesne dobra oraz splendory, które mogą spłynąć na rodzinę. Czasem jednak zdarza się, że wielka fortuna krewniaka, który zakotwiczył na odległym kontynencie, latami procentuje i cierpliwie czeka, aż odnajdzie się zawieszony spadkobierca.

Czytelnika z Zatora spotkały takie oto komplikacje. Jesienią ub.r. został powiadomiony o spadku, jaki pozostawił w USA zmarły krewniak. Pełnomocnik pewnej spółki prosił o udokumentowanie pokrewieństwa ze spadkodawcą. Takie same powiadomienia otrzymały również inne osoby z tej rodziny.

Dokumentacja została przygotowana i przesłana w stycz-

niu tego roku do spółki. Pokrewieństwo nie budziło żadnych wątpliwości, zwłaszcza że nasz Czytelnik nosi takie samo, dość rzadkie nazwisko, co zmarły krewny. Aliści 11 marca br. otrzymał niespodziewanie zwrot wszystkich dokumentów z wyjaśnieniem że „w wyniku pozostawania przy życiu kuzynostwa spadkobiercy (tu podane dokładne personalia) prawo spadkowe wyklucza dalsze pokrewieństwo”, do którego pan należy – uznał pełnomocnik.

Czytelnik napisał w tej sprawie list do Wydziału Spadków MSZ, bo chciałby wiedzieć, dlaczego go wykluczono z grona spadkobierców, skoro nie kwestionuje nikt jego pokrewieństwa. Jednak w tym piśmie nadawca nieopatrznie podał przyczynę niefortunnego dla niego obrotu sprawy.

Otóż stwierdził on, że kuzynka, która ma teraz prawo do dziedziczenia – bagatela – 2 mln dolarów, „(...) została odnaleziona po otrzymaniu ode mnie dokumentacji. Opisując powyższe, nie kwestionuję jej bliższego ode mnie pokrewieństwa, bo nie mogę sprawdzić jego istnienia – prawdopodobnie nadal ona i jej bliscy przebywają na terenie USA”.

I tu jest ów pies pogrzebany. Wszystkie listy poszukiwanych spadkobierców, które publikuje MSZ, wskazują ilu spadkodawców nie pozostawiło rodziny w kraju ostatniego miejsca zamieszkania, a zarazem śmierci.

– Tylko w takim przypadku – gdy tam nie udaje się odszukać krewnych mających prawo do spadku, ów spadek przypada rodzinie w Polsce – mówi Grażyna Stecka, naczelnik

Wydziału Spadków MSZ w Warszawie.

Przecież nasi rodacy z reguły pozakładali rodziny w kraju emigracji, mają potomstwo lub innych krewnych, a wówczas oni dziedziczą majątek. Dopiero gdy poszukiwania tej rodziny są bezowocne, powiadomiany jest polski Wydział Spadków. I może się zdarzyć tak, jak w przypadku owego Czytelnika, iż pomógł on ustalić swoich amerykańskich krewnych, którzy dziedziczą.

Jak długo poszukuje się bliskich? To zależy od kraju – kandyjskie prawo dopuszcza np. 30-letni okres poszukiwania krewnych spadkodawcy i przejęcia spadku. Trzeba tylko pamiętać, że czas ten liczy się od chwili zgonu osoby pozostawiającej majątek.

Jadwiga RÓŻYCKA

Przy okazji



Zadbać o kapusia

Ujęcie zupełnie tuzienkowego, jak na dzisiejsze czasy, przestępcy, a niechby dwu, którzy dali nogę z kiepsko strzeżonego kryminału, jest incydentem pomyślnym, ale nie na tyle, by poświęcać mu kilka minut w głównym telewizyjnym wydaniu wiadomości i to na ich wstępie. W dodatku – kilka nudnych minut. Ile w końcu może wyjść na światło dzienne z akcji, rozegranej metodą stara, jak policja? Jeśli funkcjonariusze zgarnęli poszukiwanego z mieszkania kumpla – wiadomo, że stało się z zasługi kapusia. Ktoś dopomógł policji, bo mu się to opłaciło. Informator – fach paskudny, ale pożyteczny społecznie. Jednak.

W Niemczech, Francji, a głównie chyba (uwaga! Co amerykańskie, to święte dla Polaka) w Stanach Zjednoczonych, policja w sumie radzi sobie wcale nie ukrywając, że sukcesy w znacznej mierze są zasługą wtyczek. Przykre to, lecz nieuniknione. Organizacja zbrodni staje się tak perfekcyjną, że bez informatorów policja mogłaby co najwyżej wlepić mandaty kierowcom. Tym nieuzbrojonym. Otóż i jeden z niesympatycznych paradoksów, sprzęgniętych z naszą egzystencją: żeby dojść do prawdy, trzeba się posłużyć oszustwem. Rola, a z nią (nazwijmy rzecz po imieniu) ranga wtyczki w Stanach, zwłaszcza prowadzi do tak niepokojących rozwiązań prawnych, jak instytucja świadka incognito. Przyklasnęliśmy jej ochoczo, jak wszystkim co amerykańskie, jakoś się nie zastanawiając, że w tym rozwiązaniu szans na prawdę, co na prowokację. Zdawałoby się, że społeczeństwo po szkole pseudo procesów reżyserowanych przez aparat bezpieczeństwa powinno wykazać się większym instynktem samozachowawczym. Którego, chociaż w odwrotnym kontekście zabrakło w sprawach lustracji.

Dzisiaj jest to temat stricte polityczny, odławiamy – czy raczej zbieramy się do odławiania - konfidentów antydesydenckich, szpicli rozpracowujących opozycję w peerelu. Był jednak okres, kiedy radykałowie naprawy wielkim głosem domagali się ujawnienia wszystkich policyjnych materiałów, co znacznie ochłodziło i tych działających i tych potencjalnych kandydatów na informatorów w przestępczych środowiskach. Kapuś – musi czuć się bezpieczny, wiedzieć, że jeśli wpadnie, to przez własną nieostrożność, lecz nie z winy policji. Brytyjskiego historyka zainteresowała postać konfidenta, który zmarł raczej dawno, bo w piętnastym stuleciu. Przetrawił akta sprawy, jednak nawet po pięciuset latach policja nie ujawniła personaliów swego pomocnika, tłumacząc się dbałością o dobre imię potomków... No tak, konsekwencja to angielska cecha. A rozgłos wokół takiej anegdoty wybornie wpływa na reputację policji w kręgach klienteli.

Po co sięgać aż do piętnastego wieku. Przed kilku laty nasi historycy zwrócili się do władz francuskich o podanie nazwiska agenta wywiadu, który to szpieg z Warszawy w roku pańskim 1863 posyłał do Paryża znakomite, teraz już od jakiegoś czasu odtajnione, bo opublikowane raporty z przedpowstańczej i powstańczej Warszawy. Nie poznamy jego nazwiska. Francuzi odmówili...

Najlepsza policja okaże się bezradna bez siatki informatorów. My nie mamy najlepszej policji. Do dobrej też daleko. Rzecz nie tylko w braku samochodów i pieniędzy. Na progu lat dziewięćdziesiątych – przy pierwszym ostrym rzucie choroby wściekłych lustratorów – odsądzano milicję od czci i wiary, identyfikując ją z aparatem bezpieczeństwa. Ludzie, którzy przez lata służby nie mieli do czynienia z jakąkolwiek sprawą polityczną – których praca sprowadzała się do ścigania kryminalistów, albo i patroli na drogach, dowiadujący się z telewizji, radia, prasy oraz od sąsiadów, że są krwawymi siepaczami, zdradcami narodu. To skutecznie odstraszało od pracy już w policji. Wielu odeszło, nie wytrzymując atmosfery nagonki. Młodzi też nie chcą angażować się do aparatu ścigania, a ponieważ braki kadrowe trzeba jakoś latać, przyjmuje się do służby kandydatów z przypadku. O złych efektach znowu głośno w mediach, natomiast cisza zapadła o przyczynach sytuacji. Przecież były do przewidzenia. Nie dodaliśmy autorytetu policji ciągłym nagłościami wyliczaniem, w czym i o ile ustępuje ona gangom, jakiej broni ma mniej, a jakiej wcale.

Nie wiem, ile prawdy jest w opowiastkach o sympatii, jaką cieszyła się (jednak i tam – w czasie przeszłym) angielska policja. Może to mit z repertuaru klasy średniej, która miewała z „bobby'm” do czynienia głównie po zaginięciu ukochanego psa czy kotka. Sondaże wykazały, że Brytyjczycy bynajmniej nie są admiratorami swoich chłopaków w charakterystycznych hełmach. Nie ci policjanci, czy może nie ta Anglia?

Policja nie jest od kochania, to pewne, ale obejść się bez niej nie można. Wiadomo, czego my oczekujemy od policji; pozostaje bez wrzasków, bez lamentów rozważyć, co musi być zrobione dla spełnienia życzeń.

Anna STROŃSKA

teraz

100 zł

kosztuje

90,50 zł

Od 1 czerwca trwa sprzedaż obligacji indeksowanej piątej rocznej pożyczki państwowej serii o terminie wykupu 1 czerwca 1999 roku

Obligacje skarbowe to bezpieczna i zyskowna forma inwestowania. Bezpieczna, ponieważ po pierwsze Twoim dłużnikiem i gwarantem zainwestowanych pieniędzy jest Skarb Państwa, a po drugie możesz je sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc należnych odsetek. Rentowna, gdyż gwarantuje nie tylko godziwy zysk, lecz także umożliwia korzystną inwestycję oszczędności w nowe obligacje. Należną kwotę możesz zainwestować w obligacje nowej serii.



wyberz obligacje skarbowe zysk bez ryzyka

Za obligacje nabywca płaci dzienną cenę sprzedaży. Cena ta ulega zwiększeniu o wartość przypadających na dany dzień odsetek. Jeśli chcesz kupić sto złotych płacąc tylko 90,50 złotych - nie zwlekaj! Sprzedaż rozpoczęła się 1 czerwca w biurach maklerskich.

Przekonaj się, że tak zyskujesz pewność korzystnej inwestycji. Skorzystaj z bezpłatnej informacji biur maklerskich. Konsorcjum: tel. 0-800 200 68, 0-800 200 70, 0-800 69 666.

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 800.000.000 zł

GAZETA
KRAKOWSKA

BIURA
OGŁOSZEŃ

Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

Kraków
ul. Kalwaryjska 9, tel. 6 56-54-52

Lipiniaki nie wiedzą do kogo należą. Podatki płacą w dąbrowskiej gminie, do wyborów idą do Radgoszczy. Dopiero premier ma rozstrzygnąć, w którym miejscu Polski są naprawdę

Granica szaleństwa

To się wszystko wzięło z powiatowego czasu. Nie wyjaśnili na czas i tak zostało do dziś.

Antonina Chrabąszcz z Lipin mieszka w domu pobudowanym na samej granicy. Kilka kroków stąd jest już inna gmina – Radgoszcz.

– Granica leci dokładniutko przez podwórkę. Ooo, tam gdzie ta kaczka idzie, to już gmina Dąbrowa. Kaczka zrobiła kilka kroków i doszła do zabudowań gospodarczych.

– No i widzicie! Po tej stronie już nie nasze strony – Józefa Pinas pokazuje gdzie leży inna gmina. Zaraz za tym płotkiem.

Nieco dalej za płotem, już w gminie dąbrowskiej inny świat. Pobielony domek z dwoma okienkami i przyłączona do niego stodołka z oborą.

– Co my nabiedowali z tego powodu przez lata! Ojcowie nasi zawsze do Luszowic chodzili za wyborami żeby głosować. Takie przyzwyczajenie tu było.

Z wyborami do gminnych rad mniejszy kłopot. Ale z podatkami było tak że za dom trzeba było płacić w Radgoszczy, a za stodołę już w Dąbrowie Tarnowskiej.

– No co by tu poradzić z takimi granicami? – zastanawia się Antonina Chrabąszcz – zawsze w Radgoszczy my głoso-

wali. To znaczy szło się do Luszowic, do punktu wyborczego. Bo tu my byli w ewidencji.

– Ale panią Antoninę zawsze coś gryzło.

– Gryzło mnie zawsze, bo przecież byłam jakaś taka zagraniczna. Na gminę Radgoszcz oddawałam głosy bo tam była w ewidencji. Ale jako mieszkanka to po prawdzie mieszkalam w gminie Dąbrowa.

Nowy dom pani Chrabąszczowej stoi, jak powiada, „lekką za granicą”.

– Ale też ta granica dziwnie zakręca. Patrz pan: opiera się o rów melioracyjny. Żeby o rów? Kto to widział?

Taki dziwny przebieg granicy potwierdza też wójt gminy Radgoszcz Kazimierz Chrabąszcz.

– Tak to jest. Leci ona pomiędzy tą tu ścianą lasu a ro-



Antonina Chrabąszcz: – Za tym płotem już nie moja gmina!

pili pożydowskie mienie. Został tu sam, kiedy rodzina pojechała dalej, do Ameryki. Potem wypuścił on swoje grunty za opiekę dośmiertną. Po-

– To jedna z najbiedniejszych gmin w województwie – żali się wójt Chrabąszcz – Ale za to najwięcej pozwoleń na budowę wydajemy.

Ludzie wracają tu ze Śląska, bo kiedyś wyjechali tam do przemysłu. Za chlebem. A Śląsk teraz pada.

– Albo wracają na swoje grunty z bliska. Mieszkał taki w Tarnowie, a teraz mu się sprzykrzyło miasto. Rocznie do pół setki zezwoleń na budowę wydajemy.

Na razie w sprawie korekty granicy w Lipinach pójdzie pismo do premiera, razem z opinią Sejmiku Samorządowego. Dopiero wtedy można spodziewać się zmian.

– Takie dziwolagi powstawały, bo granice wytyczali sztucznie. Zza biurka – mówi wójt Radgoszczy.

Na razie w Lipinach nikt nie blokuje podwórka między Pinasami a Chrabąszczami. Demonstracji ani sztafety w obronie granic gminnych też nie było.

Przyzwyczajili się. Spokojnie czekają na korektę.

Zygmunt SZYCH
Fot. Janusz SZEGDA



Józefa Pinas: – Należymy do Radgoszczy, ale częściowo do Dąbrowy też...

wem melioracyjnym. Niewygodnie dla ludzi tu mieszkać.

Wszystko się na tej granicy poprzekrecało. Miał tu gospodarke kiedyś ociemniały Pietrzyk. Wrócili ze Wschodu w pięćdziesiątym szóstym, ku-

marł w sześćdziesiątym czwartym. I gmina Radgoszcz wydała pozwolenie na budowę domu. Tyle, że na terenie nie swojej gminy. Takie były czasy wtedy. Rów melioracyjny nie odgradzał wtedy, bo go nie było.



II klasa gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Krakowie. Wszyscy w mundurkach, wszyscy z krawatami, a na lewych rękawach numerek na niebieskim tle. 359 – to był numer naszego gimnazjum przy ul. Krupniczej 2. W środku oczywiście gospodarz klasy prof. Wawrzyniec Kowalczyk. Bardzo go poważaliśmy, bo po pierwsze nosił cwikery, a po drugie uczył języka polskiego i gimnastyki. Był surowy, ale sprawiedliwy. Podobno, bo ja to zupełnie inaczej odczuwałem. Skończywszy czteroklasową szkołę powszechną TSL, gdzie uczyły panie i niezbyt sobie dawały rady z rozbrykanymi małolątami, znalazłem się w gimnazjum pod ręką starszych profesorów, którzy wszelkie wybryki karali bezlitośnie. Nie było miesiąca, aby prof. Kowalczyk nie wzywał któregoś z moich rodzi-

Tadeusz Kwiatkowski

Zatrzymane w czasie

ców, oskarżając mnie o najgorsze uczniowskie ekscesy. A ja zachowywałem się tak jak w powszechniku, to znaczy niewiele sobie robiłem z obecności nauczycieli na lekcjach. Na świadectwach zawsze groziło mi zachowanie odpowiednie, czyli dostateczne. Rzutowało to na zniżkę czesnego, ponieważ szkoły średnie były płatne i niska nota za zachowanie wykluczała możliwość skorzystania z ulgi finansowej. A dlaczego uważam, że z tą sprawiedliwością mego wychowawcy było różnie? Ponieważ niejednokrotnie nie uczestniczyłem w nagannej sytuacji, a karano i mnie, tylko dlatego, że byłem blisko. Jeśli była draka, to tam musiał być Kwiatkowski. Taką niestety miałem, aż do V klasy opinię, a rodzice znosili tortury wysłuchiwanie oskarżeń i nagan od moich profesorów.

Oczywiście jako pierwszoklasista szkoły średniej zapisałem się do harcerzy. Fascynował mnie mundurek harcerski, lilijka, możliwość wyjazdu na obóz letni. Niestety po dwóch tygodniach usunięto mnie z obozu w Zarytem, a z powodu? Łatwo się domyśleć. Druhowie obożny i zastępowi byli rodzaju męskiego i nie tolerowali szczeniackich pomysłów, co by tu zrobić, żeby było śmiesznie. Ale i to nie nauczyło mnie dyscypliny. Tak więc moja kariera harcerska nie trwała długo. Do niedawna jeszcze przechowywałem swój kapelusz badenpowelowski, bo takie się wtedy nosiło, zanim zastąpiły je rogatywki. O wiele mniej twarzowe i nie atrakcyjne. Myślę, że niedługo nasi harcerze będą skautami, a przywdzieją na głowy kapelusze o szerokich rondach. No bo jak Zachód, to Zachód. I trzeba to zrobić szybko zanim nam nakażą.

Tadeusz KWIATKOWSKI

KONKURS

ASTRA CLASSIC CUP '98
1-30 CZERWCA



DO WYGRANIA:

OPEL ASTRA CLASSIC CUP
TRZY WYJAZDY

NA FINAŁ MISTRZOSTW ŚWIATA FRANCJA '98

FIRMOWE KOSZULKI

OKULARY PRZECIWSŁONECZNE



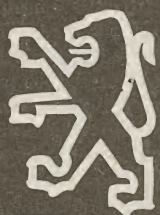
OPEL

ZAPRASZAMY

MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82

NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83



autoryzowany dealer PEUGEOT

AUTO CENTRUM
GOLEMO S.C.

ul. Grota-Roweckiego 6
KRAKÓW

Plac Na Stawach 1
tel. 423 19 23, 422 80 61

Nowy salon
Nowe możliwości

306
PEUGEOT

SAMA PRZYJEMNOŚĆ

Teraz tylko 34118 zł

*wg kursu FRF z dnia 11. 05. 98



nasze pustaki ceramiczne

NIC ICH NIE ZASTĄPI!

PUSTAK SZCZELINOWY
"MAX" KLASA 150
zastosowanie:
-mury konstrukcyjne,
-ściany warstwowe, zewnętrzne
-ściany osłonowe
-ściany wypełniające

CEGLA MODULARNA
KLASA 150
zastosowanie:
-ścianki działowe
-ściany warstwowe, zewnętrzne
-ściany osłonowe
-ściany wypełniające

nowa dachówka ceramiczna „Marsylka”

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 4429420
Kolbuszowa-Kupno 494 tel. (018) 2271144, 2271231
Kraków, ul. Jugowicka 6a, tel. (090) 383003
Bielsko-Biała Kozy, ul. Wapienna 31 tel. (033) 174995

BIEGONICE®

– Czy się nie boję, że zakładanie partii politycznej w Pisarzowej może się komuś wydać śmieszne? Nie, już się nie boję. Dojrzałem do tego, że nie ma innego wyjścia. Ktoś musi spróbować, bo ludzie nie tego chcieli, co się teraz w Polsce dzieje.

22 maja Paweł Łabuz wyśpiewał odezwę „Do Narodu Polskiego”. Na razie porozleciał w Pisarzowej, a trochę ulotek porozdawał w szkołach. Zauważył, że wśród młodzieży zainteresowanie jego Towarzystwem Patriotycznym jest duże.

Paweł Łabuz jest od jakiegoś czasu bezrobotny.

– Mam dużo czasu, więc postanowiłem założyć partię – mówi.

Chciałby być dobrze zrozumiany. Nie chodzi o to, że chce założyć partię z nudów. Ale zdaje sobie sprawę, że większość ludzi nie ma nawet czasu pomyśleć, jak zlu zaradzić. Podobnie jak za komuny, godzą się z nim, choć je dostrzegają. Są zadowoleni, kiedy uda się im uszczknąć coś dla siebie.

– Chcę wydobyć z ludzi iskrę sprzeciwu – mówi. – I żeby zrozumieli, że przez zaniechanie przyczyniają się do rozkradania wspólnego dobra.

Zrozumiał, że tak jak za komuny, tak i teraz naród jest oszukiwany, a jego przywódcy realizują obce interesy. A także, przy okazji, swoje własne. Prywatne i partyjne.

– Dlatego potrzebna jest partia, która wreszcie zadba o cały naród.

Jego zdaniem, takiej partii w Polsce do tej pory nie ma. Dlatego właśnie napisał w odezwie:

„Świadomi ciężącego na nas obowiązku postanawia-

Zrozumiał, że jedyne wyjście to utworzenie nowej, uczciwej partii...

Odnowa idzie z Pisarzowej

my powołać do życia Towarzystwo Patriotyczne...”

Tego, co głosi, nie wysłał sobie z palca. Sam sprawdził, że w Polsce rzeczywiście rządzą złodziejskie prawa. A w każdym razie, sprzyjające złodziejstwu. Potwierdzają to jego własne doświadczenia.

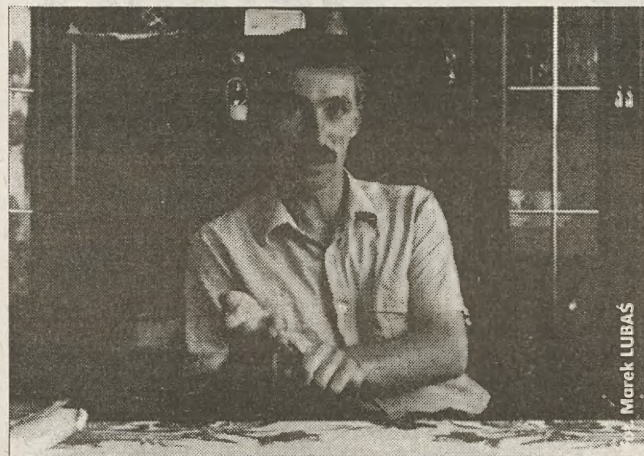
Sprzeciwiał się polskiej rzeczywistości nie od dziś. Pierwsze doświadczenia zdobył, wojując przez kilka lat z nauczycielską spółdzielnią mieszkaniową w Limanowej.

– Oni cały czas oczekują, że my się poddamy, zrezygnujemy z udziału, zabierzemy swoje pieniądze i damy im spokój. Ale mnie chodzi nie tylko o mieszkanie. To jest przykład dla innych, że można i trzeba walczyć.

Limanowska spółdzielnia „Albatros” nie różni się wiele od innych spółdzielni mieszkaniowych. Założona jeszcze za głębokiej komuny, już za wolnej Polski wybudowała dla nauczycieli blok, którego jakość odbiegała nieco od ideału, za to cena metra kwadratowego została sporo zawyżona. Wszyscy pozostali spółdzielcy wiedzieli, że to normalka. Zarówno w tamtej Polsce, jak i w tej. Wzięli karne, co dawali, i teraz mają mieszkania. Jeden Łabuz chciał od spółdzielni wygryźć kwota, co się, jego zdaniem, słusznie należało. I dziś nie ma mieszkania, tylko procesy.

Można wierzyć, że racja leży po jego stronie, bo pokazuje na to dwa ważne wyroki sądowe. Ale mieszka nadal w szko-

le w Pisarzowej, w służbowym mieszkaniu swej matki, która tu przez wiele lat uczyla. Po przejściu na emeryturę pani Łabuzowa nie miała zdrowia handryczyć się ze spółdzielnią i na dłuższy czas wyjechała do córki, do Ameryki. Syn wziął na swoje barki ciężar zmagania. Na własny koszt wynajął biurowego sądowego żeby udowodnić, iż spółdzielnia zawyżyła kalkulacje. Udowodnił. Ale w



ich spółdzielczym mieszkaniu mieszka kto inny. Niektórzy mówią Łabuzowi: Widzisz, tyle lat się szarpiesz i co?

– Pojedynczemu człowiekowi rzeczywiście trudno dobić się sprawiedliwości. Nawet jeśli ma sto procent racji.

Dlatego właśnie dojrzał do założenia partii.

Ktoś by powiedział, że Łabuz do tej pory walczył tylko o swoje sprawy. Może i słuszne, ale prywatne. Otóż nie. Ma także na swoim koncie batalię o interes całej gospodarki, a więc całego narodu. Niestety, bezskuteczna.

– W liście do ministra sprawiedliwości opisałem dokładnie mechanizm prawny umożliwiający przestępstwa celne na wielką skalę. Bez żadnego echa. Jak kamień w wodę.

Paweł Łabuz osobiście rozpoznał szlak, którym trafiają do kraju tysiące ton zagranicznych owoców i warzyw. Bez cła. Straty, jakie z tego tytułu ponosi skarbnica państwa, są jak

– Zaczęło się od tego, że stworzono furtkę prawną w postaci dwóch tysięcy tak zwanych „turystycznych” dolarów, które można było wywieźć bez żadnej kontroli. Jest przekonany, że owa furtka, a także inne furtki, ktoś pootwierał nie bez ukrytego celu.

– Na granicy głośno mówiło się o tirach wysoko postawionych polityków – wymienia nazwiska z pierwszych stron gazet.

Z początku jeździł tylko po to, by w razie czego „przyznać się” do dwóch tysięcy dolarów, które w rzeczywistości nie były jego, tylko importera. Cztery tysiące to było dość na transport cytrusów, którego istnienie z powodzeniem dało się ukryć przed władzami skarbowymi.

– Kolejny przekręt polegał na fałszowaniu dokumentów celnych – mówi.

Na granicy austriackiej okazywało się jeszcze autentyczną fakturę, żeby uzyskać zwrot austriackiego VAT-u. Przed granicą polską następowała cudowna zamiana dokumentów. Polski celnik oglądał już sfalszowaną kopię, na której widniała o wiele niższa wartość towaru. I nie reago-

wał. Ponieważ to się powtarzało wiele razy, Łabuz nabrał przekonania, że wszystkim było zaplanowane. Oszustwa były tak powszechne, że kto grał uczciwie, sam się niszczył.

Kiedy to przekonanie w nim dojrzało, zawiadomił prokuraturę, UOP i Główny Urząd Cel.

– W liście do ministra sprawiedliwości opisałem dokładnie mechanizm prawny umożliwiający przestępstwa celne na wielką skalę. Bez żadnego echa. Jak kamień w wodę.

Paweł Łabuz osobiście rozpoznał szlak, którym trafiają do kraju tysiące ton zagranicznych owoców i warzyw. Bez cła. Straty, jakie z tego tytułu ponosi skarbnica państwa, są jak

– Zaczęło się od tego, że stworzono furtkę prawną w postaci dwóch tysięcy tak zwanych „turystycznych” dolarów, które można było wywieźć bez żadnej kontroli.

Jest przekonany, że owa furtka, a także inne furtki, ktoś pootwierał nie bez ukrytego celu.

– Na granicy głośno mówiło się o tirach wysoko postawionych polityków – wymienia nazwiska z pierwszych stron gazet.

Z początku jeździł tylko po to, by w razie czego „przyznać się” do dwóch tysięcy dolarów, które w rzeczywistości nie były jego, tylko importera. Cztery tysiące to było dość na transport cytrusów, którego istnienie z powodzeniem dało się ukryć przed władzami skarbowymi.

– Kolejny przekręt polegał na fałszowaniu dokumentów celnych – mówi.

Na granicy austriackiej okazywało się jeszcze autentyczną fakturę, żeby uzyskać zwrot austriackiego VAT-u. Przed granicą polską następowała cudowna zamiana dokumentów. Polski celnik oglądał już sfalszowaną kopię, na której widniała o wiele niższa wartość towaru. I nie reago-

wał. Ponieważ to się powtarzało wiele razy, Łabuz nabrał przekonania, że wszystkim było zaplanowane. Oszustwa były tak powszechne, że kto grał uczciwie, sam się niszczył.

Kiedy to przekonanie w nim dojrzało, zawiadomił prokuraturę, UOP i Główny Urząd Cel.

– Nawet nie ruszyli palcem. Odpowiedzieli mi, że przestępstwa celne po dwóch latach ulegają przedawnieniu.

Wtedy napisał do ministra: „Uprzejmie proszę o pomoc w ujawnieniu przemytu towarów...”

Minister nie pomógł. To go jeszcze bardziej utwierdziło w przekonaniu, że jedynym wyjściem będzie utworzenie nowej, uczciwej partii.

– Pewnego dnia zrozumiałem, że tu nie chodzi tylko o cytrusy. Że jeśli można przywieźć bez cła pomarańcze i banany, to tak samo dzieje się z każdym innym towarem. W ten sposób niszczy się krajo-

we rolnictwo i rodzimy przemysł. To jest zagrożenie dla narodu. Wystarczy poczytać gazety. Wiadomo na przykład, że trzy fabryki w Łodzi padły przez chińszczyznę. I co z tymi ludźmi? Po pierwsze, są na utrzymaniu innych. A po drugie, ja bym Balcerowiczowi kazał żyć za dwie bańki. Zobaczylibyśmy, co by wtedy powiedział o swoich reformach.

Paweł Łabuz, choć bezrobotny, nie chce być na niczym utrzymaniu. W Pisarzowej pracy dla niego nie ma, więc od czasu do czasu popracuje za granicą. Starczy na skromne życie i jeszcze na promocję nowej partii. Bo chce choć w części wyrównać zło, które ludziodom wyrządził.

– Wiem, że niejednego polskiego chłopca pozbawiłem chleba – mówi. – Może ktoś przeze mnie płakał, może ktoś nie miał dla dziecka na bułkę. Ja to już zrozumiałem, pora, żeby zrozumieli wszyscy.

Na razie członków ma niewiele. Ale jest dobrej myśli.

– Są sojusznicy, choć na razie jeden na drugiego zerka. Ale jak się ruszą, to się ruszą. Bo nie ma innego wyjścia.

Marek LUBAŚ-HARNY

3 kluczowe dni Renault!

3 nowe Clio do wygrania!

3 kluczowe dni Renault.

Od 5-go do 7-go czerwca 1998 w salonach Autoryzowanych Partnerów Renault w całej Polsce można zobaczyć **nowe Clio!** W ciągu 3 kluczowych dni Renault – **3 nowe Clio** do wygrania! Odwiedź Autoryzowanego Partnera Renault – otrzymasz tam broszurę „3 kluczowe dni Renault”. Dołączony do niej będzie **kluczyk**. Wsiądź do **nowego Clio**, włóż **kluczyk** do stacyjki i spróbuj uruchomić silnik. Jeżeli Ci się to uda i odpowiesz na pytania konkursowe... **nowe Clio**

będzie Twoje!*

5, 6, 7 czerwca 1998

*Szczegółowe zasady konkursu - u Autoryzowanych Partnerów Renault.

www.renault.com.pl

Renault zaleca oleje elf



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANYCH PARTNERÓW RENAULT

woj. krakowskie: Kraków M.Bień-Pskalski s.c. ul. Josepha Conrada 45; Janusz Lisowski, ul. Powstańców Śląskich 24; MAKR S.c. ul. Makuszyńskiego 5a; Wieliczka J.Lisowski, ul. Niepołomska 26 d; Zabierzów A. Łyko, ul. Krakowska 253.

VI Festiwal
Ezoteryczny
„Czwarty
Wymiar”
aż roił się
od atrakcji.
Wybraliśmy
najciekawsze,
takie,
które wzbudzały
największe
zainteresowanie
i były nowością.



Cud festiwal

Okulary na nos

– Nie sądziłam, że z Indii przywiozę taki prezent. Okulary odkryłam na zapadłej indyjskiej prowincji. Od razu mnie zaintrygowały i zdumiały skutecznością – mówi Grażyna Borkowska, która zachęca osoby mające kłopoty ze wzrokiem do niezwyklej terapii – noszenia okularów wedyjskich.

Są całkiem czarne, gdyby nie mikroskopijne dziurki nie nie byłoby przez nie widać. Mają przewagę nad okularami soczewkowymi, gdyż nie wyręczają oczu w ich pracy, ale wręcz przeciwnie, zmuszają do niej, co po systematycznych ćwiczeniach oznacza pozbycie się nawet kilku dioptrii.

Okularami zainteresowała się Katedra i Klinika Chorób Oczu AM w Warszawie.

„W wyniku załamania promieni przyosiowych przechodzących przez poszczególne otwory przysłon, na siatkówce oka powstaje obraz, co pozwala na zaostrenie głębi ostrości. Mogą być wykorzystywane zarówno w nad- jak i krótkowzroczności – czytamy w opinii.

Trening zaczyna się od 3-4 minut dziennie. Pozytywne efekty można zauważyć już po 6 tygodniach ćwiczeń.



Wokół rozchodził się dziwny zapaszek. Trudno, by dionazur, który tysiąclecia przeleżał w ziemi, pachniał przyjemnie. Twierdził amatorzy inhalacji preparatem „Dino”, zawierającym ekstrakt z biomasy pragada, i poddawli się im bez obawy

Amulety na szczęście

Amulety i talizmany cieszyły się największą popularnością na kiermaszowych stoiskach.

– Dotychczas nosiłam tylko kamienie półszlachetne, jestem przekonana o ich dobroczynnym wpływie na zdrowie. One są dla ciała, teraz myślę o czymś dla ducha – mówi Maria Pawelczyk z Częstochowy, którą odwiedzała stoiska szukając amuletu.

O znałej od pradziejów sile poszczególnych symboli można się było dowiedzieć podczas wykładów.

Do najbardziej znanych należy z pewnością znak jin-jang, będący symbolem taoistycznym. Wyraża zasadę, że kosmiczny porządek opiera się na współdziałaniu dwóch przeciwstawnych sił – pierwiastka męskiego i żeńskiego. Jako amulet ułatwia godzenie przeciwieństw we wszelkich działaniach, dodaje sił witalnych, pozwala zachować

równowagę w trudnych sytuacjach.

Wiele osób nosi na szyi krzyż z pętelką odnosząc go do symboliki katolickiej nawet nie wiedząc, że jego rodowodu należy szukać wśród egipskich kapłanów. Krzyż egipski – anch, zwany inaczej Kluczem Nilu bądź Znakiem Życia, to bardzo silny przyrząd radiestezyjny, jego górna część promieniuje zielenią dodatnią, wzmacniając organizm i przywracając jego równowagę energetyczną. Dolna część emituje zielenią ujemną w postaci zwartej wiązki, wysysając złą energię i wyrzucając ją poza ciało.

Chińczycy dawali często dzieciom w prezencie płytkę z wygrawerowanym znakiem Fu. Jego forma graficzna wywodzi się z rysunku nietoperza. To najpopularniejszy amulet ochronno-obronny na terenie mongolsko-chińskim. Zapewnia powodzenie, fortunę i dobre samopoczucie.



Dzwoniki feng shui starożytni Chińczycy zawieszali przy drzwiach wejściowych. Dzięki temu domowe ognisko paliło się niczym nie zakłóconym płomieniem

Grzybek na promienie

Ceramiczne grzybki wielkości wyrosniętych borowików wzbudziły prawdziwą furorę wśród radiestetów. Skuteczność odpromienników dostępnych na rynku jest różna, natomiast obecność podziemnych cieków wodnych to prawdziwa plaga. Szkodliwość takiego promieniowania potwierdza współczesna nauka.

– Mieszkam w Krynicy. Woda tryskająca spod ziemi jest dobrodziejstwem dla tych, którzy ją piją. Gdy płynie pod ziemią przysparza kłopotów. Ja mieszkam w miejscu kryjącym gmatwaninę cieków wodnych. Zwierzaki chorują na nowotwory, także nam zaczyna doskwierać zdrowie. Chcemy się obronić zanim będzie za późno. Próbowałam już wielu odpromienników. Bez

specjalnego efektu. Cała nadzieja w grzybku – powiedziała „GK” Alina Jaskiewicz z Krynicy.

Radiesteci prześcigają się w pomysłach, by promieniowanie geopatyczne sprowadzić do wartości 1-1,2 stopni w skali szkodliwości. Najnowszym osiągnięciem jest właśnie grzybek PB, który skonstruował inżynier-radiesteta Bogdan Przybytniak, a promował go Henryk Wielgosz, szef wrocławskich radiestetów.

– Grzybek to specyficzne urządzenie dipolowe, wykorzystujące zasady fizyki mikrodrgań, bazujące na długości fali wodorowej – mówi twórca. – Sprowadza promieniowanie do dopuszczalnych wartości na 10-metrowej powierzchni. Działa na 8 metrów w górę i do 1,5 w dół.

Dinozaur na wszystko

Przez tysiąclecia przeleżał w pokładach geologicznych gór Uralu. Dotrwał do naszych czasów w postaci biomasy. Jest bogaty we wszystkie elementy niezbędne organizmowi do życia, w proporcjach idealnie zgodnych ze składem tkankowym. Preparat „Dino” nadal wzbudza furorę. Świadczy o tym liczba chętnych, wchodzących do namiotu na „dinozaurowe” inhalacje.

– Żołnierze w Afganistanie byli tym faszerowani. Użytkowali niezwykłą odporność. „Dino” był preparatem najpilniej strzeżonym przez radzieckich wojskowych. Dopóki nie załamał się komunistyczny reżim. Teraz dostępny jest dla wszystkich – mówi prof. N. Makarow, który pracował nad nim w radzieckich laboratoriach.

Szczątki biomasy z dinozaura zawierają w skondensowanej formie wszystkie elementy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu. W dodatku połączyła je natura, są więc idealnie wchłaniane, stymulują organizm, nie powodują skutków ubocznych

– Ten nieprzyjemny zapaszek mnie nie przeraża. Ważne, by preparat skutkował. Wierzę w naturalne terapie, a skład jaki posiada biomasa przekonał mnie ostatecznie. Takiego bogactwa minerałów i mikroelementów jeszcze nie widziałem – mówi pan Stanisław Nosal, który bez wachania przykładą głowę do inhalatora.

Duże zainteresowanie preparat wzbudził zwłaszcza u alergików i astmatków opornych na tradycyjne leczenie. Dystrybutorzy „Dina” reklamowali jego cudowne właściwości na oparzenia i trudno gojące się rany. Poza tym, że to oczywiście lek na wszystko.



Katarzyna Kieta



DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PIL-MOT S.C.

39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41

tel./fax (0-14) 672-10-44, tel. kom. (090) 31-85-70

Prowadzi **SPRZEDAŻ** samochodów **DAEWOO**

- Polonez ATU Plus

- TICO

- LANOS

- Polonez CARO Plus

- NEXIA

- NUBIRA

- Polonez TRUCK

- ESPERO

- LEGANZA



BONIFIKATY!!!

Niespodzianki!!!

**W rozliczeniu przyjmujemy używane samochody
ZAPRASZAMY**

(Na okładce) Radiesteta Franciszek Ciszak należący do najbardziej znanych w Polsce wytwórców wahań – pokazuje jak pracować z przyrządem, by uzyskać precyzyjnie odczyty

Penelopy

Mówi się, że żony marynarzy ciągle muszą czekać na swoich mężów. Tymczasem jest wiele zawodów, w których rozłąka jest wpisana w umowę o pracę. Czekają żony kierowców ciężarówek, lotników, żołnierzy. Czekają, próbują normalnie żyć i czasem im się nawet udaje...

Tata z telewizora

— W naszym zawodzie to normalne, że zawsze ktoś na kogoś czeka — mówi Maja Barłkowska, aktorka Teatru Ludowego, żona Piotra Cyrwusa, wstępującego w niezwykle popularnym serialu „Klan”.

Aktorskie małżeństwo przyzwyczało się do częstych rozstań, ale prawdziwą Penelopą Maja poczuła się dopiero, odkąd Piotr zaczął kręcić „Klan”. Telewizyjny serial powstaje praktycznie z dnia na dzień. Dlatego też filmowy Rysio musiał w tym sezonie spędzić większość czasu w Warszawie. Nawet kiedy udawało mu się przyjechać do Krakowa, to i tak go w domu nie było, gdyż grał w kilku przedstawieniach Starego Teatru.

— Rozkład jazdy pociągu mam w głowie. Na szczęście, mieszkamy niedaleko dworca i widzimy z okna przejeżdżające pociągi. Dlatego też, gdy ma przyjechać ekspres z Warszawy, sadzam dzieci na parapecie i proszę je, by wypatry-

wał, czy już jest. Dzięki temu nie muszę stać na peronie, tylko w ostatniej sekundzie wskakuję w samochód i jadę po Piotra. On tak dużo jeździ, że od siedzenia w pociągu boli go kręgosłup. Staram się mu to jakoś zrekompenzować przynajmniej dobrym śniadaniem, bo najczęściej pojawia się rano — opowiada Maja.

Kiedy Piotrowi uda się wygospodować trochę czasu, przejmuję od żony część obowiązków. Zawozi 9-letnią Anię i 12-letniego Łukasza do szkoły, co nie jest też proste, bo lekcje mają o różnych godzinach, później odbiera dzieci, a następnie Anię transportuje do szkoły baletowej, a Łukasza na koszykówkę.

— Gdy nie ma Piotra, wszystko jest oczywiście na mojej głowie. Dlatego pierwsze pytanie, jakie mu zadaje, to kiedy wyjeżdża. Nie wynika ono z tego, że chcę się go pozbyć. Po prostu muszę wszystko sobie wcześniej skoordynować, bo nie mi się

nie uda na niego zwać — dodaje Maja.

Maja mając tak dużo obowiązków, że nie ma specjalnie czasu tęsknić za mężem. Choć zdarzają się takie wieczory, gdy zmęczona kładzie się spać, myśli sobie, że fajnie byłoby, gdyby Piotr też był w domu.

— A co z zalotnikami, którzy otaczali mityczną Penelopę?

— No właśnie, gdzie ich szukać — śmieje się Maja. — Mnie przydałby się taki zalotnik „złota rączka”, który by wszystko naprawił i chciał zabawić się w taksówkarza, rozwodzającego dzieci w przeróżne miejsca. Tylko żeby nic ode mnie nie chciał.

Razem nie znaczy bez rozstań

Państwo Kielbikowie są małżeństwem od 25 lat. Ile czasu spędzili razem? Trudno policzyć. Już od pierwszego dnia wspólnego życia były to ciągle rozstania i powroty. Pan Wiesław Kielbik jest inżynierem wiertnikiem, szefem działu wierceń w krakowskim Zakładzie Poszukiwania Nafty i Gazu: — Mamy nawet gorzej niż marynarze, bo nigdy nie wiemy, kie-

dy będziemy musieli wyjechać i kiedy wrócimy.

— Nawet po ślubie nie od razu byliśmy razem. Nie mieliśmy mieszkania. Od początku musiałam sobie radzić. Nie narzekałam, po prostu tak miało być. Tylko raz próbowałam pomieszkać z mężem w terenie. Akurat pracował koło Limanowej. Wytrzymałam przez lato. Kiedy jesienią wszystko utonęło w błocie, uciekałam z dzieckiem do Krakowa — wspomina pani Bożena Kielbik.

Szybko przyzwyczaiła się do takiego życia. Początkowo mąż wyjeżdżając mówił, kiedy wróci. Zawsze wracał później. — Tylko się martwiłam, więc w końcu mąż zaczął żegnać mnie słowami „nie wiem, kiedy się zobaczymy”.

Ale zdaniem pani Bożeny, takie życie, brane wprost, ma wiele zalet.

— Miałam zawsze swój własny rozkład dnia. Musiałam odwiedzić synów do żłobka, do szkoły, nie mogłam marnować czasu. Poza tym, praca z dala od domu zawsze wiąże się z większymi zarobkami. To bardzo ważne. Nigdy nie musiałam się martwić, że gdy zachoruje dziecko, nie będzie mnie stać na wezwanie w nocy prywatnego lekarza. Jak co chwilę psuł się odkurzacz, po prostu kupiłam nowy.

Pani Bożena przyznaje, że tych 25 lat nie wytrzymałaby siedząc w domu. Tylko przy drugim dziecku pozwoliła sobie dłuższą przerwę w pracy.

— Nie można cały czas czekać — podkreśla.

Oczywiście, były też ciężkie chwile:

— Lecz tylko raz powiedziałam mężowi — nie wyjeżdżaj więcej — po czterech latach jego pracy w Indiach. I został.

Teraz inż. Kielbik wyjeżdża rzadziej i na krócej. Czasem strofowani przez ojca synowie nawet proszą — „tato, może byś gdzieś pojechał, przynajmniej będziemy mieć spokój”. Ale pani Bożena przez te wszystkie lata miała pewność, że może na mężu polegać. Kiedy tylko jest w domu, staje się niezastąpiony. Aż do wyjazdu...

Jolanta GRZELAK-HODOR
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Obserwujemy przedpołudniowe zajęcia grupy osób po transplantacji serca dokonanej w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Collegium Medicum UJ. Część z trenujących wystartuje w lipcu na Olimpiadzie Sportowej dla ludzi po przeszczepach (nie tylko serca, także np. płuc czy nerek), która odbędzie się w niemieckiej miejscowości Bad Oeynhausen.

Olimpijczyki po przeszczepie serca

Ksiądz Marks skacze w dal...

Wszystkimi pacjentami po przeszczepach serca opiekuje się kardiolog, dr MIROSLAW GARLICKI, który zna prawie każdy krok swych podopiecznych, choć mieszkają oni często o setki kilometrów od Krakowa. Oto jego opinia: „Start w tego typu zawodach jest bardzo ważny dla pacjenta, dla którego jest to kolejny krok do normalnego życia. Próba sprawdzenia siebie. Rywalizacja, gdzie nie liczy się samo zwycięstwo, lecz przede wszystkim udział. Pewność, że można bez obawy poszerzać krąg życia, także przez uprawianie sportu. Organizacja takich imprez i nagłaśnianie ich przez środki masowego przekazu udawadniają, że ludzie po przeszczepach serca nie tylko żyją pośród nas, lecz mogą również aktywnie w tym życiu uczestniczyć. We wrześniu minie dziesięć lat od pierwszej transplantacji serca pod Wawelem. Z tej okazji odbędzie się w Krakowie międzynarodowa konferencja naukowa. Pacjenci i ich rodziny spotkają się z lekarzami. Planujemy także urządzenie zawodów z udziałem zagranicznych sportowców z przeszczepionym sercem”.

Mówi kierownik zespołu rehabilitacyjnego, mgr GRZEGORZ MAŃKO: „Do Krakowa przyjechało na tydzień osiemnaścioro naszych pacjentów z różnych regionów Polski — m. in. z Bydgoszczy, Gdańska, Torunia w wieku od 16 do 50 lat. Zapraszając ich braliśmy pod uwagę ogólny stan fizyczny przyszłych reprezentantów, obecne cechy motoryczne i okres jaki upłynął od operacji. Zajęcia na naszym obozie są jakby kontynuacją poprzednich ćwiczeń rehabilitacyjnych po zabiegu w szpitalu a następnie w sanatorium w Nałęczowie. Oczywiście, obecnie



są one bardziej intensywne. Jest to również wstępna selekcja. Podczas ćwiczeń dokonujemy bowiem wyboru, w jakiej konkurencji dana osoba będzie startowała. Jest tych dyscyplin pięć: lekkoatletyka, tenis stołowy, pływanie, koszykówka i siatkówka. W 1996 roku odbyły się VI Zawody Europejskie w Lozannie, rok temu Światowe Igrzyska w Sydney. Obecnie VII European Transplant Games rozegrane zostaną w Bad Oeynhausen w Niemczech. Przed wyjazdem na Olimpiadę nasi sportowcy będą jeszcze ćwiczyć przez kilkanaście dni w Nałęczowie”.

Podczas wizyty na stadionie Wawelu rozmawiałem z kandydatami do reprezentacji na zawody w Bad Oeynhausen.

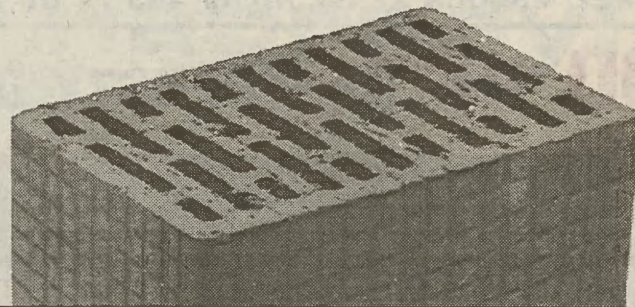
TOMASZ PRANIĆ (jedynek obywateli, któremu dokonano przeszczepu serca w krakowskiej Klinice). „Jestem obywatelem Chorwacji. Ożeniłem się przed 14 laty z Polką, Katarzyną. Najpierw mieszkaliśmy w Sarajewie, później — po wybuchu wojny — przenieśliśmy się do Bolesławca. Mamy dwojkę synów. Przed laty uprawiałem pływanie i szło mi całkiem dobrze. Po chorobie i operacji w 1995 roku, reprezentowałem barwy Polski podczas VI Igrzysk Europejskich

w Lozannie. Zdobyłem wówczas złoty medal w pływaniu na dystansie 50 m stylem dowolnym. Obecnie będę walczył o powtórzenie tego sukcesu”.

KS. PIOTR MARKS: „Dwa lata temu rozchorowałem się na grype. Nastąpiły powikłania, lekarze orzekli wówczas, że konieczny jest przeszczep serca.

W lipcu minął od tego wydarzenia dwa lata. Przed operacją otrzymałem święcenia diakonałne, niedługo po zabiegu — kapłańskie. Nie łatwo wracać pamięcią do lipca 1996 roku. Najważniejsze, że jest to poza mną. Podjąłem pracę: jestem wikarym w parafii Świętej Trójcy w Kościerzynie. Przed rokiem dr Miroslaw Garlicki wyprowadził mnie na wyjazd do Sydney na Światowe Igrzyska dla osób po przeszczepach. Sam reprezentowałem Polskę. Startowało grubo powyżej pół tysiąca sportowców z wielu krajów całego świata. Zawody odbywały się w Center Olympic Park, gdzie za dwa lata rozegrane zostaną prawdziwe Igrzyska. Była wspaniała atmosfera. Nawiązałem wiele przyjaźni, zachowałem w pamięci wiele wspomnień. Startowałem w skoku w dal, lecz naprawdę wynikiem nie był najważniejszy”.

Mieczysław KASPRZYK



ZAKŁAD CERAMICZNY

BIELOWICE

NOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174 tel.(0-18) 443-53-90 fax (0-18) 443-84-05

WWW.BIELOWICE.ONET.PL E-MAIL: BIELOWIC@OPTIMUS-IC

KRAKÓW - ul. Dobrego Pasterza 118 tel.(0-12) 411-01-78

TYCHY - ul. Lencewicza 6/2 tel.(0-602) 24-19-24

NOWY TARG - ul. Ogrodowa 98 tel.(0-18) 266-32-08

GORLICE - ul. Dukielska 83 tel.(0-18) 353-12-20

ROPA - Nr 750 tel.(0-18) 351-13-79

BIELSKO BIAŁA - ul. Kowalska 11 tel.(0-33) 14-69-40

Sprzedaj od 7⁰⁰ do 17⁰⁰
soboty od 7⁰⁰ do 13⁰⁰

W obiektywie Kreżela



Jerzy Stuhr znany był do niedawna wyłącznie jako znakomity aktor i pedagog, pełniący przez wiele lat funkcję rektora krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Ostatnio zadebiutował jako reżyser, najpierw „Spisu cudzołóżnic”, a ostatnio „Historii miłosnych” – filmu obsypanego taką ilością nagród, że trudno je zliczyć. Jego obrazem zainteresowali się nawet hollywoodzcy producenci, którzy zamierzają zrealizować remake jednej z nowel. Będzie to prawdopodobnie opowieść o księdzu, który rezygnuje z kapłaństwa, by zająć się wychowaniem córki. Stuhr znany z wyjątkowej mimiki twarzy, jest bardzo chętnie uwieczniany na zdjęciach przez fotografów. (MSZ)

Wiele osób ma problemy z dietą – poza tymi wymyślonymi, gdzie nawet szczupła dziewczyna potrafi wymyślić sobie, że jest za gruba (bądź za chuda), są te prawdziwe, gdy masa ciała znacznie przekracza właściwą masę lub jest znacznie od niej niższa.

ruchu, zamiast oglądać kolejny serial telewizyjny pójść na spacer, pobiegać, a jeśli akurat pogoda nie dopisuje – poćwiczyć w domu, możliwości nie zabraknie.

Naturalnie i ziołowo

Doskonale przy leczeniu otyłości mogą być zioła –

Zeszczupleć

Morszczyzn	100,0
Ziele skrzypu	50,0
Ziele dziurawca	50,0
Ziele krwawnika	50,0
Koszyczek rumianku	50,0
Korzeń mniszka	50,0
Kłącze perzu	50,0
Liść melisy	50,0

Przytyć?

Przeciwnieństwem otyłości jest oczywiście wychudzenie, czyli niedobór masy ciała w stosunku do masy właściwej, wynoszący o 10 – 15% mniej niż masa należąca. Przyczyny mogą być bardzo różne, na przykład niedobór pożywienia w stosunku do potrzeb organizmu, zwiększone zapotrzebowanie na kalorie w okresie wzrostu, choroby wyniszczające. Również w tym przypadku pomocne mogą być zioła, które poprawiają apetyt i trawienie (recepta nr 2)

Zioła mieszać, wsypać łyżeczkę zalać szklanką wrzątku, przykryć, parzyć na czaj-

Jak schudnąć, jak przytyć?

Schudnąć?

Mało ruchu, żywienie się wysokotłuszczowymi produktami – słodycze, chipsy, etc. – nie brak pokus. Należy zrezygnować z bezwartościowych produktów, zastępując je niskotłuszczowymi przekąskami – prażona kukurydza, świeże owoce, batoniki z soków owocowych, odtuszczone jogurt i inne nie tłuczące produkty. Korzystne byłoby jeść 4 – 5 razy dziennie, ale nigdy do syta. Zdrowe i dietetyczne są dania z warzyw strączkowych i całych ziaren zbóż. Produkty te zawierają dużo błonnika pokarmowego, który powoduje szybkie wypełnianie żołądka, ale jest niskokaloryczny. Kolacje powinny być nieobfite i spożywane wcześniej. Słodkie napoje orzeźwiające można zastąpić aromatyzowaną wodą sodową – na przykład samemu dodając sok ze świeżych owoców. No i oczywiście dużo

regulują przemianę materii. ułatwiają wydalanie zbędnych i szkodliwych związków z moczem i kałem, pomagają organizmowi w prawidłowym wykorzystaniu związków cukrowych, w tym również skrobi (recepta nr 1) Zioła mieszać, zaparzać przez pół godziny – łyżeczkę ziół na szklankę wrzątku, przeceździć; pić 2 razy dziennie po jedzeniu.

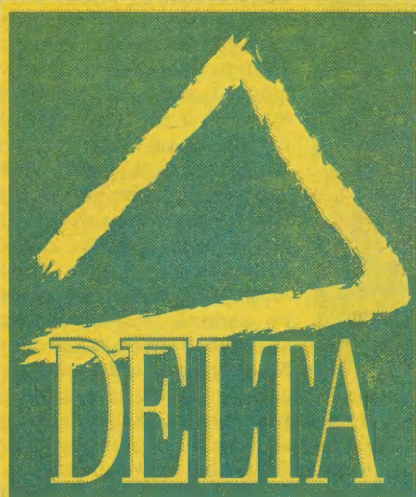
regulują przemianę materii. ułatwiają wydalanie zbędnych i szkodliwych związków z moczem i kałem, pomagają organizmowi w prawidłowym wykorzystaniu związków cukrowych, w tym również skrobi (recepta nr 1) Zioła mieszać, zaparzać przez pół godziny – łyżeczkę ziół na szklankę wrzątku, przeceździć; pić 2 razy dziennie po jedzeniu.

regulują przemianę materii. ułatwiają wydalanie zbędnych i szkodliwych związków z moczem i kałem, pomagają organizmowi w prawidłowym wykorzystaniu związków cukrowych, w tym również skrobi (recepta nr 1) Zioła mieszać, zaparzać przez pół godziny – łyżeczkę ziół na szklankę wrzątku, przeceździć; pić 2 razy dziennie po jedzeniu.

Karolina KACZMAREK (mie)

Przytyć

Kwiatostan lipy	100,0
Ziele dziurawca	100,0
Korzeń mniszka	50,0
Liść pokrzywy	50,0
Ziele krwawnika	50,0
Ziele drapacza lekarskiego	50,0
Ziele tysiącznika	20,0
Kłącze tataraku	20,0



DOM MEBLOWY

czynne **7** dni w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰

4000 m² NAJWIĘKSZY DOM MEBLOWY W POŁUDNIOWEJ POLSCE



OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE ITD., ITD...

Z dużą dozą prawdopodobieństwa wolno stwierdzić, że gdyby nie... Huta im. Lenina, to w krakowskim sporcie byłby postacią mało znaną. Chyba, że na odległość, jako trener na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim czy innej Wielkopolsce.

Jednakże w lutym 1956 roku głowa rodziny dostała przeniesienie służbowe właśnie do Kombinatu i tym sposobem **Grzegorz Kmita** – jako niepełna półroczny osesek (urodził się bowiem 23 sierpnia 1955 roku) – zawitał do Nowej Huty. Sportowo, a ściślej piłkarsko, pochodzenie miał wcale dobre – na świat przyszedł bowiem w Sosnowcu.

Młodość z piłką w tle

Dzieckiem był ruchliwym, takim co to wszędzie wejdzie, nie bacząc na konsekwencje. Widząc to, ojciec wziął 9-letniego Grzesia za rączkę i zaprowadził na Suche Stawy. Kto wie czy ta ojcowska decyzja nie zaważyła na późniejszej drodze życiowej... W Hutniku bowiem przeszedł Grzegorz Kmita wszystkie szczeble futbolowego wtajemniczenia.

– W 1977 przeszedłem do Prokocimia. Była tam wówczas niezła paczka, solidna trzecioligowa nawet. Nigdy nie zapomnę choćby meczu w ramach Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze, który akurat wrócił do ekstraklasy po rocznej baniu w drugiej lidze. Przegraliśmy 2:5, ale występ przeciwko Cimandero-wi, Gorgoniowi, Wiczorkowi, Marcinkowskiemu i spółce był ogromnym przeżyciem.

Nieoczekiwana zmiana miejsc

Grał sobie Kmita spokojnie w Prokocimiu... Od 1978 roku miał w kieszeni dyplom krakowskiej AWF, ale nie spieszo mu było do trenerki...

– Pierwotnie miałem studiować matematykę na UJ, ale przywiązanie do piłki zwyciężyło. A po ukończeniu AWF chciałem przede wszystkim grać. O wszystkim zdecydował przypadek. Na serce zachorował bowiem nieodżałowanej pamięci Henryk Bobula i w tej sytuacji, nieżyjący już niestety, prezes Antoni Klimek zaproponował mi objęcie funkcji grającego trenera. Miałem ledwie 26 lat i w drużynie wielu kolegów-zawodników dużo starszych ode mnie. Jeszcze jesienią 1981 roku wystąpiłem, jako szkoleniowiec, w jednym meczu i dałem sobie spokój z graniem.

Intensywna marszruta

Do 1983 roku był Prokocim, potem zaś Clepardia, Świt Krzeszowice, Cracovia i równolegle praca z reprezentacją okręgu, uczestniczącą w rozgrywkach Pucharu Juliana Mytnika. W 1990 roku, podczas Spartakiady, złoty medal z reprezentacją podwaleńskiego grodu.

– Akurat wtedy juniorzy Cracovii, prowadzeni przez Janusza Sputo, sięgali po mistrzostwo Polski. Korzystałem więc z zawodników z pozostałych klubów. Byliśmy wszyscy szczęśliwi...

Złotego trenera szybko zaangażował więc Hutnik, do zespołu juniorów. I w 1993 roku krakowianie wywalczyli juniorskie MP, a rok wcześniej uplasowali się na 4. miejscu. W kolejnym roku dał się Grzegorz Kmita skusić Dalinowi, ale wytrzymał ledwie 6 kolejek ligowych i podziękował za współpracę. Wrócił na Suche Stawy i zajął się maluchami. W sezonie 1995/96 znowu zawitał do Prokocimia, aż wreszcie – od 1 września 1996 roku – przysła kolejną na „pasy”.

Przypadek uczynił z Grzegorza Kmita trenera, który ma uratować Cracovię przed degradacją

Kolejarz w pasiastym mundurze

Trener – kolejarz

Wprawdzie służbowej gabardyny nie posiada, ale tzw. siciówkę jak najbardziej. I od prawie 21 już lat próbuje godzić służbę w PKP z futbolową trenerką. Ewement? Z pewnością!

– Kiedy przyszedłem do Prokocimia, a były to trochę inne czasy, oczywiście zatrudniono mnie na kolejarzskim, a raczej kolejowym etacie. Zaczynałem od kasjera biletowego, doszedłem do funkcji inspektora BHP. Mogę więc jeździć nawet w kabinie maszynisty!

W Cracovii pracował sobie z juniorami i nawet nie my-

ślał o zajęciach z seniorami. Ale pod koniec kwietnia, po meczu z Wawelem, zwolniono Piotra Kocąba. Ktoś musiał go zastąpić.

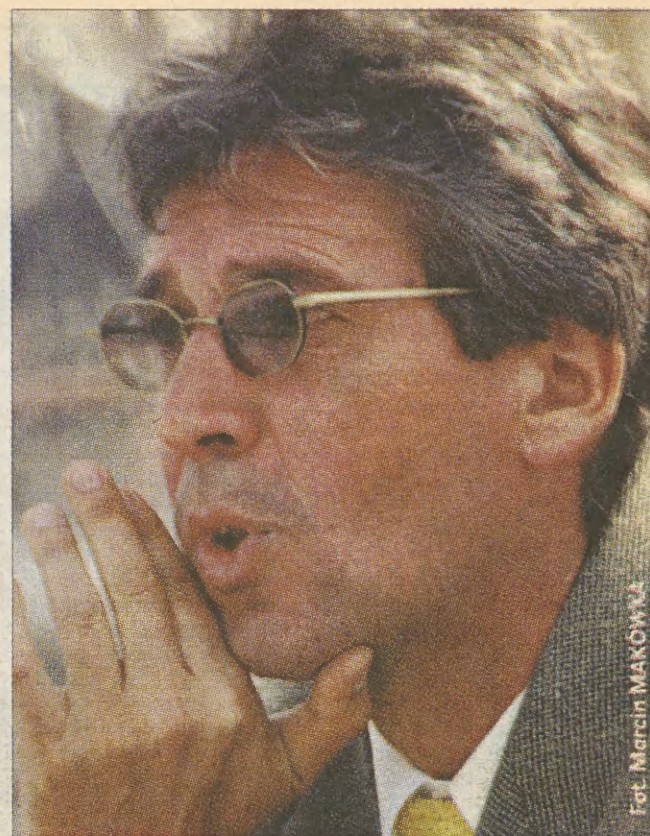
– Były różne propozycje, w końcu stanęło na mnie. Nie paliłem się zbytnio do tego, gdyż chcę jeszcze trochę pożyć...

Nieoczekiwanie drużyna odzyskała wigor, zaczęła strzelać gole, zdobywać punkty. Czyli uratowanie II ligi jest jeszcze możliwe.

– Nie dokonałem żadnego cudu. Udało mi się jakoś porozumieć z zawodnikami. Moje trenerskie credo to praca, konsekwencja w postępowaniu.

stworzenie odpowiedniej atmosfery. Minimalnie, adekwatnie do możliwości piłkarzy, skorygowałem ustawienie zespołu, trochę uporządkowałem zadania taktyczne dla poszczególnych chłopaków. No i te, ostateczne, wycieczki do Parku Decjusza i Parku Jordana. Chłopcy byli wyraźnie podłamanymi, a podczas tych spacerów rozmawialiśmy o wszystkim, byle nie o piłce. I na razie – odpukać – jakoś idzie. Tylko, że żona i córka jakby straciły już męża i ojca. Ale one to rozumieją i mogą im tylko dziękować za wyrozumiałość...

Wojciech BATKO



Fot. Marcin MAKÓWKA

Ericsson

już od 299 zł* i ...



Volvo S 40
wycieczki do Tajlandii lub na
Wyspy Kanaryjskie, rowery górskie
kurtki, torby turystyczne

nagrody!



299 PLN*
+VAT
Ericsson
GA 628
z aktywacją



499 PLN*
+VAT
Ericsson
GH 688
z aktywacją



699 PLN*
+VAT
Ericsson
GF 768
z aktywacją



Najwyższej klasy telefon po rewelacyjnej cenie to dopiero początek. W nowej promocji

sieć Era GSM proponuje Państwu 602 nagrody: **Volvo S 40**, wycieczki do **Tajlandii** lub na **Wyspy Kanaryjskie**,

rowery górskie, kurtki i torby turystyczne. Szansę na wylosowanie nagrody ma każdy, kto wybierze jeden z telefonów

Ericsson z aktywacją w naszej sieci. Wygraj Volvo S 40, najwyższą jakość usług i doskonały telefon. Era GSM. Więcej niż sieć. Więcej niż promocja.

* Podane ceny zawierają koszt aktywacji 99 PLN przy wyborze taryfy granatowej. W przypadku wyboru taryfy błękitnej lub białej aktywacja wynosi odpowiednio 120 PLN i 225 PLN netto.

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Niektóre telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. działają tylko z kartą sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji i loterii promocyjnej „Promocja na 602” dostępny w salonach firmowych i autoryzowanych punktach sprzedaży sieci Era GSM. W loterii nie mogą brać udziału pracownicy PTC, sieci dealerskiej oraz agencji reklamowej. Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Kraków, ul. Królewska 67 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

Internet: <http://www.erasgm.com.pl>

telegazeta: str. 602

○ Seks bez tajemnic ○ Seks bez tajemnic ○ Seks bez tajemnic ○

„...dotykaj ach dotykaj, Twój dotyk to muzyka...” oto słowa poety. Ciekawe czy w życiu codziennym zasługiwał on na to, aby kobiety mówiły do niego takimi słowami?

Dość jednak tych poetyckich dygresji. Opowiem Wam drogie panie i szanowni panowie tak zwaną historię życia. Pewna kobieta żyjąca w ustabilizowanym i zalegalizowanym związku zdradziła męża. Niby to banalny epizod jakich wiele, ale przy bliższym poznaniu zdumiewający. Otóż jej słubny, był kochanką na głowę wszelkimi walorami, jakie tylko kobiety cenią u mężczyzn. Tak przynajmniej wydawało się postronnym obserwatorom.

Zetknęli się, co jest w tym przypadku stwierdzeniem bardziej precyzyjnym niż spokali się, przypadkiem. Ona – z przyczyn nie związanych z małżeństwem – była zestresowana. Plakała. On – objął ją w geście pocieszenia. Był zupełnie nie w jej typie i dużo starszy. Potraktował ją niemal jak córkę... I tym samym wywołał utajone głęboko, nie uświadomione do końca potrzeby.

Ta kobieta pragnęła dotyku, bardzo lubiła dotyk, szczególnie w sytuacjach in-

tymnej bliskości. Zwracam tu Wam uwagę kochani, że intymność nie musi od razu oznaczać seksu. Wszak intymność to tajemnica – jak marzenie, może oznaczać czułą ulotność uczucia, ero-

tyzmu, i... No właśnie owo „i”, które jest pomiędzy nimi jak brzoskwinia – słodkie, pełne soku, ale i twarde i lekko cierpkie, kiedy poczują naraz pestkę w tym wspólnym jednoczesnym jedzeniu owocu. Może to jednakże oznaczać tylko serdeczność i czułość nadal będąc tylko albo aż – intymnością.

Tej kobiecie dotyku – czulego dotyku – nie dawał nikt, poza jej ojcem, który zmarł gdy miała 11 lat. Jej dotychczasowi partnerzy (mąż był trzecim) prezentowali seks niebogaty, niezbyt czuły i ciepły; w miarę sprawny technicznie, ale schematyczny. Nie potrafili zrekompensować jej tamtych doznań czulek miłości, ale nie tylko pożądania. A ów dotyk strzega pana odblokował, przypomniał jej te pragnienia. Zaprzyjaźnił się prędko i... bardzo.

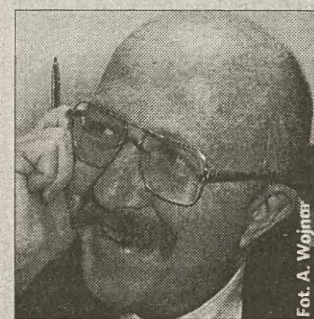
Czuła się wspaniale, cudownie choć przez cały czas miała potworne wyrzuty sumienia. Wyrzuty, że zdradza męża i to do tego z marnym partnerem, w gruncie rzeczy prymitywnym, nawet w łóż-

ku. Uległa jednak, bowiem potrafił ją obezwładnić delikatnym i czułym dotykiem, wzniecającym rozkosz silniejszą od rozsądku.

Dotyk odgrywa bardzo ważną rolę w stosunkach międzyludzkich. Dyskoteki znów wprowadziły taneczny dystans, czasem rekompensujący to ogólnym ścisiskiem.

Właśnie ścisisk. Na co dzień – na ulicy, w tramwaju i autobusie, w dyskotekce i w kinie – tłok degeneruje znacznie dotyku, bo ułatwia zachowania dewiacyjne, np. frote-ryzm czyli ocieractwo. Ocieracz przytulając się w tłoku do przypadkowej kobiety może osiągnąć orgazm. Zresztą niekoniecznie trzeba być dewiantem, aby nawet niechętny „zareagować” w niektórych sytuacjach. Czasami tzw. normalni mężczyźni odczuwają przyjemność

przypadkowo dotykając np. w autobusie nawet tylko rękę czy nie tylko..., atrakcyjnej kobiety. Kobiety w zdecydowanej większości reagują negatywnie na ocieraczy. Niektóre jednak jakby odpowiadały na „zaczepekki”, choćby brakiem protestu. Nie lekceważmy zatem czulego i delikatnego dotyku. Przywróćmy mu odpowiednią rangę nie tylko w seksie ale i w codzienności rodzinnej – tama,



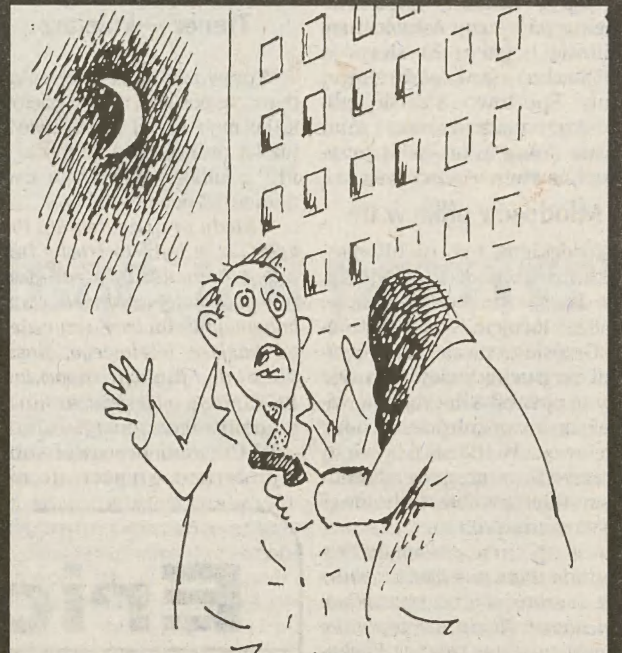
gdzie pragniemy nasze życie uczynić pełniejszym, nasyconym ciepłem, lepszym.

Andrzej KOMOROWSKI

Jeśli masz problem – napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

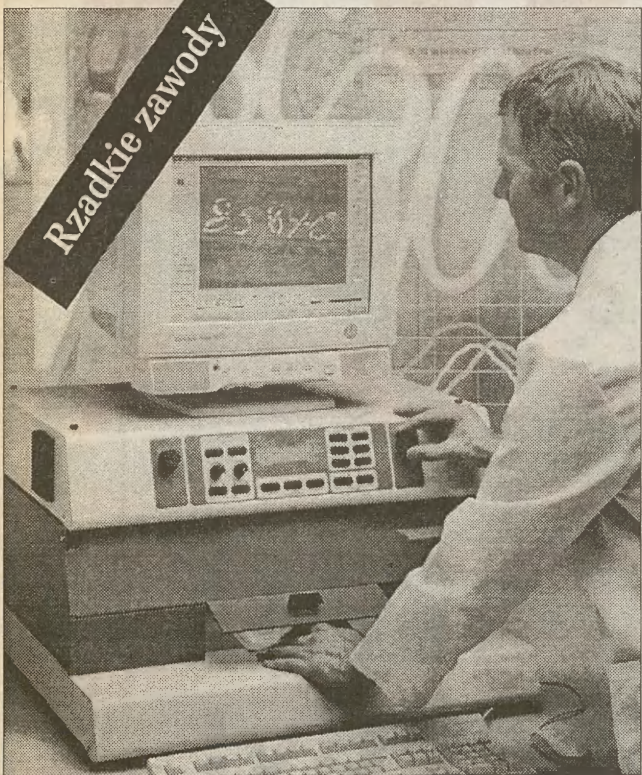
○ Seks bez tajemnic ○ Seks bez tajemnic ○ Seks bez tajemnic ○

Jujka



PAN PEWNIÉ TEŻ OGLADAŁ WCZORAJ TEN FILM W TELEWIZJI

Pismo jako oskarżyciel, pismo jako obrońca



Niektóre urządzenia używane przez pracowników z Instytutu Ekspertyz, jak wideospektrokomparator, budzą już szacunek samą nazwą...

Mało znany wycienek wiedzy kryminalistycznej: czytamy czasem, że sąd uznał jakiś dokument za sfałszowany, a jakiś inny fakt za udowodniony. Ale – co za tym stoi? Na jakiej podstawie zapadła taka decyzja? Czy są poważne naukowe sposoby, by tych decyzji bronić? Czy wystarczy do tego doświadczenie, „oko” na charakterystyczne cechy dokumentu, by ferować wyrok?

Elementarne prawo ekspertyzy dokumentów brzmi następująco: „Gdy dwa podpisy są identyczne, to niewątpliwie jeden z nich jest skopowany z drugiego, albo oba są skopowane z trzeciego, którego jeszcze nie znamy”. Nie mówcie się zatem, fałszerze!

Fachowcy z branży umieją z siebie i pożartować: jest powiedzonko, że „Ekspert badania pi-

sma może być pewny swojej opinii tylko wtedy, gdy był obecny przy jego pisaniu”. Mówiąc serio, nie jest tak źle – tyle, że opinie formułowane są rzeczywiście w sposób ostrożny i pewność stuprocentowa występuje bardzo rzadko. Klan specjalistów, skupionych na wydziałach kryminalistyki uniwersytetów i w centralach policyjnych, a w Krakowie w Instytucie Ekspertyz Sądowych, ogólnopolskiej placówce przyporządkowanej Ministerstwu Sprawiedliwości, wypracował jednak całą wiedzę temu służącą.

Dr Jerzy Dumański, najlepszy w Krakowie specjalista z tej dziedziny, organizator w 1978 roku Pracowni Badania Pisma i Technicznej Ekspertyzy Dokumentów w Instytucie Ekspertyz Sądowych zwerbował tam zespół niezwykły: polonistę, prawnika,

psychologa i chemika (czyli siebie). To najlepiej świadczy o szczególnym charakterze tej dziedziny wiedzy, wzbogacanej przecież z roku na rok o nowoczesny sprzęt: mikroskopy, urządzenia oświetlające do podezwierzeni i nadfioletu, analityczne z różnych dziedzin chemii, optyczne (wideospektrokomparator budzi już szacunek samą nazwą).

Badania to mrówcza praca – wystarczy podać, że w polskim systemie uwzględnia się 48 cech pisma, które trzeba wziąć pod uwagę. A jeśli się ktoś bardzo postara, to może wyodrębnić tych cech i ponad 200. Oto przykładowo niektóre z nich. Sposób używania znaków diakrytycznych (to te wszystkie „dodatki” przy z, s, n, e, a) już charakteryzuje pismo każdego Jana Kowalskiego. Nawet sposób stawiania

kropki nad „i” może odróżnić jego sposób pisania od innych.

Wykrywa się to w sposób następujący: podejrzany zasiada za biurkiem, możliwie w warunkach relaksowych i pisze, co mu podyktują. Nawet nie wie, że do tekstu wplątane są słowa, które nie-

Czy badanie pisma to jest grafologia? Nie, to żadne hokus-pokus – denerwują się fachowcy. – My metodą porównywania indywidualnych cech pisma staramy się gromadzić fakty świadczące kto to pisał. Albo, kto nie pisał.

są „wstawki” identyczne z wodowym dokumentem.

Dobrym przykładem praktycznego zastosowania takiego systemu jest historia pewnej przystojnej pani, której na kempingu w Turcji napisał na namiocie niezły jej pan paskudne słowo. Ponieważ paniuszka miała

podejrzenia kto, więc wytoczyła sprawę o naruszenie dóbr osobistych. I oto, sukces fachowców: przy pomocy analizy porównawczej pisma potwierdziło się – tak, to właśnie ów pan napisał na namiocie, złośliwiec!

Doktor Dumański, a zapewne i inni jego koledzy (obecnie

pracownią kieruje mgr Ewa Fabiańska) mogą takich historyjek opowiedzieć wiele. Ot, np. o innej dziewczynie, z małego miasteczka pod Białymstokiem, która postanowiła skorzystać z okazji: w jej książeczce oszczędnościowej znalazł się wpis wpłaty, pozbawiony przez rozrąbnioną urzędnic-

kę kwoty „słownie”. Cóż prostszego, pomyślała sobie, jak pomnożyć tę kwotę przez tysiąc! Dopisano (kto, to było potem dla sądu do wyjaśnienia) i „szczęśliwa właścicielka” zaczęła podejmować pieniądze... Kiedy rzecz wyładowała w sądzie, ten zwrócił się do Instytutu krakowskiego. Szło o odpowiedź na pytanie, czy tekst wyszedł spod ręki tej dziewczyny, czy, jak twierdził jej adwokat, z ręki urzędniczki, która też, no cóż, potrzebuje pieniędzy.

– Czy ekspert wie, jaki jest dalszy ciąg, okoliczności sprawy, w której bierze udział? – pytamy dr Dumańskiego.

– Otrzymuje komplet akt i owszem, ale w zasadzie interesuje się tylko swoim wycinkiem. To sprzyja zresztą bezstronności i lepszemu umiejscowieniu wobec stron. Kierujemy się tylko kodeksem i wiedzą.

Tadeusz ROBAK

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Krzywa 8, tel. 421-79-27 (8-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgał - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatra, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczenie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatria
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłęga - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia

TARNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

oferuje do sprzedaży
mieszkania własnościowe - hipoteczne
w realizowanym budynku
przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użytk. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej,
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni
ul. Sowińskiego 14, pok. nr 2,
poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa,
czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00
telefony: 22-13-07; 22-04-46

PHS S.A.

Oddział Małopolski

SUPERSKLEPY

OKAZJA NA TANIE ZAKUPY

**OFERTA
AKTUALNA
5.06-25.06**

Piwo EB Pils 0.5 l but.	2,11	1,69
Napój 5 Plus 1.5 l (oranżada, orange, lemon)	1,49	1,19
Woda Krynica Minerale 1,5 l (gaz., niegaz.)	1,55	1,00
Sok Miluś 1l (pięć smaków)	3,25	2,49
Napój Tymbark 1 l (jabłko-brzoskwinia, pomarańcz-brzoskwinia)	2,38	1,75
Konserwa Turystyczna 300g Wilbo	3,22	2,49
Ketchup Pudliszki 500g (łagodny, pikantny)	4,24	3,59
Makaron domowy 250g (nitka cięta)	1,43	1,07
Kawa Maxwell House 250g	5,84	4,89
Dr Oetker Ciasta na zimno 210g (cztery smaki)	4,01	2,99
Proszek Pollena Rex 1.8 kg	8,41	6,99
Pasta Signal Xilitol 75 ml	4,83	3,99
Folia aluminiowa Pack Plast 10m	3,05	2,39

PHS Oddział Małopolski zastrzega sobie prawo zmian podanych cen oraz limitowania sprzedaży poszczególnych produktów.

KRAKÓW - os. Bohaterów Września 26, os. Kolorowe 11a, os. Złotego Wieku 19/20, ul. Młyńska 8,
os. Oświecenia 21, ul. Grzegórzecka 79, ul. Lilli Wenedy 1, os. II Pułku Lotniczego 24, ul. Elsnera 3

TARNÓW - ul. Elektryczna 2, ul. Krakowska 46, ul. Romanowicza 40

NOWY SĄCZ - ul. Bat. Chłopskich 18 „Manhattan”, Aleje Wolności 10

NOWY TARG - ul. Sikorskiego 9

GORLICE - ul. Legionów 1, ul. 11-go Listopada 20

STIHL®**CENY
PROMOCYJNE !!!****Nowa generacja kos mechanicznych firmy STIHL**

Od 24.04.98 do 31.07.98r. sezonowa promocja.

Przy zakupie kosi STIHL FS 120, FS 200, FS 300, FS 350, FS 400 oraz FR 350 dodatkowa, bezpłatna żyłkowa głowica tnąca Autocut.

ZAPRASZAMY!ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249; **Bielsko Biala** - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389;

Bochnia - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215 57 14;

Dąbrowa Tarnowska - Berka Joselewicza 8; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062;

Jasło - Zielona 17; **Kazimierz Wlk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozy(Ogród)** - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41-760; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 315 57; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11 500; **Nowy Sącz** - Pijarska 15, tel. 090 25 39 15; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29; **Oświęcim** - Sienkiewicza 7; tel. 424 208; **Stary Sącz** - Świerczewskiego/róg Staszica; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894;

Tarnów - Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

**PROMOCJA
kosiarek spalinowych****VIKING**®**Atrakcyjne
wyposażenie
dodatkowe !****ZAPRASZAMY!**ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

✓ KOSIARKI ✓ PILARKI ✓ GLEBOGRYZARKI

**OSPRZĘT**

STARY SĄCZ,
ul. Świerczewskiego 4
(wejście od ul. Staszica)
tel. (0-18) 446 00 81 w. 11

MSZANA DOLNA,
ul. Starowiejska 23a,
tel. (0-18) 33-11-500

KRAKÓW, ul. Pawia 20 (k. Dworca PKS)
tel. (0-12) 422-26-15, 423-19-25

INFORMATOR PRZETARGOWY

w każdy wtorek
w „Gazecie Krakowskiej”
zapowiedzi przetargów z terenu Polski południowej

Ten wywiad drukujemy nie po to, by bulwersował. Chcemy, by służył refleksji nad losem rodaków pozostawionych w Kazachstanie samym sobie...

„Dziewuszka” na zawołanie

Rozmowa z Heleną D. – Polką zatrudnioną w agencji towarzyskiej w Kijowie

Skąd Pani pochodzi?

Urodziłam się w Kazachstanie, w obwodzie Akmolińskim.

Czy to była rodzina polska?

Tak. Mój dziadek w latach trzydziestych razem z rodziną był zesłany do Kazachstanu. Tam poznał moją babcię i z nią się ożenił. Moja rodzina cały czas tam mieszkała, nieraz w trudnych warunkach. Ale zawsze pamiętaliśmy o swoich polskich korzeniach, choć Polska była dla nas czymś dalekim i nieosiągalnym. Moja mamusia zawsze chciała wyjechać z Kazachstanu. Na początku lat 80. mój ojciec sprzedał nasz dom rodzinny i przesiedliliśmy się do Rosji.

Dlaczego Pani wybrała Kijów na miejsce zamieszkania?

Gdy miałam 18 lat, to po rozwodzie moich rodziców przyjechałam do Kijowa w poszukiwaniu pracy. Chciałam podjąć samodzielne życie.

Czy Pani dobrowolnie zaczęła zarabiać na życie prostytutką?

Można powiedzieć, że bez przymusu. Ale sprawa wyglądała tak, że wszędzie zamiast pracy najpierw proponowano mi seks z szefem. W Kijowie nie miałam żadnych znajomości. Natomiast w biurach w kółko padała jedna i ta sama propozycja. To w końcu doszłam do wniosku, że lepiej pracować „dziewuszką do wynajęcia” niż robić to samo w jakimś biurze, ale za mizerne wynagrodzenie...

Czy rodzice wiedzą, że Pani zajmuje się prostytutką?

Nie. Rodzicom mówię, że pracuję jako kelnerka w restauracji czy księgowa w firmie, bo skończyłam kurs buchalterii.

No i jak – czy Pani jest zadowolona z tej swojej pierwszej pracy?

Zachowuj się!

Turysta, Kraków – Od lat chodzę po górach, w miarę starzenia się, coraz niższych – i w efekcie zahaczam o osiedla ludzkie, ostatnie zabudowania wsi. I tu – nowe zjawisko: agresywne zachowanie mieszkańców, gdy się przez przy-

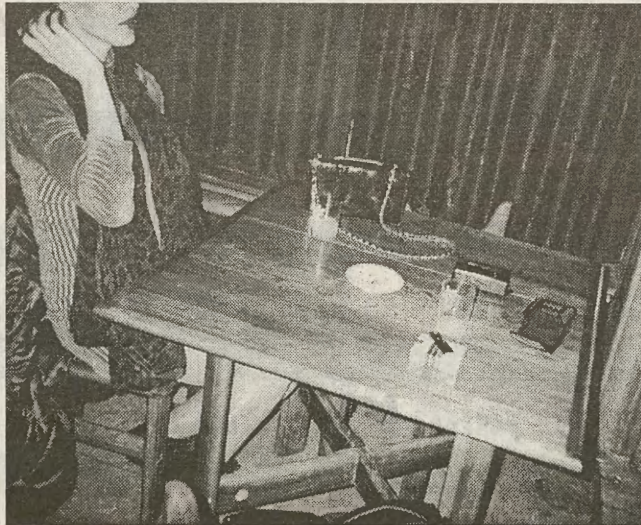
Jak by to powiedzieć... Raczej już przywykłam. Bo co miałam robić w tej sytuacji?

Ile kosztuje w Kijowie kobieta na zawołanie?

50 dolarów. W restauracji albo hotelu cztery razy drożej.

Czy są kobiety, które mają satysfakcję z takiej pracy?

Jeszcze nie spotkałam żadnej „dziewuszki”, która powie-



działaby, że jej takie zarabianie na życie przynosi zadowolenie.

Te kontakty seksualne często są związane z ryzykiem – czy Pani się nie boi?

Nieraz bywa strasznie. Ale co mam robić? Trzeba jakoś żyć.

Czy zdarza się, że jest pani traktowana brutalnie?

Tak. Nie chcę nawet wspominać.

Jak często trzeba się zgrzywać przed klientami?

Prawie zawsze. Muszę być w stosunku do mężczyzn aktorką.

Pani powiedziała, że kontakt z kobietą kosztuje 50 USD. Ile z tego Pani dostaje?

„Dziewuszka” otrzymuje 20 dolarów za dwie godziny kontaktu. Reszta idzie na utrzymanie ochroniarza, kierowcy, sutenera.

Czy pani nienawidzi mężczyzn?

Nie. Jestem z natury optymistką, bo nawet w swojej pracy spotykam wielu nor-

Hmm, moja znajoma „dziewuszka” pracowała dwa lata, żeby zarobić na jednopokojowe mieszkanie. Odkladała na te cele cały swój zarobek. Nawet nie miała w co się normalnie ubrać. Chodziła prawie 2 lata w jednej i tej samej sukience i kurtce. Na wyżywieniu też oszczędzała.

Przepraszam – ile Pani zarabia miesięcznie?

Trudno powiedzieć. Wiosną i latem są dobre zarobki. W tym okresie można zarabiać w granicach 1000 dolarów. Ale wtedy trzeba pracować intensywnie. To znaczy wyjeżdżać do klientów trzy, cztery razy w ciągu nocy. Wszystko zależy od zdrowia i nastroju.

Czy to ciężka praca?

Oczywiście, bo są różni mężczyźni. Jedni są brutalni, inni delikatni. Często bywam bardzo zmęczona.

Czego Pani oczekuje od życia?

Chciałabym porzucić swoją pracę i nigdy w życiu tym się nie zajmować. Choć z tego wszystkiego trudno wybrnąć.

Czy np. gdy Pani będzie miała rodzinę i dzieci, nie zateśni za przygodą?

Nie. Obecnie jestem w ciąży, i jak mi się urodzi dziecko, zmienię całe swoje życie. Wyjadę z Kijowa i porzucę na zawsze swoją pracę. Gotowa jestem wykonywać byle jaką robotę – tylko nie to. Chcę żeby ktoś mnie pokochał naprawdę – taką jaką jestem. Przeszłam przez próbę życiową, i potrafię docenić rodzinę. Tylko gdzie jest ten, który mógłby mnie pokochać?

Rozmawiał:
Eugeniusz TUZOW-LUBAŃSKI
(dziennikarz „Gazety Kijowskiej”,
pisma Polaków na Ukrainie)

malnych ludzi. Z niektórymi klientami nadal utrzymuję koleżeńskie stosunki. Pomagają mi w trudnych sytuacjach. Różnie bywa.

Czy badania lekarskie obowiązują w agencji, gdzie Pani pracuje?

A skąd! Nikogo to nie interesuje, bo istniejemy nielegalnie.

Czy prostytutka na Ukrainie powinna być legalna?

Tak. Wtedy byłoby mniej ryzyka, a także istniałaby odpowiedzialność obustronna.

Czy można na tym zbić majątek?

Tak. Wtedy byłoby mniej ryzyka, a także istniałaby odpowiedzialność obustronna.

gruboskórności gospodarzy, to można powiedzieć tak: tych waleśających się wycieczkowiczów z miasta bardzo przybyło – stawiają samochody pod cudzą jabłonką, lażą po łąkach i śmieją. Ale to też nie powód, żeby za nimi gonić z kłonią.

H.T. Kraków – Przy okazji pogrzebów obserwuje się dziwne manewry: niewierzący nie bardzo wiedzą jak się zachować. Czy wejść do kaplicy cmentarnej i wykonywać gesty związane z nabożeństwem, czy zostać na zewnątrz, co z kolei wygląda na przesadną skłonność do manifestacji swoich poglądów?

– Rzeczywiście, chodzi o wybór, jak się u nas chętnie

powiada mniejszego zła. A które mniejsze? Jeśli się wtopić w większość, biorąc udział w mszy św., można uzyskać to, że nie przyczynia się do zgrzytów; czegoś obcego tej smutnej uroczystości. Ale nagle odstępować od własnych poglądów? Też niedobrze. Dawnymi czasy robiła się z tego „sprawa polityczna”, szczególnie na pogrzebach ludzi znanych – teraz już nie, albo przynajmniej mniej. Można w tej sprawie wystosować taki apel: przestańmy się sobie nawzajem przyglądać w czasie pogrzebów, bo jeszcze trochę i zapomnimy o nieboszczyku. A przecież o niego chodzi.

Krakowiczek Cijak

**NOWA OFERTA
GAZY
KRAKOWSKIEJ**

Chcesz w czasie wakacji
wynająć pokój, dom ...
daj ogłoszenie

w Gratce

a ukaże się ono także na terenie województw:

• gdańskiego

• łódzkiego

• katowickiego

i województw ościennych

zadzwoń

(0-12) 412-96-09 (10-17)

Nie przegap takiej szansy!

**WAKACJE
Z GRATKĄ**

Zapraszamy na
VII Międzynarodowe Targi Instalacyjne

aqua-therm
developed by Messe Wien

tereny targowe:
Kraków
ul. Rakowicka 26-29

04 - 06
czerwca
1998 r.
Kraków

Targi
w Krakowie SA
tel./fax (012) 4230183, 4230156

W boju o maturalne świadectwo „poległa” aż połowa abiturientów. Jednak czterech więźniów opuści kiedyś tarnowski Zakład Karny z maturą w kieszeni.

Jak siedzieć, to z maturą

Gdy pan Mariusz — bardzo zdolny uczeń — spytał, czy by tak nie można zdawać w więzieniu matury, dyrektor Zespołu Szkół przy Zakładzie Karnym pomyślał, a właściwie dla czego nie. Tadeusz Budarz (rok dyrektorskiej „odsiadki” w przywiezionej szkole) znalazł dla tej inicjatywy poparcie u dyrekcji Zakładu Karnego w Tarnowie. Począł więc delikatnie rozbudzać w uczniach II klasy Średniego Studium Zawodowego — kierunku ogólnomechaniczny — maturalne aspiracje. Z dość dobrym skutkiem. W grudniu było już wiadomo, że matura odbędzie się — po raz pierwszy w dwudziestoletniej historii szkoły!



Korytarz więziennej szkoły — bardziej ponury niż wszystkie szkolne korytarze razem wzięte...

Wąskie salki lekcyjne z zakratowanymi okienkami od cel różniły tylko sfatygowane ławki i tablice ze śladami uczniowskich zmagania z wiedzą. W Zespole Szkół: podstawówce, zawodówce i studium uczy się około 70 osób, czyli mniej więcej co dziesiąty tarnowski więzień. Na dwie zmiany. Proceder jest taki, że na pół godziny przed lekcjami, nauczyciel zbiera po oddziałach swoich uczniów. Pozostają oni w szkole aż do zakończenia wszystkich lekcji, bo ciągle wędrowki na trasie: cela — szkoła wymagałyby chyba podwojenia liczby strażników. Uczniowie mają przywileje: sprzęt rtv w celi, prywatne dresy i oczywiście

Spośród jedenastu uczniów dopuszczono do niej dziesięciu, ale na start zdecydowało się ośmiu, w wieku od 20 do 34 lat. Pisemny język polski, podczas którego najchętniej zastanawiali się nad życiem doktora Judyma, zdało pięciu panów i to oni przystąpili do egzaminu ustnego. Pisemna historia dała w kość — zaliczyła ją tylko dwóch spośród siedmiu zdających, a później jeszcze dwóch poprawiło wynik. W ogóle historia cieszyła się niezwykłym powodzeniem. Dyrektor Budarz — historyk, myśli że raczej nie z umiłowania do przedmiotu, ale ze zgubnej wiary w la-

Zaprenumerować prasę może każdy skazany — w dostarczonym codziennie do więzienia stosie przewożąc wydawnictwa krzyżówkowe i „Życie na gorąco”, a „Gazeta Krakowska” ma 15 czytelników.

twość jego zdania. Tymczasem na ustnym z historii „poległ” jeszcze jeden maturzysta. Jedyne uczę, który wybrał matematykę, sprostał wymaganiom egzaminu pisemnego i ustnego. W sumie czterech więźniów opuści kiedyś tarnowski Zakład Karny z maturą w kieszeni.

Szkoła mieści się w jednym ze skrzydeł więzienia. Od „sypialnianej” części dzieli ją, naturalnie, krata. Ponuro tu, jak w całym wiekowym budynku.

ulatwione kontakty z kolegami.

W czasie matury szkolne mury pustoszały, a korytarz cichł. Do szkoły mieli wstęp wyłącznie maturzyści. Jednak gdy komisja ogłosiła 27 maja ostateczne wyniki, na szkolnym korytarzu z zaledwie kilku uczniowskich piersi rozległ się potężny okrzyk radości. W tej samej chwili, z więziennego spacernika — zamienianego raz w tygodniu na piłkarskie boisko — po raz kolejny zabrzmiało gromkie k... Nie był to jednak wiwat na cześć matu-

rzystów, ale pewnie reakcja na niecelny strzał.

Profesor Marek Siwy — polonista, powiada, że więźniowie są skryci i tak naprawdę nie wiadomo, czy imponują im koledzy-maturzyści. Jeśli nawet, żaden się do tego nie przyzna.

— Każdy tu myśli o sobie, jak w życiu — uważa maturzysta Paweł.

Dyrektor Budarz nie idealizuje swoich podopiecznych — rzecz jasna potrzebują silnej ręki — ale jest pewien, że pod względem intelektu i ambicji korzystnie się wyróżniają spośród więziennej społeczności.

Na przykład 26-letni Robert, sześć lat za rozbój, przystojny blondyn o łagodnej buzi. Jego maniery zaprzeczają stereotypowi bandziora. Żadnych nie stosownych słów i zachowań, elokwentny. Albo Paweł, który ma 23 lata i całe dorosłe życie spędził za kratkami. Za rozbój z użyciem noża otrzymał 10 i pół roku — do osiadki została jeszcze połowa. Wesoły, otwarty, spryt patrzy mu z oczu.

Robert miał w szkole średnią 4,6. Ostatnie 3 tygodnie przed maturą spędził na intensywnej nauce. Uczył się do północy, przy lampce, bo światło w celi gaśnie o dziesiątej. Najwięcej czasu poświęcił matematyce, gdyż chciałby kiedyś studiować informatykę. Robert opuści więzienie w 2001 roku, albo

wcześniej, jak dobrze pójdzie. Na szczęście ma dokąd wracać. W Tarnobrzegu mieszka matka, której maturą trochę osłodził życie. A w Kielcach studiuje dziewczyna — korespondencyjna miłość, z którą chciałby się związać.

Paweł do nauki zbyt się nie przykładal, ale kilka tygodni mobilizacji wystarczyło, by zaliczyć maturę na „mierne” i „dostateczny”. Wie, że nie jest orłem z historii, więc trochę się denerwował tym egzaminem.

— Cały dzień ręce miałem spocone — opowiada — Wstałem o szóstej, zrobiłem sobie kawę i słuchałem muzyki, ale takiej spokojniejszej. Już dziś się nie uczylem.

Ustny z historii rzeczywiście nie wypadł najlepiej. Jeszcze „testament Krzywoustego” i „traktat wersalski” jakoś poszły, ale na temat deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych niewiele miał do powiedzenia. No więc ulga, że ma to już wreszcie za sobą.

Gdy Paweł wróci na wolność, do Kielc, pomogą mu rodzice. A wtedy może pójdzie na studia i — rzecz jasna — znajdzie sobie dziewczynę.

nazwiska, ale to ktoś młody, pamięta twarz z telewizji. Na wieść o tym, że absolwentowi politologii mogłaby na przykład grozić kariera w dyplomacji, co wymaga nieposzlakowanej przeszłości, pogodnie rezygnuje z planów. Może więc AWF, ale kto odda młodzież pod opiekę takiemu, jak ja — zastanawia się, ale bez frasunku.

Dla Roberta matura to wartość bezcenna. Dzięki niej mniej mu będzie żal lat straconych w pudle. Zwłaszcza, że trafił tu, jak utrzymuje, niesłusznie. Został wrobiony przez rodzinę byłej dziewczyny, marząc o lepszym niż on zięciu, i tyle. Lecz nie nosi w sobie chęci zemsty. Również Paweł uważa, że siedzi „za niewinność”, no może za drobniąg. Była bójka, zaatakowano go nożem, odebrał noż, a potem wszystko było na niego. Paweł umie sobie radzić, należy do więziennej elity.

— Nie należy im wierzyć, prawie każdy uważa się za niewin-

Jeszcze bardziej dyskretny jest, gdy chodzi o więzienne układy i stosunki. Powie tylko, że współtowarzysze z 6-osobowej celi już pogratulowali mu zdanej matury.

Paweł również tęskni do wolności. Czasem nawet o niej śni, ale nie pozwala sobie na rozklejanie, bo wtedy chyba można by zwiariować.

Niedawno był na trzydniowej okolicznościowej przepustce, gdyż zmarła babcia. I zaraz po przekroczeniu więziennej bramy doświadczył niesamowitego uczucia: w każdej chwili mógł iść, gdzie chce i robić, co chce. Pokusa zachłystnięcia się wolnością była ogromna, ale nie spotkał się z kumplami. A do zakładu wrócił — jak powiada — punktualnie i na trzeźwo.

Robert nie boi się takich pokus. — Różni tu siedzą — mówi — Mnie nikt nie imponuje.

Ma jasno wytyczony cel: szczęśliwe życie osobiste. A to wystarczy, żeby nie wrócić do więzienia.

Jeszcze nie rozdano maturalnych świadectw, a już młodszy rocznik uczniów Studium zadeklarował, że w przyszłym roku przystąpi do matury. Wzięta matura ma widać swoją wartość. Czy by ją mierzyć zdobytą wiedzą, czy też nadzieją na zwolnienie warunkowe.

Dyrektor Budarz prosi, by podkreślić, że matura w Zakładzie Karnym to nie żadna lipa. Nie było taryfy ulgowej. A może mawet trudniej było ją tu zdać, niż na wolności. Na przykład ściągę. Jego maturzyści byli przed egzaminem rutynowo sprawdzani. Jeśli nawet komuś udało się przechytrzyć strażnika, to i tak nie mógł ściągać. Tego po prostu nie da się zrobić w kameralnych warunkach: jeden egzaminator na dwóch piszących. A poza tym, czy wiele jest takich szkół, gdzie tylko 50 procent uczniów zdaje maturę?

Małgorzata ISKRA



Więzienie w Tarnobrzegu — wiele poważnych wyroków

Wymyślił studiowanie nauk politycznych, bo koledzy zaręczali, że to łatwe studia. Nie wie, co mógłby po nich robić, a polityką interesuje się umiarkowanie. Jak się nazywa premier Wielkiej Brytanii? Nie zna

nego — twierdzi jeden z nau-

czycieli. Robert czyta romanse psychologiczne i gra na gitarze. To sposób na zabicie więziennej monotonii. No i są jeszcze marzenia, ale to już sfera intymna.

PŁYTKI CERAMICZNE

♦ ścienne ♦ posadzkowe ♦ mrozoodporne ♦

Przedstawiciel ZZPC „OPOCZNO” i BOHEMIAGRES - CHLUMCZANY

oraz innych renomowanych firm polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii i Czech

PŁYTKI GRESOWE:

czeskie o nasiąkliwości 0,1%. Kleje, wyposażenie łazienek.

NOWY SĄCZ, Nowy Świat.

Limanowa, ul. M.B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 0-602-781-353
Brzesko, ul. Mickiewicza 31, tel. (0-14) 686-24-90
Krynica, ul. Kraszewskiego 88, tel. 0-602-781-417
Nowy Targ, ul. Szafarska 148, tel. (0-18) 26-651-47

Sklepy firmowe:

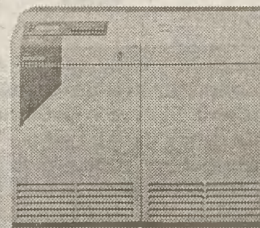
Przy większych zamówieniach duży rabat
Sprzedaż ratalna

Najwyższy!
Czas na
nowoczesność

Korzystne warunki zakupu dla firm instalacyjnych i handlowych

Kotły c.o. i podgrzewacze ciepłej wody na: gaz ziemny i płynny

JUNKERS



- wysoka jakość
- oszczędność i niezawodność
- niska emisja zanieczyszczeń
- atrakcyjne wzornictwo
- bezpłatne doradztwo techniczne

HYDROSOLAR

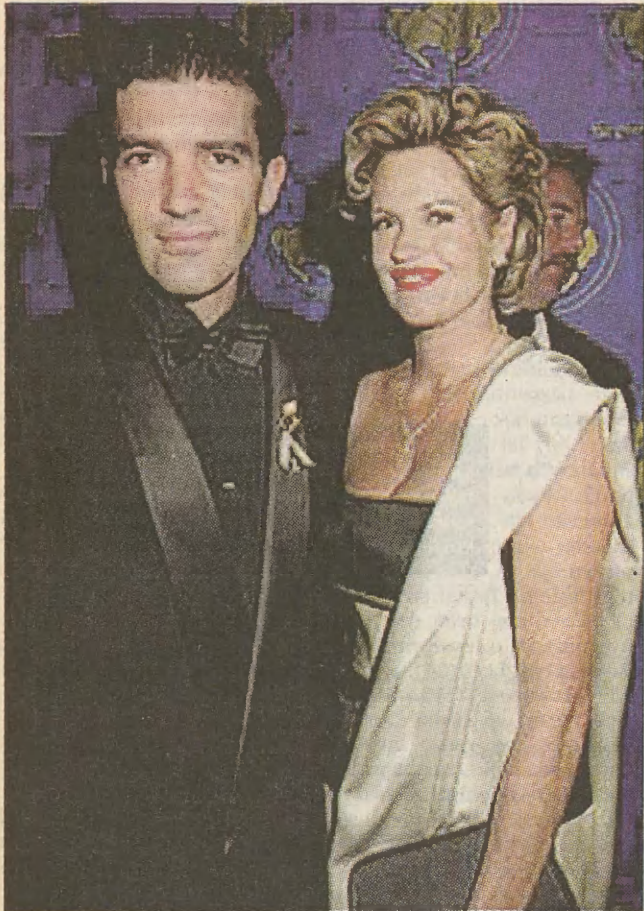
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Kraków, ul. Stoczników 5
tel./fax (0-12) 423-50-46, 656-53-05, 656-53-14
czynne: pon.-pt. 8-18. sob. 8-15

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia naszej ekspozycji na XI Krakowskich Targach Budownictwa - WIOSNA 98 - Pawilon D, stoisko 13

Rozwód wisi w powietrzu

Wszystkiemu winna masażystka



Uchodzą za parę o największym w Hollywood temperamencie. Melanie Griffith i Antonio Banderas w maju obchodzili drugą rocznicę ślubu. Jednak mało brakowało, by zamiast świętować, wykopali topór wojenny.

Melanie wraca sobie spokojnie (choć trochę wcześniej niż zwykle) do domu i zastaje swego boskiego małżonka nago w towarzystwie pięknej kobiety. Te kilka sekund wystarczy, by aktorka dostała furii. Oliwy do ognia dolał sam Antonio mówiąc, że jest niewinny a panna jest profesjonalną masażystką. Faktem jest, że przyłapany in flagranti Banderas był od stóp do głów pokryty oliwką... Małżonka mu nie ufa, on zaś zarzuca żonie, że zupełnie przestała dbać o siebie. — Jesteś zbyt leniwa, by przestrzegać diety lub gimnastykować się. Wolisz spędzać godziny w klinice na odsysaniu tłuszczu z pośladków, niż uprawiać sport. Ubierz się wreszcie staranniej — słyszano nieraz na planie. Cóż parze nie wiedzie się ostatnio najlepiej, ale Melanie wierzy w przyszłość: — Jesteśmy zakochani, jak wszyscy przeżywamy wzloty i upadki. Musimy wykazać dla siebie więcej zrozumienia i czułości. Pytanie, czy ktoś chce tego jeszcze słuchać?

Na pierwszy ogień naszych paryskich snobistycznych pagadanek pójdzie „franch lover” — francuski kochanek. Jest, czy go nie ma?

W dziedzinie miłości reputacja francuskich kochanków nie ulega zmianie. Franch lover śni się pięknym cudzoziemcom. Piękne francuski (czytaj Paryżanki) pozostają pożądanym produktem eksportowym z nad Sekwany. Wystarczy, że taka jedzie zrobić wywiad z gwiazdorem Hollywood i zmienia zawód na bycie jego żoną.

Urokowi french lover uległa i Sharon Stone przez długi czas afiszująca się z nikomu specjalnie nieznanym francuskim biznesmenem. Zdjęcia tego uwielbienia gwiazdy, dla francuskiego kochanka obiegają cały świat, a głównie pisma śledzące alko- wy końca wieku. Sprawę mamy częściowo załatwioną: fetysz francuskiego kochanka jest wiecznie żywy.

Żeby nie być gołosłowną powołałam się na przeprowadzony, metodami zwanymi naukowymi, sondaż. Przeprowadził go Instytut Louisa Harisa. I potwierdza wszystko co powyżej. French lover nieustająco gwałci wyobraźnię i marzenia... I on wie o tym potraśając piuropuszem galijskiego koguta. Chce nim być. Wie, że oczy świata spoczywają na jego potencjale, niesie-

nia miłości. I doskonale mu ten „znaczek” pasuje.

Ale nie są to czasy króla Słońce, czyli Ludwika XIV, który cały sztab swoich wybranków gromadził na jednym wersalskim dworze. I żadna nie miała pretensji do drugiej. I nie ciążyło nad nim widmo naszych czasów — straszliwy

model NF, czyli normalny cokolwiek to znaczy. Ale mają wielkie wymagania jeśli chodzi o ich zapach i smak. Zawsze Francuzi byli smakoszami. Na czoło w tym smakoszowskim zapamiętaniu wysuwają się prezerwatywy o zapachu waniliowym, potem truskawkowym, miętowym,

czekoladowym i na końcu bananowym — tylko 1 procent. Kim są bezustanni użytkownicy prezerwatyw? Większość mieści się w klasie wiekowej od osiemnastu do trzydziestu czterech lat. Bo też oni najczęściej zmieniają partnerki i boją się aids. Ale „seniorzy” nie pozostają daleko w tyle. Imaginacje sobie, że przyzwyczajenia seksualne tych po pięćdziesiątce bardzo zmieniły się od czasu, kiedy aids zaczyna pożerać nieostryżnych. Ponad połowa z nich zmieniła je, zwłaszcza wtedy kiedy dość często zmieniają partnerki. „Robią miłość”, jak wynika z sondażu dwa, trzy razy w tygo-

Teraz w „robienie miłości” wchodzi detal niezbędny — prezerwatywa... Zadowolona się definitywnie i nieodwołalnie w sypialniach i innych miejscach, gdzie czyni się miłość. Zrodziła się prawdziwa „generacja prezerwatywy” — jak nazywają ją seksuolodzy. 60 proc. french lover nabywa ją w aptekach, wierząc w lepszą jakość. Pozostali normalnie w sklepach. 93 proc. spośród nich kupuje

600 tysięcy dolarów skutecznie wyleczyło Claudię z obaw przed nagością

Resztę widziała tylko Xara

Drodzy Panowie! Wyobraźmy sobie taki obrazek: Claudia Schiffer w 30 sekund pozbywa się wszystkiego co ma na sobie i ukazuje się naszym oczom taka jak ją Pan Bóg stworzył. Powiecie niemożliwe, tymczasem Claudia rzeczywiście ośmieliła się to zrobić dla potrzeb pewnej angielskiej reklamy.

Półminutowy spot autorstwa amerykańskiego realizatora — Taylora Hackforda ma na celu zaprezentowanie atutów... najnowszego Citroena Xary w wersji kabrioleta. Scenka zaczyna się standardowo, Claudia w wieczorowej sukni i na wysokich obcasach teatralnie płynie po schodach ekskluzywnego hotelu. Wygląda bosko, ale to dopiero początek prowokacji. Patrzy kokieteryjnie w obiektyw kamery i zdejmuje suknię. Jeden but rzuca w prawo, drugi wędruje na lewo. Nasza seksbomba, już jedynie w bieliznie, zbliża się do swej żółtej Xary.

Moment, gdy zdejmuje biustonosz jest sprytnie pokazany w samochodowym lusterku. Następnie Claudia instaluje się w samochodzie a jej

biust s krywa za ledwie pas bezpieczeństwa. Zanim ruszy wyrzuca jeszcze przez okno koronkowe majteczki. Co spowodowało, że legendarna wstydlivość panny Schiffer stopniała? Jak się domyślamy, wszystko było kwestią ceny, 600 tysięcy dolarów skutecznie wyleczyło Claudię z obaw przed nagością.

Sama zainteresowana tak ocenia swój występ w niecodziennym striptizie: — Świetnie się bawiłam, jestem zadowolona z estetyki spotu. Jest śmiały, podniecający, ale pełen dobrego smaku. Sami możemy go ocenić, bo w Polsce prezentuje go jedna z zagranicznych stacji telewizyjnych. A czy lepiej oglądać Claudię podczas crash-testu, gdy obija swą piękną buzię o poduszkę powietrzną, ocenimy sami.



David nie wypełnia powinności!?

Łózkowa pomyłka

Kolejna świeżo upieczona małżonka jest niezadowolona ze swojego wyboru.

Tea Leoni poślubiając niespełna rok temu Davida Duchownego myślała, że to najbardziej zmysłowy mężczyzna świata. Pozory mylą, chociaż ich pierwsze spotkanie trwało 72 godziny i podobno niewiele w tym czasie rozmawiali. 4 miesiące wystarczają, by stwierdzili, że pora stanąć na ślubnym kobiercu. Gorąca Tea i niemniej gorący David stwierdzili, że łóżko będzie fundamentem ich miłości. Zakochani i bogaci zakupili wspaniałą posiadłość w celu zapewnienia bytu ewentualnym potomkom. David odmówił nawet dalszego udziału



w serialu, który wyniósł go na szczyty — „Z archiwum X”. Obecnie Tea uważa, że David nie wypełnia należycie swych małżeńskich powinności i że jest egoistą w łóżku.

dniu. Ale na czele są i tak ci, między 18 a 34 rokiem życia, którzy kochają się pięć, czy sześć razy w tygodniu. Mają niezłe zdrowie.

Nie przepadają za stonsunkami analnymi, ani za obopólną masturbacją.

Historia pewnej metamorfozy

Celine Dion kojarzy nam się obecnie z najpiękniejszym głosem świata. Jest również przykładem pięknej i zmysłowej kobiety.

Tymczasem, jeszcze piętnaście lat temu nikt by na nią nie zwrócił uwagi. Gdy Celine przybyła wystąpić pierwszy raz w telewizji ubrana w straszłą sukienkę i pomalowane na niebiesko buty starszej siostry nie prezentowała się najlepiej. Na szczęście już wtedy śpiewała anielsko i obecny na sali Rene Angelil dostrzegł w niej prawdziwą charyzmę. Rene, który stał się szybko menedżerem dziewczyny (a od 1994 r. mężem) postanowił dać jej nowy image. Celine zaczęła od noszenia w nocy aparatu na zęby. Wrastające na czoło włosy usunęła za pomocą depilacji podobnie jak ongiś Rita Hayworth. Wło-



sy poddała istnym torturom, żeby się wyprostowały, wreszcie je rozjaśniła co nadało twarzy delikatny wyraz. Jeśli chodzi o sylwetkę, to natura nie była dla Celine okrutna, wystarczyły dwie godziny dziennie gimnastyki, by nadać ciału ponętne kształty.

cie rodzinne ponad mity „french lover”. Oczywiście używają prezerwatyw, bo to jest tańsze niż pigułki dla dziewczyny etc. etc. Próbując to wszystko jakoś umiejscowić. Ten, który z jednej strony podtrzymuje mit francuskiego kochanka i ten, że prezerwatywa jest królem, który nie opuszcza sypialni, pozostanie w środku. Wytrawne pozeraczki męskiego seksu śmieją się. Twierdzą, że jedno opowiadają w sondażach, a drugie dzieje się naprawdę. Są czasami bezradni jak chłopcy w momencie inicjacji. Mają te swoje kolorowe gumki i zanim się z nimi uporają są tak zmęczeni, że to ich opowieści o tym czego dokonali można w bajki włożyć.

Mimo tych wszystkich mankamentów francuski kochanek nim pozostaje. Oczywiście, w imaginacji odpowiadających na pytania sondażu.

Maria de Hernandez-Paluch

PARYSKIE ŻYCIE — MARIA PALUCH DE HERNANDEZ



Francuski kochanek

To nie to. Lubią tzw. miłość francuską, ale wtedy prezerwatywy idą do kąta. Jeżeli ma się zaufanie do partnerki, czy partnera. Zaczynają je zdobywać, jeżeli związek trwa dłużej niż jedną czy dwie noce. I wtedy poprawnie idą sobie zrobić badania krwi pod hasłem, czy jedno drugiemu nie zagraża. Ma to być dowód pełnego zaufania. Często jednak partnerki nie zamierzają tego robić, czując się całkowicie czystymi jeśli chodzi o wirusa aids. A wtedy french lover odpowiada, że jedynym sposobem ochrony jest prezerwatywa. Sztuka „robienia miłości” zaczyna być coraz trudniejsza.

złe korespondują z latexem nowoczesnych prezerwatyw. Rozmowy z młodymi wchodzącymi w życie francuskimi „french lover” są różne. Nie zawsze zgodne z oficjalnymi sondażami. Oni, jak twierdzą, chcą tę jedną jedyną. Chcą być jej wierni. W ogóle stawiają ży-

**GRZEJNIKI - KOTŁY
RURY - MIEDŹ I TWORZYWO
SKLEP - HURTOWNIA - RABATY - RATY
'UNI - THERM' KRAKÓW
ul. Stoczniovców 3, tel. 656-30-16**

Przyzwoity kabaret to jest rwąca rzeka. Nie można przez rok grać tego samego

Sztuka jak ciepłe bułki

Rozmowa
z Jerzym
Kryszakiem

– Na początku grał Pan sporo w teatrach i to dobrych.

– Cztery lata byłem w krakowskim Teatrze im. Słowackiego za dyrekcji Skuszanki i Krasowskiego, tuż po ich przejściu z Wrocławia. Byli jeszcze na „wrocławskiej fali” i zadebiutowałem dużą rolą z Jurkiem Nowakiem w „Sprawie Dantona”. Potem było warszawskie Ateneum. To był najpiękniejszy czas dla teatru, bo był stan wojenny. Choć brzmi to może dwuznacznie, ale widow-

wiadali niestworzone rzeczy, ale w polskich mediach była cisza. Nikt nie mówił prawdy. Ja akurat grałem dla studentów i powiedziałem coś takiego: „taki jestem promienisty, uśmiechnięty do was, a to jest właśnie szczęście, które przyszło stamtąd”. Cytowała to potem „Wolna Europa”. To moje wtrącenie do napisanego dla mnie monologu zaowocowało taką „radioaktywną chmurką”, z której urodził się dwudziestominutowy monolog. Takie były złego początki.

– Nie było tak, że popularność mnie uderzyła w twarz i ja się przewróciłem. Jednak od początku coś w tej telewizji robiłem. W Krakowie i na początku w Warszawie to było sporo teatrów telewizji. W stanie wojennym wiele rzeczy załatwiałem „na twarz”,

na przykład, wędlinę czy benzynę. Już pewne kupony od popularności odcinałem. Po tem to wszystko gwałtownie urosło i bywało męczące.

– Ale za to można sobie kupić dobry samochód, ze dwa domy zbudować...

– Wie Pan, „za twarz” tego się nie kupuje, trzeba zarobić...

– Teraz chyba najlepiej płaci kino?

– Zarabia się tyle, ile się waży razem ze swoją publicznością. Chcą mnie oglądać – zarabiam

więcej. Chwała Bogu, to są już normalniejsze zasady. Jeżeli chodzi o kina, chodzą na Lindę, to niech Linda zarabia, bo te bilety kupują dla niego. Ja się lepiej czuję w takiej sytuacji i nikomu niczego nie zazdroszczę.

Rozmawiał
Krzysztof Kucharski



Jerzy Kryszak w okresie występów w Krakowie

nie były pełne, ludzie garnęli się do teatru. Aktor był wtedy misionarzem, posłannikiem.

– To co Pana zniechęciło do teatru?

– Czas w teatrze właściwie stoi, kiedy sztuka nie czyta się przez współczesność.

– Teatr się jakoś w Panu wypalił, przestał być atrakcyjny?

– To nie jest kwestia wypalenia, bo teatr się we mnie nie wypalił. Nie wiem, jak to określić. Myślę, że zadania mi się zmniejszyły. Po roku, czy dwóch latach, tamtych emocji już nie było.

– Wtedy zaczęła Pana wchłaniać telewizja.

– Telewizja i kabaret. Czyli rodzaj sztuki z natychmiastowym odbiorem. Zafascynowała mnie sztuka, która cały czas sprzedaje ciepłe bułki.

– Znalazł się Pan w roli komentatora rzeczywistości. To daje satysfakcję?

– Sprawia mi to przyjemność, gdy się ludzie śmieją, widzę ich twarze. Wiem, że to jest szczerze.

– W którym momencie Pan zaczął pisać dla siebie?

– To było dość wcześnie. Zawsze mówiłem swoje rzeczy. Gdy uczyłem się cudzego tekstu, czy monologu miałem kłopot z jednym, że czasami się moje poczucie humoru rozmijało z autorem i dodawałem tyle do tekstu kolegi, że w pewnym momencie, to już nie był jego tekst. A wszystko się zaczęło w maju, tuż po Czarnobylu... Który to był rok?

– Kwiecień '86.

– Wystartował Wyścig Pokoju, kolarze pojechali, jeden zrezygnował, było wiadomo, że wszystkim skoczyły rentgeny, że jest afera, ludzie opo-

Teraz właściwie już nie piszę, ja mówię, improwizuję, na gorąco rodzą mi się tematy, pomysły.

– Pana programy nie mają premier?

– Aktorzy bardzo lubią, jak jest premiera, bo to jest jakaś granica, do której należy coś opanować na pamięć, a potem klepać to na okrągło. Albo czytałem na plakacie: kabaret taki i taki występuje z nowym programem – i tu pada tytuł programu. Ja nie wiem, co to znaczy. Jak można grać kabaret, kiedy rzeczywistość codziennie się zmienia. Prawdziwy kabaret to jest rwąca rzeka.

– Opowiada Pan dowcipy, które krążą?

– Ja nie znam dowcipów?

– W ogóle?

– Nie pamiętam. Pamiętam co mi ktoś niedawno opowiedział. Trzy dni temu Zbyszek Wodecki mi opowiedział taki dowcip, który mnie rozśmieszył. Jedzie facet samochodem na dużej bani, oczka jak królik, zatrzymuje go policjant: „Prawo jazdy, poproszę”. A facet na to: „W zeszłym tygodniu wam dałem, już żeście zgubili?”

– Przez dłuższy czas z Andrzejem Zaorskim produkowali Panowie „Polskie ZOO”. Czy wymyślanie takich żartów, na dodatek politycznych, sprawiało Panom przyjemność?

– Najpierw to była rzeczywistość przyjemność, potem już tylko praca, a na końcu – udręka. Wtorek konsultacje, środa poprawki i scenopisarstwo, wymyślanie postaci i wszystkich tych aferek dookoła, czwartek odbyło się kręcenie, a w piątek montaż. Czyli wyjęte cztery dni z życia.

– Popularność oszołamia?

Plus
GSM

**Dla ucha
plus dla oka**

449,-
BIZ VAT

Uwaga, po raz pierwszy w Polsce karta aktywacyjna sieci Plus GSM z najnowszym telefonem Nokia 5110 oraz zestawem słuchawkowym. Dzięki łatwo wymiennalnym, kolorowym nakładkom, Twój telefon cieszy oko, a dzięki największemu cyfrowemu zasięgowi sieci Plus GSM, poczujesz komfort bycia niezależnym. Wszystko za jedyne 449 zł netto.

Sieć Plus GSM zaprasza do swoich Salonów Firmowych oraz punktów sprzedaży Autoryzowanych Przedstawicieli Plus GSM w całym kraju.

Infolinia: 0-800 20 600; Internet: www.plusgsm.pl

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

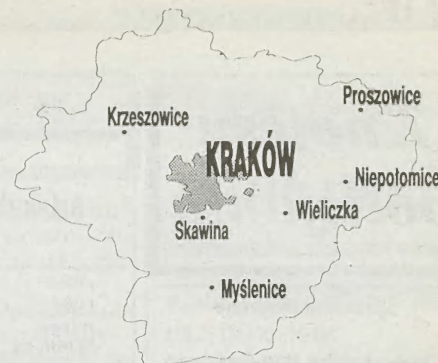
Plus GSM. Cyfrowy zasięg to Plus



Stulecie urodzin święciła wczoraj Anna Dyszewska mieszkająca przy ul. Retoryka. Jubilatka wychowała trójkę dzieci. Ma 6 wnuków, 9 prawnuków i jednego praprawnuka. Pani Anna od pięciu lat mieszka z córką w Krakowie. Wcześniej przebywała w Kazimierzy Małej, gdzie jej mąż Feliks był przez 30 lat kierownikiem szkoły podstawowej. Na zdjęciu jubilatka z prawnukiem Michałem. (mas)

Piątek
5 czerwca
nr 373
(15207)

echo KRAKOWA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Po 50 latach właściciel kamienicy powiedział:

Adieu Instytucie

Instytut Francuski, jedna z najbardziej zasłużonych dla Krakowa placówek kulturalnych i oświatowych do 1 sierpnia musi opuścić zajmowane od ponad 50 lat pomieszczenia przy ulicy św. Jana. Prywatny właściciel kamienicy zaplanował remont i wypowiedział umowę najmu. Wszystko wskazuje, że Instytut nie wróci na stare śmieci. Przez jakiś czas były nawet obawy czy będzie miał gdzie się podziąć...

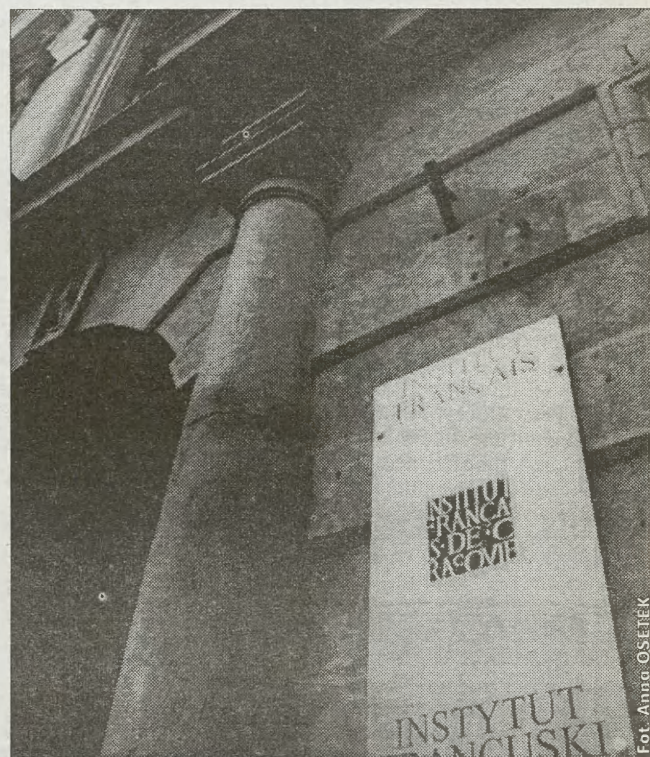
Dyrekcja Instytutu zmuszona była szukać nowego miejsca. Znalazło się w Konsulacie Generalnym Francji przy ulicy Stolarskiej. Na razie trudno sobie wyobrazić, aby dwie instytucje o tak szerokim zakresie działalności mieściły się w jednych murach. Budynek przy Stolarskiej należy do gminy. Pojawił się pomysł adaptacji nowych pomieszczeń.

W tych okolicznościach władze miasta zdecydowały zezwolić na powiększenie strychu i zagospodarowanie podwórka. Naszym zdaniem, to jedyna szansa na utrzymanie działalności Instytutu w Krakowie – podkreśla Monika Karlińska, dyrektorka Biura Informacji Urzędu Miasta Krakowa.

Dyrektor Instytutu Francuskiego, Patrice Champion nie był wczoraj skory do rozmowy. Nie chce niczego komentować. Być może zwołamy wkrótce jakąś konferencję – rzucił krótko. Sami pracownicy Instytutu są wyraźnie zaskoczeni nową sytuacją.

Chodzą plotki, że mamy się wynieść, ale otwarcie powiedziano nam to dopiero teraz – mówi Magdalena Banaś, romanistka, która w instytucyjowej bibliotece pracuje od 27 lat. Jest mi przykro, bo nie wiem czy uda się zachować charakter Instytutu. Tu mamy wiele miejsca, każdą pozycję można przeglądać. Zajmujemy parter i piętro...

Tłumy korzystają z licznych kursów językowych. Organizowane są wystawy, prelekcje. Z samej tylko biblioteki korzysta około 100 osób dziennie.



Trudno powiedzieć, co by się stało gdyby Instytut nie znalazł nowej siedziby. A taka groźba, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, istniała. Próbowaliśmy wczoraj ustalić jakie były powody zerwania umowy najmu. Wiadomo, że prywatny właściciel kamienicy ma prawo do takiego ruchu...

Ja to się dziennikarzom dziwię, że się takimi sprawami zajmują – mówi Jan Łastowiecki, pełnomocnik właściciela kamienicy. Piszcie o tym, że pomnik Adama Mickiewicza dzieci dewastują, że ludzie na ulicach chuligani biją. O, mnie trzy dni temu poturbowano w tramwaju. To jest temat...

Pełnomocnik zapewnia, że zerwanie umowy z Instytutem odbyło się zgodnie z pra-

wem. Nie widzę w tym nic złego, nikomu żadna krzywda się nie dzieje – zaznacza. Dopiero byście mieli aferę jakby komuś sufit tu na głowę spadł. A takie niebezpieczeństwo jest. Dlatego będzie remont. Wszyscy dotychczasowi najemcy mają się wyprowadzić. To chyba zrozumiałe...

Czy w miejsce Instytutu pojawi się jakiś nowy najemca? Czy będzie to sklepikarz, może restaurator? Czy właściciel myślał o nowej umowie z dotychczasowymi partnerami? A może chodziło tylko o to, by wyrugować dotychczasowych lokatorów?

Nie mogę odpowiedzieć na te pytania. Remont potrwa wiele miesięcy. Dalsze kroki należą do właściciela. Takie jego prawo – kończy Łastowiecki.

Piotr BARAN

Kuszenie dzikich lokatorów Eksmisja na Benedykta

— Nie ruszę się stąd! Nie wyrzucicie mnie! Zaraz wróci mój mąż i załatwi was — krzyczała, zapierając się w drzwiach Katarzyna K.

— Pani mieszka tu nielegalnie, proszę pakować rzeczy — stanowczo odpowiedzieli pracownicy administracji i strażnicy miejscy. Byli nieugięci. Pomogli nawet pakować rzeczy.

Wyprowadzanie dzikiej lokatorki trwało ponad dwie godziny. Nie brakowało niewybrednych epitetów pod adresem urzędników, ale obyło się bez burd i przepychanek.

Przy nielegalnym zajęciu mieszkania prawo jest jasne: wyprowadza się dzikiego lokatora po prostu na ulicę. Nie mogą liczyć na ochronę ani ze strony państwa, ani miasta. — To zwykle włamanie. Dzikie lokatory nie ma przydziału — mówi Jan Rajca, prezes Administracji Zasiobami Miejskimi „Podgórze”.

Katarzyna K. w kwietniu wprowadziła się do gminnego pustostanu przy ul. Benedykta 9, którym zarządza AZM „Podgórze”. Jak twierdzi nie miała gdzie mieszkać, a garsoniera stała pusta. — Od czerwca ubiegłego roku. Wtedy wprowadzili się poprzedni mieszkańcy. W tym czasie odremontowaliśmy pomieszczenie, by było gotowe dla nowych lokatorów — mówi prezes Rajca. — Zaraz potem dowiedzieliśmy się, że odświeżoną garsonierę zajęła jakaś pani.

Nie odpowiadała na nakazy opuszczenia mieszkania.



Pierwszy termin eksmisji przepadł, bo poza psem nikogo nie było w domu. — Naszym obowiązkiem jest usuwanie dzikich lokatorów. Musimy zdażyć z tym przed upływem trzech miesięcy. Po tym terminie pozostaje nam tylko droga sądowa — wyjaśnia Jan Rajca.

Usunięcie Katarzyny K. z gminnego mieszkania to już piąta w tym roku sprawa w AZM „Podgórze”. Dzikich lokatorów w mieście nie brakuje, jest ich prawie tyłu, ile pustostanów. — To nie jest plaga. Samowolne zajęcie lokalu zdarza się najwyżej dwa, trzy razy w miesiącu. O wiele więcej było tego przed wejściem w życie nowej ustawy o najmie lokali — uspokaja Ryszard Lepiarz, główny specjalista ds. eksploatacji w Zarządzie Budynków Komunalnych. Administratorzy z tą opinią jednak się nie zgadzają.

Twierdzą, że z tym problemem mają do czynienia każdego dnia. Mimo zaostreżenia przepisów dzikich lokatorów nie brakuje. Gdy taki już się wprowadzi, to rzadko sam opuszcza mieszkanie. Żadne pisma nie pomagają. Nieraz trzeba używać siły. Dzikie lokatory z kolei twierdzą, że dzięki nim te mieszkania nie popadają w zupełną ruinę, bo ktoś w ogóle mieszka. Częściej jednak zajmują je na meliny, niszcząc to co jeszcze w nich zostało.

Najwięcej samowolnych zajęć jest w Nowej Hucie, tu mamy najwięcej pustostanów. W całym mieście jest ich 173, ale każdego dnia liczba ta się zmienia. Tylko w tym tygodniu przybyło osiem. Do tego doliczyć trzeba jeszcze niezasiadłone lokale ze spółdzielni mieszkaniowych i prywatnych kamienic — mówi Elżbieta Szczawińska, zastępca dyrektora Wydziału Lokali i Budynków. — Staramy się prowadzić racjonalną gospodarkę naszymi mieszkaniami. Nie dopuszczamy, by długo stały puste i kusily dzikich lokatorów.

Joanna BACHANEK

FLZY-TERAKOTA
pomocja do 15%
Kuchenne meble
H.W.GRODY AGD firmy Nisston
Sklep
al. Powstania Warszawskiego 19
30 m przed r. Koflarskim

Wyż nad cieśniną duńskich klinem sięga na nasze terytorium. Dzisiaj właśnie ten wyż będzie kształtował pogodę w całej Polsce. Z północy napływa chłodniejsze powietrze. W Krakowie będzie zachmurzenie duże i umiarkowane, okresami wzrastające aż do wystąpienia przelotnych opadów deszczu. Mimo to nadal ciepło — temperatura 25-27 stopni w dzień, 12-13 stopni w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie ewentualnej burzy porzywisty, wschodni. Ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. Jeśli prognoza na jutro się sprawdziła, to mieliśmy ciężki weekend. Synoptycy przewidują, że pomimo dużego zachmurzenia będzie bardzo ciepło, temperatura może dojść nawet do 32 stopni. Przy takiej pogodzie burza byłaby czymś jak najbardziej naturalnym (a nawet błogostawionym). W niedzielę pogoda bez większych zmian. (w)

Nie siedz w domu idź na wycieczkę

- Legenda Skały Kmity
- Do siedziby Jordanów
- W księstwie Zatorskim

Zapraszamy dziś (o godz. 17) do auli PAU przy ul. Sławkowskiej 17 na wieczór turystyczny, który urządza Koło Grodzkie PITK z okazji Święta Miasta (741 rocznica lokacji) i 25-lecia prowadzonych akcji: „Zdobynamy Odnakę Przyjaciela Krakowa” i „Nie siedz w domu, idź na wycieczkę”, nad którymi „Echo” przed ćwierćwieczem objęło patronat. W programie imprezy m.in. prelekcje historyczno-krajoznawcze Jerzego Wyrozumskiego i Juliana Zinkowa. Na wycieczki zapraszamy jutro i pojutrze oraz w czwartek w przyszłym tygodniu, w Boże Ciało.

(Program imprez na str. III)

Z notesu policjanta

Sposzyci złodzieje

Mieszkanca Podgórzka wyjrzała koło północy przez okno i zauważyła, że ktoś usiłuje ukraść jej auto. Krzykiem spłoszyła złodziei i zawiadomiła policję. Po sprawdzeniu terenu zatrzymano 21- i 19-letnich mężczyzn podejrzanych o usiłowanie kradzieży cinquento.

Stracił spodnie

12-letni chłopiec napađnięty został na os. Tysiąclecia przez nieznaną sprawcę. Pobili go i zabrali mu spodnie dresowe i buty adidas. Straty oszacowano na 200 zł.

Areszt za alimenty

Sąd aresztował 55-letniego mieszkańca Michałowice za to, że od września 1987 roku uporeczywie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz swoich dzieci.

Napad na Basztowej

Mieszkanca Krakowa przechodząca ze znajomą przez ul. Basztową napađnięta została przez trzech mężczyzn. Złoczyńcy pobili ją i ukradli torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Błyskawiczna akcja policji powiodła się. Aresztowano bandytów, kobieta odzyskała swoje rzeczy. (mas)

Os. UROCZE 2 Ip.

NEUROLOG-DZIECIĘCY

Barbara Duda-Kaminska

srody, g. 16-18, tel. 635-16-92

PSYCHOLOG-DZIECIĘCY

Barbara Chuchacz, poniedziałki

i wtorki, g. 17-18, tel. 644-70-82

NEUROLOG Jacek Huczyński

czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków

**Wczasy gratis
dla każdego Klienta**

Tel. 413-88-21, 413-44-23

Autoryzacja DAEWOO, FIAT

PRACA

DAM PRACĘ

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie 0-12/ 269-23-39

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

ABSOLUTNIE auta powypadkowe- kupię. 090-290-721

AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone- kupię. 0602-189-334

BO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TOWARZYSKIE

KALINKA 0602-480-208, (012)658-08-82

PANOWIE 0601-522-054

POSZUKUJE Geja 0601-534-254

AFRODYTA dla Ciebie. Drink Bar, Zaborze 2, 0-12/ 269-23-39

Gdzie i za ile?

Artykuł	Alkauf [zł]	Geant [zł]	Super-sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena	
						ub. tydz.	dzis
chleb 650g	1,13	1,20	1,30	—	0,99	1,14	1,15
mleko w folii 2% margaryna „Bona” 500g	0,85	0,85	0,82	0,85	0,85	0,84	0,84
masło ekstra 200g	2,68	—	2,96	2,85	2,58	2,80	2,76
ser biały półtł. 1kg	1,98	1,99	1,60	1,79	1,99	1,85	1,87
ser żółty edamski 1 kg	7,08	7,90	6,66	6,69	6,76	6,98	7,01
jaja w kartonie 1 szt.	12,68	12,69	11,51	13,30	11,69	12,68	12,37
kukier kryształ 1 kg	0,30	0,28	0,24	0,28	0,28	0,27	0,27
mąka wrocławska 1 kg	1,79	1,75	1,86	1,85	1,75	1,80	1,80
schab z kością 1 kg	1,28	1,19	1,42	1,29	1,19	1,28	1,27
kurczak cały 1 kg	12,35	13,69	13,89	9,90	11,29	12,54	12,22
szynka got. wieprz. 1 kg	5,88	5,69	5,83	5,60	5,59	5,69	5,71
parówki cielece 1 kg	16,35	19,99	15,93	14,90	12,99	16,28	16,03
kielbasa z wyczajna 1 kg	7,98	10,99	7,70	11,90	7,99	9,31	9,31
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	8,68	9,40	8,68	—	8,89	8,78	8,91
Coca-cola 1,5 litra	2,98	2,77	3,31	3,19	2,99	3,06	3,04
Multi Vita gazowana 1,5 litra	2,48	2,29	2,91	2,69	2,48	2,53	2,57
kawa „Prima” 250g	1,59	1,59	1,77	1,49	—	1,60	1,61
cytryny 1 kg	4,68	—	5,22	4,49	3,79	4,23	4,54
ziemniaki 1kg	2,98	3,25	3,21	3,40	2,95	3,08	3,15
ogórki 1 kg	0,79	0,94	0,88	0,84	0,85	0,71	0,86
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	6,98	7,55	6,89	6,90	6,95	7,26	7,05
mydło „Lux”	2,28	3,15	—	2,60	2,39	3,73	2,60
proszek Pollena 200 Futura 600 g	1,98	1,55	2,21	1,79	1,55	1,86	1,81
Papier toaletowy 1 rolka	1,68	1,49	1,73	1,59	—	1,62	1,62
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,28	3,64	4,48	4,49	3,59	4,09	4,09
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	0,34	0,27	0,34	—	0,41	0,39	0,34
wódka „Wyborowa” 40% - 0,5 Litra	4,28	3,64	4,48	4,49	3,59	4,09	4,09
Kupując to wszystko zapłacisz	114,45	123,03	116,15	115,82	107,03		

W 741. urodziny...

Święto Miasta

Dzisiaj mija 741. rocznica lokacji Krakowa. Rok temu krakowscy rajcy zdecydowali, że ten dzień będzie szczególnie uroczystym wspanianym. Zdecydowano, że 5 czerwca obchodzone będzie Święto Miasta. Plan był taki: festyny, koncerty, wystawy. Był bogaty. I choć święto zapowiada się dość skromnie, bo brakło pieniędzy, to i tak czekają nas liczne imprezy. Będą też chwile podniosłe...

O godz. 10.30 w bazylice oo Franciszkanów przedstawiciele samorządu złożą kwiaty na grobie Księcia Bolesława Wstydlwego w kaplicy bl. Salomei. Wezmą udział w mszy świętej. W południe w sali obrad rozpocznie się uroczysta sesja Rady Miasta.

— Zapraszam wszystkich. Jest okazja zobaczyć radnych dostojnych. Nie będzie kłótni — zachęca Maciej Obara, dyrektor Biura Promocji Urzędu Miasta Krakowa, które koordynuje obchody.

W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa można od 9-19 zwiedzać ekspozycję poświęconą miastu. Warto zobaczyć dokument lokacji wydany przez Księcia Bolesława Wstydlwego; sygnet burmi-

strzów, zabytkowe przestrzenne modele Krakowa i jego najbardziej znanych budowli.

Trzeba zaznaczyć, że w obchody Święta Miasta włączyły się liczne domy kultury. — To okazja, by pokazać co mają najlepszego. Będą więc przeglądy zespołów tam ćwiczących, konkursy i zabawy — podkreśla Anna Wilkońska z Biura Promocji UMK.

Na Błoniach komercyjna firma współpracująca z miastem ustawi stoiska handlowe i scenę. Dzisiaj o godz. 16 zaprezentuje się tam zespół „Mali Krakowiaczy”, po nich wystąpią grupy związane z Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana m. in. „Małe Słowianki” i „Jama S”. (PBAR)

Wernisaż na czerwono

To sztuka elegancka i pełna harmonii. Aż bije z niej energia, gdyż ulubionym kolorem artysty jest czerwień. Na spotkanie z twórczością jednego z najwybitniejszych współczesnych twórców japońskich Kiyokatsu Matsumiyą zaprasza „Manggha”.

Wystawa, której uroczyste otwarcie nastąpi dzisiaj, zainteresuje przede wszystkim miłośników abstrakcji. Bo też od takiego nurtu należy autor prezentowanych prac. Jego ulubionym materiałem jest papier, tworzy z niego geometryczne bryły bądź zapelnia nimi przestrzeń obrazów. Kiyokatsu Matsumiya jest warsztatowo wszech-

stronny, tworzy także instalacje, a nawet projektuje wnętrza. Wszystkie prace zaskakują czystością linii i nasyconą kolorystyką barw podstawowych, wśród których dominuje czerwień.

Wystawę można oglądać do 28 czerwca. Jutro o godz. 18.00 Kiyokatsu Matsumiya wygłosi wykład o sztuce współczesnej. (KaK)

Podaj wodzie pomocną dłoń

Wielki festyn nad Wisłą

Jutro i w niedzielę nad Wisłą odbędzie się wielki festyn pod hasłem „Podaj wodzie pomocną dłoń”. Podziwiać będzie można rywalizację żeglarzy startujących w IV Mistrzostwach Krakowa w Żeglarstwie. A dzieci ułożą gigantyczne puzzle, na którym przedstawiają swoją wymarzoną Wisłę — z plażami, zjeżdżalniami wodnymi — Wisłę czystą i piękną.

Od około 50 lat w Wiśle nie można bezpiecznie pływać. Wtedy do królowej polskich rzek zaczęły sphywać przemysłowe ścieki. W latach 80. ostatecznie zdegradowały ją słone wody spuszczone ze śląskich kopalń. Zdaniem specjalistów, dzisiejsze pokolenie dorosłych nie dożyje czasów, kiedy kąpiel w Wiśle znów będzie możliwa. Ale od paru lat stan Wisły ulega poprawie. Trzeba więc jej pomóc.

Od kilku lat Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej prowadzi program „Błękitny Kciuk”, którego celem jest „wodna” edukacja dzieci. Wspólnie ze stowarzyszeniem „Ekologia i Żagle” już po raz czwarty jutro i pojutrze organizuje nad Wisłą pod Wawelem wielki festyn.

Uroczyste otwarcie festynu nastąpi o godz. 10.30. Potem parada żaglówek, występy artystyczne, zabawy i konkursy dla dzieci a od południa — regaty.

Zaplanowano też pokaz skoków spadochronowych i zdolnie sterowanych modeli pływających. Wszystkie te atrakcje aż do wieczora w niedzielę.

Celem festiwalu jest zwrócenie uwagi wszystkich na konieczność ochrony rzek. Czystej wody tragicznie nam brakuje. W woj. krakowskim 10 procent wodociągów dostarcza do domów wodę, której, choć nie zagraża zdrowiu, nie wolno pić bez przygotowania. Przynajmniej 70 proc. krakowskich studni przydomowych należałoby zasypać. Choć Wisła wpływa do Krakowa już znacznie zanieczyszczona, teren województwa opuszcza jeszcze brudniejsza. (JGH)

II Bronowicka Wiosna'98 z „Gazetą Krakowską”

Zabawa z niespodziankami

Stowarzyszenie Miłośników Bronowic Wielkich i Klub Sportowy „Bronowicki” zapraszają w najbliższą niedzielę na wielki festyn z okazji święta wiosny i dzielnicy, który rozpocznie się o godz. 15 na placu Omłotowym przy zbiegu ul. Ojcowskiej i Stawowej w Bronowicach Wielkich. Będą koncerty, liczne gry i konkursy z nagrodami oraz mnóstwo niespodzianek...

Imprezę rozpocznie powitanie gości i mieszkańców oraz występ zespołu folklorystycznego „Krakusy”. Artyści zapraszają dzieci i młodzież do wzięcia udziału we wszystkich konkursach i quizach, które tego dnia proponują organizatorzy II Bronowickiej Wiosny. O godz. 15.30 nastąpi rozstrzygnięcie pierwszej kon-

kurencji plastycznej i wręczenie pierwszych nagród. Chwilę potem odbędzie się aukcja prac plastycznych. O godz. 16.15 na scenę ponownie wkroczą „Krakusy”, a po nich zespół dziecięcy Studio Teatru Muzyki i Tańca pod kierownictwem Elżbiety Armatyz. W tym czasie odbywać się będą konkursy sportowe. O godz.

17 zostaną ogłoszone wyniki, a najlepsi otrzymają atrakcyjne upominki. O 17.20 rozpocznie się konkurs piosenkarski, w którym może wziąć udział każdy, kto lubi śpiewać, zwłaszcza przed szeroką publicznością. Zanim rozstrzygnięty zostanie ten konkurs obejrzymy jeszcze występ zespołu kleyryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Bronowicach Wielkich. Później oczywiście werdykt i nagrody.

Organizatorzy zapraszają więc wszystkich na wspaniałą zabawę — nie tylko mieszkańców Bronowic. (AG)

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemiannin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

„X-PANEL”

oferujemy w sprzedaży

PANELE

• PCV — ceny hurtowe

• podłogowe od 32,00 zł/m²

• ścienne i sufitowe od 18,80 zł/m²

ceny hurtowe

Okna, drzwi

PCV, ALU

DREWNIANE

DRZWI GARAŻOWE

BRAMY PRZESUWNE

DOMKI CAMPINGOWE

PROFESJONALNY MONTAŻ

Kraków ul. Centralna 55

tel./fax (0-12)425-77-55



Remont na 200-lecie urodzin Mickiewicza w rusztowaniach

Przez trzy miesiące krakowianie i turyści pozbawieni będą widoku pomnika Adama Mickiewicza stojącego od 1894 roku na Rynku.

Wczoraj ekipy remontowe ustawiły wokół wieszaka rusztowania. Miały one stanąć nieco wcześniej, gdyż Zarząd Gospodarki Komunalnej 1 obiecywał rozpocząć naprawę 1 czerwca, kilkadziesiąt dni później spowodowane jest przede wszystkim pogodą.

Konserwatorzy dorobią złamany miecz i pióro figurom, zabezpieczą cały pomnik przed rozkładem chlorków i pokryją rzeźby specjalnym woskiem, który chronić będzie spiz przed gołębiami. Wcześniej cały po-

mnik zostanie oczyszczony z brudu, sadzy i chlorków miedzi. Mickiewicz i otaczające go figury zostanie umyty parą wodną, a następnie starannie wyczyszczony specjalnym materiałem ściernym z lupin orzechów arachidowych.

Remont trwać będzie trzy miesiące. Ze względów technologicznych można go robić tylko latem. Gmina na odnowę pomnika Mickiewicza, przypadającą w rocznicę 200. rocznicy urodzin przeznaczycia 115 tys. zł. (mas)



„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj – daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, dając drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całe lata. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i czwartki, w godz. 17 – 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

• Wersalkę, tel. 421-58-30

Czytelnicy proszą o:

• Niepełnosprawna matka prosi o ubranka dla 7-letniej córki, rower górski, pomoce szkolne, tel. 632-91-41 • Rencista o szafę 3- lub 4-drzwiową, stół, 2 fotele, lustro, tel. 278-10-80 • Samotna matka o małe plecaki, radio-magnetofon, tel. grzecz. 657-90-12 • Inwalidka I gr. o telewizor i odkurzacz, tel. 422-32-75 • Samotna matka o zabawki, buciki (nr 22, 23) i ubranka dla 3-letniej dziewczynki, tel. 632-01-36 • Wielodzietna rodzina o adapter z płytami, magnetofon szpulowy z taśmami, tel. 266-30-75 po 20 • Inwalida I gr. o maszynę do szycia, mały telewizor, tel. grzecz. 423-80-76 • Samotna matka o segment młodzieżowy i dwa fotele, tel. 421-81-93 • Mały telewizor, ławę, tel. 423-53-26 • Niepełnosprawny o szafki kuchenne, tel. 429-12-82 • Rencistka o mały stolik, linoleum, tel. 648-21-25 • Rower do rehabilitacji lub składak, wirowkę, tel. 282-45-53 • Inwalida I gr. o 4 krzesła, tel. 648-58-83 • Mały telewizor, tel. 429-60-15 do godz. 11 • Samotna matka o szafki kuchenne większe i pod zlewozmywak, wykładzinę, odzież, obuwie dla dziewczynki 2- i 5-letniej, 7-letniego chłopca, tel. 644-53-57 • Wdowa o mały kol. telewizor, tel. 413-93-64 • Krzesła, małą lodówkę, odzież damską, obuwie nr 36 dla chłopca, tel. 642-12-06 • Fotelik samochodowy dla dziecka, tel. 657-25-69 • Ubranka dla dzieci do 2 lat, wózek sportowy, tel. grzecz. 658-50-04 • Stół rozkładany, fotelik do samochodu, wersalkę, tel. 645-05-93 (ik)

Gorący 412-16-94

Skrót przez podwórko

Rozdzwoniły się telefony od mieszkańców uliczki bez nazwy, którą pomysłowi kierowcy skracają przejazd z al. 29 Listopada na ul. Wileńską.

– Codziennie w godzinach szczytu, gdy przy skrzyżowaniu 29 Listopada z Opolską tworzą się korki, po wąskiej uliczce jadą sznury samochodów – mówią mieszkańcy kilku bloków. – W chwili, gdy spotykają się dwa samochody jadące w przeciwną stronę, nie mają jak się wyminąć. Jadą więc po chodnikach. Nie dość, że boimy się wypuszczać dzieci na podwórko, bo mogłyby wpaść pod auto, nie raz sami zastanawiamy się czy wyjść na ulicę. Z jednego bloku wyjście z klatki do ulicy dzieli trzy kroki. Po przeciwnej stronie postawione zostały garaże. Wjazdy do nich zapadły się i po deszczu tworzą się kałuże. Być może sprawę załatwiłoby ustawienie znaku ograniczającego tonaż, jednak tak, by mogły wjechać samochody MPO. Nie możemy też sami pozostać bez możliwości wjazdu pod bloki.

– Mieszkańcy tych bloków powinni napisać pismo do urzędu do Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK, os. Zgody 2 – radzi Jolanta Piechowicz, podinspektor w WGK. – Powinni zaznaczyć, którą uliczką kierowcy skracają sobie drogę. Jeżeli zadzwonią do Referatu Inżynierii Ruchu pod numer 644-68-70, na pewno ktoś im pomoże i powie jak napisać pismo.

Zarośnięty chodnik

Zygmunt Fiałkowski często idzie na zakupy do Geanta ulicami Akacjową i Ulanów.

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Został zły portaklowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Zastanawia się dlaczego nikt nie zainteresuje się zarośniętym chodnikiem na skrzyżowaniu tych ulic.

– Tuż obok skrzyżowania stoi domek jednorodzinny – mówi. – Na skraju działki rosną krzewy, które tak zarosły, że nie można przejść chodnikiem. Co prawda ma on metr szerokości, ale wszyscy zmuszeni są do przejścia ulicą. Ponieważ jest to przy skrzyżowaniu na którym jest łuk, w każdej chwili na pieszo może wjechać samochód. Nie wiem czy krzyki powinny obciążać właściciela domu czy miasta, ale dobrze byłoby to zrobić zanim dojdzie do wypadku.

– Jeszcze dziś wysłamy patrol na te ulice – mówi dyżurny strażnik z oddziału Śródmieście. – Sprawdźmy jak to wygląda i kto jest odpowiedzialny za usunięcie krzewów. Jeżeli właściciel działki, to jego zobowiązujemy do przycięcia, natomiast gdy odpowiedzialny jest za to zarządca drogi, do niego zwrócimy się z interwencją.

Zaświecili się

Mieszkańcy ul. Okrzei dziękują za szybkie naprawienie oświetlenia ulicznego.

– Jeszcze w tym samym dniu, kiedy zgłaszaliśmy interwencję, na ulicy zrobiło się jaśniej. Przez ponad tydzień idąc do domu musieliśmy świecić sobie oczami. Zastanawialiśmy się co spowodowało, że zgasty wszystkie lampy. Wcześniej psuła się tylko jedna. Teraz czujemy się bezpieczniej wracając wieczorem do domu.

Renata RYBICKA



Dzisiaj przy telefonie: Adrianna GINAŁ

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodarcze 8.30, Serwis angielszczyzny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sączą 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04 6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku 10.10 Przed hejnałem, w tym 11.45 z radiowej biblioteki „Diabeł na Dzwonni” 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grajca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów Radia Kraków 16.00 Co niesie dzień 17.30 Obserwator gospodarczy 18.00 Studio Szlak Sound 20.10 Moje jazzowe wywiady 21.10 Nie całkiem poważnie o muzyce poważnej 22.00 BBC 23.04 Oswajanie świata 0.04 Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyż. aptek i szpit. 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35 6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Collage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31 English on Route 66 9.25 13.25 19.25 6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 20.10 Więcej światła 20.35 Radio Plus opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny odcięt Plusa

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców – traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz. 5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Był do piątku 12.00 Radio muzyka fakty 13.00 Na językach 15.00 Posa zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc 20.00 Metzoforte 22.00 O zmRocku 24.00-6.00 Dance FM

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00, 19.00, Serwis drog. 7.45, 8.45 12.45, 13.45, 14.45, Wiad. kul. 13.30 6.45 Serwis RFI 7.15 Życzenia 7.30 Konkurs 7.50 Pogoda 8.15 Przegląd prasy 8.50 Inf. z ostatniej chwili 9.10 Muz., której wszyscy chętnie słuchają 10.10 Polskie melodie 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 13.40 Temat dnia 13.10 Giełda 13.40 Wielki konkurs 15.10 Popołudniówka muz. + nowe nagrania 19.10 Dance'owa Lista przebojów 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 dla was gra RW 24.00 Muz. nocą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 RAK Time 15.00 Progr popołudniowy 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Muzyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogramy 24.00 Janosik 0.03-2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

Mała kronika

• PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 27): Dzieci Rimbauda – 17; recital Haliny Wyrodek i promocja jej nowej płyty – 21.30.
• GOETHE-INSTITUT (Rynek Gł. 20): 10. Dni Kompozytorów Krakowskich: E. Brunner, Kwartet Cracovia – 17.
• PIWNICA POD ŻŁOTĄ PIPĄ (Floriańska 30): Wicczór z Saksofonem – 20.
• TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW WILNA I ZIEMI WILEŃSKIEJ (PAU, Sławkowska 17, s. 26): spotkanie z Zarządem Oddziału Towarzystwa – 17.
• KRZESZOWICE (KOK, Krakowska 30): koncert A. Mauer – 18.
• WIELICZKA (MDK Sztugarówka, Dembowskiego 2): wernisaż pt. „Wies” Grupy Twórców Wielickich – 18.
• CENTRUM KULTURY KATOLICKIEJ MISTRZEJOWICE (os. Oświecenia 7): zapisy na kurs wychowawców kolonijnych.
• DK „PODGÓRZE” (Krasieckiego 18/20): nabór do Policealnego Eksternicznego Trzyletniego Studium Teatralnego im. Iwo Galla na Wydz. Aktorskim – 8.20.

Nie siedź w domu, idź na wycieczkę

SOBOTA, 6 CZERWCA

• wycieczka nizinna pn. „LEGENDA SKAŁY KMITY” – przejazd pociągami do Zabierzowa – dolina Grzybowska – Skała Kmity – Balice – powrót autobusem MPK: 10 km wędrowki czyli 10 pkt do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK i odznaki Miłośnik Jury. Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Gł. PKP w Krakowie (odjazd o godz. 8.05), bilety wycieczkowe w jedną stronę do Zabierzowa – 1,60 zł, powrotne bilety MPK – 2 zł.
Będziemy przechodzić malowniczo położonym przełomem Rudawy: dokoła rzeki Łąki, las, skały i liczne wawozy i wawoziki. Skała Kmity związana jest legendą o nieszczęśliwej miłości Stanisława Kmity do Olimpii Bonerówny. Rycerz ze Śląska, gdy dowiedział się, że nie otrzyma za żonę pięknej Bonerówny, z rozpaczą z skoczył wraz z koniem w przepaść.

NIEDZIELA, 7 CZERWCA

• wycieczka nizinna pn. DO SIEDZIBY JORDANÓW – przejazd autobusem MPK do Mogilan – rezerwat Cieszynianka – Pod Dworem – Chorowice – Buków – Góra Wyszczek – Rzozów – powrót pociągami: 9 km spaceru + 5 pkt za zwiedzanie, razem 14 pkt do Odznaki

Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8.30 na dworcu autobusowym MPK w Borku Fałęckim, koło przystanku linii nr 275 (odjazd o godz. 8.50), cena biletów: do Mogilan – 2zł, powrotne PKP – 2,56 zł.
W XVI w. właścicielem Mogilan był Wawrzyniec Spytek Jordan herbu Trzy Trały. Wybudował piękny, drewniany renesansowy pałac, na którego miejscu wznosi się dziś klasycystyczny dwór z końca XVIII w. (obecnie Dom Pracy Twórczej PAN), otoczony pięknym parkiem.

• wycieczka nizinna pn. „W KSIĘSTWIE ZATORSKIM” – przejazd pociągami do Zatora – Graboszyce – Wozniki – Bachowice – Górki – Spytkowice – powrót koleją – 18 km wędrowki + 5 pkt za zwiedzanie, razem 23 pkt do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.25 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.46), bilety wycieczkowe (powrotne) do Zatora. W połowie XV w. księstwo oświęcimskie zostało podzielone i z jego części powstało udzielne księstwo zatorskie, które później zostało włączone do Polski. Najciekawszymi zabytkami są: gotycki kościół z 1393 r. i pałac z 1455 r..

CZWARTEK, 11 CZERWCA

• wycieczka nizinna pn. „DOLINA MNIKOWSKA” – podróż autobusem MPK do Brzostkowi – Baczyn – Mników Skałki – dolina Mnikowska – Mników – powrót autobusem MPK – 7 km spaceru czyli 7 pkt do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.45 koło pętli tramwajowej w Bronowicach Nowych przy przystanku linii 258 (odjazd o godz. 8.00), ceny biletów w obie strony 2zł.
Dolina Mnikowska należy do najpiękniejszych w Jurze, środkową jej część (21 ha) uznano za rezerwat krajoznawczy. Na tym odcinku rzeka Sanka wierzbiła wawóz głębokości 50 m i długości ok. 1,5 km. Walery Eliaz Radzikowski umieścił w dolinie wielkie malowidło Matki Boskiej.

Koło Grodzkie urządza górskie wycieczki (z dojazdem autobusem): 6 czerwca do Gorczańskiego Parku Narodowego (spotkanie z dyrekcją GPN i wyświetlenie filmów) i 20 czerwca na Babią Górę. Zapisy w biurze Kola, ul. Jagiellońska 6, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 12 – 15 oraz we wtorki i czwartki w godz. 15 – 18. (kas)

Ptasie spacery

Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne organizuje jutro kolejną wycieczkę przyrodniczą. Tym razem wszyscy chętni mogą udać się nad Wisłę i podglądać życie ptaków. Być może uda się zobaczyć kaczki krzyżówki, czaple białe, ślepowrony, brodziec kwo-kaczce i krwawodziobe, a także dzięcioła syryjskiego, który w Polsce pojawił się w latach 70-tych. Będzie można także obserwować cyranka, cyraneczki, mewy srebrzyste i białorzytki. Krakowianie, którzy mają ochotę wziąć udział w wycieczce powinni zjawić się 6 czerwca o godz. 9 na pętli tramwajowej w Pleszowie. Wyprawę poprowadzi Piotr Filimowski. Organizatorzy przypominają, że należy przynieść ze sobą lornetkę, kieszonkowy atlas ptaków, wygodne buty i na wszelki wypadek pelerynkę przeciwdeszczową. (AS)

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Maturzyści 1998

Ten dzień należy do najważniejszych w życiu – dzień pomyslnego zakończenia egzaminu dojrzałości. Chcemy podkreślić wyjątkowość chwili i symbolicznie, poprzez drukowanie nazwisk absolwentów, uhonorować ich sukces w najtrudniejszym z dotychczasowych sprawdzianów. Z nadzieją, że gazeta będzie dla nich miłą pamiątką, przedstawiamy maturzystów 1998 roku:

LO
im. Mikołaja Kopernika
ul. Mickiewicza 9
KALWARIA
ZEBRZYDOWSKA
DYREKTOR
mgr Tadeusz BĘBENEK

W szkole prężnie działa Koło Teatralne, które w ostatnich latach wystawiło min.: „Skrzypka na dachu”, „Góralską młodość”, „Romeo i Julię”, „Damy i huzary”.

19. Oczkowski Hubert
 20. Oleś Katarzyna
 21. Ostrowska Marta
 22. Pacut Bożena
 23. Pająk Anna
 24. Pasternak Paweł
- zdała maturę z III lokatą (3 oceny b. dobre i 2 dobre)
25. Pieczonka Monika
 26. Talar Joanna
 27. Woźnica Barbara
 28. Żukowski Mateusz

Klasa IV C
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Danuta MIROCHA

1. Bęberek Adam
 2. Brózda Małgorzata
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)
3. Chorąży Iwona
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)
4. Domagała Teresa
 5. Duda Monika
- zdała maturę z III lokatą (3 oceny b. dobre i 2 dobre)
6. Florek Artur
 7. Głanowska Sylwia
 8. Kasiarz Anna
 9. Kawończyk Daniel
 10. Kiepusa Aleksandra
 11. Kowalczyk Ireneusz
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)
12. Kubaś Rafał
 13. Kurdziel Gabriela
 14. Kurek Paulina
- zdała maturę z I lokatą (5 ocen b. dobrych)
15. Kwartnik Elżbieta
 16. Mamcarczyk Agnieszka
 17. Oleksy Małgorzata
 18. Sarapata Sylwia
 19. Serwin Jolanta
 20. Słupska Monika
 21. Smaglio Renata
 22. Stoczek Aneta
 23. Trąbka Grzegorz
 24. Warchoń Elżbieta
 25. Wielgus Tomasz
 26. Wisła Bożena
 27. Wojtyca Dominika
 28. Wójcik Beata
 29. Wyka Maria
 30. Zaporowska Agnieszka
 31. Zwierz Iwona

Klasa IV B
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Agata KOŁODZIEJ

1. Bąk Dominik
- zdała maturę z III lokatą (3 oceny b. dobre i 2 dobre)
2. Biela Rafał
 3. Biela Wojciech
 4. Burdek Andrzej
 5. Cebula Katarzyna
 6. Cwiernia Agata
 7. Durak Aleksandra
 8. Dyrco Magdalena
 9. Filek Anna
 10. Hartl Jarosław
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)
11. Jakubiak Joanna
 12. Jarco Małgorzata
 13. Kadela Agnieszka
 14. Kowalczyk Marta
 15. Kozik Agnieszka
 16. Krzewińska Małgorzata
 17. Lenik Jarosław
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)
18. Marchewka Dorota
- zdała maturę z II lokatą (4 oceny b. dobre i 1 dobra)

ZESPÓŁ SZKÓŁ
im. Ojca Świętego
Jana Pawła II
NIEPOŁOMICIE
Plac Kazimierza
Wielkiego 1
DYREKTOR:
mgr Maria SONDEL
WICEDYREKTOR:
mgr Ewa ROGÓZ

Klasa IV a LO
WYCHOWAWCZYNI:
mgr inż. Elżbieta SZRENIAWA

1. Adamik Łukasz
2. Foltyn Paweł
3. Gębala Łukasz
4. Gruszecka Katarzyna
5. Hytroś Dorota
6. Kowalczyk Weronika
7. Kuczaj Karol
8. Kurak Sławomir
9. Maj Marcin
10. Noszkowska Paulina

11. Osman Magdalena
12. Sowa Wojciech
13. Szydłowska Sabina
14. Ścisło Joanna
15. Ślusarczyk Tomasz
16. Włodarczyk Anna
17. Wójcik Katarzyna
18. Żak Marcelina

Klasa IV b LO
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Grażyna GLICA

1. Biedroń Anna
2. Burkot Łukasz
3. Czyż Tomasz
4. Kardas Agnieszka
5. Klima Maciej
6. Kołodziejczyk Irena
7. Kracik Grzegorz
8. Kracik Michał
9. Michałowska Dominika
10. Morton Marek
11. Oleksiak Grażyna
12. Pagórek Artur
13. Porębska Małgorzata
14. Sierczyło Marcin
15. Solarz Mariusz
16. Szybińska Anna
17. Tkaczyk Nina
18. Tomasiewicz Marcin
19. Waś Krzysztof
20. Wojtal Joanna
21. Wojtusik Agnieszka
22. Żarnik Katarzyna

Klasa IV c LO
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Paulina SZEWCZYK

1. Bazela Agnieszka
2. Chorop Paulina
3. Czopik Marek
4. Dziedzic Monika
5. Gawlik Iwona
6. Goryzca Agnieszka
7. Grandys Iwona
8. Grel Barbara
9. Grodowska Agnieszka
10. Gruszecka Dominika
11. Janeczko Joanna
12. Jarosz Katarzyna
13. Jędras Sylwia
14. Krzysztofik Dorota
15. Ligenza Katarzyna
16. Łach Marta
17. Mańnica Marek
18. Michalik Marta
19. Miłoś Dorota
20. Natanek Katarzyna
21. Nowak Katarzyna
22. Paluch Magdalena
23. Radwańska Agnieszka
24. Solarz Małgorzata
25. Sollich Katarzyna
26. Suchan Elżbieta
27. Terczyński Dominik
28. Trzaska Monika
29. Waś Kinga
30. Wilk Paulina
31. Wilkosz Agnieszka
32. Wójtowicz Beata
33. Wyczesana Katarzyna

Klasa IV LH
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Józefa ANTOŃCZYK

1. Batko Anna
2. Fiema Katarzyna
3. Grochot Ewa
4. Grochot Tomasz
5. Jaworska Cecylia
6. Kolarz Monika
7. Kurcał Renata
8. Kurdyś Małgorzata
9. Langer Kamil
10. Lysek Barbara
11. Malarz Mirosław
12. Matusiak Justyna

13. Miklaszewska Renata
14. Polomski Tomasz
15. Ptasznik Olga
16. Rakowska Renata
17. Rosiek Katarzyna
18. Rzepka Beata
19. Siemieniuch Dominika
20. Skowron Arkadiusz
21. Szeląg Katarzyna
22. Szweczyk Dorota
23. Ślusarczyk Karolina
24. Świder Halina
25. Trochimuk Małgorzata
26. Tyka Magdalena
27. Wyka Małgorzata

ZESPÓŁ SZKÓŁ
Mechanicznych nr 3
im. gen. Wł. Sikorskiego
oraz XIX LO
al. Solidarności
KRAKÓW
DYREKTOR:
mgr Jan
KOŁODZIEJCZYK
WICEDYREKTORZY:
mgr Monika HARABASZ
mgr inż. Janusz SKOCZYŁAS

Klasa IV E
Technikum Mechaniczne
specjalność:
Naprawa i eksploatacja
pojazdów samochodowych
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Lidia RATUSZNA-MROCZKA

1. Bińczycki Michał
2. Cholewa Łukasz
3. Domagała Tomasz
4. Gąsior Jacek
5. Jamróz Konrad
6. Król Przemysław
7. Łukasiewicz Konrad
8. Musiał Artur
9. Nowak Radosław
10. Piszczyk Michał
11. Siemieniec Krzysztof
12. Trzeciak Tomasz
13. Trzoniec Dariusz
14. Waś Michał
15. Winiarski Marcin
16. Wittek Marcin

Klasa V A
Technikum Mechaniczne
specjalność:
Aparatura kontrolno-
pomiarowa
i mechaniczna automatyka
przemysłowa
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Aurelia CZYŻEWSKA-MAJ

1. Bała Krzysztof
2. Cichowlas Paweł
3. Czachor Marcin
4. Firyduś Adam
5. Fiutowski Mariusz
6. Grabowski Grzegorz
7. Gospod Łukasz
8. Jędrusiak Hubert
9. Kadula Tomasz
10. Kąkol Marcin
11. Kmiecik Rafał
12. Konopka Marcin
13. Koźluk Grzegorz
14. Kubicki Grzegorz
15. Kubica Bartosz
16. Lorenc Marek
17. Morawski Jakub
18. Naturski Tomasz
19. Ossowski Grzegorz
20. Puchalski Paweł
21. Raj Jarosław

22. Sosin Przemysław
23. Winiarska Marzena

Klasa V B
specjalność:
Budowa maszyn
WYCHOWAWCZYNI:
dr Krystyna ADAMOWSKA-
KORUS

1. Biało Robert
2. Bik Paweł
3. Burek Jarosław
4. Chmielowski Sebastian
5. Czaderski Andrzej
6. Filipczak Łukasz
7. Gąsiorek Dariusz
8. Kacerz Rafał
9. Karpierz Krzysztof
10. Kowalski Marcin
11. Lipka Adam
12. Lis Adam
13. Marzec Marcin
14. Nerć Konrad
15. Nowak Norbert
16. Prokopiuk Michał
17. Skotniczny Sławomir
18. Śmietana Grzegorz
19. Windys Michał
20. Zbroja Andrzej
21. Zydrón Antoni

Klasa V D
specjalność:
Obróbka skrawaniem
WYCHOWAWCA:
mgr Przemysław KOZIÓŁ

1. Biernat Daniel
2. Bizoń Michał
3. Borkowski Dariusz
4. Brzychczy Konrad
5. Chochorowski Ireneusz
6. Dukat Daniel
7. Duniec Marcin
8. Duraj Artur
9. Dyrdaś Dawid
10. Gabor Wojciech
11. Gaj Bartłomiej
12. Gilski Tomasz
13. Kłęba Grzegorz
14. Kossowski Mariusz
15. Kucik Paweł
16. Kozłowski Marcin
17. Langa Rafał
18. Mars Marek
19. Mędręcki Paweł
20. Myszyca Sebastian
21. Niedźwiecki Jarosław
22. Przepiórka Rafał
23. Sala Dawid
24. Tuczyno Grzegorz
25. Waligóra Artur
26. Władka Robert
27. Żuchowicz Grzegorz

Klasa V E
Technikum Mechaniczne
specjalność:
Naprawa i eksploatacja
pojazdów samochodowych
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Maria Teresa MAJEWSKA

1. Banachowicz Tomasz
2. Bielski Marcin
3. Bober Piotr
4. Cybulski Piotr
5. Dorociński Paweł
6. Dyduch Rafał
7. Gruca Marcin
8. Grzywacz Grzegorz
9. Gułowski Paweł
10. Karpień Tomasz
11. Kasznik Paweł
12. Kofin Piotr
13. Kołodziej Wiesław
14. Krowczyk Szymon
15. Leja Jacek
16. Madejski Wojciech
17. Mężych Krzysztof
18. Naprawski Grzegorz
19. Płonka Piotr
20. Prochwicz Tomasz
21. Pyrkil Tomasz
22. Rzechuła Marcin
23. Sierżęga Piotr
24. Tarcholik Grzegorz
25. Tokaj Rafał
26. Walczyk Paweł
27. Zych Sławomir

Klasa III F
ZSZ
specjalność:
Naprawa i eksploatacja
pojazdów samochodowych
WYCHOWAWCA:
mgr Henryk GROSS

1. Bocianowski Maciej
2. Bocianowski Wojciech
3. Brzezoń Marcin
4. Bujak Sebastian
5. Buliński Marcin
6. Drag Marcin
7. Jaros Grzegorz
8. Kaszowski Grzegorz
9. Kochmański Grzegorz
10. Kosoń Robert
11. Kowalczyk Sławomir
12. Kozłowski Konrad
13. Kraj Dariusz
14. Kruk Tomasz
15. Kula Tomasz
16. Marchewka Marek
17. Opiela Tomasz
18. Piguła Piotr
19. Podwysoki Maciej
20. Stanuła Marcin
21. Stojanow Iwo
22. Szczepański Zbigniew
23. Tyński Dariusz
24. Wiercioch Grzegorz
25. Włodarczyk Marcin
26. Wolski Szymon

Klasa IV B—LO
profil:
ogólny z poszerzonym
j. angielskim i j. rosyjskim
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Barbara
JURKIEWICZ-KRAŚNICKA

1. Borek Sylwia
2. Chechelski Łukasz
3. Chmiel Anna
4. Czekał Monika
5. Dąbrowska Monika
6. Głowa Agnieszka
7. Grodzicka Olga
8. Konieczna Katarzyna
9. Kurdybelska Ewa
10. Libura Iwona
11. Łazarz Joanna
12. Mróz Lucyna
13. Nowak Piotr
14. Nowakowski Tomasz
15. Pabiańczyk Małgorzata
16. Piatek Marzena
17. Sagan Agata
18. Sanojska Agnieszka
19. Sochacka Małgorzata
20. Szydłowska Sylwia

Klasa IV C—LO
profil:
ogólny z poszerzonym
j. angielskim i j. rosyjskim
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Dorota PEKALSKA

1. Brzegowy Szymon
2. Cieślak Katarzyna
3. Ciszowska Sylwia
4. Czesnowski Paweł
5. Dąbrowska Dominika
6. Formicka Magdalena
7. Fuksa Przemysław
8. Gawlik Magdalena
9. Imiołek Anna
10. Karczewski Paweł
11. Kicka Jolanta
12. Kokoszka Marzena
13. Komasa Dominika
14. Korbińska Małgorzata
15. Kowacz Katarzyna
16. Loboda Bogumiła
17. Mazur Katarzyna
18. Musiałkowska Joanna
19. Patola Joanna
20. Piętko Rafał
21. Sarosiek Romana
22. Setkowicz Anna
23. Sidorowicz Jerzy
24. Smaga Magdalena
25. Surma Katarzyna
26. Szwaczka Monika
27. Tomczyk Agnieszka
28. Tynor Maria
29. Utrata Joanna

30. Wdaniec Bartłomiej
31. Witczak Elżbieta

Klasa IV D—LO
profil:
ogólny z poszerzonym
j. angielskim i j. rosyjskim
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Ewa GDOWSKA

1. Banachowicz Grzegorz
2. Bartosz Agnieszka
3. Borycz Artur
4. Borycz Waldemar
5. Fikas Beata
6. Gędek Paulina
7. Góra Wioletta
8. Gruszka Anna
9. Janik Stanisław
10. Karbownik Łukasz
11. Kluba Magdalena
12. Kostuch Tomasz
13. Kowalik Agnieszka
14. Kraińska Magdalena
15. Marszałkiewicz Paweł
16. Mysior Anna
17. Nawrot Urszula
18. Schneider Joanna
19. Serafin Edyta
20. Sobczyk Anna
21. Szóstak Artur
22. Śmietana Agnieszka
23. Twardosz Marta
24. Żak Anna
25. Żolnierczyk Katarzyna
26. Kielkiewicz Marzena

Klasa IV G—LO
profil:
ogólny z poszerzonym
j. francuskim i j. niemieckim
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Małgorzata FABIJAN

1. Bajerska Anna
2. Boczkowska Agata
3. Bogdał Agnieszka
4. Chaciński Michał
5. Dębowska Beata
6. Kaczmarczyk Magdalena
7. Kania Anna
8. Kulak Katarzyna
9. Łada Karolina
10. Maj Natalia
11. Motyl Anna
12. Piechnik Agnieszka
13. Ptasznik Agata
14. Putek Paweł
15. Salitra Łukasz
16. Waszczyszyn Joanna
17. Wiśniowska Justyna
18. Wojciechowska Maria
19. Zachara Paulina
20. Zajac Anna

Klasa IV H
profil:
ogólny z poszerzonym
j. angielskim i j. niemieckim
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Cecylia STAWARSKA

1. Baciak Mariona
2. Bieda Magdalena
3. Bińczycki Grzegorz
4. Broniewicz Agnieszka
5. Bukowska Renata
6. Czarny Rafał
7. Dębowska Anna
8. Dyl Magdalena
9. Faracik Elżbieta
10. Fajara Barbara
11. Garbacz Anna
12. Kordaś Sylwia
13. Kadzik Małgorzata
14. Krzak Monika
15. Kuś Katarzyna
16. Kwiecień Sebastian
17. Lipiński Krzysztof
18. Marzec Anna
19. Marzec Sylwia
20. Molenda Łukasz
21. Morawska Anna
22. Naprawski Michał
23. Paśkiewicz Marzena
24. Ptak Anna
25. Rakowski Remigiusz
26. Rożek Magdalena
27. Słowińska Dorota
28. Szołtys Barbara

29. Sysło Joanna
30. Ślusarczyk Magdalena
31. Tomaszewska Monika
32. Wiatr Ewa
33. Wojtaś Katarzyna
34. Wójcik Łukasz
35. Zimoląg Monika

ZESPÓŁ SZKÓŁ
Budowlanych
ul. Obowoda 40
OŚWIECIM
DYREKTOR
mgr Włodzimierz
WYBRANIEC

Klasa V a
specjalność:
Budownictwo
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Ewa MAROSZEK

1. Bargiel Beata
2. Burda Lidia
3. Cholewa Maciej
4. Kawczak Agnieszka
5. Klewiński Dariusz
6. Lupina Piotr
7. Przewoźnik Adrian
8. Rusin Barbara
9. Syska Tomasz
10. Szwejca Marcin
11. Wiktor Anna

Klasa V b
WYCHOWAWCZYNI:
Elżbieta KUSZEWSKA

1. Buchak Ernest
2. Chwałek Tomasz
3. Iwański Sylwester
4. Janosz Marcin
5. Krajewski Artur
6. Kuwik Marta
7. Martowicz Piotr
8. Matyja Jacek
9. Ruszał Rafał
10. Skalny Żaneta
11. Sporysz Marta
12. Szatyński Andrzej
13. Szpak Monika
14. Wicher Marcin

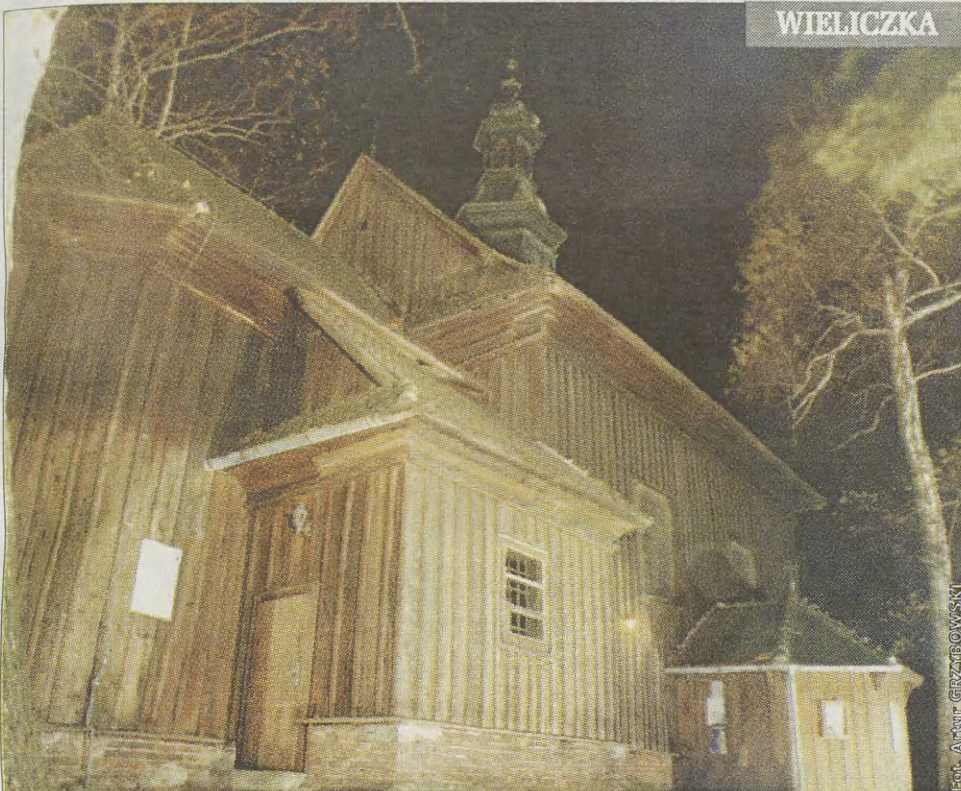
Klasa V c
specjalność:
Telekomunikacja
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Ilona GABRYSZ

1. Bielecki Konrad
2. Czerw Katarzyna
3. Hławata Daniela
4. Jekielek Aleksandra
5. Jurczyk Lidia
6. Koziel Waldemar
7. Krakowczak Grzegorz
8. Manicka Izabella
9. Mitoraj Barbara
10. Pierzchała Artur
11. Sikora Damian
12. Smycz Daria
13. Szczęśliwiak Alicja

Klasa V d
specjalność:
Uzdatnianie wód
i oczyszczanie ścieków
WYCHOWAWCZYNI:
mgr inż. Lidia WACHŁA

1. Balonek Ewelina
2. Boba Justyna
3. Bus Dawid
4. Comber Agnieszka
5. Durańczyk Aleksandra
6. Gluchowska Anna
7. Grubka Ewa
8. Hankuła Magdalena
9. Klima Katarzyna
10. Pawłowska Maria
11. Piecha Magdalena
12. Sęk Magdalena
13. Szafranec Agnieszka
14. Tobczyk Anna
15. Tomaszek Dorota
16. Tyran Renata
17. Ubik Edyta
18. Urbńska Barbara
19. Wacławek Małgorzata
20. Wójciewicz Katarzyna
21. Wójcik Zygmunt

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA



WIELICZKA

Pod patronatem „GK”

Śpiewy w ogrodzie

W ogrodzie klasztoru oo. Franciszkanów w Wieliczce odbędzie się jutro koncert „Śpiewajmy Bogu”. Zorganizowano go z okazji rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej łaskawej oraz 400-lecia konsekracji kościoła św. Sebastiana.

W pierwszej części koncertu, która rozpocznie się o 16.30 wystąpią laureaci I Przeglądu Piosenki Religijnej Wieliczka '98: chór dziecięcy Ziarenko, schola św. Franciszka, Promyki Bożej Radaści, Carpe Diem, Soli Deo oraz Marta Panuś. W drugiej części przewidziano recital Zygmunta Romanowskiego oraz koncert Tomasza Zółtka i Grupy Moje-go Brata. Organizatorami koncertu są: MDK Szygówka, UMiG, Kopalnia Soli – Trasa Turystyczna, Klasztor oo. Franciszkanów, parafia św. Sebastiana. Patronat prasowy objęła „Gazeta Krakowska”. (pk)



Fachowcy na dyżurach

SKAŁA

Porady dla rolników

Rolnicy ze Skąły mogą, od ponad miesiąca, uzyskać wiele fachowych informacji. Zaczął bowiem działać Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Dla zainteresowanych specjalistów z różnych dziedzin dotyczących rolnictwa pełnią dyżury. Rolnicy mogą się między innymi dowiedzieć jak otrzymać kredyt preferencyjny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak zarządzać gospodarstwem rolnym czy uprawiać ziemniaki i inne rośliny. Dyżury pełnią pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w każdą środę od 8 lub 9 do popołudnia. Dodatkowe informacje pod nr tel. 389-12-29 w.120, 389-11-51. (AS)

Muzeum Żup Krakowskich inauguruje

Jubileusz kościoła św. Sebastiana

To jeden z najcenniejszych relikwów architektonicznych górniczej Wieliczki. Kościół pod wezwaniem św. Sebastiana, zbudowany z drewna modrzewiowego jest najstarszym – obok kościoła parafialnego – zabytkiem sakralnym w dekanacie wielickim. W jego budowę znaczący wkład wniósł żupnik Sebastian Lubomirski, a konsekracji dokonał kardynał Jerzy Radziwiłł 29 czerwca 1598 roku. Od tej daty mija właśnie 400 lat...

Malowniczo wkomponowany w pejzaż gęsto zadrzwionego zbocza przetrwał przez długie wieki – jako jedyny obiekt w mieście – w niezmiętej architektonicznej formie. Artystyczną ozdobę wnętrza stanowią dwa renesansowe obrazy, malowane pierwotnie temperą, które w początkach XX wieku przemaalował olejno Włodzimirz Tetmajer.

Obchody jubileuszowe kościoła św. Sebastiana to, co oczywiste, wydarzenia roku w życiu duchowym parafii wielickiej. Kulminacyjne uroczystości kościelne odbędą się jesienią, toteż charakter inauguracyjny posiadają imprezy przygotowane przez Muzeum Żup Krakowskich w czerwcu, miesiącu, w którym przed czterema wiekami konsekrowano wielki obiekt sakralny.

Jubileuszowe obchody rozpocznie już 9 czerwca sesja naukowa w siedzibie wielickiego muzeum – zamku żupnym. Referenci: ks. Lucjan Łukaszewicz (rektor kościoła św. Sebastiana), ks. dr Józef A. Nowobilski, dr Marian Kornecki, dr Łukasz Walczy i konserwator wojewódzki Andrzej Gaczol mówić będą o problemach architektonicznych, artystycznych i konserwatorskich zabytkowego obiektu należącego do najcenniejszych drewnianych kościołów XVI-wiecznych w Polsce Południowej.

Sesja naukowa jest pokazem dla umysłu, przemówić do serc powinna natomiast zorganizowana przez nas wystawa – mówi dyrektor muzeum w Wieliczce, prof. dr hab. Antoni Jodłowski. To, bez autorki, której przygotowaniem trwały wiele miesięcy i stało się możliwe dzięki wysiłkowi pracowników muzeum i życzliwej pomocy władz archidiecezji krakow-



skiej i diecezji tarnowskiej. Wystarczy powiedzieć, że w wystawie prezentowanych jest 131 oryginalnych zabytków sztuki sakralnej, a celem ich zgromadzenia autor ekspozycji Jerzy R. Kiciński odwiedził kilkadziesiąt kościołów i klasztorów w południowej Małopolsce.

Większość ekspozycyjnych obrazów i rzeźb przedstawia postać św. Sebastiana, orędownika w czasie epidemii. Wśród eksponatów jest m. in. sztych Pawła Pontiusa, który stanowił wzorzec dla większości artystycznych wcieleni świętego męczennika. W wystawie najwyższą wartość artystyczną posiadają obrazy wypożyczone ze zbiorów diecezjalnych w Tarnowie, Muzeum Czartoryskich w Krakowie oraz rzeźby, eksponowane po raz pierwszy, z klasztoru, Klarysek w Krakowie. Znajdujący się w ekspozycji srebrny kubek podarowali mieszkańcy Wieliczki Włodzimirz Tetmajerowi w podziękowanie za wykonanie polichromii kościoła św. Sebastiana, za co artysta nie wziął żadnej zapłaty.

Zbigniew SZYBIŃSKI

No wysącz mnie...

10% GRATIS

Nowy Sącz

EXPOL

sok pomarańczowy

Orange Juice

naturalnie mętny

11 litra

10% GRATIS

Nowy Sącz

EXPOL

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

11 litra

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78
tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

W SKLEPACH OD
25.06.1998

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

1 LEKARZ WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- internistów
- pediatrów
- EKG
- laryngologów

1 KRI-MED GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA
- * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY
- * NEUROLOG
- * CHOROBY WĄTROBY
- * KOLONOSKOPIA
- * USG (pełny zakres usług)
- * MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA

CZYNNY od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie

- dyskopatii
- lumbago
- oraz pochodnych jak:
- bóle i zawroty głowy
- ból kończyn i klatki piersiowej
- uczucie „duszenia się”
- rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31, tel. 633-38-12
10-17, pn-pt.

3 INFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYNĄ
HANDELEM
USŁUGI
PRODUKCJĄ

telefony całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22
<http://www.cbilt.com.pl>

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

LOKIETKA 120, 144, 150, 154, 220
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dorośli, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

- * cyfrowe
- * dyskretne
- * niezawodne

MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 NEWMED

♦ sprzęt medyczny

Kraków, ul. Prądnicza 53a,
tel. 422-38-19
Wadowice, ul. Pułaskiego

2 PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
<http://www.tai.com.pl>

3 OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCYNĄ
PRODUKCJĄ
HANDELEM
USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 | całodobowe
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20 | pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

4 K siegarnia ZAMPEX budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWOZ ŻWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65
MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15
JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7 ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY (dzieci, młodzież, dorośli).

- poradnictwo
- badania (również dysleksji)
- terapia

Tel. 425-76-87

1 USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

- ▶ KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- ▶ ONKOLOGIA także choroby sutka
- ▶ OKULISTYKA szkła kontaktowe
- ▶ ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG

(0-12) 267-69-66

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa laryngologiczna i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

SŁOWACKIEGO
DUZA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Wielka magia - 11, 19. Bilety: 18-15 i 12-10 ulg.
MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Biedermann i podpalacz - 19. Bilety: 15 i 10 ulg.
STARY
DUZA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Stomkowy Kapeluszy - 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Peer Gynt - 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.
MALA SCENA (Sławkowska 14): Listy miłosne - 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): 20 przygód Koziołka Matołka - 10; W 80 dni naokoło światów - 12.15.
LUDOWY
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16): Biesiada z pieśniami - 19.30. Bilety: 17 i 12 ulg.
STU (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): Rozmowy przy wycinaniu lasu - 17. Bilety: 15.
TEATR ZALEZNY (Kanonicka 1): Teatrzyk KROPKA: Wesole niedziadki - 9.30.
JAMA MICHALIKA (Floriańska 45, tel. 422-15-61): Bardzo zielony balonik - 20.
KABARET LOCH CAMELOT (Tomasza 17): Wole oczy dni i nocy - 20.15.

KINA

APOLLO - stereo, ekran perelkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Buntownik z wyboru (USA 15) - 15.30; Blues Brothers 2000 (USA 15) - 17.45; Dzień zagłady (USA 15) - 20.
ARS: SZUKA - dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Dzień zagłady (USA 15) - 11.45, 21; Blues Brothers 2000 (USA 15) - 14, 18.45; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) - 16.15; Tajemniczy pokaz specjalny - 23.15.
ARS: ANEKS SZUKI - dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Lepiej być nie może (USA 15) - 17; Złote runo (pol. 15) - 19.30; Fakty i akty (USA 15) - 21, 22.45.
ARS: REDUTA SZUKI - dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Dzień zagłady (USA 15) - 15.45, 22.45; Człowiek w żelaznej masce (USA 12) - 18; Blues Brothers 2000 (USA 15) - 20.30.
KIJÓW - dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Mała

Syrenka (USA, b.o., dubbing) - 8.30, 10.15, 16; Na ostrzu szpady (fr. 15) - 18, 20.30 (premiera).
MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): Tamta strona ciszy (niem. 15) - 16; Zwyczajny faszyzm (ZSRR 15) - 18; Jej wysokość pani Brown (USA 15) - 20.30.
PASAZ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Adwokat diabła (USA 18) - 14, 20.30; Aleja snajperów (USA 15) - 16.30; Krzyk 2 (USA 15) - 18.15.
POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Andre - 9; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) - 13, 18.45; Polowanie na grube ryby (ang. 15) - 14.45; Wild man blues (USA 15) - 16.45; Siedem lat w Tybecie (USA 15) - 20.30; Przełamując fale (dan.-szw.-fr. 15) - 23.
SFINKS (os. Górąli): Gra (USA 15) - 17; Kiler (USA 15) - 19.15.
SWIT - dwie sale (os. Teatralne 10): Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) - 16.30, 18.30; Titanic (USA 15) - 17; Adwokat diabła (USA 15) - 20.15; Północ w ogrodzie dobra i zła (USA 15) - 20.30.
TECZA (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne - propozycje: Herkules, Tajemniczy ogród, Lotna; Obcy: Przebudzenie (USA 18) - 17.30; Dżirące ciało (hisz. 18) - 19.45.
UCIECHA - dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Wielkie nadzieje (USA 15) - 10.30, 18, 20.30.
WANDA - dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) - 9, 11, 13, 15.45; Barwy kampanii (USA 15) - 17.30, 20.15, 23.
WARSZAWA - dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Kasamowa (USA 15) - 15.30, 20.45; Titanic (USA 15) - 17.15.
WRZOS (Zamojskiego 50): Elfy z ogrodu czarów (ang. b.o.) - 15.30; Żołnierze kosmosu (USA 15) - 17.15; Amistad (USA 15) - 19.30.
PARADOX (Krowoderska 8): Tajemnice Los Angeles (USA 15) - 17; Basquiat (USA 15) - 19.15; Drugstore cowboy (USA 15) - 21.
MYŚLENICE - Muza (Piłsudskiego 20): Tajny agent (USA 15) - 9, 11, 20.

WAWEL

KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., pt. 9.30-16.30, śr. - wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 3 zł ulg.): „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
WAWEL ZAGINIONY (pn., śr. - wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)
dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
SKAWINA
Dla ludzi uzależnionych - 276-17-44 (cz-pt 16-19)
SUCHA BESKIDZKA - 986

SKARBIEC KORONNY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
ZBROJOWNIA (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)
SMOCZA JAMA (codz. 10-17)

MUZEJA, WYSTAWY

NARODOWE
GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):
Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Andy Warhol
SUKIENNICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
Sztuka polska od XIV do XVIII w.
XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
Galeria rzemiosła europejskiego
ARSENAL (Piłsudskiego 8); (codziennie 10-17):
DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18)
DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
Spotkanie czerwni z papierem japońskim: Świąt Kiyokatsu Matsumiya (do 28.06)
Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kol. F. Jasińskiego
ARCHEOLOGICZNE (Poelska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 i 9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dzieje tkanic. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Miniatury tkackie Cecylii Kamińskiej-Kowalewskiej (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-15); • Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski
ARCHIDIEJEZJALNE (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
Maciej z Miechowa 1457-1523

ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14):
Via Dolorosa - wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej
(Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 - wst. wolny):
Walończycy z Liège i okolic
GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
Budowa geologiczna obszaru krakowskiego
HISTORYCZNE
KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. od odwołania) Sale wystawowe na parterze; (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
Kraków - Lwów w fotograficznej kamerze
DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18);
Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18); „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)
Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)
ZWIERZYŃCIE SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14); • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły
PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 22-59-59)
HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO - KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16) • Rodowód polskiej nafty
HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
Założyciele ZPAF, Jubileusz ZPAF (do 21.06)
MŁODEJ POLSKI - RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowska 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem); • 200 lat Starożytności Teatru
UBEZPIECZENIE (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):
Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
ZOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

WIELICZKA
MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-sb. 9-15):
Dzieje Wieliczki • Solniczki
EKSPozycja PODZIEMNA - III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18, wt. 10-16) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)
KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Barączka. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
NIEPOLOMICE - ZAMEK (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):
Narmi Michejda „Jeruzalem, Jeruzalem...”
DK PODGORZE (Krasickiego 18/20); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Kazimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Eklibrisy (do 31.07)
Kartonowe okryty wojenne (do 20.06)
„FOTO GALERIA” (Al. Jana Pawła II 232):
Andrzej Kramarz: „Droga nie wybrana”
GALERIA MCK (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17): • Emil Nolde: Akwarele i grafiki
HOTEL LOGOS (Szujskiego 5) (codz. 9-18):
Malarstwo Janusza Trzebiatowskiego
„POD ORLEM” (DK Podgórze, Krasickiego 18); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Wystawa fotograficzna A. Orczykowskiej-Maleckiej: „Prawosławna Wielkanoc w Krakowie” (do 20.06)
„SPACE GALLERY” (Floriańska 13); (pn.-pt. 10-18.30, sb. 9.30-15)
Maciej Preyer - malarstwo (do 15.06)
STARMACH GALLERY (Węgierska 5); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)
Magdalena Abakanowicz (do 5.06)
„TEMPORARY CONTEMPORARY” (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):
„Iwo Birkenmajer z końcem wieku”
KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)
Wystawa z okazji X-lecia Galerii
„SUMA” (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia2); (codz. 7-22): • Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego

INNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Kasamowa” reż. Brett Ratner Kino „Warszawa”

Dynamiczna komedia sensacyjna. Autobus policyjny odwozi do więzienia grupę aresztantów. Wśród pasażerów jest drobny oszust oraz groźny przestępca. Obydwaj są skuci kajdankami. Przyjaciele gangstera urządzają zasadzkę i uwalniają swojego szefa. Chętnie pozbyliby się natomiast oszusta, jednak nie wiedzą co z nim zrobić...

W tym zabawnym filmie zilustrowanym świetną ścieżką dźwiękową oglądamy powracającego przed kamerę Charliego Sheena, któremu partneruje piękna Heather Locklear. Gwiazdą tego obrazu może okazać się jednak Christ Tucker - czarnoskóry odtwórca roli oszusta. Gra bombowo! (Zaproszenia) (ART)

PASAZ TEATRALNY

„Rozmowy przy wycinaniu lasu”

W sobotę, o godz. 17, na Scenie STU, grane będą „Rozmowy przy wycinaniu lasu”. Zabawną komedię, autorstwa Stanisława Tyma, wyreżyserował Krzysztof Jasiński. Spektakl miał premierę w 1994 r. i od tego czasu grany jest z powodzeniem, choćby ze względu na świetną obsadę. Występują w nim: Jerzy Bińczycki, Tadeusz Huk, Leszek Świąć, Leszek Piskorz, Andrzej Kozak i Iwona Konieczkowska. Aktorzy przenoszą się w czasie PRL-u, wcielając się w drwali, którym specjalnie nie chce się pracować. Aż w lesie zjawia się blond piękność... (zaproszenia)

„Peer Gynt”

W niedzielę, o godz. 19.15, na Scenie Kameralnej Starego Teatru grany jest „Peer Gynt” Henryka Ibsena. Opowiada on dzieje tytułowego bohatera od wczesnej młodości, kiedy Peer snuje z matką fantastyczne opowieści i uprowadza narzeczoną sąsiada, aż do czasu, gdy posiwieje, pozostawiając za sobą miłość i miłość swojego życia, udręczonego nieustanną pogonią za samym sobą, swoją tożsamością.

Jest to historia zmarnowanego życia, mimo, że Peer wypełnił je poszukiwaniem swojego szczęścia. Jednak tak usilnie pragnął samorealizacji, że zaprowadziło go to w ślepy zaułek. Sztuka jest metaforą ludzkiego losu, przywołującą echa średniowiecznego moralitetu. W przedstawieniu w reżyserii Marka Fiedora grają m.in. Krzysztof Globisz, Anna Polony, Dorota Segda. Scenografię zaprojektowała Małgorzata Szcześniak, a muzykę skomponował Zygmunta Konięczyński. (zaproszenia)

„120 przygód Koziołka Matołka”

W niedzielę, o godz. 11, na scenie Teatru Groteska będzie grane przedstawienie dla najmłodszej publiczności. To z myślą o przedszkolakach Jan Polewka przygotował „120 przygód Koziołka Matołka”. Oparte one zostały na słynnych książkach Kornela Makuszyńskiego, znakomicie ilustrowanych rysunkami Mariana Walentynowicza. Cały spektakl utrzymany jest wianie w tej konwencji, a poetyka lalek przypomina dosłownie postacie znane z książek. (zaproszenia) (MSZ)

ZAPROSZENIA O GODZ. 12 TEL. 412-16-94 (AG)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997, Straż Pożarna 998, Pog. Ratunkowe 999
W RAZIE CHOROBY
INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dizyury aptek i szpitali - czynny całą dobę)
DIZYURY SZPITALI
KRAKÓW
chirurgii ogólnej (Trynarska 11), chirurgii urologicznej (Modrzewiowa 22), chirurgii dziecięcej (Prądnicza 35), laryngologicznej (Sieroszewskiego 66), urologicznej (Grzegorzeczka 18), okulistycznej (Dożynkowa 61 - Witkowiec).
Domowa Pomoc Lekarska - lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
Całodobowa Pomoc Lekarska - tel. 266-14-71
BIELSKO-BIAŁA
Wyzwolenia 18 - 400-61, Wyspiańskiego 21 - 320-15, Sobieskiego 83 - 359-04, E. Plater 17 - 270-11)
OŚWIĘCIM • Wysokie Brzegi 2 - 42-20-11
SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 - 74-38-55
WADOWICE • Karmelicka 34 - 330-21
ŻYWIĘC • Sienkiewicza 30 - 40-51
DYZURNIE POGOTOWIA
KRAKÓW
Łazarza 14 - 999, zachorowania i przewozy - 422-29-99, centrala telefoniczna - 422-36-00 Podstacje KPR:
Lotnisko Balice - 285-68-99; 285-68-98, Rynek Podgórski 2 - 656-59-99,
Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99,
Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
Wieliczka (ks. Goliána 6) - 278-12-89, alarmowy 999,
Krzeszowice - 999
Jermanowice - 389-50-99
Iwanowice - 388-40-99; 388-41-99,
Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99
Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99
Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - wypadki 644-49-99 i 644-42-91

dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
SKAWINA
Dla ludzi uzależnionych - 276-17-44 (cz-pt 16-19)
SUCHA BESKIDZKA - 986
NIE WIEZ CZEGOS
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA
Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia. Punkt informacyjny o możliwościach kształcenia w roku szkolnym 1998/99 (szkoły średnie, wyższe)
GDY ZACHORUJE ZWIERZE
LECZNICE DLA ZWIERZĄT
KRAKÓW
Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki - pomoc całodobowa)
Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
Centralna 41, tel. 643-53-08 (pn.-sb. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
Kmiotowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
Mysłenińska 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)

Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14)
Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30)
Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12)
os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16-20, sb. 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
AMBULATORIA WETERYNARYJNE
KRAKÓW • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowicka 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn. śr. pt. sb. 16-20, wt. cz. 9-15)
GABINETY WETERYNARYJNE
KRAKÓW: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gąsienic 22 (pn. śr. pt. sb. 16-20) • Sokółkowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
KRAKÓW (Floriańska 53) - 421-77-72;
podatki: pn., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
WADOWICE - 633-35-97

KRAKÓW: • Krowodrza - 422-92-05 • Nowa Huta - 648-28-61 • Podgórze - 655-53-98
Śródmieście - 422-92-05
ANDRYCHÓW - 75-26-40
WADOWICE - 356-28
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
KRAKÓW - 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
OŚWIĘCIM 42-22-45
POGOTOWIE SZKLARSKIE
KRAKÓW - 421-85-48,
POGOTOWIE DZWIWOWE
KRAKÓW - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
KRAKÓW: • Ciepłne MPEC - 993
Nowa Huta - 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

POMOC DROGOWA
KRAKÓW • Całodobowa - 9631 • PZU - 421-58-61; PZMot - 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatforma).
SŁUŻBY
URZĄD OCHRONY PAŃSTWA
KRAKÓW (Mogilska 109) - 410-79-43 (całodobowy)
ŻANDARMERIA WOJSKOWA
KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA
KRAKÓW: • Śródmieście - tel. 411-00-45 (całodobowy) • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • Nowa Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)
POLICJA KRYMINALNA
KRAKÓW - 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy)
PROSZOWICE: Wolności 2 - 386-17-97
KOMENDY REJONOWE POLICJI
KRAKÓW
Kraków-Centrum (Batorego 25) - 421-00-20; 610-79-97, 610-71-15, Stare Miasto - 610-77-11, 422-20-81, 422-45-35. Dwozrzec Główny - 610-78-11 • Kraków-Zachód

CZŁOWIEK W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
KRAKÓW
ogólny - 633-71-37 (od 16 do 22)
dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
dla kobiet w ciąży - 411-47-66 (śr. i czw. 18-20)
dla kobiet - ofiar przemocy - 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 - 657-02-64
młodzieżowy - 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
dla narkomanów - 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
dla alkoholików - 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin - 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
inf. o AIDS - 958 (całodobowy)
dla chorych na AIDS - 421-96-57 (cz. 10-12)
dla osób przeżywających kryzysy osobiste - 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

allkauf HIPERMARKET

WIELKIE zakupy za MAŁE pieniądze

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek. 9.00 - 21.00, sobota 8.00 - 21.00, niedz. 9.00 - 18.00

Promocja ważna od 4 do 7 czerwca



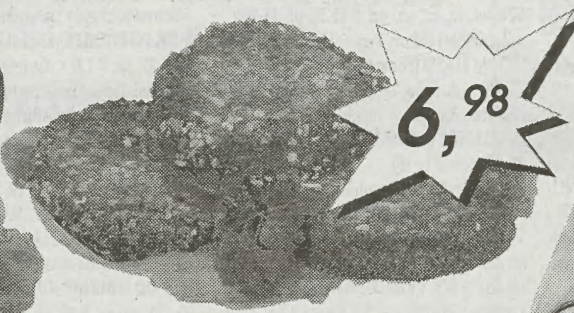
1,35

„MADEJ & WRÓBEL”
KIELBASA KRAKOWSKA
SUCHA
100 g



1,98

OGÓRKI
KRZESZOWICKIE
1 kg



6,98

STEK MIELONY Z PRZYPRAWAMI
1 kg



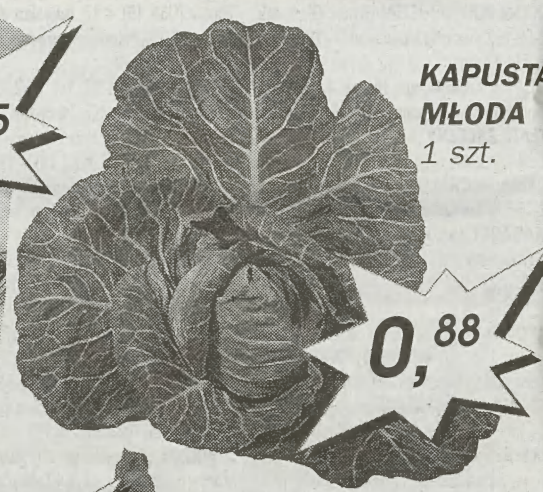
2,48

SOK AMBROSIA „DIM”
pomarańczowy
1 l



12,95

„Z.M. ŻYWIEC” GRILLÓWKI
PAKOWANE PRÓŻNIOWO
1 kg



0,88

KAPUSTA
MŁODA
1 szt.



1,48

SALATA
LODOWA
1 główka



1,48

„ŻYWIEC ZDRÓJ”
WODA MINERALNA
1,5 l

WSZYSCY KLIENCI
KTÓRZY ZROBIĄ ZAKUPY
POWYŻEJ 10 ZŁ.
5 CZERWCA W ALLKAUFIE
OTRZYMAJĄ PUSZKĘ
COCA - COLI GRATIS!



6,48

SUPER CENA!

TRUSKAWKI
1 kg



1,48

„ELMILK” KEFIR TRUSKAWKOWY
1 opakowanie



1,28

MARCHEWKA
MŁODA
1 pęczek



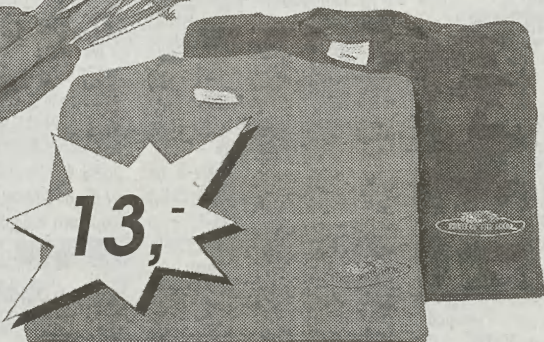
0,78

„ZOTT” JOGURT
BAMBINI
różne smaki
125 g



36,95

LODÓWKA SAMOCHODOWA
25 l



13,-

„FRUIT OF THE LOOM”
PODKOSZULEK



8,90

KLAPKI DZIECIĘCE
rozmiar 28-35, 1 para



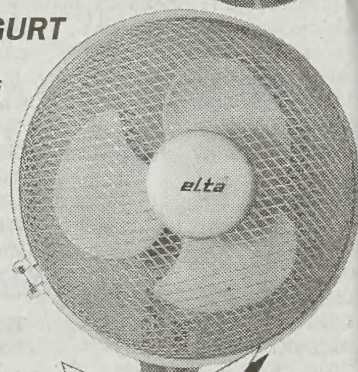
6,28

„FA” BODY
SPLASH
DEO
150 ml



6,28

„FA” BODY SPLASH
SHOWERGEL, 300 ml



59,95

WENTYLATOR 9024

- średnica 24 cm
- 2-stopniowa regulacja mocy
- wychylenie w poziomie i pionie

Kraków, Kurdwanów, ul. Witosa 7